

ACTA ERASMIANA

Tom XI

Redaktor Naczelny
Miroslaw Sadowski

Koło Naukowe Doktryn Politycznych i Prawnych
Katedra Doktryn Politycznych i Prawnych
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

Wrocław 2016

ACTA ERASMIANA

Tom XI

**Koło Naukowe Doktryn Politycznych i Prawnych
Katedra Doktryn Politycznych i Prawnych
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski**

Redakcja Serii

**Redaktor Naczelny:
Miroslaw Sadowski**

**Zastępcza Redaktora Naczelnego:
Agnieszka Kuriata
Barbara Jelonek**

Wrocław 2016

Rada naukowa:

Dr hab. prof. nadzw. UW r Mirosław Sadowski- Przewodniczący
Dr hab. prof. nadzw. UG Anna Machnikowska
Dr hab. prof. nadzw. UW r Jarosław Rominkiewicz
Dr hab. prof. nadzw. UŁ Tomasz Tulejski
Dr hab. prof. nadzw. UŁ Maciej Chmieliński
Dr hab. prof. nadzw. UR Artur Łuszczyński
Dr hab. Małgorzata Łuszczyńska UMCS
dr Tomasz Scheffler
dr Bogusław Sołtys

Zespół Stałych Recenzentów:

Dr hab. Artur Ławniczak
Dr hab. prof. nadzw. UW r Łukasz Machaj
Dr Radosław Antonów
Dr Paweł Sydor

Zespół Redakcyjny:

Mgr Małgorzata Samojedny (redaktor językowy)
Mgr Katarzyna Sadowa
Mgr Aleksandra Spsychalska
Mgr Andrzej Bryl
Mgr Magdalena Debita
Mgr Adam Kupczyk
Mgr Łukasz Piątkowski
Mgr Katarzyna Piątkowska
Mgr Patryk Stalski
Mgr Małgorzata Kania
Mgr Ewa Baszak
Mgr Barbara Zyzda

Korekta:

Agnieszka Kuriata, Barbara Jelonek

DTP i layout:

Agnieszka Kuriata, Barbara Jelonek

© Copyright by Katedra Doktryn Politycznych i Prawnych WPAiE UW r,
Koło Naukowe Doktryn Politycznych i Prawnych Wydziału Prawa & Authors
Wrocław 2016

ISSN 2451-2060

ISBN 978-83-65158-05-5

Spis treści

Wstęp
.....s. 7-10

Artykuły naukowe

BERENIKA CZERWIŃSKA
Dokumenty urzędowe i dokumenty prywatne jako środki dowodowe w postępowaniu cywilnym.
.....s. 11-24

MAREK KASIAK
Bankowość muzułmańska – podłoże ideologiczne oraz religijne.
.....s. 25-45

ALEKSANDRA GŁOWACKA
Prawo dowodowe w amerykańskim procesie karnym: aresztowanie i zatrzymanie osoby.
.....s. 46-56

PAMELA KLITYŃSKA
Recepcja konfucjanizmu we współczesności.
.....s. 57-70

MARIA DEPTA
Prawa i wolności konstytucyjne a działanie japońskiej policji.
.....s. 71-82

BARBARA JELONEK
Prawne i ekonomiczne spojrzenie na japońskie małżeństwo.
.....s. 83-91

Sprawozdania

AGNIESZKA KURIATA

„Religia i religijność w warunkach modernizacji i globalizacji”, Poznań 2015. Sprawozdanie z konferencji naukowej.

.....s. 92-100

BARBARA JELONEK

Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji Dny Práva 2015 (Brno, Czechy).

.....s. 101-107

KATARZYNA SADOWA

Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji Naukowej Nordic Summer University Summer Session 2016, Orivesi, 24-31 lipca 2016 r.

.....s. 108-117

MAŁGORZATA SAMOJEDNY

Sprawozdanie z konferencji „Kulturowe i polityczne skutki Państwa Islamskiego ” Warszawa 2016.

.....s. 118-125

BARBARA JELONEK

Talenty 2015

.....s. 126-134

Recenzje

EWA BASZAK

Polityczny wymiar ludzkiej egzystencji. Przedstawienie komunistycznego kiczu w Żarciu Milana Kundery.

.....s. 135-146

ACTA ERASMIANA XI

Wstęp

Z przyjemnością oddajemy w Państwa ręce Tom XI serii wydawniczej *Acta Erasmiana*. Celem prezentowanego dzieła jest przedstawienie osiągnięć młodych naukowców, którzy podjęli się zaprezentowania swojej wiedzy i opinii w artykułach poświęconych głównie tematyce finansowej oraz ekonomicznej. Publikacja składa się z dwunastu tekstów podzielonych na trzy części – artykuły naukowe, recenzje oraz sprawozdania z konferencji naukowych.

Pierwsza część czasopisma składa się z artykułów w całości poświęconych zagadnieniom prawa finansowego, analizom teorii ekonomicznych oraz problematyce różnych gałęzi prawa.

Artykuł otwierający pierwszą część Czasopisma, napisany przez Berenikę Czerwińską, dotyczy problematyki postępowania dowodowego, które zmierza do ustalenia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, stanowi więc esencję procedury cywilnej. Autorka w swoim tekście stwierdza, że ustawodawca, co prawda nie wprowadził do kodeksu postępowania cywilnego hierarchii środków dowodowych, jednakże przyznał szczególne uprzywilejowanie dowodom z dokumentów, które korzystają z wielu domniemań prawnych. Celem niniejszego artykułu jest analiza środka dowodowego jakim jest dokument poprzez,

w szczególności, próbę zdefiniowania pojęcia dokumentu, omówienie podziału dokumentów na urzędowe i prywatne, a także określenia ich mocy dowodowej.

Kolejny artykuł napisał Marek Kasiak, poruszając w swoim tekście problematykę kryzysu ekonomicznego, który zdaniem Autora "rozlał się po całym świecie", a jego skutki sprawiły, iż wielu inwestorów zaczęło szukać bezpiecznych sposobów - odmiennych od tradycyjnej bankowości - na lokowanie swoich środków. Stąd też nagły wzrost popularności bankowości muzułmańskiej. W celu przedstawienia tego niezwykle złożonego zagadnienia Autor skupił się na ideologicznych podstawach kultury islamu oraz samej bankowości islamskiej.

Aleksandra Głowacka, w trzecim z kolei artykule, omawia problematykę aresztu oraz zatrzymania (i obszukania) osoby w amerykańskim procesie karnym, z uwzględnieniem podstaw stosowania tych środków. Przedstawione zostają przez nią instytucje nieznanne prawu polskiemu, takie jak areszt obywatelski czy *bail bondsman*. Opracowanie Autorki dotyczy również problemu użycia broni przez policję amerykańską, krytykowanej w ostatnim czasie praktyki *stop and frisk*, jak również kontrowersyjnego systemu uiszczania kaucji. Z uwagi na charakter amerykańskiego prawa, Głowacka przytacza poszczególne sprawy sądowe (przykładowo *United States v. Salerno*), jakie przyczyniły się do utrwalenia praktyki wymiaru sprawiedliwości.

Celem pracy Pameli Klityńskiej jest omówienie zagadnienia dotyczącego przenikania doktryny konfucjańskiej do współczesnej kultury Chin. Autorka stawia tezę, iż Konfucjusz jest najwybitniejszym myślicielem nie tylko swojej epoki, ale również współczesności - stanowi podstawę do działań nie tylko dla samego społeczeństwa, ale też dla Chin jako państwa. Praca stanowi próbę udowodnienia, iż społeczeństwo nadal opiera się na zasadach proponowanych im przez Konfucjusza ponad dwa tysiące lat temu oraz stanowi próbę wyjaśnienia dlaczego Chińczycy

stawiają tak duży opór przed kulturą Zachodu oraz jaką funkcję pełni dzisiaj konfucjanizm.

W przedostatnim w tej części Czasopisma tekście, Maria Depta podejmuje temat praw człowieka zawartych w Konstytucji Showa i ich łamanie poprzez działalność japońskiej policji. W pierwszej części opisuje historię, strukturę oraz akcje prewencyjne podejmowane przez japońską policję. W dalszej kolejności Autorka bada cechy społeczeństwa japońskiego, które mogą mieć wpływ na praktyki stosowane przez funkcjonariuszy prawa w Kraju Kwitnącej Wiśni. Następnie podejmuje się scharakteryzowania rozdziału trzeciego Konstytucji dotyczącego praw i wolności obywatelskich. W ostatniej, najistotniejszej części, Depta wymienia i opisuje przypadki naruszeń Konstytucji przez japońską policję.

Pierwszą część Czasopisma zamyka tekst Barbary Jelonek, której głównym celem było przedstawienie problematyki prawnej i ekonomicznej japońskiej instytucji małżeństwa. Porusza ona koncepcję małżeństwa opracowaną przez G. Beckera, a ponadto analizuje badania statystyczne *'The National Institute of Population and Social Security Research of Japan'*, które mają na celu ukazanie trendów dotyczących instytucji japońskiego małżeństwa od drugiej połowy XX wieku do dziś.

Część drugą publikacji stanowią sprawozdania z konferencji naukowych. W pierwszym, Agnieszka Kuriata relacjonuje przebieg wydarzeń ogólnopolskiej konferencji naukowej *„Religia i religijność w warunkach modernizacji i globalizacji”*, która miała miejsce w Poznaniu w 2015 roku. W kolejnych sprawozdaniach Barbara Jelonek oraz Katarzyna Sadowa omawiają problematykę poruszoną na międzynarodowych konferencjach, które odbyły się w Czechach oraz Finlandii. Przedostatnie sprawozdanie autorstwa Małgorzata Samojedny przybliży przebieg konferencji *„Kulturowe i polityczne skutki Państwa Islamskiego”*, która odbyła się w Warszawie w 2016 roku, a ostatnie autorstwa Barbary Jelonek przybliży prelekcje i efekty wrocławskiej konferencji *„Talenty 2015”* zorganizowanej przez

Interdyscyplinarne Koło Naukowe Variograf działające przy Uniwersytecie Wrocławskim oraz Fundację Pro Scientia Publica.

Ostatnim artykułem tego wydania Czasopisma, znajdującym się jednocześnie w jego ostatniej części, jest recenzja autorstwa Ewy Baszak, która to analizuje pojęcia totalitarnego kiczu w twórczości Milana Kundery.

Zarówno Redakcja jak i Autorzy XI tomu Czasopisma naukowego *Acta Erasmiana* wyrażają nadzieję, że prezentowana publikacja zyska uznanie Czytelników.

Mirosław Sadowski

Agnieszka Kuriata

Barbara Jelonek

Berenika Czerwińska

(Uniwersytet Wrocławski)

***Dokumenty urzędowe i dokumenty prywatne jako środki dowodowe w
postępowaniu cywilnym***

ABSTRACT

Official documents and private documents as evidences in civil proceedings

Hearing of evidence tends to establish the facts of relevance to the outcome of the case, therefore this is the essence of civil procedure. Although there is no hierarchy of evidence in the Code of Civil Procedure, the legislature implemented special preferences for documentary evidences, which use a number of legal presumptions. The purpose of this article is to analyze documentary evidence, in particular, the attempt to define the concept of a document, discussion about official and private documents, as well as an indication of their probative value.

Słowa kluczowe: dokument, urzędowy, prywatny, elektroniczny, domniemanie

Materiał procesowy, czyli fakty i dowody zebrane w postępowaniu cywilnym stanowią podstawę merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy, dlatego też istotne znaczenie ma kwestia na kim spoczywa obowiązek gromadzenia materiału procesowego¹. W obowiązującym stanie prawnym ustawodawca na strony nałożył obowiązek wskazania dowodów potrzebnych dla

¹ H. Dolecki, *Ciążar dowodu w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1998, s. 82.

rozstrzygnięcia sprawy². Sąd ma jedynie uprawnienie do dopuszczenia jeszcze dalszych dowodów niewskazanych przez żadną ze stron, przy czym kieruje się własnym rozeznaniem i oceną czy zebrany materiał w sprawie jest, czy nie jest dostateczny dla jej rozstrzygnięcia³. Należy podkreślić, że sąd powinien uprawnienie to stosować w stopniu minimalnym żeby działanie sądu nie doprowadziło do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron⁴.

Dowód w ścisłym znaczeniu procesowym oznacza środek dowodowy, czyli środek który umożliwi przekonanie się o istnieniu lub nieistnieniu danego faktu, a w konsekwencji o prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń o tym fakcie⁵. W świetle k.p.c.⁶ do środków dowodowych należy zaliczyć: dokumenty, zeznania świadków, opinię biegłych, oględziny, przesłuchanie stron oraz inne środki dowodowe, zarówno te nazwane (np. dowód z grupowego badania krwi), jak i nienazwane przez ustawodawcę (np. z badania kodu genetycznego DNA, z badania linii papilarnych itp.).

W procedurze cywilnej obowiązuje zasada równorzędności środków dowodowych, co oznacza, że twierdzenia o faktach mogą być dowodzone każdym środkiem dowodowym po uprzednim określeniu przez sąd sposobu jego przeprowadzenia⁷.

Pojęcie dokumentu

Pomimo niezwykle istotnej roli, jaką odgrywa dokument w postępowaniu dowodowym, ustawodawca nie wprowadził do ustawy procesowej legalnej definicji tego pojęcia⁸. Natomiast można przyjąć, iż funkcją dokumentu jest utrwalenie określonych spostrzeżeń lub oświadczeń wszelkiego rodzaju w celu przedstawienia ich w tej formie w przyszłości⁹.

W polskiej literaturze, podobnie jak w zagranicznej, nie ma zgodności, co do pojęcia „dokument”¹⁰. Analizę doktryny w zakresie dokumentu w ujęciu tradycyjnym przeprowadził

² H. Dolecki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), Warszawa 2011, s. 828.

³ K. Piasecki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz do artykułów 1-366*, K. Piasecki (red.), Warszawa 2010, s. 1300.

⁴ K. Flaga- Gieruszyńska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, A. Zieliński (red.), Warszawa 2014, s. 471.

⁵ E. Marszałkowska- Krześ (red.), *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2011, s. 196.

⁶ Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r.- Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. z 2016 r. poz. 1177 ze zm.

⁷ *Tamże*.

⁸ E. Rudkowska- Ząbczyk [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, E. Marszałkowska- Krześ (red.), 2013, Legalis.

⁹ K. Flaga- Gieruszyńska [w:] *Kodeks...*, dz. cyt., s. 488.

¹⁰ D. Szostek, *Nowe ujęcie dokumentu w polskim prawie prywatnym ze szczególnym uwzględnieniem dokumentu w postaci elektronicznej*, Monografia, 2012, s. 5.

K. Knoppek¹¹. Wydaje się, iż stworzył on definicję najbardziej odpowiadającą powszechnemu pojęciu dokumentu uznając, że jest to „każda wyrażona na piśmie w jakimkolwiek języku stosowanym myśl ludzka opatrzona podpisem wystawcy, uzewnętrzniona w sposób trwały, nadający się do uwielokrotnienia oraz – przynajmniej formalnie – do zastosowania w postępowaniu cywilnym”¹².

W k.c.¹³ w związku z nowelizacją, która weszła w życie dnia 8 września 2016 r.¹⁴, została wprowadzona definicja dokumentu, zgodnie z którą dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią. Tak szeroko rozumiana koncepcja związana jest niewątpliwie z rozwojem elektronicznych środków wymiany informacji.

W doktrynie wyróżnia się dokumenty *sensu stricto* i *sensu largo*. Dokumentami *sensu stricto* są dokumenty urzędowe i prywatne, a więc te normowane przepisami art. 243- 257 k.p.c.¹⁵ (dokumenty zawierające tekst, umożliwiający ustalenie ich wystawców), natomiast dokumenty *sensu largo* regulowane są w art. 308 k.p.c. i należy do nich stosować odpowiednio przepisy o dowodzie z dokumentu i dowodzie z oględzin¹⁶ (dokumenty zawierające w szczególności zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku). Podstawowa różnica między dokumentami, a innymi środkami dowodowymi z art. 308 k.p.c. dotyczy sposobu utrwalenia treści¹⁷. Istotnym elementem dokumentów w wąskim znaczeniu jest ich pisemność, zaś nieistotnym, zwłaszcza gdy chodzi o dokument prywatny, jest substrat, na którym dokument został sporządzony¹⁸.

Dokumentem w szerokim znaczeniu jest każdy przedmiot, w którym zawarta jest jakaś myśl, przejaw ludzkiej działalności¹⁹. Za tego typu dokumenty mogą być uznane wszelkie rzeczy ruchome zawierające jakąś treść, w szczególności plany, szkice, rysunki, fotografie,

¹¹ K. Knoppek, *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993, s. 19–32.

¹² B. Kaczmarek- Templin, *Dowód z dokumentu elektronicznego w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 11.

¹³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r.- Kodeks cywilny, Dz. U. z 2016 r. poz. 380 ze zm.

¹⁴ art. 77¹ k.c. w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 10 lipca 2015 r.- o zmianie ustawy Kodeks Cywilny- ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2016 r. poz. 178 ze zm.

¹⁵ S. Kotecka, *Zmiany w postępowaniu cywilnym dotyczące dokumentów elektronicznych*, „Kwartalnik Naukowy Prawo Mediów Elektronicznych. Wydanie specjalne” 2011, s. 17,

<http://www.bibliotekacyfrowa.pl/dlibra/doccontent?id=38860&from=FBC>, dostęp: 19.07.2016 r.

¹⁶ K. Knoppek, *Dokument...*, dz. cyt., s. 29.

¹⁷ B. Kaczmarek- Templin, *Dowód...*, dz. cyt., s. 52.

¹⁸ S. Kotecka, *Zmiany...*, dz. cyt., s. 17.

¹⁹ *Tamże*.

itp.²⁰. Brak cechy pisemności powoduje, że rozważanej formie odmawia się cech dokumentu *sensu stricto*²¹.

Dowód z dokumentu jest dowodem bezpośrednim, rzeczowym i pisemnym²². W art. 244 i 245 k.p.c. ustawodawca wprowadził podział dokumentów na urzędowe i prywatne opierając się przy tym na kryteriach wystawcy dokumentu, przedmiotowego zakresu spraw, w jakich zostały wydane i ich mocy dowodowej²³. Podział powyższy odgrywa zasadniczą rolę ze względu na wagę, jaką przywiązuje się do obu rodzajów dokumentów w postępowaniu dowodowym i w ramach roztrząsania jego wyników²⁴.

Dokumenty urzędowe

W świetle art. 244 k.p.c. wystawcą dokumentu urzędowego może być wyłącznie powołany do tego organ władzy publicznej i inny organ państwowy, jak również inny podmiot w zakresie zleconych mu przez ustawę zadań z dziedziny administracji publicznej. W doktrynie nie ulega również wątpliwości, że dokumenty urzędowe mogą być wystawiane zarówno przez organy administracji rządowej, jak i organy samorządu terytorialnego. Przyjmuje się, że wystawcą dokumentu urzędowego jest podmiot, który jest twórcą wyrażonego w nim oświadczenia, a nie sporządzający go w sensie materialnym i technicznym²⁵.

Dodatkowo, mocą przepisów szczególnych ustawodawca przyznaje określonym dokumentom charakter dokumentów urzędowych, mimo że ani ich wystawcami nie są podmioty określone w art. 244 k.p.c., ani nie są one sporządzone w sprawach z zakresu administracji publicznej²⁶. Do takich dokumentów należy zaliczyć m.in.: określone dokumenty bankowe²⁷; czynności notarialne, dokonywane przez notariusza zgodnie

²⁰ A. Citko, *Dokument elektroniczny w życiu administracji*, „Edukacja Prawnicza” 2010, <http://www.edukacjaprawnicza.pl/aktualnosc/a/pokaz/c/aktualnosc/art/dokument-elektroniczny-w-zyciu-administracji.html>, dostęp: 19.07.2016 r.

²¹ E. Rudkowska-Ząbczyk [w:] *Kodeks...*, dz. cyt., Legalis.

²² J. Studzińska [w:] Studzińska J., Cioch P., *Postępowanie cywilne. Wykłady Becka*, Warszawa 2012, s. 257.

²³ E. Rudkowska-Ząbczyk [w:] *Kodeks...*, dz. cyt., Legalis.

²⁴ K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Kodeks...*, dz. cyt., s. 488.

²⁵ T. Demendecki [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, A. Jakubecki (red.), Warszawa 2012, s. 331.

²⁶ M. Manowska, *Dokument jako środek dowodowy w postępowaniu nakazowym*, „Prawo Spółek” 1999, Nr 4, s. 22.

²⁷ Zgodnie z art. 95 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 2016 r. poz. 615), księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi oraz inne oświadczenia podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banków i opatrzone pieczęcią banku, jak również sporządzone w ten sposób pokwitowania odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych w odniesieniu do praw i obowiązków wynikających z czynności bankowych oraz ustanowionych na rzecz banku zabezpieczeń i mogą stanowić podstawę do dokonania wpisów w księgach wieczystych.

z prawem²⁸; potwierdzenie nadania przesyłki rejestrowanej lub przekazu pocztowego wydane przez placówkę operatora publicznego²⁹; pokwitowanie dokonanych wpłat wystawione przez komornika³⁰. Ma to istotne znaczenie w tym sensie, że nadanie powyższym dokumentom charakteru dokumentu urzędowego oznacza wyposażenie ich w domniemania prawne właściwe dla dokumentów urzędowych, a tym samym - szczególną moc dowodową³¹.

Oprócz tego Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wskazuje również, jakie dokumenty należy uznać za dokumenty urzędowe oraz jakich za takie dokumenty nie należy uznawać. Jako przykłady można przytoczyć m.in.: informacje dotyczące wkładów oszczędnościowych na rachunkach bankowych osób fizycznych nie stanowią dokumentu lecz są innym środkiem dowodowym w rozumieniu art. 309 k.p.c.³²; wynik kontroli skarbowej, jako akt kończący skarbowe postępowanie kontrolne, wydany przez organ kontroli skarbowej w zakresie jego działania i odpowiadający formie przewidzianej w art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej³³ jest dokumentem urzędowym, a także wynik kontroli oraz notę sygnalizacyjną wystosowaną przez Generalnego Inspektora Kontroli Skarbowej lub dyrektora urzędu skarbowego, informującą o dostrzeżonych w wyniku kontroli skarbowej nieprawidłowościach, wydaną na podstawie art. 32 ust. 1 ww. ustawy³⁴.

Jeżeli chodzi o przedmiotowy zakres spraw, w jakich dokumenty urzędowe mogą być wystawione, to został on określony przez ustawodawcę w ścisłej zależności od podmiotu wystawcy³⁵. Ma w tym wypadku najistotniejsze znaczenie pojęcie właściwości rzeczowej i miejscowej³⁶. Dokumenty wydawane przez organy władzy publicznej w zakresie działania tych organów będą miały charakter dokumentów urzędowych, *a contrario* nie będą dokumentami urzędowymi te, które powstały poza sferą publicznych funkcji Skarbu Państwa lub samorządowych osób prawnych³⁷. Jeżeli chodzi natomiast o właściwość miejscową to jej naruszenie przez organ wystawiający dokument należy oceniać w każdym indywidualnym przypadku, ponieważ nie zawsze ta okoliczność przesądza o tym przymiocie dokumentu³⁸.

²⁸ Art. 2 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie, Dz. U. z 2015 r. poz. 218 ze zm.

²⁹ Art. 17 ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe, Dz. U. z 2012 r. poz. 1529 ze zm.

³⁰ Art. 815 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. z 2016 r. poz. 195 ze zm.

³¹ P. Kuliński, *Akt notarialny - szczególna postać dokumentu urzędowego, jako dowód w postępowaniu cywilnym*, „Rejent” 1996, Nr 11, s. 59.

³² Uchwała SN z dnia 29 marca 1990 r., III CZP 102/89, OSNC 1990, Nr 10-11, poz. 127.

³³ Dz. U. z 2016 r. poz. 147 ze zm.

³⁴ Wyrok SN z dnia 22 kwietnia 2010 r., V CSK 355/09, OSNC 2010, Nr 11, poz. 151.

³⁵ E. Rudkowska- Ząbczyk [w:] *Dowody w postępowaniu cywilnym*, Ł. Błaszczak, K. Markiewicz (red.), E. Rudkowska- Ząbczyk, Warszawa 2010, s. 413.

³⁶ K. Flaga- Gieruszyńska [w:] *Kodeks..., dz. cyt.*, s. 489.

³⁷ M. Manowska, *Dokumenty w postępowaniu nakazowym i upominawczym*, „Prawo Spółek” 1997, Nr 5, s. 39.

³⁸ K. Flaga- Gieruszyńska [w:] *Kodeks..., dz. cyt.*, s. 489.

Z kolei, zgodnie z art. 244 § 2 k.p.c., pozostałe podmioty, inne niż organy administracji publicznej oraz pozostałe organy państwowe, sporządzają dokumenty urzędowe tylko wówczas, gdy ich osnowa dotyczy spraw z dziedziny administracji publicznej zleconych im przez ustawę. Wynika z tego, że ww. podmioty mogą również wydawać dokumenty „nieurzędowe”, czyli dokumenty co prawda sporządzone w przepisanej formie, które jednak nie obejmują zleconych na podstawie ustawy spraw z zakresu administracji publicznej.

Dokument urzędowy powinien być ponadto sporządzony w przepisanej prawem formie. Przepisy szczególnie przewidują taką formę, w której dokument urzędowy powinien być sporządzony, np. art. 107 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r.- Kodeks postępowania administracyjnego³⁹ w odniesieniu do decyzji administracyjnych, czy art. 92 ustawy- Prawo o notariacie. Powyższe wymogi stanowią również kryterium oceny dokumentu zagranicznego, przyjmując przy tym, że zagranicznym dokumentem urzędowym jest dokument sporządzony przez organ państwa obcego, w ramach powierzonych mu kompetencji, we właściwej formie⁴⁰.

Zagraniczne dokumenty urzędowe w świetle art. 1138 k.p.c. mają moc dowodową na równi z polskimi dokumentami urzędowymi. Ustawodawca przewidział dwa wyjątki. Dokumenty dotyczące przeniesienia własności nieruchomości położonej w Rzeczypospolitej Polskiej oraz dokumenty, które wywołują wątpliwości co do ich autentyczności, powinny być one uwierzytelnione przez polskie przedstawicielstwo dyplomatyczne lub urząd konsularny. Takie uwierzytelnienie zagranicznego dokumentu urzędowego powinno zawierać potwierdzenie autentyczności dokumentu, w tym autentyczności podpisu i pieczęci umieszczonych na dokumencie oraz potwierdzenie zgodności dokumentu z prawem państwa przyjmującego⁴¹. Legalizacja nie jest jednak wymagana w stosunku do państwa, z którymi Polska ma podpisaną umowę znoszącą wymóg legalizacji.

Definicję dokumentu urzędowego znajdziemy także w przepisach prawa unijnego, a konkretnie w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) 805/2004 z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie utworzenia Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego dla roszczeń bezspornych⁴² znajduje się definicja dokumentu urzędowego. Zgodnie z art. 4 pkt 3 ww. aktu pod tym pojęciem należy rozumieć dokument, który został formalnie sporządzony lub

³⁹ Dz. U. z 2016 r. poz. 23, nr 996.

⁴⁰ E. Rudkowska- Ząbczyk [w:] *Kodeks...*, dz. cyt., Legalis.

⁴¹ J. Ciszewski [w:] *Kodeks postępowania cywilnego: Komentarz, Część Piąta. Sąd polubowny (arbitrażowy)*, T. Erciński (red.), Warszawa 2012, s. 501-502.

⁴² Dz. Urz. WE z dnia 30 kwietnia 2004 r., seria L, Nr 143, s. 15 ze zm.

zarejestrowany jako dokument urzędowy i którego autentyczność odnosi się do podpisu i treści dokumentu oraz została stwierdzona przez władzę publiczną lub inną władzę upoważnioną do tego celu przez Państwo Członkowskie, w którym wydano dany dokument, a także porozumienie odnoszące się do zobowiązań alimentacyjnych zawarte z władzami administracyjnymi lub przez nie poświadczone. Trzeba jednak zastrzec, że definicja ta służy jedynie celom wskazanego rozporządzenia⁴³.

Dokumenty prywatne

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego dokumentem prywatnym jest każdy dokument pisemny niespełniający wymagań przewidzianych dla dokumentów urzędowych⁴⁴. Ustawodawca nie określił kto może być wystawcą dokumentu prywatnego wobec czego przyjmuje się, że może to być każda osoba fizyczna, osoba prawna, jak również jednostka organizacyjna niebędąca osobą prawną, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną⁴⁵. Jak już wcześniej zostało wspomniane charakter dokumentu prywatnego będą miały przede wszystkim dokumenty wystawione przez podmioty wskazane w art. 244 k.p.c. w ramach podejmowanych przez nie działań niezwiązanych ze sferą zadań z dziedziny administracji publicznej oraz przez pozostałe podmioty w ogóle niewymienione we wskazanym przepisie. W przypadku dokumentu prywatnego nie został ograniczony przedmiot jego osnowy, co oznacza, że może on obejmować różnorodne dziedziny (np. faktura VAT, wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, dziennik budowy, świadectwo pracy).

Zgodnie z nowym brzmieniem art. 245 k.p.c. dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie

Podpis jest sposobem powiązania oświadczenia z osobą, która je składa, a w zależności od rodzaju nośnika wykorzystywanego do utrwalania podpisywanych dokumentów oraz zastosowanej techniki zapisu tych danych można wyróżnić dwa rodzaje podpisów, tj. własnoręczny oraz elektroniczny⁴⁶. Podpis własnoręczny uwierzytelnia dokumenty tradycyjne (zarówno sporządzone własnoręcznie, jak i wydrukowane), zaś podpis elektroniczny uwierzytelnia dokumenty elektroniczne⁴⁷.

⁴³ B. Kaczmarek- Templin, *Dowód...*, dz. cyt., s. 13.

⁴⁴ Wyrok SN z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, Legalis, Wyrok SN z dnia 3 października 2001 r., I CKN 804/98, Legalis.

⁴⁵ K. Knoppek, *Dokument...*, dz. cyt., s. 106.

⁴⁶ J. Janowski, *Podpis elektroniczny w obrocie prawnym*, Monografia, Warszawa 2007, s. 32-33.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 33.

Kategoria podpisu elektronicznego obejmuje wiele różnych metod identyfikacji podmiotu, który z tego podpisu korzysta, tak więc weryfikacja osoby uczestniczącej w elektronicznej czynności prawnej odbywa się na różne sposoby, m.in. przy wykorzystaniu podpisu cyfrowego⁴⁸.

Najważniejsze akty prawne, które regulują zagadnienie podpisów elektronicznych to: dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 1999/93/WE z dnia 13 grudnia 1999 r. w sprawie wspólnotowych ram w zakresie podpisów elektronicznych⁴⁹ oraz implementująca jej postanowienia polska ustawa z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym⁵⁰.

Dyrektywa 1999/93/WE wprowadza definicje legalną podpisu elektronicznego oraz wprowadza trzy różne rodzaje podpisów elektronicznych, tj. podpis elektroniczny, zaawansowany podpis elektroniczny oraz kwalifikowany podpis elektroniczny. Ustawa o podpisie elektronicznym wymienia tylko dwa rodzaje podpisów elektronicznych: „zwykły” podpis elektroniczny oraz bezpieczny podpis elektroniczny weryfikowany przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu.

„Zwykły” podpis elektroniczny oznacza dane w postaci elektronicznej, które wraz z innymi danymi, do których zostały dołączone lub z którymi są logicznie powiązane, służą do identyfikacji osoby składającej podpis elektroniczny. Natomiast bezpieczny podpis elektroniczny to podpis elektroniczny, który: jest przyporządkowany wyłącznie do osoby składającej ten podpis; jest sporządzany za pomocą podlegających wyłącznej kontroli osoby składającej podpis elektroniczny bezpiecznych urządzeń⁵¹ służących do składania podpisu elektronicznego i danych służących do składania podpisu elektronicznego; jest powiązany z danymi, do których został dołączony, w taki sposób, że jakakolwiek późniejsza zmiana tych danych jest rozpoznawalna.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż większość doktryny procesowej reprezentuje stanowisko, że podpis nie jest koniecznym elementem składowym dokumentu i tym samym dokument może istnieć bez podpisu, natomiast moc dowodowa takiego niepodpisanego dokumentu wymaga udowodnienia za pomocą innych środków dowodowych⁵². Nie zmienia

⁴⁸ W. Dubis [w:] *Prawne i ekonomiczne aspekty komunikacji elektronicznej*, J. Gołaczyński (red.), Warszawa 2003, s. 241.

⁴⁹ Dz. Urz. UE z dnia 19 stycznia 2000 r., seria L, Nr 13, s. 12.

⁵⁰ Dz. U. Nr 130, poz. 1450 ze zm.

⁵¹ Art. 3 pkt 6 ustawy o podpisie elektronicznym stanowi, że urządzenie służące do składania podpisu elektronicznego to sprzęt i oprogramowanie skonfigurowane w sposób umożliwiający złożenie podpisu lub poświadczenia elektronicznego przy wykorzystaniu danych służących do składania podpisu lub poświadczenia elektronicznego.

⁵² K. Knoppek, *Dokument...*, dz. cyt., s. 36.

to jednakże faktu, iż dokument niepodpisany może mieć znacznie mniejszą wartość dowodową niż dokument odpowiednio podpisany⁵³.

Ocena czy dane pismo uznać za dokument oraz tego jaki mu przyznać charakter należy każdorazowo do sądu orzekającego w sprawie⁵⁴. W pierwszej kolejności sąd bada, czy przedłożone w sprawie pismo zawiera elementy konstytutywne dokumentu, a w przypadku ustaleń pozytywnych w tym zakresie dalsza ocena dotyczy tych cech dokumentu, które pozwalają na uznanie go za dokument urzędowy lub prywatny⁵⁵.

Moc dowodowa

Zarówno dokumenty urzędowe, jak i prywatne ustawodawca wyposażył w określone domniemania prawne⁵⁶. Istota domniemania prawnego polega na tym, że przepis prawa materialnego nakazuje przyjąć fakt sporny (wniosek domniemania) za prawdziwy na tej podstawie, że udowodniony został inny fakt, mający związek z tym pierwszym (podstawa domniemania)⁵⁷.

Domniemania, z których korzystają dokumenty działają *erga omnes*, dlatego też dotyczą zarówno uczestników czynności sporządzonej w formie pisemnej, ich następców prawnych, jak również osób trzecich⁵⁸. Dodatkowo, zgodnie z art. 255 k.p.c., strona która w złej wierze lub lekkomyślnie zgłosiła zarzuty mające na celu obalenie domniemań związanych z dokumentami podlega karze grzywny.

Pisma będą mogły skorzystać z domniemań określonych w ustawie procesowej jedynie wówczas, gdy będą stanowiły dokument sporządzony zgodnie z wymogami określonymi przez ustawodawcę, zatem dokument urzędowy powinien zostać sporządzony w przepisanej formie przez powołany do tego organ w zakresie jego działania bądź w związku z ustawowym zleceniem mu zadań, a w przypadku dokumentu prywatnego wymagane jest złożenie na nim podpisu⁵⁹. Art 244 k.p.c. nie rozstrzyga o znaczeniu dokumentu dla wyniku procesu, reguluje on jedynie formalną moc dowodową dokumentów urzędowych i nakazuje traktować jako udowodnioną daną treść dokumentu⁶⁰.

⁵³ D. Szostek, *Nowe... dz. cyt.*, s. 23.

⁵⁴ E. Rudkowska-Ząbczyk [w:] *Dowody...*, dz. cyt., s. 414.

⁵⁵ E. Rudkowska-Ząbczyk [w:] *Kodeks...*, dz. cyt., Legalis.

⁵⁶ K. Knoppek, *Dokument...*, dz. cyt., s. 114-115.

⁵⁷ H. Dolecki, *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2013, s. 190.

⁵⁸ S. Dalka, *Dowód...*, dz. cyt., s. 51.

⁵⁹ E. Rudkowska-Ząbczyk [w:] *Dowody...*, dz. cyt., s. 416.

⁶⁰ Wyrok SN z dnia 5 września 2008 r., I CSK 117/08, Legalis.

Dokumenty urzędowe i prywatne korzystają z domniemania autentyczności, które może zostać obalone. Domniemanie to oznacza, że z samego faktu przedłożenia dokumentu należy wywieść wniosek o jego pochodzeniu od osoby lub organu, który na dokumencie figuruje jako jego wystawca⁶¹. Jak stanowi art. 252 k.p.c. strona, która zaprzecza prawdziwości dokumentu urzędowego powinna tę okoliczność udowodnić. Wynika z tego, że obalenie rozważanego domniemania następuje przez skuteczne przeprowadzenie dowodu przeciwności (dowodu przeciwko wnioskowi domniemania), przy czym ciężar tego dowodu spoczywa na stronie zaprzeczającej⁶². Ta strona powinna wykazać, że przedłożony sądowi dokument urzędowy jest nieprawdziwy.

Ta sama reguła znajduje zastosowanie w przypadku zaprzeczenia prawdziwości dokumentu prywatnego, ale tylko wówczas, gdy dokument ten pochodzi od strony zaprzeczającej jego prawdziwości⁶³. Jeżeli spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, a więc od strony przeciwnej lub od osoby trzeciej, w świetle art. 253 zdanie drugie k.p.c., prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać.

Należy wskazać, że zaprzeczenie prawdziwości dokumentu może przybrać postać zarzutu sfałszowania dokumentu w całości lub w części, poprzez jego przerobienie lub podrobienie⁶⁴. Fałsz może dotyczyć albo treści albo poszczególnych składników, takich jak: podpis, pieczęć, papier firmowy, data itp.⁶⁵. Natomiast do sfałszowania podpisu dojdzie zarówno wtedy, gdy dana osoba podpisała się na dokumencie używając obcego imienia i nazwiska, jak również wówczas, gdy nie posiadała upoważnienia do wystawienia dokumentu, na które się w dokumencie powoływała⁶⁶. Dokument jest nieprawdziwy także wtedy, gdy został sporządzony przez podmiot nieuprawniony⁶⁷.

Ponadto dokumenty urzędowe korzystają z domniemania zgodności treści dokumentu z prawdą, które nakazuje uznać za zgodne z prawdą to, co w sposób urzędowy zostało w dokumencie zaświadczone. Dla wyprowadzenia wniosków o zgodności treści dokumentu urzędowego z prawdą wystarczające jest samo przedłożenie dokumentu przez stronę, o ile dokument ten spełnia wymogi stawiane przez ustawę dokumentom urzędowym⁶⁸.

⁶¹ E. Rudkowska- Ząbczyk [w:] *Dowody...*, dz. cyt., s. 414.

⁶² E. Marszałkowska- Krześ (red.), *Postępowanie...*, dz. cyt., s. 205.

⁶³ *Tamże*.

⁶⁴ E. Rudkowska- Ząbczyk [w:] *Dowody...*, dz. cyt., s. 414.

⁶⁵ K. Knoppek, *Dokument...*, dz. cyt., s. 67.

⁶⁶ *Tamże*, s. 51.

⁶⁷ B. Kaczmarek- Templin, *Dowód z dokumentu elektronicznego w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 2012, s. 132.

⁶⁸ S. Dalka, *Dowód...*, dz. cyt., s. 51.

Domniemanie to jest wzruszalne, dlatego w postępowaniu może zostać podniesiony zarzut, że zawarte w dokumencie urzędowym oświadczenia organu, od którego dokument ten pochodzi, są niezgodne z prawdą⁶⁹. Jak stanowi art. 252 k.p.c. ciężar dowodu spoczywa na stronie, która takie twierdzenie formułuje. Domniemanie zgodności z prawdą dotyczy tylko treści, która „została urzędowo zaświadczona”, pozostała treść dokumentu nie jest objęta domniemaniem⁷⁰.

Zaprzeczenie zgodności ze stanem rzeczywistym dokumentu zawsze wymaga przeprowadzenia dowodu⁷¹. Zgodnie z tezą wyrażoną w orzecznictwie, samo wyrażenie przypuszczenia, że dokument jest niezgodny z prawdą, nie może być traktowane jako zaprzeczenie prawdziwości dokumentu i nie podważa jego mocy dowodowej⁷². Strona powinna udowodnić, że dokument ten nie pochodzi od organu, który go wystawił lub że zawarte w nim oświadczenie jest niezgodne z prawdą⁷³.

Dokumenty prywatne, na podstawie art. 245 k.p.c., zostały wyposażone w domniemanie polegające na tym, że osoba, która dokument podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Oznacza to, że z faktu przedłożenia dokumentu prywatnego należy wyprowadzić wniosek o autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy, który go podpisał⁷⁴ (własnoręcznie bądź przy pomocy podpisu elektronicznego). Jak wskazał Sąd Najwyższy dokumenty prywatne nie korzystają z domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nich zawartych, a więc każda osoba mająca w tym interes prawny może stwierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistemu⁷⁵. To domniemanie również może zostać obalone, ciężar dowodu w tym przypadku spoczywa na stronie, która twierdzi, że zawarte w dokumencie prywatnym oświadczenie osoby, która je podpisała od niej nie pochodzi.

Co więcej, do przeprowadzenia dowodów przeciwności dla obalenia domniemań związanych z dokumentami strona, na której w danym momencie spoczywa ciężar dowodu, może wykorzystać wszelkie środki dowodowe przewidziane przez prawo procesowe⁷⁶.

Poza omówionymi domniemaniami prawnymi ustawodawca, w przypadkach ściśle określonych w ustawie, wyposażył określone dokumenty w dodatkowe domniemania,

⁶⁹ E. Rudkowska- Ząbczyk [w:] *Dowody...*, dz. cyt., s. 418.

⁷⁰ T. Ereciński, *Z problematyki dowodu z dokumentu w sądowym postępowaniu cywilnym. Studia z prawa cywilnego* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Z. Resicha*, Warszawa 1985, s. 78.

⁷¹ B. Kaczmarek- Templin, *Dowód...*, dz. cyt., s. 133.

⁷² T. Demendecki [w:] *Kodeks...*, dz. cyt., s. 331.

⁷³ Postanowienie SN z dnia 8 stycznia 2003 r., II CKN 247/01, Legalis.

⁷⁴ E. Marszałkowska- Krześ (red.), *Postępowanie...*, dz. cyt., s. 205.

⁷⁵ Wyrok SN z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 441/06, niepubl.

⁷⁶ E. Marszałkowska- Krześ, *Postępowanie...*, dz. cyt., s. 206.

ułatwiający dowodzenie⁷⁷. Jak stanowi art. 815 k.p.c., pokwitowanie komornika ma taki sam skutek jak pokwitowanie wierzyciela sporządzone w formie dokumentu urzędowego. Zgodnie z art. 466 k.c. z pokwitowania zapłaty dłużnej sumy wynika domniemanie zapłaty należności ubocznych. Z kolei z pokwitowania świadczenia okresowego wynika domniemanie, że spełnione zostały również świadczenia okresowe wymagalne wcześniej. Wskazane domniemania związane są ze ściśle określoną formą i treścią potwierdzenia odbioru świadczenia, którą stanowi pisemne potwierdzenie zapłaty sumy dłużnej lub spełnienia świadczenia okresowego⁷⁸.

Z odrębnych domniemań korzystają również księgi wieczyste. Zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 6 lipca 1986 r. o księgach wieczystych i hipotece⁷⁹ domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym, ponadto domniemywa się, że prawo wykreślone nie istnieje. Domniemania mogą być obalone jedynie w sądowym postępowaniu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Akty stanu cywilnego, w świetle art. 4 ustawy z dnia 29 września 1986 r. - Prawo o aktach stanu cywilnego⁸⁰, stanowią wyłączny dowód zdarzeń w nich stwierdzonych, a ich niezgodność z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym. Natomiast, zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym domniemywa się, że dane wpisane do Rejestru są prawdziwe⁸¹. Domniemanie to służy zagwarantowaniu pewności i bezpieczeństwa obrotu oraz współtworzy domniemanie wiary publicznej Rejestru⁸².

Podsumowanie

Mimo, iż ustawodawca przyjął w ramach postępowania cywilnego zasadę równorzędności środków dowodowych, można uznać, że dowód z dokumentu korzysta z pewnego rodzaju uprzywilejowania w odniesieniu do pozostałych środków dowodowych, zarówno tych wymienionych w ustawie, jak i środków pozaustawowych. W głównej mierze, to dokumenty urzędowe, które korzystają z domniemań prawnych, mają szczególną moc

⁷⁷ T. Demendecki [w:] *Kodeks...*, dz. cyt., s. 331.

⁷⁸ B. Ruskiewicz [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, J. Ciszewski (red.), Warszawa 2013, s. 813.

⁷⁹ Dz. U. z 2015 r. poz. 218 ze zm.

⁸⁰ Dz. U. z 2015 r. poz. 262 ze zm.

⁸¹ Dz. U. z 2015 r. poz. 1142 ze zm.

⁸² Postanowienie NSA z dnia 18 czerwca 2008 r., II OSK 807/08, Legalis.

dowodową. Podkreślić w tym miejscu również należy, iż wskazane uregulowania odnoszą się zarówno do dokumentów w tej „tradycyjnej” formie, jak i do dokumentów elektronicznych.

BIBLIOGRAFIA

- Adamski D., Cisek R., Dubis W., Engeleit M., Galewska E., Gołaczyński J., Gromski W., Jabłoński M., Jezioro J., Kilian W., Kwaśnicki W., Leśniak M., Sielicki D., Srokosz W., Wygoda K., *Prawne i ekonomiczne aspekty komunikacji elektronicznej*, red. J. Gołaczyński, Warszawa 2003.
- Biedroń I., Gibiec J., Gil I., Gil P., Guzińska A., Krześ S., Marszałkowska-Krześ E., Morek R., Niedużak A., Rudkowska-Ząbczyk E., Zawistowski D., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. E. Marszałkowska-Krześ, 2013, Legalis.
- Bieniek G., Ciepła H., Czech B., Dalka S., Dmowski S., Kołakowski K., Marciniak A., Piasecki K., Rodziewicz J., Sychowicz M., *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz do artykułów 1-366*, red. K. Piasecki, Warszawa 2010.
- Bodio J., Demendecki T., Jakubecki A., Marcewicz O., Telenga P., Wójcik M.P., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Jakubecki, Warszawa 2012.
- Citko A., *Dokument elektroniczny w życiu administracji*, „Edukacja Prawnicza” 2010.
- Ciszewski J., Jędrej K., Karaszewski G., Knabe J., Nazaruk P., Ruszkiewicz B., Sikorski G., Stępień-Sporek A., *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. J. Ciszewski, Warszawa 2013.
- Dalka S., *Dowód z dokumentów w sądowym postępowaniu cywilnym.*, „Palestra” 1974, Nr 8-9.
- Dolecki H., *Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 1998.
- Dolecki H., Gromska-Szuster I., Jakubecki A., Klimowicz J., Knopek K., Misiurek G., Pogonowski P., Wiśniewski T., Zembrzuski T., Żyznowski T., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I*, red. H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2011.
- Dolecki H., *Postępowanie cywilne. Zarys wykładu*, Warszawa 2013.
- Ereciński T., Ciszewski J., Weitz K., Grzegorzczak P., *Kodeks postępowania cywilnego: Komentarz, Część Piąta. Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy)*, red. T. Ereciński, Warszawa 2012.
- Ereciński T., *Z problematyki dowodu z dokumentu w sądowym postępowaniu cywilnym. Studia z prawa cywilnego* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Z. Resicha*, Warszawa 1985.
- Flejszar R., Góra-Błaszczkowska A., Harast A., Jaślikowski M., Kaczmarek-Templin B., Rylski P., Zawiślak K., Zawiślak T., Zembrzuski T., *Dowody w postępowaniu cywilnym*, red. Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, E. Rudkowska- Ząbczyk, Warszawa 2010.
- Janowski J., *Podpis elektroniczny w obrocie prawnym*, Monografia, Warszawa 2007.
- Kaczmarek- Templin B., *Dowód z dokumentu elektronicznego w polskim procesie cywilnym*, Warszawa 2012.
- Kotecka S., *Zmiany w postępowaniu cywilnym dotyczące dokumentów elektronicznych*, „Kwartalnik Naukowy Prawo Mediów Elektronicznych. Wydanie specjalne” 2011.
- Knoppek K., *Dokument w procesie cywilnym*, Poznań 1993.
- Kuliński P., *Akt notarialny - szczególna postać dokumentu urzędowego, jako dowód w postępowaniu cywilnym*, „Rejent” 1996, Nr 11.

- Manowska M., *Dokument jako środek dowodowy w postępowaniu nakazowym*, „Prawo Spółek” 1999, Nr 4.
- Manowska M., *Dokumenty w postępowaniu nakazowym i upominawczym*, „Prawo Spółek” 1997, Nr 5.
- Marszałkowska-Krześ E., Błaszczak Ł., Gil I., Rudkowska-Ząbczyk E., *Postępowanie cywilne*, red. E. Marszałkowska-Krześ, Warszawa 2011.
- Studzińska J., Cioch P., *Postępowanie cywilne. Wykłady Becka*, Warszawa 2012.
- Szostek D., *Nowe ujęcie dokumentu w polskim prawie prywatnym ze szczególnym uwzględnieniem dokumentu w postaci elektronicznej*, Monografia, 2012.
- Zieliński A., Flaga-Gieruszyńska K., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2014.

Wykaz aktów prawnych

- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 1999/93/WE z dnia 13 grudnia 1999 r. w sprawie wspólnotowych ram w zakresie podpisów elektronicznych, Dz. Urz. UE z dnia 19 stycznia 2000 r., seria L, Nr 13, s. 12.
- Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) 805/2004 z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie utworzenia Europejskiego Tytułu Egzekucyjnego dla roszczeń bezspornych, Dz. Urz. WE z dnia 30 kwietnia 2004 r., seria L, Nr 143, s. 15 ze zm.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny, Dz. U. z 2016 r. poz. 380 ze zm.
- Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego, Dz. U. z 2016 r. poz. 23, nr 996.
- Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego, Dz. U. z 2016 r. poz. 1177 ze zm.
- Ustawa z dnia 6 lipca 1986 r. o księgach wieczystych i hipotece, Dz. U. z 2015 r. poz. 218 ze zm.
- Ustawa z dnia 29 września 1986 r. - Prawo o aktach stanu cywilnego, Dz. U. z 2015 r. poz. 262 ze zm.
- Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie, Dz. U. z 2015 r. poz. 218 ze zm.
- Ustawa z dnia 28 września 1991 r. o kontroli skarbowej, Dz. U. z 2016 r. poz. 147 ze zm.
- Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze, Dz. U. z 2015 r. poz. 1142 ze zm.
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, Dz. U. z 2016 r. poz. 615.
- Ustawa z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym, Dz. U. Nr 130, poz. 1450 ze zm.
- Ustawa z dnia 23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe, Dz. U. z 2012 r. poz. 1529 ze zm.

Spis orzecznictwa

- Uchwała SN z dnia 29 marca 1990 r., III CZP 102/89, OSNC 1990, Nr 10-11, poz. 127.
- Postanowienie SN z dnia 8 stycznia 2003 r., II CKN 247/01, Legalis.
- Postanowienie NSA z dnia 18 czerwca 2008 r., II OSK 807/08, Legalis.
- Wyrok SN z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98, Legalis,
- Wyrok SN z dnia 3 października 2001 r., I CKN 804/98, Legalis.
- Wyrok SN z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 441/06, niepubl.
- Wyrok SN z dnia 5 września 2008 r., I CSK 117/08, Legalis.
- Wyrok SN z dnia 22 kwietnia 2010 r., V CSK 355/09, OSNC 2010, Nr 11, poz. 151.

Marek Kasiak

(Uniwersytet Wrocławski)

Bankowość muzułmańska – podłoże ideologiczne oraz religijne

ABSTRACT

Islamic banking – an ideological and religious background

In the course of the years of economical crisis that have spilt all over the world, many investors have started to look for ways for more secure investments – other than those offered by traditional banking. Hence, there has been noted rising popularity of Islamic Banking. The purpose of this paper is to provide a closer look on the Islamic Banking. To explore such difficult topic, first of all, it is necessary to present the ideological foundation of the Islamic culture and the Islamic Banking solely. The paper provides a brief description of an ideological and religious background of the Islamic Banking phenomenon.

Słowa kluczowe: bankowość, szariat, bankowość islamska, haram, riba, gharar

Szariat – droga prowadząca do wodopoju

Początek XXI wieku był świadkiem gwałtownego rozwoju bankowości klasycznej. Właściwie od zakończenia tragicznych wydarzeń II Wojny Światowej, po zapadnięciu ustaleń *Bretton Woods*, obserwowaliśmy nieprzerwany wzrost aktywności w sektorze finansowym. Ostatnie lata przyniosły również pojawienie się bankowości elektronicznej, która stała się podstawą wprowadzenia wielu nowych produktów finansowych – ściśle dopasowanych do potrzeb klientów, obracających pieniędzmi przez 24 godziny i 7 dni w tygodniu. W gąszczu szumnych zapowiedzi dalszego dynamicznego rozwoju oraz hurraoptymizmu

wszechobecnego na rynkach nikt nie mógł przewidzieć skali wydarzeń z przełomu 2007 oraz 2008 roku, kiedy to pękła bańka spekulacyjna na amerykańskim rynku kredytów hipotecznych. Kryzys, który zaczął się niewinnie od uderzenia jedynie w lokalnych graczy sektora finansowego – ostatecznie rozlał się po całym świecie przynosząc kłopoty wielu graczom sektora ekonomicznego. Załamanie tradycyjnych rynków finansowych sprawiło, że inwestorzy rynków finansowych zaczęli poszukiwać nowych metod lokowania kapitału. W samym sercu uwagi alternatywnych systemów finansowych znalazła się bankowość islamska. Jej egzotyczna konstrukcja oparta na zasadach etyki płynących z Koranu – w połączeniu ze skrajną niechęcią do ryzyka po wciąż świeżych doświadczeniach załamania na światowych giełdach, sprawiło że bankowość islamska zaczęła jawić jako bezpieczna przystań na przeczekanie sztormu rozpętanego przez globalny kryzys.

W tłumaczeniu dosłownym słowo *szariat* (arab. شريعة – szari'a) oznacza dokładnie „*drogę prowadzącą do wodopoju*”, niemniej jednak w kulturze zachodu zwykle się przyjmować tłumaczenie jako *jurysprudencja* lub po prostu *prawo*. Termin *szariat* zaś posiada swoje korzenie w Arabskim słowie Shara'aa, które w tłumaczeniu oznacza *stanowić*. Szariat zawiera w sobie informacje na temat wiary, etyki oraz zestawu zachowań. Stanowi on zbiór praw, według których każdy muzułmanin powinien żyć, których powinien przestrzegać, i według których powinien być sądzony. Jest to bowiem zbiór praw zesłanych dla ludzi przez Boga za pośrednictwem Proroków¹ - a to oznacza, że istnieje niezależnie od człowieka².

Tym samym prawo płynące z szariatu dostarcza wszystkiego, co potrzebne dla duchowego oraz fizycznego rozwoju jednostki – między innymi są to teologia, etyka, prawo, ale także kwestie higieny czy też sposób nacinania arbuza³. Jest to o tyle ciekawe patrząc z perspektywy kultury zachodu, że dla chrześcijan może okazać się być trudnym do zrozumienia, żeby prawo boskie ingerowało w prawo krajowe w tak dużym stopniu⁴. Całościowa regulacja życia i prawa przez islam prowadzi do sytuacji, w której działania każdego Muzułmanina odbywają się w ramach pięciu filarów Islamu, są to:

- a) *Szahada* – wyznanie wiary,
- b) *Salat* – modlitwa,
- c) *Zakat* – jałmużna,

¹ Y. Abdul-Rahman, *The Art. Of Islamic Banking and Finance: Tools and Techniques for Community-Based Banking*, Hoboken 2010, s. 63.

² M. Rutheven, *Islam: Bardzo krótkie wprowadzenie*, Warszawa 2010, ss. 90, 99;

³ M. Sadowski, *Powstanie i rozwój islamskiej doktryny prawa*, Przegląd Prawa i Administracji, t. LV, 2003, s. 14.

⁴ S.H. Nasr, *Idee i wartość Islamu*, Warszawa, cyt. M. Sadowski, *Elementy prawa cywilnego, ze szczególnym uwzględnieniem prawa własności, w świetle prawa islamskiego*, [w:] *Problemy własności w ujęciu historyczno-prawnym*, E. Kozerska, (red.) Opole 2008, s. 48.

- d) *Saum* – post,
- e) *Hadżdż* – pielgrzymka do Mekki, miejsca świętego Muzułmanów.

Szariat a fikh

Jak zostało już wcześniej podkreślone, szariat jest prawem pochodzącym od Boga, tym samym pozostaje poza ludzką sferą stanowienia. Do ludzi jednak należy jego odkrywanie i zrozumienie – to właśnie ten stan ludzkiej wiedzy jest określany mianem *fikh* (arab. *فقه*). Ujmując temat bardziej technicznie – fikh może zostać określone jako *prawoznastwo*⁵. Jego rozwojem zajmują się fakihowie – składający się z zasłużonych dla religii prawników, którzy dowiedli swej wartości prawnej oraz kanonicznej przez lata pracy na rzecz społeczności islamskiej.

Możemy wyszczególnić trzy fundamentalne zasady szariatu w oparciu o fikh – są to⁶:

- a) Cokolwiek nie jest zakazane przez Koran – zwykle jest akceptowalne, tym samym traktowane jako *halal* (dozwolone),
- b) Głównym celem szariatu jest odrzucić wszystko co jest szkodliwe dla aspektów życia, takich jak rodzina, zasoby, wiara. Bazując na tej zasadzie nikt nie może sprowadzać zła na siebie, swoją rodzinę, swoje włości czy też swoją wiarę – w szczególności gdy próbuje postępować zgodnie z szariatem,
- c) Jeżeli człowiek nie jest w stanie żyć całkowicie zgodnie z szariatem – nie może też zostać usprawiedliwiony za brak starań o takie życie – pogodzenie życia z szariatem jest celem samym w sobie;

Mając powyższe w pamięci dochodzimy do momentu, w którym można nakreślić w jaki sposób fikh organizuje życie Muzułmanów. Zależnie od miejsca i społeczności, jak również okoliczności i przyjętych zwyczajów, dostrzegalne będą różnice. Sam proces wydawania fatw (opinie wysokich uczonych-prawników) określony jest mianem *Usul Al Fiqh* – i ogólnie rzecz ujmując może zostać opisany jako formułowanie norm prawnych na podstawie objawienia. Chociaż wcześniej zostało powiedziane, że proces ten może się różnić zależnie od wielu zmiennych aspektów, można jednak pozwolić na swego rodzaju uogólnienie celów, w jakich dane rozstrzygnięcia są głoszone. Mają one na celu umocnienie i ochronę (1) wiary w Islam, (2) życia, (3) rodziny i potomnych, (4) intelektu oraz (5) majątku. Odkrywa to pewną wskazówkę do właściwego ustawienia priorytetów w życiu Muzułmanów. Otóż – majątek

⁵ M. Sadowski, „Powstanie i...”, dz. cyt. s. 15.

⁶ Y. Abdul-Rahman, *The art of...*, dz. cyt., s. 69.

powinien pomóc w rozwoju intelektu, intelekt w rozwoju rodziny, rodzina czyni życie lepszym, zaś lepsze życie umacnia w wierze⁷.

Szariat zakłada pięć kategorii uczynków, z których trzy nie budzą żadnych wątpliwości interpretacyjnych. Są to (1) *haram* – uczynki jednoznacznie zakazane, np. hazard lub spożywanie alkoholu, (2) obowiązki – *wadżib* – np. jałmużna, (3) zalecenia – *mandub* – uczynki nieobowiązkowe, ale nagradzane – np. modlitwa. Niemniej jednak to pozostałe dwa dotyczą głównych spraw życia codziennego i są to *mubah* – uczynki obojętne oraz *makruh* – uczynki niepożądane, jednak również niezakazane⁸.

Prawo muzułmańskie w praktyce odpowiada za dwie sfery – jest to *ibadat* (powinność wobec Boga) oraz *mu'amalat* (powinność wobec społeczeństwa). Jeżeli jeszcze pierwsza z nich jest regulowana głównie moralnie przez człowieka, tak druga może już być regulowana przez zagadnienia prawne⁹. Tym samym warto w tym miejscu zwrócić się w stronę źródeł prawa Islamu. Jego materialne źródła opierają się na czterech filarach: (1) Koranie, (2) Sunnie, (3) Idźmie oraz (4) Kijasie.

Źródła prawa w Islamie

Koran

Koran (arab. القرآن Al-Qur'ān) – jest to święta księga Islamu, która według zachowanych przekazów została objawiona fragmentami prorokowi Mahometowi w między 610 r. n.e. a 632 r. n.e. – rokiem jego śmierci. Słowo „Koran” pochodzi od arabskiego słowa *al-kur'ān*, które oznacza „recytację” – pierwotnie bowiem Koran był przekazywany ustnie. Według islamu i samego Koranu jego twórcą jest Allah. W świecie Islamu Koran „*jest źródłem prawd i nauk islamu oraz powodem proroczej misji Jego Świętobliwości Muhammada. [...] to słowo Boże objawione Prorokowi dla wskazania ludziom drogi pomyślności*”¹⁰. Tym samym w pewien sposób spełnia on jeden cel – wskazuje ludziom drogę do pomyślności poprzez nauczanie wiary, moralności oraz właściwego postępowania – taka też informacja zawarta jest w surze *Pszczoły*, przykładowo: „*Zesłaliśmy tobie Księgę, by wszystko wyjaśnić*” (sura *Pszczoły*, aja 90), „*I zesłaliśmy tobie napomnienie, abyś wyjaśnił ludziom to, co zostało im zesłane*” (sura *Pszczoły*, aja 45), czy też: „*Zaiste, Koran jest ostatecznym słowem!*” (sura *Gwiazda Nocna*, aja 14).¹¹

⁷ tamże, s. 70.

⁸ K. Górniak-Sosnkowska, *Bankowość Muzułmańska*, Warszawa 2010, s. 22.

⁹ Tamże, s. 19.

¹⁰ S.M.H., Tabatabai, *Zarys Nauki Islamu*, Warszawa 1986.

¹¹ Islam International Publications, *The Holy Quran with Polish Translation*, Surrey 1990, s. 565, 574, 1352.

Niezależnie jednak od tego, co powszechnie często błędnie jest powtarzane, Koran nie jest kodeksem prawnym, a raczej świętą księgą zawierającą szcątkowe wskazówki co do postępowania w niektórych sytuacjach, a czasem nawet dającą niejednoznaczne odpowiedzi na niektóre kwestie – jak słusznie zostało zauważone przez dr Katarzynę Górak-Sosnowską – przykładowo niepewna pozostaje kwestia wolnej woli, która różnie jest traktowana w kolejnych werszetach Koranu¹².

Sunna

(arab. as-sunnah) , zaraz po Koranie, jest drugim spisany zbiorem opowieści na temat czynów i wypowiedzi ostatniego proroka islamu, które są podwaliną muzułmańskiej tradycji religijnej – wskazują one bowiem schemat do naśladowania dla wszystkich muzułmanów. Każda z takich opowieści zawarta jest w formie *hadisu* (arab. الحديث al-hadith) – niemniej jednak ich wartość nie zawsze jest równoważna. Wynika to pierwotnie z tego, iż jeżeli część hadisów faktycznie traktuje o objawieniach i nie wymagają sprawdzenia, to już przypowieści dotyczące życia Proroka, przekazywane przez osoby trzecie, mogą wymagać weryfikacji – szczególnie zważywszy na to, że pierwotnie były one przekazywane ustnie. Stąd też, oprócz opisu samego zachowania (arab. *matn*), hadis również posiada informację o łańcuchu przekazicieli (arab. *isnad*). Ma to wyjątkowe znaczenie w przypadku normatywnego ujęcia – tj. sprawdzenia wiarygodności przekazu danego wzorca zachowania Proroka. Jeżeli przekaz pochodzi od niego samego bądź bezpośredniego świadka wydarzeń – hadis ma mocne znaczenie normatywne, niemniej jednak wraz z rosnącym łańcuchem przekazicieli – jego znaczenie słabnie, tym samym tracąc użyteczność normatywną dla islamskiego prawnictwa¹³. Weryfikowalność pochodzenia hadisu jest o tyle ważna, że ich wykorzystanie od początku było dwojakie – z jednej strony – głównie – można dopatrzeć się pietystycznej motywacji celem umacniania religii w społeczności muzułmańskiej, z drugiej zaś – były one również wykorzystywane do celów politycznych¹⁴. Wskazana hierarchia hadisów niesie określony wkład w wydawanie *fatw* przez islamskich jurystów. Często niestety bywa, że ze słabych hadisów korzystają ugrupowania ekstremistyczne i fundamentalistyczne. Biorąc na przykład pojęcie *dżihadu*, można dostrzec, iż posiada ono aż cztery interpretacje – dopiero ostatnia z nich nawołuje do walki za pomocą przemocy. Co

¹² K. Górak—Sosnowska, *Banowość...*, dz. cyt., s. 19.

¹³ P., Hanaj, „Czy Iran jest już (semi)autokracją rywalizacyjną?” *Nauki Społeczne* t. 1, z. 5, 2012, s. 89,

¹⁴ J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o Islamie*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, t. 1, wyd. 4, 1997, s. 100.

ciekawe, pierwsza zaś wskazuje wezwanie do walki – lecz z własnymi ułomnościami i słabościami¹⁵.

Idźma

(arab. إجماع) jest to jednomyślne postanowienie grupy prawników (*Iğmā' muṭlaq*) lub nawet całej *ummy* (*Iğmā' mud.āf*, Wspólnota Islamska) dotyczące konkretnego zagadnienia w dziedzinie prawa bądź teologii. Tradycyjnie jednak koncepcja Idźmy zakłada, że uczeni i pobożni członkowie wspólnoty muzułmańskiej nie mogą działać w sposób niezgodny z wolą Boga – tym samym też żadna decyzja podjęta nie może być sprzeczna z Koranem bądź Sunną. Czyni to idźmę podrzędną wobec dwóch pierwszych źródeł prawa muzułmańskiego¹⁶. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że pozycja idźmy ma znaczenie na uznawanie jej w poszczególnych szkołach prawa muzułmańskiego. Przykładowo, w najszerszym zakresie idźmy posługują się hanafici, dla wahabitów idźma powinna zaistnieć pomiędzy towarzyszami proroka, zaś szyici nie uznają instytucji idźmy w żadnym zakresie¹⁷. Jak łatwo się domyślić, zależnie od środowiska, idźma w łatwy sposób mogła stać się sprawnym narzędziem manipulacji dzięki swego rodzaju swobodzie prowadzącej do różnic interpretacyjnych. Z tego powodu, przykładowo, Egiska Takfir wa-Hidżra zdecydowała się odrzucić wszystko poza Koranem i Sunną, gdy doszło jej uwagi, iż instrumenty takie jak idźma były wykorzystywane przez reżimowych prawników popierających ówczesny stan „barbarzyństwa” w latach 70. XX w¹⁸.

Kijas

(arab. قياس) odnosi się do zasady analogicznego rozumowania. Jeżeli dany przypadek nie daje możliwości wskazania jego rozwiązania w Koranie bądź w Sunnie, to Kijas daje możliwość dokonania analogii między sytuacjami zbliżonymi wskazanymi w wymienionych źródłach¹⁹.

Idźtihad

Mimo, iż nie znalazł się w kanonie głównych źródeł prawa Islamskiego, *Idźtihad* (arab. الاجتهاد) zasługuje na dodatkową uwagę celem zrozumienia podstaw tego systemu. Gdy ulemowie nie odnajdują w Koranie bądź w hadisach Sunny sytuacji analogicznej do poszukiwanej, nie mogąc również uzgodnić konsensusu (idźma), mogą realizować własną

¹⁵ P. Hanaj, „Czy Iran...”, dz. cyt. s. 89.

¹⁶ J. Danecki, *Podstawowe...*, dz. cyt. s. 224.

¹⁷ J. Jasińska, *Mały słownik kultury świata arabskiego*, Warszawa: 1971, s. 226.

¹⁸ E. Sivan, *Radical Islam: Medieval Theology and Modern Politics*, Londyn 1990, s. 52.

¹⁹ M. Dziekan, *Klasyczny Islam: Powstanie i Doktryna*, dostęp: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IR/klasyczny_islam.html

wykładnię prawa samodzielnie wydaną na bazie ummy. Innymi słowy, idżtihad można określić jako „odkrywanie prawa z treści Koranu lub zwyczajów Sunny i stosowanie go do określonej okoliczności”²⁰. Niemniej jednak stosowanie idżtihadu nie jest dowolne i składa się na trzy stopnie, zależnie od poziomu zdolności do wydawania sądów zależnie od zakresu – tj. zaczynając na konkretnych przypadkach, a kończąc na wydawaniu sądów powszechnie obowiązującego prawa²¹.

Według powszechnego przekonania, idżtihad pozostawał w niełasce przez ostatnie tysiąc lat. Anna Przymies wskazuje, że „zamknięcie bram idżtihadu” dotyczyło szczególnie ortodoksyjnych nurtów i było postrzegane negatywnie przez reformatorsko nastawionych myślicieli, nawołujących do powrotu do tej instytucji²². Często marginalizowany, idżtihad obecnie ponownie wraca do łask, szczególnie w przypadku liberalnych sunnickich szkół hanafickiej i malikickiej, nie wymagających ścisłego stosowania analogii, usprawiedliwiając to przykładowo dobrym interesem ummy²³.

Tworzenie prawa Islamu

Prawo Islamu, którego nie można autonomicznie wydzielić od konstruktu socjologiczno-kulturowego świata muzułmańskiego, realizowane jest na poziomie lokalnym – w tak zwanej społeczności lokalnej albo raczej wspólnocie islamskiej, tj. *ummie* (arab. أمة). Odnosnie samej jurysprudencji – ma ona głównie charakter społeczny, umacniany w szkołach koraniczno-prawniczych, czyli w *medresach* (arab. مدرسة)²⁴. Te zaś odzwierciedlają szersze pojęcie szkoły prawa muzułmańskiego rozumianego jako nurty naukowe, skupiające wokół siebie uczonych (*mazhab*). Obecnie rozróżniamy pięć mazhabów – cztery sunnickie oraz jeden szyicki. Przynależność do nich warunkowana jest lokalizacją geograficzną jak również indywidualnym wyborem. Są to²⁵:

- a) Szkoła Hanaficka – o indywidualistycznym i pragmatycznym charakterze, dot. ok. 30% świata islamu,
- b) Szkoła Szafiicka – uznająca Koran i sunnę za równoprawne źródła prawa, opierająca się na sunnie – dominuje w Afryce Wschodniej i Azji Południowo-Wschodniej,

²⁰ P. Hanaj, „Czy Iran...”, dz. cyt., s. 89.

²¹ M. Sadowski, *Powstanie i rozwój...* dz. cyt., s. 20.

²² A., Przymies, *U źródeł muzułmańskiego antyamerykanizmu*, Warszawa 2003, s. 18-19.

²³ J. Danecki, *Historia Arabów*, Gdańsk 2002, s. 78.

²⁴ P. Hanaj, „Czy Iran...” dz. cyt., s. 89.

²⁵ K. Górak—Sosnowska, *Bankowość...*, dz. cyt., s. 20-21.

- c) Szkoła Malikicka – Koran i sunna traktowane są równoprawnie, ważny jest nacisk na kierowanie się interesem wspólnoty muzułmańskiej (*istislah*) – obecna w Afryce Północnej i Zachodniej, jak również na Półwyspie Arabskim,
- d) Szkoła Hanbalicka – najbardziej konserwatywna i rygorystyczna, jako źródło szariatu uznaje tylko Koran i sunnę, obecna na Półwyspie Arabskim,
- e) Szkoła Dżafarycka – jako dodatkowe źródło prawa uznaje relacje z życia imamów szyickich (*charaby*), obecna w Iranie i Azerbejdżanie;

Jak już wcześniej zostało wyjaśnione, szkoły prawne zajmują się wykładnią szariatu dla jednostek, jak również całych społeczności muzułmańskich. Chociaż współcześnie wykładnię szariatu przyjęło się nazywać *fikh*, to w najstarszych źródłach muzułmańskich można spotkać się z określeniem *rai* (pogląd, zdanie, opinia). Wierni, którzy borykają się z wątpliwościami jak postąpić w konkretnej sytuacji, tak by nie działać w zgodzie z zasadami *halal* i *haram* – mogą liczyć na opinię prawną – *fatwę*. Zależnie od danego nurtu Islamu – fatwa taka może być wiążąca bądź nie – w szyizmie przykładowo są wiążące dla wszystkich aż do śmierci jej autora, w innych nurtach zaś nie mają charakteru wiążącego, jednak zazwyczaj są one przestrzegane przez stronę zwracającą się z pytaniem²⁶.

Podłoże ideologiczne – natura Islamu

Statystycznie, islam jest jedną z największych religii na świecie, o liczbie wyznawców szacowanej na 1,6 miliarda. Stawia go to w drugiej pozycji zaraz po Chrześcijaństwie, którego wyznawców szacuje się na ponad 2 miliardy osób²⁷. Tym samym, islam – podobnie jak każda wielka religia – odgrywa znaczącą rolę w kształtowaniu życia swoich wyznawców. Regulacja ta odbywa się wielopoziomowo – regulując kwestie od *stricte* religijnych aż po sprawy życia codziennego takie jak moralność bądź finanse.

Islamski system finansowy w całym swoim zakresie regulacji opiera się na zasadach płynących z prawa islamskiego stanowionego przez szariat. Jego główną cechą charakterystyczną jest fakt, że zmierza on do zjednoczenia laickich funkcji systemu finansowego z wpływami kultury muzułmańskiej. Islam zaś sam w sobie jest religią o podejściu holistycznym do swoich wyznawców, tym samym koncept ekonomii nie jest w stanie istnieć niezależnie od zasad wiary regulujących sfery życia człowieka²⁸.

²⁶ Tamże, s. 23.

²⁷ M. K. Lewis, *Islamic Banking in Theory and Practice*, Monash Business Review, t. 3, z. 1, 2002 r., s. 1-2.

²⁸ F. di Mauro, *Islamic Finance In Europe*, ECB: Ocasional Paper Series nr 146, 2013 r., s. 12.

Jednak mimo całościowego podejścia do tematu oraz założenia, iż Islam daje wskazówki w każdej dziedzinie życia – można napotkać na przewidywalny problem. Otóż to, co w Koranie i w sunnie zostało opisane w dany sposób, wciąż podlega interpretacji różnych nurtów islamu (o których traktował wcześniejszy rozdział). Różnice interpretacyjne prawa fikh mają znaczący wpływ na rozwój islamskiego systemu finansowego. Dodatkowo zaś wpływają one na brak harmonizacji zasad regulujących system – szczególnie w przypadku gdy różni uczeni przedstawiają rozbieżne punkty widzenia bądź interpretacje. Samo to zaś może prowadzić do sytuacji, w której instrument finansowy akceptowalny w jednym regionie – w innym już nie będzie postrzegany jako zgodny z szariatem²⁹. Żeby zobrazować te subtelne różnice interpretacyjne – posłużmy się przykładem jednego z hadisów poświęconych wymianie handlowej:

„Złoto za złoto, srebro za srebro, pszenica za pszenicę, jęczmień za jęczmień, daktyl za daktyl, sól za sól, podobne za podobne, opłacone z ręki do ręki. Ten kto daje więcej, albo prosił o więcej ponosi ribę. Dawca i biorca są tak samo winni³⁰”

Powyższy hadis definiuje sześć artykułów podlegających wymianie. Niemniej jednak każdy z tych produktów wyróżniają pewne cechy, które w różnym ujęciu mogą prowadzić do różnych interpretacji – wyróżnić można dobra ekskluzywne i codzienne, policzalne i niepoliczalne, psujące się i trwałe, etc. – takich cech można by wyliczać bez końca. Tym samym podejście szkół prawnych będzie się różniło od reprezentowanego nurtu. Tak więc stosując *Kijas* (analogię)³¹:

- a) Hanafici – skupiają się na właściwościach wagi oraz pojemności – tym samym hadis dotyczy dóbr które można zważyć lub zmierzyć,
- b) Malikici – dzielą wymienione produkty na metale szlachetne i artykuły spożywcze dające się przechowywać przez długi okres czasu,
- c) Szafiici – wskazują podział na metale szlachetne i dobra spożywcze rozciągając to drugie na ogół wszystkich dóbr spożywczych,
- d) Hanbalici – odnoszą się do podziału ze względu na kryterium wagi (metale szlachetne) oraz waga i miara w przypadku pozostałych produktów rozciągając to od produktów spożywczych;

²⁹ Tamże, s. 12.

³⁰ Anonim, *Riba: Przyjmowanie lub pobieranie odsetek, lichwa*, dostęp: <https://sites.google.com/site/oislamie/artykuly/idealny-muzulmanin/lichwa>

³¹ E. H. Khalil, A., Thomas, *Interest in Islamic Economics: Understanding Riba*, Londyn 2006, s. 54-55.

Powyższe interpretacje dotyczą szczególnie jednego aspektu wymiany handlowej - chodzi o zakaz *riby*. Jakikolwiek zysk jednej ze stron, wynikający z różnic jakościowych bądź ilościowych towaru, jest niedopuszczalny. Inny z hadisów tak tłumaczy rzeczony zakaz:

„[...] *kiedy jeden z towarzyszy przywiózł Mu [Prorokowi] znakomity gatunek daktyli z Chajbaru, Prorok zapytał wówczas towarzysza, czy wszystkie daktyle w Chajbarze są takie, zaś mężczyzna odpowiedział, że nie, ale wymieniamy jeden worek tych daktyli na dwa worki naszych. Na to Prorok odpowiedział: „Nie czyń tego, lecz sprzedawaj swoje daktyle za pieniądze i kupuj te dobre daktyle również za pieniądze”*³²

Z tego miejsca warto byłoby zwrócić uwagę na aspekt wynikający z powyższego potępienia tworzenia sztucznego wzrostu gospodarczego i nawarstwiania nierówności społeczno-ekonomicznych. Jest to podstawowa kwestiaróżniący bankowość muzułmańską od bankowości klasycznej. Otóż Islam skupia się na odpowiedzialności społecznej oraz etycznej. W świecie nie ma ograniczonej – a przez to niewystarczającej – ilości zasobów. Idąc za Koranem – „*Allah stworzył wystarczające zapasy zasobów dla swoich stworzeń*” – niezmiernie ważnym jest jednak ich alokacja oraz dystrybucja. Każdy muzułmanin tym samym jest zobligowany dążyć do właściwej redystrybucji dóbr, nie zaś do powiększania swojego stanu posiadania³³. To założenie ideologiczne okaże się wyjątkowo pomocne przy przedstawianiu teoretycznej konstrukcji produktów finansowych bankowości islamskiej oraz społecznej motywacji działania samych banków islamskich w dalszej części pracy.

Ekonomia Islamu

Tym samym zostały zaprezentowane podstawowe założenia Islamskiego systemu finansowego - czym zatem jest ekonomia islamu? Wyprowadzenia tej definicji podjęło się dwóch znaczących naukowców – Zambir Iqbal oraz Abbas Mirahhor. Według nich, ekonomia islamu to ogół instytucji formalnych i nieformalnych – w tym zasad postępowania i ich egzekwowania przez Allaha. Zasad, które rozszerzają się na nowe sytuacje, tak by doprowadzić do jak najlepszej alokacji oraz dystrybucji dóbr oraz bogactwa przez nie tworzonego³⁴.

Aby kompletnie zrozumieć podstawy ekonomii Islamu, należy poznać cztery fundamenty, które składają się na podstawę islamskiego systemu ekonomiczno-finansowego, do których

³² Anonim, *Riba w prawie islamskim*, Islam po polsku, dostęp: <https://islampolsku.wordpress.com/tag/ahl-as-sunnah-wa-l-jama%CA%BBah/>

³³ A, Czerniak, *The Differences between commercial banking system and Islamic Banking in the context of the global financial crisis*, MPRA paper no. 26971, 2010, s. 12.

³⁴ Z. Iqbal, A., Mirahhor, *An Introduction to Islamic Finance: theory and Practice*, Singapur 2011, s. 29-56.

należą: (1) ochrona własności, (2) obowiązek pracy, (3) przejrzystość w stosunkach między kontrahentami oraz (4) współdzielenie ryzyka.

a. Ochrona własności

Podobnie jak w każdym systemie ekonomicznym, ochrona własności stanowi bardzo ważny aspekt w systemie islamskim. Wynika to z faktu, że to właśnie za sprawą własności przedsiębiorca może dysponować swoimi dobrami, dzięki którym jest w stanie generować zyski - to zaś przekłada się w oczywisty sposób na zwiększanie dobrobytu oraz rozwój gospodarczy danej społeczności.

Zgodnie z prawem Koranu wszystko jest własnością *Dającego Prawo* – niemniej jednak człowiek ma możliwość, a właściwie nawet powinność, by własność tą efektywnie eksploatować. Wnosząc zaś nakład pracy, człowiek tworzy nowe aktywa, które już stają się jego własnością³⁵. Koran przedstawia też nieco odmienne podejście w przypadku nieużytków. Zagospodarowanie ziemi, która nigdy wcześniej nie była uprawiana bądź została porzucona, traktowane jest jako uczynek gody pochwały i jest podstawą do uzyskania nad nią prawa własności. Działanie takie – jako pożądane – zostanie nagrodzone w życiu przyszłym. Jako, że nieużytki są własnością Boga, w życiu doczesnym są własnością rządu muzułmańskiego. Ten zaś, kto zajmuje je i rozpoczyna na nich uprawę, nabywa do nich prawo. Oczywiście zasada ta posiada pewne ograniczenia – tym samym potrzebna jest (1) zgoda imama, (2) teren nie jest ogrodzony bądź oznakowany, (3) nie przynależy do cudzej nieruchomości (4) bądź do meczetu lub instytucji charytatywnej³⁶. Inny sposób uzyskania prawa własności to darowizna. Koran nakazuje by dzielić się zyskami ze społeczeństwem w formie podatku, dobroczynności bądź darowizny (ewentualnie dobroczynnej pożyczki gdyby darowizna oznaczała dla obdarowanego hańbę).³⁷

b. Obowiązek pracy

W przeciwieństwie do kultury zachodu, której podejście względem pracy zakłada, że jest ona przywilejem człowieka (a tym samym nie zakłada obowiązku jej świadczenia), kultura islamu zakłada jej obowiązek. Tym samym każdy człowiek zdolny do pracy ma moralny oraz – przede wszystkim religijny – obowiązek jej podjęcia. Daje nam to kolejną dodatkową informację – otóż dążenie do bogactwa nie jest potępiane – szczególnie tak długo

³⁵ M., Głanowska, *Zasady Ekonomii Islamskiej*, YPI Consulting, 2011.

³⁶ S.M.H. Tabatabai, *Zarys nauki...*, dz. cyt., s. 163.

³⁷ M. Głanowska, dz. cyt..

jak długo służy zapewnienie dostatniego życia materialnego i duchowego dla siebie oraz swojej rodziny³⁸.

c. Przejrzystość i zaufanie w stosunkach między kontrahentami

Kulturę muzułmańską cechuje jeszcze jedna dodatkowa zasada – relacje międzyludzkie mają niezwykle ważne znaczenie. Zaufanie pokładane w kontrahencie jest wyjątkowo ważnym elementem kapitału ekonomicznego³⁹. Żeby żyć zgodnie z zasadami religii w życiu społecznym, niezbędnym jest wypełniać sumiennie postanowienia umów – już w surze 5 werset 1 Koranu możemy przeczytać: „*O wy, którzy wierzycie! Bądźcie wierni zobowiązaniom*”⁴⁰. Jednoznaczne zdefiniowanie praw i obowiązków w kontrakcie handlowym między stronami oraz podpisywanie umów przy świadkach ma na celu zagwarantowanie przejrzystości transakcji⁴¹.

d. Współdzielenie ryzyka

Czynnik współdzielenia ryzyka ma istotnie duże znaczenie w kreowaniu systemu kredytowania działalności gospodarczej w kulturze muzułmańskiej. Zakłada się, że uczestnik rynku jest świadom ryzyka oraz potencjalnej gratyfikacji swoich ekonomicznych działań, niemniej jednak, w normalnych relacjach ekonomicznych, zawsze jest zmuszony samodzielnie ponieść ryzyko związane z podejmowaną inwestycją. Z perspektywy kredytodawcy ważna jest jedynie zdolność kredytowa kontrahenta – jeżeli jego inwestycja poniesie klęskę, wciąż będzie mógł wychodzić z roszczeniami wobec niego. W systemie islamskim bank staje się równoprawnym partnerem kontrahenta, tym samym uczestniczy w zyskach oraz ponosi ryzyko inwestycji w dokładnie taki sam sposób w jaki jego kontrahent. Daje to swego rodzaju poczucie, że wszystkie inwestycje, które wymagają kredytowania, przechodzą bardziej szczegółową analizę opłacalności inwestycji. Z drugiej jednak strony ciężko oczekiwać spektakularnych zysków, które często obarczone są równie wielkim ryzykiem.

Powyższe wynika z obecnej w kulturze muzułmańskiej zasady efektywności. Efektywność, która nie zakłada maksymalizacji zysków, lecz sprzyja osiągnięciu umiarkowanego zrównoważonego efektu. Chociaż najlepiej obrazowane jest to na przykładzie ekonomii, ma przełożenie również na codzienne życie społeczne. Znaczenie umiarkowania podkreślał Mahomet w jednym z hadisów gdzie „*trzech mężczyzn chciało poświęcić się dla*

³⁸ Tamże.

³⁹ M.A. Bonca, „Wybrane zasady ekonomii islamskiej a zrównoważony rozwój przedsiębiorstw”, *Administracja i zarządzanie*, 2010 r., s. 120.

⁴⁰ Tamże, s. 120.

⁴¹ M. Głanowska, dz. Cyt.

*Boga całe życie, pierwszy przez post, drugi – modląc się całą noc, a trzeci – nie żeniąc się. Prorok odparł im na to, że pości i post przerywa, modli się i śpi, i że się żeni*⁴². O samej kwestii współdzielenia ryzyka szersze informacje znajdują się w kolejnym rozdziale traktującym o produktach bankowości islamskiej.

Sam koncept współdzielenia ryzyka jest o tyle ciekawy, że we współczesnych czasach najwcześniejsze wzmianki o współdzieleniu ryzyka w systemie bankowym pochodzą z końca lat czterdziestych XX w. od Anwara Qureshiego (1946) oraz Naiema Siggigiego (1948). Obaj dostrzegali problem zła tkwiącego w bankach komercyjnych wynikający z pobierania odsetek od kredytobiorców. W zamian proponowali oni utworzenie systemu bankowego opartego na koncepcie *Mudaraba* – czyli właśnie współdzielenia ryzyka⁴³. Oczywiście nie oznacza to, że koncept zrodził się dopiero wtedy. Pierwsze wzmianki o wspomnianym systemie pochodzą już sprzed 1400 lat – dotyczyły one zakazu stanowienia wcześniej nieuzgodnionych zysków od pożyczek, jak również sugestii zastąpienia procentu od pożyczki zyskami z inwestycji, której pożyczka dotyczyła⁴⁴.

Cele bankowości islamskiej

Powyżej przedstawione zostały fundamenty, na których została oparta bankowość islamska, jednak jakie są jej cele? Koncepcja wprowadzenia ekonomii islamskiej miała na celu zapewnienie złotego środka między konkurującymi ze sobą w XX w. ekonomiami klasyczną oraz socjalistyczną – zapewniając połączenie odpowiedzialności społecznej socjalizmu oraz efektywności ekonomicznej kapitalizmu⁴⁵. Tym samym jesteśmy w stanie wyprowadzić sześć celów ekonomii. Są to: (1) społeczna sprawiedliwość, (2) eliminacja biedy, (3) redukcja ekonomicznych nierówności, (4) likwidacja korupcji, (5) system wolny od stopy procentowej, (6) działanie na chwałę Allaha⁴⁶.

⁴² K. Górak-Sosnowska, *Bankowość...*, dz. cyt. s. 22.

⁴³ M. K., Hassan, *Handbook of Islamic Banking*, Northampton 2011, s. 47.

⁴⁴ S. H., Siddigui, *Islamic Banking: Genesis, Rationale, Evaluation and Review, Prospects and Challenges*, Karachi 1994, s. 28.

⁴⁵ M., Arif, *Towards a Definition of Islamic Economics: some Scientific Considerations*, *Journal of Research in Islamic Economics*, nr 2, z. 2, 1984, s. 79-83.

⁴⁶ T. Azid, *Anthology of Islamic Economics: Review of Some Basic Issues*, *Review of Islamic Economics*, nr 13, z. 2, 2010, s. 165-194;

Krytyka tradycyjnego systemu ekonomicznego

Powyższe cele stają się szczególnie istotne -na tle krytyki przedstawionej przez muzułmańskich uczonych względem tradycyjnego systemu ekonomicznego. Przykładowo Muhammad Ayub, do problemów systemu kapitalistycznego zalicza⁴⁷:

- a) Kierowanie się chciwością,
- b) Brak ścisłych ograniczeń kreowania pieniądza – zła redystrybucja dóbr,
- c) Marginalna uwaga poświęcana godności człowieka w ekonomii,
- d) Marginalna uwaga poświęcana najbardziej potrzebującym z ekonomicznego punktu widzenia – tym samym brak sprawiedliwości i równości
- e) Wyzysk mas prowadzący do koncentracji dóbr w rękach ograniczonej grupy,
- f) Zachowania pozbawione etyki – np. reklama;

Dopełnieniem powyższego – jako wskazanie osiągnięcia założonych celów – jest zbiór zakazów i praw, rządzących życiem ekonomicznym muzułmanów chcących postępować zgodnie z drogą wyznaczoną przez Koran.

Zakazy i nakazy w ekonomii muzułmańskiej

Riba

W Koranie wielokrotnie można odnaleźć odniesienie do zakazu *riba* (arab. الربا, ربا – oznacza on zakaz lichwy). Zapis ten pojawił się w wyniku doświadczeń jeszcze z czasów przedislamskich, kiedy to często się zdarzało, że kredytobiorca nie był w stanie spłacić ogromu odsetek w momencie zapadalności kredytu. W ujęciu ekonomicznym zakaz *riba* jest zakazem odsetek, czyli zysków od kredytów i depozytów, jako wytwarzanie dodatkowej wartości przez pieniądź, nie zaś przez poniesione nakłady pracy. To zaś przynosi negatywną redystrybucję dóbr w społeczeństwie, co pośrednio w efekcie prowadzi do nawarstwiania oraz pogłębiania się nierówności społecznych⁴⁸. Zakaz *riba* jest właściwie kluczową cechą islamskiego systemu bankowego, jak również całego ogółu finansów islamskich – tym samym w tym opracowaniu zostanie mu poświęcona większa uwaga.

Wiedząc już co określane jest mianem *riby*, warto sięgnąć do źródła, które jasno i precyzyjnie wyraża się na ten temat – do Koranu⁴⁹:

⁴⁷ M., Ayub, *Understanding Islamic Finance*, Hoboken 2007., s. 4-5;

⁴⁸ A. Czerniak, „The Differences...”, dz. cyt. s. 8.

⁴⁹ Koran, Sura 30:39, 4:161, 3:130, 2:275-280, przeł. Józef Bielawski, Warszawa 1986.

- a) Sura al-Rum (Bizantyjczycy, 30:39) wskazuje: „*A to, co dajecie na lichwę, by powiększyło się kosztem majątku innych ludzi, nie powiększy się u Boga. Lecz to, co dajecie jako jałmużnę, poszukując oblicza Boga - oni otrzymają to w dwójnasób*”.
- b) Sura al-Nisa (Kobieta, 4:161): „*I ponieważ brali lichwę, chociaż to było im zakazane; i ponieważ niesłusznie zjadali majątek ludzi - My przygotowaliśmy dla tych, którzy są niewierni, karę bolesną*”.
- c) Sura al-Imran (Rodziny Imrana, 3:130): „*O wy, którzy wierzycie! Nie zdzierajcie lichwy podwójnie podwojonej. I bójcie się Boga! Być może, wy będziecie szczęśliwi!*”
- d) Sura al-Baqarah (Krowy, 2: 275): „*A ci, którzy pożerają lichwę, nie powstaną inaczej, niż powstaje ten, którego przewrócił szatan przez dotknięcie. Tak jest, ponieważ oni mówią: "handel jest podobny do lichwy." Lecz Bóg dozwolił handel, a zakazał lichwy. A ten, kto otrzymał napomnienie od swego Pana i powstrzymał się, będzie miał swoje poprzednie zyski i jego sprawa należy do Boga. A którzy powrócą, tacy będą mieszkańcami ognia; oni tam będą przebywać na wieki.*”
- e) Sura al-Baqarah (Krowy, 2:280): „*A jeśli kto jest w trudnym położeniu, to należy poczekać, aż jego sytuacja się poprawi; ale darowanie tego jako jałmużny jest dla was lepsze; żebyście tylko wiedzieli!*”.

Podejście świętej księgi islamu do kwestii lichwy, czy też pobierania procentu od udzielonych pożyczek jest wyjątkowo stanowcze i nie pozostawia większego pola do manewru. Koran wyraża się jasno i klarownie na ten temat wskazując, że jest to jeden z gorszych uczynków jaki muzułmanin może uczynić drugiemu muzułmaninowi.

Niemniej jednak warto zwrócić uwagę na fakt, iż mimo stanowczego przekazu, w szariacie możemy się spotkać z *riba* w dwóch znaczeniach: (1) *riba al-Nasiah* oraz (2) *riba al-fadal*⁵⁰.

Riba al-Nasiah

Określenie wywodzi się od słowa *nasa'a*, które krótko ujmując oznacza *odraczać/przekładać/oczekiwać* i używane jest w kontekście określenia czasu, który ma pożyczkobiorca na zwrot pożyczki, w zamian za dodatkowe wynagrodzenie za dany czas. Tym samym *riba al-Nasiah* odnosi się bezpośrednio do określenia oprocentowania nałożonego na pożyczki. Zakaz ten nie rozróżnia czy pożyczka jest udzielana na długi bądź

⁵⁰ U. Charpa, *The nature of riba in Islam*, The Journal of Islam Economic and Finance, nr 2, z.1, 2006, s. 2.

krótki czas, czy procent jest stały czy zmienny, czy niski czy wysoki – zakazana jest każda forma pobierania zysków wynikających z obrotu pieniądzem. Co ciekawe zakaz próbowano obchodzić argumentacją, że nie dotyczy on pożyczek biznesowych, a ma na celu piętnowanie kredytów konsumenckich, niemniej jednak wszelkie wątpliwości zostały rozwiane między innymi przez Szejka Abu-Zahah, który wskazał, że w czasach Proroka pożyczki odnosiły się głównie do rozwoju biznesu⁵¹.

Tym sposobem dochodzimy do momentu, który zdaje się jasno tłumaczyć dlaczego *rba al-Nasiah* podpada pod kategorię *haram* – otóż mamy do czynienia z czynnikiem niepewności zysku z inwestycji, czyli czynnika nieprzewidywalnego ryzyka. Powodzenie przedsięwzięcia, na które zostaje zaciągnięty kredyt, jest zależne od zbyt dużej ilości czynników pozostających poza kontrolą kredytobiorcy, żeby ryzyko dało się ocenić bądź przewidzieć. Stawia to kredytobiorcę w pozycji, w której nie ma on pewności czy jego przedsięwzięcie przyniesie zyski bądź straty – może być jednak pewien jednego – konieczności zwrotu pożyczki, która zwiększona jest wraz z każdym dniem zwłoki o ustalone oprocentowanie. To zaś prowadzi do typowej sytuacji *haram*, w której za coś o określonej wartości kredytobiorca otrzymuje coś niepewnego⁵².

Riba al-Fadl

Mimo, iż islam zabronił pobierania odsetek, dopuścił zaś wymianę handlową – nie pozwala on na wszystkie aspekty wymiany. Tym samym *riba al-Fadl* odnosi się do tych postaci handlu, które można określić jako niehonorowe, niesprawiedliwe bądź wątpliwe (*ribah*). Ma to na celu zablokowanie obchodzenia na około zakazu pobierania odsetek. Jednym słowem wszystko, co będąc dozwolone, zostaje wykorzystane do osiągnięcia niedozwolonego celu – automatycznie staje się zakazane. Warto zwrócić uwagę na słowa Kalifa Umar'a, słowa „*Powstrzymaj się nie tylko od riba, lecz także od ribah*”⁵³. Co zatem uznawane jest za *ribah* w wymianie handlowej? Umer Chapra wskazuje kilka interesujących przykładów, są to między innymi: podbijanie ceny na aukcji przez podstawionego licytatora, pobieranie opłaty za wstawiennictwo za kimś bądź za polecenie, jak również dokonanie wymiany barterowej produktów, których wartości nie da się określić dokładnie⁵⁴. W celu uregulowania kwestii poruszonych powyżej, tak by pozbyć się wszelkich wątpliwości związanych ze sferą

⁵¹ Tamże., s. 2-3.

⁵² Tamże., s. 4.

⁵³ Tamże., s. 5.

⁵⁴ Tamże., s. 6.

finansową, bankowość islamska stworzyła wiele produktów, które z założenia mają być w zgodzie z szariatem.

W argumentacji muzułmańskich uczonych pojawia się przekonanie, że system finansowy wolny od odsetek może prowadzić do bardziej efektywnego wykorzystania środków – z racji wartości dodanej w postaci wykonanej pracy. Z drugiej strony, w tradycyjnym systemie, pobieranie odsetek prowadzi do braku stabilności wywołanej przez uzależnienie od obrotu pieniądza. Tym samym powoduje to, że w systemie islamskim środki są kierowane w projekty, które będą stanowić wartość dodatnią⁵⁵. Do zakazu *riba* można przyrównać kolejny zakaz określany jako *maysir* – poruszony w kolejnym dziale.

Maysir

Maysir jest kolejnym kluczowym zakazem w systemie islamskim. Dotyczy on zakazu uczestnictwa w grach losowych, ale również zaangażowania finansowego w projekty o charakterze losowym, a ściślej mówiąc – spekulacyjnym. *Maysir*, podobnie jak *gharar* opisany poniżej, mają na celu ochronę uczestników rynku przed niewiedzą jednej strony i wykorzystaniem tej niewiedzy przez drugą stronę⁵⁶.

Gharar

Gharar oznacza niepewność – tym samym odnosi się do transakcji, których wynik w dużej mierze może być nieprzewidywalny. Na tym etapie mogłoby się zdawać, że z racji *gharar* większość aktywności finansowej w świecie islamu jest piętnowana. Niemniej jednak należy rozróżnić, że w islamskim ustawodawstwie *gharar* jest rozróżniany na dwa rodzaje: (1) większej niepewności – co jest nieakceptowane oraz (2) mniejszej niepewności – jak najbardziej akceptowalny⁵⁷. Bazując na prostych przykładach, niedopuszczalna jest umowa ubezpieczenia, która z natury jest umową losową, warunkową. Ideą *gharar* jest zapewnienie, że świadczenie, o przewidywalnej wartości, w przewidywalnym czasie zostanie spełnione.

Uczeni islamu wskazują konkretne przypadki działań oraz okoliczności określanych mianem *gharar*. Mogą to przykładowo być⁵⁸:

- a) Niemożność wskazania własności przedmiotu – na przykład przy sprzedaży zbląkanego zwierzęcia bądź jeszcze nienarodzonego,
- b) Brak wiedzy kupującego co do ceny nabywanego przedmiotu,

⁵⁵ di Mauro, *Islamic finance...*, dz. cyt., s. 14.

⁵⁶ M. A., El-Gamal, *A Basic Guide to Contemporary Islamic Banking and Finance*, Rice 2000 r., s. 6-7;

⁵⁷ di Mauro, *Islamic finance...*, dz. cyt., s. 14.

⁵⁸ M., Al-Kaber, *Techniki Finansowe Banków Islamskich*, Optimum: Studia Ekonomiczne, nr 3, t. 63, 2013, s. 182.

- c) Brak wiedzy kupującego co do cech charakterystycznych przedmiotu,
- d) Dwie sprzedaże w jednej transakcji,
- e) Sprzedaż z warunkiem zawieszającym – na przykład uzależniona od śmierci drugiej osoby,
- f) Sprzedaż, przy której nie ma możliwości przewidzenia konsekwencji,
- g) Sprzedaż zależna od rzutu kamieniem,
- h) Sprzedaż przedmiotu bez umożliwienia kupującemu dokładnego zapoznania się z nim.

Niemniej jednak zakaz *gharar* dotyczy także oszustwa, które może być następstwem zatajenia istotnych dla sprzedaży informacji celem osiągnięcia dodatkowych zysków. Innymi słowy zakaz *gharar* jest swego rodzaju gwarancją wolności działań finansowych od ryzyka, spekulacji czy oszustwa. O oszustwie wspomina sura trzody (6:152), mówiąc:

„I zbliżajcie do majątku sieroty jedynie z tym, co jest lepsze, dopóki nie osiągnie wieku dojrzałego. I dawajcie pełną miarę i wagę, według słuszności. My nie nakładamy niczego na żadną duszę, jak tylko według jej możliwości. A kiedy mówicie, to bądźcie sprawiedliwi, nawet jeśli by to był krewny. I wypełniajcie przymierze Boga. Oto co On wam nakazał. Być może, wy się zastanowicie⁵⁹”

W przeciwieństwie jednak do zakazu *riba*, zakaz *gharar* w ujęciu finansów islamskich nie jest aż tak jednoznacznie doprecyzowany we wszystkich aspektach, co oznacza że pozostawia on szerokie pole do interpretacji i implementacji wielu rodzajów jego wykładni co może prowadzić do nadużyć⁶⁰.

Haram

Haram (arab. حرام) – jest to jedno z podstawowych praw koranicznych i oznacza dosłownie ‘to, co zakazane’ – tym samym stanowi przeciwieństwo do *halal* (arab. حلال) – tego, co dozwolone. W kontekście ekonomii muzułmańskiej zabrania się angażowania – w jakikolwiek sposób, w tym finansowy, w wytwarzanie oraz obrót takimi towarami jak broń, alkohol, narkotyki, wieprzowina, jak również wsparcie dla kinematografii (w tym pornografia), jak również hazard.

Szybka adaptacja

⁵⁹ Tamże, s. 182.

⁶⁰J. Adamek, , *PLS i jego odwzorowanie w produktach bankowości islamskiej na przykładzie kontraktu musharakah*, Wrocław 2008, s. 231.

Powyższe zasady funkcjonowania systemu bankowości muzułmańskiej doprowadziły do wytworzenia oryginalnych rozwiązań dla działania sektora finansowego. Z racji zakazu stosowania oprocentowania – zastępczo stosowane są udziały w projekcie. To też wpłynęło na położenie nacisku na rentowność samych projektów, które są bardziej połączone na linii bank-kontrahent niż w przypadku bankowości klasycznej. Prowadzi to do silniejszego powiązania na kolejnej ważnej dla gospodarki linii między sektorem finansowym a sektorem realnym. Ostatecznie islamski system kładzie zdecydowanie większy nacisk na stosowanie zasad moralnych – tak by islamskie produkty mogły przysłużyć się nie tylko bezpośredniemu odbiorcy, ale społeczeństwu w ogóle.

Zmiany te mogłyby oznaczać spore ograniczenia w przypadku bankowości klasycznej, niemniej jednak w kwestii bankowości islamskiej jesteśmy świadkami wzrostu jej popularności. Może to być wynikiem kilku aspektów⁶¹. Po pierwsze, od początku istnienia, bankowość islamska nieustannie podlega procesom adaptacji do potrzeb klientów, korzystając z doświadczeń bankowości klasycznej posiada ona nad nią przewagę. Następnie – sukcesywnie rosnący islamski rynek finansowy skutecznie zwiększa swoją rozpoznawalność wśród klientów, szczególnie pod postacią wizerunku stabilnego partnera, który oparł się kryzysowi ekonomicznemu. Kolejno – istnienie we współczesnym świecie sprawia, że niemożliwym jest bycie tak zwaną *samotną wyspą*. Islamski system bankowy siłą rzeczy łączy się z klasycznym systemem, a co za tym idzie – stał się podmiotem regulacji międzynarodowych, których celem jest standaryzacja funkcjonowania (na przykład *Basel II*). To zaś prowadzi do wzrostu zaufania ze strony zachodnich kontrahentów, którzy niekoniecznie kierują się motywacją religijną, co raczej poszukiwaniem bezpiecznych inwestycji niezależnie od kodeksu moralnego, który za nim by stał. Dodatkowo warto zwrócić uwagę na rosnący stopień islamizacji społeczeństw muzułmańskich, szczególnie po arabskiej wiosnie ludów z 2010 roku – doprowadziło to do pojawienia się na rynku sporej ilości klientów poszukujących produktów zgodnych z ich wyznaniem. Podobna sytuacja jest obserwowana na zachodzie, gdzie sukcesywnie wzrasta liczba muzułmanów pod wpływem imigracji, jak również przyrostu naturalnego – w tym akurat przypadku należy również pamiętać o rosnącym znaczeniu etyki w biznesie, szczególnie wśród świadomych konsumentów.

BIBLIOGRAFIA

⁶¹ A. Czerniak, *Granty Rektorskie Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Religie światowe wobec współczesnych wyzwań gospodarczych*, Warszawa 2011.

- Abdul-Rahman, Y., *The Art. Of Islamic Banking and Finance: Tools and Techniques for Community-Based Banking*, Hoboken 2010;
- Adamek, J., *PLS i jego odwzorowanie w produktach bankowości islamskiej na przykładzie kontraktu musharakah*, Wrocław 2008;
- Al-Kaber, M., *Techniki Finansowe Banków Islamskich*, Optimum: Studia Ekonomiczne, nr 3, t. 63, 2013;
- Anonim, (bd), *Riba w prawie islamskim*, Islam po polsku, dostęp: <https://islampolsku.wordpress.com/tag/ahl-as-sunnah-wa-l-jama%CA%BBah/>
- Anonim, (bd), *Riba: Przyjmowanie lub pobieranie odsetek, lichwa*, dostęp: <https://sites.google.com/site/oislamie/artykuly/idealny-muzulmanin/lichwa>
- Arif, M., *Towards a Definition of Islamic Economics: some Scientific Considerations*, Journal of Research in Ismaic Economics, nr 2, z. 2, 1984;
- Ayub, A., *Understanding Islamic Finance*, Hoboken 2007;
- Azid, T., *Anthology of Islamic Economics: Review of Some Basic Issues*, Review of Islamic Economics, nr 13, z. 2, 2010,
- Bielawski, J., (tłum.) *Koran*, Warszawa: 1986;
- Charpa, U., *The nature of riba in Islam*, The Journal of Islam Economic and Finance, nr 2, z.1, 2006;
- Czerniak, A., *Granty Rektorskie Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie. Religie światowe wobec współczesnych wyzwań gospodarczych*, Warszawa 2011;
- Czerniak, A., *The Differences between commercial banking system and Islamic Banking in the context of the global financial crisis*, MPRA paper no. 26971, 2010 ;
- Danecki, J. *Historia Arabów*, Gdańsk 2002;
- Danecki, J., *Podstawowe wiadomości o Islamie*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, t. 1 wyd. 4, 1997.;
- di Mauro, F., *Islamic Finance In Europe*, ECB: Ocasional Paper Series nr 146 , 2013;
- Dziekan, M., *Klasyczny Islam: Powstanie i Doktryna*, dostęp: http://www.opoka.org.pl/biblioteka/I/IR/klasyczny_islam.html
- El-Gamal, M.A., *A Basic Guide to Contemporary Islamic Banking and Finance*, Rice 2000;
- Glanowska, M., *Zasady Ekonomii Islamskiej*, YPI Consulting, 2011;
- Górniak-Sosnkowska, P., *Bankowość Muzułmańska*, Warszawa 2010;
- Hanaj, P., „Czy Iran jest już (semi)autokracją rywalizacyjną? *Nauki Społeczne* t. 1, z. 5, 2012;
- Hassan, M.K., *Handbook of Islamic Banking*, Northampton 2011;
- Islam International Publications, *The Holy Quran with Polish Translation*, Surrey 1990;
- Iqbal, Z., Mirakhor, A., *An Introduction to Islamic Finance: theory and Practice*, Singapur 2011;
- Jasińska, J., *Mały słownik kultury świata arabskiego*, Warszawa: 1971;
- Khalil, E.H., Thomas A., *Interest in Islamic Economics: Understanding Riba*, Londyn 2006;
- Lewis, M.K., *Islamic Banking in Theory and Practice*, Monash Business Review, t. 3, z. 1, 2002;
- Przymies, A., *U źródeł muzułmańskiego antyamerykanizmu*, Warszawa 2003;
- Rutheven, M., *Islam: Bardzo krótkie wprowadzenie*, Warszawa 2010;
- Sadowski, M., *Powstanie i rozwój islamskiej doktryny prawa*, Przegląd Prawa i Administracji, t. LV, 2003;
- Sadowski, M., *Elementy prawa cywilnego, ze szczególnym uwzględnieniem prawa własności, w świetle prawa islamskiego*, [w:] *Problemy własności w ujęciu historyczno-prawnym*, E. Kozerska, (red.) Opole 2008;

MAREK KASIAK

- Siddigui, S.H., *Islamic Banking: Genesis, Rationale, Evaluation and Review, Prospects and Challenges*, Karachi 1994;
- Sivan, E., *Radical Islam: Medieval Theology and Modern Politics*, Londyn 1990;
- Tabatabai, S.M.H., *Zarys Nauki Islamu*, Warszawa 1986.

Aleksandra Głowacka

(Uniwersytet Wrocławski)

Prawo dowodowe w amerykańskim procesie karnym: aresztowanie i zatrzymanie osoby

ABSTRACT

Law of evidence in American criminal procedure: arrest and detention

The author of this paper discusses the issue of arrest and detention of person in the US criminal procedure, including the reasons of using these measures. The paper concerns institutions are unfamiliar to Polish law, such as citizen's arrest or bail bondsman. Development also applies to the problem using weapons by US police, criticized recently practice of stop and frisk, as well as the controversial system of bail. Due to the nature of American law, the author quoted various lawsuits (for example *United States v. Salerno*), which have contributed to consolidating the practice of justice.

Słowa kluczowe: areszt, zatrzymanie osoby, *stop and frisk*, *bondsman*

Prawo karne materialne (*substantive criminal law*) stanowi część systemu karnego (*system of criminal justice*), obejmującego nadto postępowanie karne (*criminal justice*).¹ Jako proces karny, w doktrynie amerykańskiego prawa karnego, rozumie się ciąg zachowań jego uczestników, zmierzających do wykrycia przestępstwa, wskazania przestępcy, osądzenia go i wykonania orzeczonej kary. Normy regulujące przebieg procesu karnego nie tylko składają się na odrębną gałąź prawa, ale również dyscyplinę studiów prawniczych i określane są jako „procedura karna” (*criminal procedure*), rzadziej zaś jako „proces karny” (*criminal process*) i, zdaniem T. Tokarczyka, najrzadziej nazywane są „procedurą penalną” (*penal*

¹ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie*, Warszawa 2011, s. 230.

proceedings)². Amerykański proces karny charakteryzuje się wieloma odmiennymi cechami, anizeli postępowania państw europejskich, z postępowaniem kreowanym przez przepisy polskiego Kodeksu postępowania karnego włącznie. Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie niektórych z tych odmienności na przykładzie aresztowania oraz zatrzymania osoby podejrzanej.

1. Areszt. Areszt policyjny

Termin „areszt” rozumiany jest jako umieszczenie osoby w fizycznym zamknięciu przez uprawniony do tego organ, skutkiem czego osoba ta ma ograniczone, albo też w ogóle zniesione prawo do opuszczenia pomieszczenia, w którym przebywa, bez zgody organu³. R. Tokarczyk definiuje areszt jako instytucję polegającą na pozbawieniu wolności podejrzanego w celu nałożenia na niego odpowiedzialności mocą orzeczenia sądowego, jeśli zostanie mu udowodnione popełnienie przestępstwa⁴. Amerykański słownik terminów prawnych, *Black's Law Dictionary*, jako areszt określa pozbawienie osoby wolności przez władze prawne w celu poddania go odpowiedzialności za zarzuty kryminalne⁵.

Areszt zastosować można zarówno w stosunku dorosłej, jak i młodocianej⁶. Amerykańska Konstytucja, jak też stanowiąca jej uzupełnienie Karta Praw, nie używa sformułowania „areszt”, a jedynie IV poprawka stanowi o *seizure*, co oznacza konfiskatę, albo ujęcie⁷. Dlatego też, powszechna wykładnia przyjmuje, że słowo „ujęcie” odnosi się nie tylko konfiskaty mienia, ale również do pojmania osoby, a w konsekwencji – i aresztowania. Nie zmienia to faktu, że brak w ustawie zasadniczej wskazanego terminu konotuje trudności interpretacyjne w zakresie pojęcia „aresztu” oraz przesłanek stosowania tego środka.⁸ Sprecyzowanie ram aresztu jest istotne ze względu na konieczność określenia uprawnień procesowych zainteresowanego podmiotu – aresztowanie jest bowiem pierwszą formalną procedurą policyjną zakładającą możliwość zastosowania niezbędnej, choć umiarkowanej (*reasonable*) siły fizycznej⁹. Wobec powyższego, orzecznictwo amerykańskich sądów wypracowało kryteria, jakie ułatwiają zakwalifikowanie poszczególnych sytuacji jako

² R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie...*, s. 244.

³ H. Abadinsky, L. T. Winfree, Jr.: *Crime & Justice. An Introduction*, Nelson – Hall Publ., Chicago 1992, s. 169.

⁴ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie*, Warszawa 2011, s. 265.

⁵ *Black's Law Dictionary*, West Publ. Co, St. Paul 1983, s. 57.

⁶ T. Tomaszewski, *Proces amerykański, Problematyka śledcza*, Toruń 1996, s. 133.

⁷ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 133.

⁸ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 133.

⁹ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 133 – 134.

aresztowanie podejrzanego, a w konsekwencji do konstytutywnych składników aresztu obecnie zalicza się:

- 1) pozbawienie aresztowanego możliwości odejścia z miejsca aresztu,
- 2) czas trwania,
- 3) miejsce przetrzymywania,
- 4) aresztowanie przez policję¹⁰.

T. Tomaszewski, analizując amerykańską linię orzeczniczą w materii aresztowania, wyodrębnia następujące cechy: intensywność aresztu, której najistotniejszym składnikiem jest niemożliwość swobodnego odejścia aresztowanego z miejsca aresztu, czas trwania oraz miejsce przetrzymywania¹¹.

Pomimo, że Konstytucja dopuszcza jedynie ewentualność zastosowania aresztu na podstawie nakazu sądowego, w amerykańskiej praktyce ścigania występuje częściej areszt dokonany bez takowego nakazu, przez samą policję – wyróżniamy więc dwa rodzaje aresztu. Wspomniany areszt dokonywany na podstawie nakazu sądowego następuje wówczas, gdy sędzia stwierdzi wystąpienie uzasadnionego podejrzenia dokonania przestępstwa przez daną osobę. W przypadku areszty „beznakazowej”, decyzję o aresztowaniu podejmuje bezpośrednio funkcjonariusz policji, dokonujący zatrzymania – jednakże nawet wówczas w jego świadomości musi narodzić się uzasadnione podejrzenie, że osoba aresztowana jest sprawcą przestępstwa¹². Legalny areszt musi zostać poprzedzony ziszczeniem się trzech warunków: policja przede wszystkim powinna wierzyć, że istnieją dostateczne dowody, wskazujące na dokonanie przestępstwa, za popełnienie którego ma zostać zatrzymany podejrzany, następnie – aresztowanie powinno polegać na pozbawieniu danej jednostki wolności przez policjanta, a ostatecznie, podejrzany musi mieć świadomość tego, że został uwięziony i nie ma możliwości, by mógł swobodnie opuścić miejsce aresztowania¹³. Oczywiście, funkcjonariusz dokonujący zatrzymania, nie musi używać słowa „areszt” – ale całokształt okoliczności nie powinien budzić po stronie zatrzymywanego jakichkolwiek wątpliwości co do rodzaju zastosowanego środka.

R. Tokarczyk zwraca uwagę na istnienie jeszcze jednej formy aresztu – tak zwanego aresztu obywatelskiego (*citizen's arrest*), opartego na prawie zwyczajowym, które jednak należy odróżnić od *common law*¹⁴. Jego istotą jest uprawnienie każdego obywatela do

¹⁰ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie...*, s. 265.

¹¹ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 134.

¹² T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 134.

¹³ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 134.

¹⁴ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie...*, s. 266.

zatrzymania przestępcy na „gorącym uczynku”, to znaczy dokonującego właśnie w jego obecności przestępstwa. Niezależnie, w przypadku niektórych stanów, dozwolone jest dokonanie obywatelskiego aresztu sprawców przestępstw niepopołnionych w obecności aresztującego, jeżeli ów ma zasadne przekonanie o ich popełnieniu¹⁵.

2. Podstawy aresztowania

Podstawą dokonania legalnego aresztowania jest „uzasadnione podejrzenie” (*probable cause*) popełnienia przestępstwa – w praktyce oznacza ono, że istnieją dostatecznie udowodnione informacje, prowadzące rozsądnie myślącego człowieka do przekonania o popełnieniu przez podejrzanego zarzucanego mu czynu¹⁶. Formuła uzasadnionego podejrzenia stała się centralnym punktem odniesienia dla decydowania o dopuszczalności i legalności aresztowania¹⁷. W zakresie pochodzenia wspomnianych informacji, przyjmuje się, że mogą one pochodzić od samego aresztującego, bądź też innych osób (*hearsay*) – świadków naocznych, ofiar, policjantów lub informatorów policji. Korzystanie z działalności takich agentów (informatorów) budzi kontrowersje. Z jednej bowiem strony policja w wielu sprawach nie może posłużyć się oficjalnym źródłem dowodowym, a jednak uzyskuje wiarygodne informacje od agentów lub osób z nią współpracujących. Tymczasem, sędzia decydujący o zastosowaniu aresztu nie ma przecież w zasadzie sposobności kontaktu z takimi osobami i dokonania na tej podstawie pełnej oceny celowości i legalności aresztu, ponieważ to wiązało by się z ich zdekonspirowaniem. Nie powinno ulegać wątpliwości, że w praktyce istnieją przypadki, kiedy informator powodowany będzie niskimi pobudkami i motywami oraz okaże się fałszywym źródłem. Na gruncie tego sceptycyzmu ukształtowało się zapatrywanie Sądu Najwyższego, który uznał, że warunkiem oparcia nakazu aresztowania na danych uzyskanych od informatorów, a następnie przekazywanych sądom przez policję, jest wykazanie przez tę ostatnią, że dany agent jest wiarygodny. Wiarygodność zaś ustala się między innymi na podstawie wcześniejszego jego współdziałania z policją, sposobu uzyskania przez niego informacji oraz potwierdzenia jej przez inne jeszcze źródła¹⁸.

W klasycznej i prawidłowej z punktu widzenia obowiązującego prawa sytuacji, istnienie „uzasadnionego podejrzenia”, determinującego zastosowanie aresztu, powinno zostać stwierdzone przez sędziego niższej rangi (*magistrate*) – następuje to po zapoznaniu się

¹⁵ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie...*, s. 266.

¹⁶ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie...*, s. 266; R. M. Perkins, R. N. Boyce: *Criminal Law and Procedure, Cases and Materials*, The Foundation Press, Inc., Mineola 1984, s. 984.

¹⁷ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 135.

¹⁸ Pierwszy raz takie warunki Sąd Najwyższy sformułował w sprawach *Draper v. United States* (1959) oraz *Jones v. United States* (1960).

przez niego z uzasadnieniem wniosku odpowiedniego organu ścigania o aresztowanie (*affidavit*), by następnie wydany mógł zostać nakaz aresztowania (*warrant*)¹⁹. W nakazie takim, będącym poleceniem zatrzymania wymienionej w nim osoby i sprowadzenia jej do sądu, zwykle powinny być zawarte dokładne dane personalne podejrzanego, jeśli są znane – dopuszczalne jest jednak również wskazanie pseudonimu lub cech w inny jeszcze sposób identyfikujących aresztowanego, a także sprecyzowane przeciw niemu zarzuty, z zastrzeżeniem, że za wystarczające uważa się użycie ogólnych określeń, takich jak rozbój czy podpalenie²⁰. Po zastosowaniu aresztowania bez nakazu sądowego, zatrzymany powinien być niezwłocznie doprowadzony do sądu celem sprawdzenia zasadności aresztu poprzez przeprowadzenie wstępnego przesłuchania (*probable cause hearing*). Kiedy okaże się, że aresztowanie zastosowano niesłusznie (*false arrest*), zaktualizuje się tak zwana reguła „wyłączenia dowodu” (*exclusionary rule*), przejawiająca się w fakcie, że dowody uzyskane podczas bezprawnego aresztowania, nie będą mogły zostać wykorzystane w toku procesu²¹. Konsekwencją mogłoby bowiem być złamanie IV poprawki Konstytucji. Warto podkreślić, że ustalenie granic „uzasadnionego podejrzenia” nie należy do prostych zadań. T. Tomaszewski wskazuje, że próby określenia punktu, powyżej którego wina potencjalnego podejrzanego jest na tyle widoczna, że uprawnia do aresztowania, trwają od ponad dwustu lat, a praktyka dowodzi, że można spotkać się z „wieloma dwuznacznymi sytuacjami, stojącymi na pograniczu obu stanów i ich interpretacja może prowadzić do podejmowania przeciwstawnych decyzji procesowych”²². Swoistą wskazówkę kreuje pogląd amerykańskiego Sądu Najwyższego, zgodnie z którym policja posiada uzasadnione podejrzenie, pozwalające pozbawić podejrzanego wolności, jeśli fakty i okoliczności, co do których posiada ona wiarygodną informację, są wystarczające dla utwierdzenia dochowującego staranności człowieka w przekonaniu, że podejrzany dokonał lub jest w trakcie dokonywania przestępstwa²³.

W dużej mierze praktyka przedstawia się w ten sposób, że decyzja o areszcie podejmowana jest przez samego funkcjonariusza policji jeszcze na miejscu przestępstwa, zaś jej celem jest na ogół zapobieżenie oddaleni się domniemanego sprawcy²⁴. Pomimo faktu, że areszt niepoprzedzony nakazem sądowym powinien być wyjątkiem od reguły, *Supreme Court*

¹⁹ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie...*, s. 266.

²⁰ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 137.

²¹ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie...*, s. 266.

²² T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 136; G. F. Cole: *The American System Of Criminal Justice*, Wadsworth Publ. Co., Belmont 1992, s. 278.

²³ *Sprawa Beck v. Ohio*, 379 U.S. 89 (1964).

²⁴ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 137.

of the United States wielokrotnie potwierdzał nie tylko dopuszczalność, ale również celowość stosowania aresztu przez organy ścigania – uczynił to między innymi w sprawie *Carroll v. United States*, 1925. Sąd określał również przesłanki zatrzymania – jak przykładowo, co do podejrzanych o przemykanie narkotyków, wskazał na ich wiek, wygląd zewnętrzny, rasę, sposób zachowania (sprawa *Florida v. Royer*, 1983). Jednocześnie, to samo najważniejsze ogniwo amerykańskiego wymiaru sprawiedliwości, wprowadziło pewne ograniczenia policji w materii aresztowania i zatrzymania – jak zakaz dokonania aresztu bez nakazu sądowego w domu, chyba, że zwłoka niesie w sobie ryzyko ucieczki podejrzanego (sprawa *Payton v. New York*, 1980).

Badacze problematyki amerykańskiego procesu karnego akcentują wyraźną tendencję do rozluźniania rygorów formalnych tymczasowego aresztowania, prowadzącą do usprawiedliwiania akcji policyjnych i godzenia się na dokonywanie przez nią aresztów nawet bez posiadania przekonującego, uzasadnionego powodu²⁵. Sam Sąd Najwyższy dopuścił wszak w niektórych przypadkach legalność zatrzymywania osób nawet wówczas, gdy istnieje samo tylko umotywowane podejrzenie (*reasonable suspicion*), że dana osoba mogła być zaangażowana w popełnienie przestępstwa²⁶. Niezależnie od kształtu linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, niektóre sądy stanowe dopuszczają dalej jeszcze idące wyjątki. Sąd Apelacyjny Nowego Jorku uznał, że funkcjonariusze policji mogą dokonywać interwencji i zatrzymania osoby nawet wtedy, kiedy posiadane przez nich dane są niewystarczające dla powstania choćby wspomnianego umotywowanego podejrzenia. Sąd skonstatował, że policjanci mają prawo i obowiązek podejść do osoby w celu dokonania jej sprawdzenia na podstawie tak zwanych „możliwych do wyartykułowania” faktów wskazujących, że osoba ta planowała lub była w trakcie dokonywania przestępstwa - co oznacza, że wystarczające jest, aby policja umiała wyjaśnić, dlaczego w ogóle zatrzymała daną osobę²⁷. Podobne tezy, wyrażane przez amerykańskie sądy, stały się odstawą do sformułowania doktryny *stop and frisk* (zatrzymania i obszukania) – o której będzie mowa w dalszej części opracowania.

3. Zatrzymanie i obszukanie

Obok aresztowania, amerykański proces karny wyróżnia inne jeszcze instytucje, a mianowicie zatrzymanie (*stop*) i obszukanie (*frisk*) przechodnia na ulicy. Celem tych działań jest sprawdzenie, czy zatrzymana osoba nie posiada broni, która mogłaby zostać użyta jako

²⁵ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 138.

²⁶ Tak między innymi w sprawie *Terry v. Ohio*, 1968.

²⁷ *People v. de Bour*, 40 N.Y. 2d 210 (1967).

narzędzie przestępstwa²⁸. Każdorazowo, zatrzymanie i obszukanie wiązać się będzie z określeniem danych personalnych zatrzymanego, rozchyleniu i „obmacaniu” jego ubrania. Nie ulega wątpliwości, motyw dokonywania tego typu akcji policji polegać będzie na zapobieżeniu popełnienia ewentualnego przestępstwa. Ich znaczenie prawne różni się od funkcji i waloru aresztowania. Podczas gdy przesłanką dokonania aresztowania jest uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, w przypadku zatrzymania i obszukania mamy do czynienia z podejrzeniem możliwości popełnienia przestępstwa (*reasonable suspicion*).

T. Tomaszewski zauważa, że da dokonania ulicznego zatrzymania wystarczy, że patrolujący teren funkcjonariusz policji podejrzewa, że obserwowana przez niego osoba popełniła przestępstwo na ulicy lub w samochodzie²⁹. Zachowania funkcjonariuszy policji, podejmowane w ramach *stop and frisk*, stały się przedmiotem krytyki ze strony amerykańskiego społeczeństwa. Kontrowersje budził przede wszystkim fakt, że za dokonaniem zatrzymania i obszukania przemawiały niejednokrotnie kolor skóry, czy szeroko ujęty wygląd zewnętrzny. W szczególności, na aspekt dyskryminacyjny zwrócili uwagę Afroamerykanie oraz Latynosi. Chociaż w ostatnim czasie liczba tego typu zatrzymań spadała, nadal wśród zatrzymywanych największą część stanowią mniejszości narodowe. Niektóre dane wskazują, że w około osiemdziesięciu procent przypadków, zatrzymane osoby okazują się być niewinne. Pomimo to, *stop and frisk* nadal pozostaje jednym z podstawowych narzędzi, stosowanych w ramach działań prewencyjnych przez policjantów³⁰.

3.1. Użycie broni

Czynności zatrzymywania, obszukiwania i aresztowania częstokroć wymagają użycia siły fizycznej, a nawet broni. Zazwyczaj będzie to broń palna, stosowana przez policję. Zastosowanie tak radykalnego środka musi być uzasadnione – jednakże również i w tym przypadku trudności przysparza określenie granic między uzasadnionym i nieuzasadnionym zastosowaniem broni. Warto zwrócić uwagę, że w amerykańskiej praktyce policyjnej, w zasadzie aż do 1985 roku, opierano się na wzorach średniowiecznej, angielskiej doktryny *fleeing felon*, dopuszczającej pozbawienie życia agresora czyhającego na cudze mienie lub

²⁸ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie...*, s. 266.

²⁹ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 139.

³⁰ Devereaux, Ryan (February 14, 2012), *Scrutiny mounts as NYPD 'stop-and-frisk' searches hit record high*, The Guardian (London). Retrieved March 29, 2012; <http://www.polskieradionyc.com/?p=24194>, <http://www.greenpointpl.com/stop-and-frisk-zostaje/>.

życie³¹. Według *common law* – zarówno w wersji amerykańskiej, jak i angielskiej – policjant ma prawo użycia broni, jeśli żywi uzasadnione podejrzenie, że uciekający albo stawiający opór popełnił ciężkie przestępstwo. Używanie środków przymusu bezpośredniego przez policję amerykańską regulowane jest przez osobne okólniki dla oddziałów policyjnych poszczególnych stanów, a nawet i miejscowości – a więc w konsekwencji jest to nawet kilkanaście tysięcy aktów prawnych³².

Zwyczajowo wyróżnia się cztery kryteria legalnego użycia broni, a mianowicie:

- 1) każdej broni (*Any Felony Rule*),
- 2) obrony życia (*Defense of Life Rule*),
- 3) groźby użycia niebezpiecznego narzędzia (*Deadly Force*), określonej przez Modelowy Kodeks Karny (*Model Penal Code*),
- 4) zbrodni z użyciem przemocy (*Forcible Felony Rule*)³³.

Nie ulega wątpliwości, że użycie broni przez amerykańską policję nie jest obwarowane rygorami takimi, jak w polskim systemie prawnym. Praktyka tak zwanej „egzekucji bez sądu” spotkała się z kategoryczną krytyką – w okolicznościach ucieczki przestępcy i samoobrony policjanta, w latach 1949 – 1900, policjanci amerykańscy zabili około trzynastu tysięcy ludzi, czyli średnio trzysta siedemdziesiąt osób rocznie. Zranili zaś od trzydziestu dwóch tysięcy do czterdziestu tysięcy osób³⁴. Już w marcu 1985 roku, federalny Sąd Najwyższy w sprawie *Tennessee v. Garner*, wydał precedensowy wyrok, precyzujący zasady użycia broni przez policję właśnie w przypadku ucieczki przestępcy – sąd nie wykluczył oczywiście użycia broni palnej przeciwko uciekającemu w ogóle, jednak stwierdził, że użycie jej przeciwko uciekającemu, ale nieuzbrojonemu przestępcy, narusza IV Poprawkę do Konstytucji, albowiem stanowi środek nieodpowiedni i nadmierny w stosunku do sytuacji. Dopuszczalne jest zaś użycie broni palnej w stosunku do najgroźniejszych sprawców przestępstw gwałtownych, gdy stanowią oni dalsze zagrożenie dla policjantów

³¹ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie...*, s. 267.

³² R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie...*, s. 267. Przykładowo, według okólnika z 1986 roku dla miejscowości Tallahassee w stanie Floryda – Tallahassee Police Department – środki przymusu bezpośredniego dzielą się na „śmiertelne” (*deadly force*) i „nieśmiertelne” (*non deadly force*), takie jak pałka, gaz, broń elektryczna czy pies. Większą liczbę środków przymusu bezpośredniego wymienia okólnik policji z 1989 roku z Willmae w stanie Minnesota: gaz łzawiący, pałka, kajdanki, chwytaki, dźwignie, uderzenia, boczny ucisk szyi, przedni ucisk szyi, czyli dławienie.

³³ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie...*, s. 268.

³⁴ Inne źródła mówią wskazują, szacując liczbę zastrzeleń na tysiąc osób rocznie, inne jeszcze na od 200 do 400 osób, J. S. Fyfe: *Police Use of Deadly Force: Research and Reform*, „Justice Quarterly”, nr 5, 1988, s. 166 – 167.

bądź innych osób. Wskazane orzeczenie uważane jest za zniesienie przez Sąd Najwyższy „reguły uciekającego zbrodniarza”³⁵.

W materii przytoczonych wyżej statystyk, zwraca się uwagę na fakt, że w porównaniu z częstotliwością bezpośrednich kontaktów policjantów z obywatelami, podane wielkości świadczą raczej o rzadkim stosowaniu broni przez policję, albowiem – posiłkując się dość oryginalnymi argumentami – stwierdzić można, że aby zastrzelić podejrzanego przeciętnie policjant musiałby pracować 193 lata w Portland, 198 lat w Dallas, 694 lata w Nowym Jorku, i aż 7692 lata w Honolulu³⁶.

4. Kaucja – *bail*

Nieco inaczej, aniżeli w świetle polskiego Kodeksu postępowania karnego, kształtuje się w amerykańskim systemie karnym instytucja kaucji.

Wobec faktu, że zastosowanie nawet uzasadnionego aresztu, wywołuje poważne wątpliwości związane z pozbawieniem wolności jeszcze przed wydaniem orzeczenia przesądzającego winę podejrzanego, kaucja stanowi formę uczynienia podejrzanemu pewnej dogodności. *Bail* została przejęta ze starego prawa angielskiego do VIII Poprawki Konstytucji amerykańskiej, która zakazuje żądania od podejrzanych „nadmiernych” kaucji³⁷. Kaucja stanowi finansowe poręczenie złożone przez podejrzanego, osobę, organizację albo zawodowego poręczyciela (*bondsman*), poręczających za niego, że po zwolnieniu z aresztu stawi się on na każde wezwanie władz sądowych. Formę kaucji oraz jej wysokość określa wspomniany już powyżej niższy rangą sędzia, albo też, ale wyłącznie wyjątkowo, policjant – w obu przypadkach po specjalnym przesłuchaniu podejrzanego (*bail hearing*). Kaucja przybrać może nie tylko formę wpłaty pieniężnej, ale również mieć postać zabezpieczenia na nieruchomości lub zobowiązania do wpłacenia kaucji w przypadku niespełnienia jej warunków (*unsecured bail*).

W zakresie ustalenia wysokości kaucji w ten sposób, by nie była ona „nadmierna”, wypowiedział się Sąd Najwyższy, jednak jego poglądy ewoluowały w miarę upływu czasu. Początkowo, w latach 50, Sąd podkreślał prawo do wolności oskarżonych przed skazaniem, oraz fakt, że ograniczenie prawa do kaucji spowoduje utratę znaczenia wywalczonej na przestrzeni wieków zasady domniemania niewinności. W konsekwencji, jako nadmierną uznano kaucję, która byłaby wyższa niż „rozumnie skalkulowana” dla zapewnienia powrotu

³⁵ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 150.

³⁶ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 150.

³⁷ R. Tokarczyk, *Prawo amerykańskie...*, s. 266.

oskarżonego do sądu, przy czym jej wysokość powinna być zbliżona w sprawach o podobne przestępstwa³⁸. Wobec presji społecznej, zmodyfikowano jednak politykę zwalniania za kaucją, a Kongres w 1984 roku uchwalił *Bail Reform Act*, ustanawiający wyjątek od reguły udzielania kaucji. Uznano, że w szczególnych wypadkach, kiedy oskarżony stanowiłby ryzyko dla społeczności, dopuszczalna jest odmowa wyznaczenia kaucji i wynikająca z niej możliwość zatrzymania takiej osoby w areszcie – praktykę tę nazwano aresztem prewencyjnym (*preventive detention*). W sprawie *United States v. Salerno* Sąd Najwyższy potwierdził legalność takiego rozwiązania i skonstratował, że areszt prewencyjny jest konstytucyjnie dozwolony i nie narusza praw do należytego procesu³⁹.

Wymieniona powyżej instytucja *bondsmana*, której zadaniem jest zagwarantowanie wpłaty do sądu kaucji w pełnej wysokości, jeżeli podejrzany nie wypełni nałożonych na niego warunków, spotyka się ze znaczną krytyką, związaną z preferowaniem zamożniejszych oskarżonych, którzy z większym prawdopodobieństwem uzyskują zastaw od agenta, obawiającego się straty w przypadku niestawienia się na wezwanie ubogich oskarżonych. Kontrowersje budzi również fakt, że *bosman* ma prawo do poszukiwania oskarżonych, którzy się ukrywają przed wymiarem sprawiedliwości oraz stosowania wobec nich wszelkich skutecznych środków – w tym porwania – w celu sprowadzenia ich do sądu, co niejednokrotnie licować będzie z etyką, a czasami nawet stanowić działania na granicy prawa⁴⁰.

5. Podsumowanie

Praktyki stosowane w materii aresztowania oraz zatrzymania osoby w amerykańskim procesie karnym w o wiele większym stopniu, aniżeli w polskim porządku prawa karnego, determinowane są przez orzeczenia federalnego Sądu Najwyższego oraz sądów stanowych. Oczywiście, uwarunkowane jest to w znacznej mierze samymi różnicami systemowymi. Omówione instytucje immanentnie wiążą się z konstrukcjami niejednokrotnie w ogóle prawu polskiemu nieznanymi (jak *bondsman*). Nauka zagadnień proceduralnych, jak i samo zrozumienie amerykańskich rozwiązań, wymaga studiowania poszczególnych przypadków, to jest analizowania orzeczeń wydanych na tle problematyki aresztu oraz zatrzymania. I tak, dla uzasadnienia idei aresztu prewencyjnego, niezbędna jest znajomość przytoczonego orzeczenia w sprawie *United States v. Salerno*, gdzie prokurator zawnioskował o zastosowanie wobec

³⁸ Sprawa *Stack v. Boyle*, 342 U.S. 1 (1951).

³⁹ *United States v. Salerno*, 481 U.S. 739 (1987).

⁴⁰ T. Tomaszewski, *Proces amerykański...*, s. 144; D. A. Henry, B. D. Beaudin, *Bail Bondsman*, "American Jails" nr 4, 1990, s. 8 i n.

osób podejrzanych o oszustwa, hazard oraz przygotowanie dokonania zabójstwa bezwzględnego aresztu, bez możliwości wyznaczenia kaucji. Następnie, da uchwycenia punktu zwrotnego w materii polityki używania broni względem osób uciekających przed funkcjonariuszem, konieczne stanie się poznanie treści orzeczenia wydanego w sprawie *Tennessee v. Garner*, w której zastrzelony został piętnastoletni chłopiec, będący uczniem szkoły średniej, nieuzbrojony i niegroźny. Dla określenia rodzajów broni, jaka może mieć zastosowanie, przydatne okaże się studiowanie okólników. Konkludując, nawet dla omówienia wąskiego na tle całego procesu karnego zagadnienia aresztu i zatrzymania, kluczowe jest sięgnięcie do bardzo znacznej liczby źródeł, w tym również do prawa zwyczajowego.

BIBLIOGRAFIA

- Abadinsky H., Winfree L. T., Jr.: *Crime & Justice. An Introduction*, Nelson – Hall Publ., Chicago 1992.
- Cole, G. F., *The American System Of Criminal Justice*, Wadsworth Publ. Co., Belmont 1992.
- Fyfe J. S., *Police Use of Deadly Force: Reasearch and Reform*, „Justice Quarterly”, nr 5, 1988.
- Garner Bryan A., *Black's Law Dictionary*, West Publ. Co, St. Paul 1983.
- Henry D. A., Beaudin B.D., *Bail Bondsman*, “American Jails” nr 4, 1990.
- Perkins R. M., Boyce R.N.: *Criminal Law and Procedure, Cases and Materials*, The Foundation Press, Inc., Mineola 1984.
- Tokarczyk R., *Prawo amerykańskie*, Warszawa 2011.
- T. Tomaszewski, *Proces amerykański, Problematyka śledcza*, Toruń 1996.

Pamela Klityńska

(Uniwersytet Wrocławski)

Recepcja konfucjanizmu we współczesności

ABSTRACT

The reception of Confucianism in modern times

The purpose of the article is to discuss issues concerning the penetration of Confucian doctrine to the modern culture of China. The author states that Confucius is the most outstanding thinker not only of his times, but also of the present world. Confucianism is the basis for action not only for the society but also for China as a country. This work is an attempt to prove that society is still essentially based on the principles proposed to them by Confucius. Moreover it is also an attempt to explain why the Chinese put so much resistance to the culture coming from the West. This article is not focused only on China – it includes issues of other countries, where Confucianism is visible.

Słowa kluczowe: Konfucjusz, konfucjanizm, filozofia, Chiny, współczesność

Wprowadzenie

Konfucjanizm to system filozoficzno – religijny zapoczątkowany przez Konfucjusza w V w. p.n.e. Myśliciel narodził się w państwie Lu, gdzie wychowywał się w ubogiej rodzinie. Od dziecka wykazywał się wysokim poziomem inteligencji¹. Obejmował stanowiska urzędnicze, podróżował, a następnie zajął się nauczaniem. Uważał, że każdy powinien mieć dostęp do

¹Por.: J. Clements, *Konfucjusz*, Warszawa 2007 r., s. 17.

edukacji, niezależnie od tego, z której warstwy społecznej się wywodził². Jego studenci darzyli go ogromnym szacunkiem i to dzięki nim oraz ich dziełom filozofia konfucjańska przetrwała do dzisiaj.

Konfucjanizm miał taki wpływ na życie Chińczyków, jak chrześcijaństwo na życie Europejczyków. Jednak w zależności od percepcji, doktryna Konfucjusza była różnorodnie definiowana - jako religia, filozofia, bądź też system etyczny - w zależności od kryteriów. Wedle europejskich zasad był to system filozoficzno –religijny, zaś sam filozof starał się oddzielić w swoich myślach sacrum od profanum. Rzadko nawiązywał w swoich rozważaniach do sił nadprzyrodzonych. Twierdził, że ludzie inteligentni nie potrzebują bóstw, by zrozumieć powinność i słuszność danego postępowania³.

Mistrz Kong proponował rektyfikację nazw⁴. Uważał, że jeśli każdy traktowałby rzeczy zgodnie z ich przeznaczeniem, na świecie panowałaby harmonia. Podkreślał znaczenie pięciu konfucjańskich cnót oraz systemu wzajemnej zależności. Wiele uwagi poświęcił rodzinie, która była podstawą oraz państwem w miniaturze. Wszelkie wartości rodzinne powinny być zostać przerzucone na ramy państwowe. Krajem powinien rządzić „Król Mędrzec” który byłby dla poddanych jak ojciec. Zaś lud, powinien być go szanować i ufać mu jak ojcu. Każdy człowiek powinien znaleźć *dao*, by wiedzieć którą drogą podążać w swoim życiu. *Dao* wraz z odpowiednim poszanowaniem oraz praktykowaniem konfucjańskiego obyczaju i rytuały miało pomóc w osiągnięciu Niebiańskiego Porządku.

Konfucjanizm ewoluował przez działalność takich filozofów jak Mencjusz oraz Xunzi. Uczniowie, poprzez dodawanie własnych koncepcji uelastyczniali doktrynę sprawiając, że stała się ponadczasowa. Mistrz dał im swoim życiem przykład tego jak być powinno. Wielokrotnie powtarzał, że Niebiański Spokój został już kiedyś osiągnięty, dlatego zachęcał do analizowania przeszłości z punktu widzenia terażniejszości, by wdrażać te zachowania, które prowadzą do życia zgodnie z wolą Nieba⁵.

Konfucjanizm miał niemały wpływ na odmienność i „zamknięty charakter” współczesnego, chińskiego społeczeństwa. Można by sądzić, iż większość aspektów myśli Konfucjusza zostało zmienionych, by dopasować je do XXI wieku, jednak byłoby to założenie błędne. Mimo iż część obyczajów i rytuałów zanikła, to konfucjaniści nadal opierają się na podstawowych, nieprzekształconych pojęciach Dialogów Konfucjańskich.

²E. Kundera, M. Maciejewski, *Leksykon myślicieli politycznych i prawnych*, Warszawa 2009 r., s. 25.

³Por.: K. Burs, *Księga Mędrców Wschodu*, Warszawa 2006 r., s. 161 – 163.

⁴Por.: J. Clements, *Konfucjusz*, dz. cyt., s. 17.

⁵ Por.: X. Yao, *Konfucjanizm. Wprowadzenie.*, Kraków 2009 r., s. 50.

Objasniają ich elastyczność tak, jak chrześcijanie tłumaczą ponadczasowość Biblii, a popularność konfucjanizmu na arenie międzynarodowej to kolejny przykład znakomitości i nieprzeciętności mistrza Kong.

Współczesne interpretacje konfucjanizmu

Współczesne odzwierciedlenie myśli konfucjańskiej w języku chińskim to *dangai xin ruxue*, czyli tzw. „nowy konfucjanizm”. Miał swój początek w połowie XX w., kiedy to czołowi działacze doktryny z tamtego okresu położyli ogromny nacisk na znaczenie konfucjanizmu, jako czynnika sprzyjającego rozwojowi kulturalnemu Chin. Krytykowali autorytarne rządy w Państwie Środka i na Tajwanie. Za wzór stawiali konfucjańską moralność. Twierdzili, iż Mistrz Kong w swej doktrynie nie krytykował ani liberalizmu, ani demokracji. Wspólnym mianownikiem dla wszystkich konfucjańskich działaczy było i jest przekonanie, iż doktryna ta stanowiła nieodłączną całość i podstawę kultury chińskiej, koreańskiej, japońskiej, czy wietnamskiej. Uważali, że z tego względu stosowanie filozofii konfucjańskiej było niezbędne, choćby przynajmniej w jej funkcji społecznej⁶.

Należy uznać, że początkiem nowego konfucjanizmu był okres lat 20. 30. XX w., w którym konfucjanizm był równocześnie krytykowany w Chinach. Wcześniej, w latach 40. XIX, do negatywnego odbioru doktryny przyczynił się także upadek dynastii Qing. Następnie, pod wpływem zachodnich nurtów i filozofii, które w tamtym czasie poprzez rozwój handlu, szerszego dostępu do informacji oraz konfrontacji militarnej, uświadomiły chińskiemu społeczeństwu, iż fakt, że uznawali się za centrum cywilizacyjne, nie do końca odpowiadał rzeczywistości. Młodzi chińscy intelektualiści wysyłani na studia do Niemiec, Anglii, Francji, czy USA wracali natchnieni kulturą Zachodu. Stawali się zwolennikami ich kultury, pragnęli przejąć jak najwięcej europejskich cech zachowując przy tym swój patriotyzm. Marzyli o polityce, która traktowałaby chińską myśl, jako rdzeń, zaś zachodnią myśl, jako narzędzie do jego realizacji. Zaczęli przyjmować, iż traktowanie kobiety, jako hierarchicznie niższej, z brakiem dostępu do edukacji, to problem, a nie normalność⁷. Przykładem działania ku równości kobiet z mężczyznami był fakt, iż pod koniec XX w. praktyka krępowania kobiecych stóp, by były jak najmniejsze, została zakazana, jednak zwyczaj jeszcze długo był utrzymywany przez społeczeństwo. Zaraz potem zaczęły powstawać szkoły, gdzie uczniami mogły zostać również kobiety. W ten sposób, krok po

⁶Por.: R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, Warszawa 2013 r., s. 1- 2.

⁷Por.: Pimpaneau J., *Chiny. Kultura i tradycja.*, przekład: I. Kałużyńska, Warszawa 200 r.1, s. 32.

kroku i rok po roku, konfucjanizm został złamany. W szkołach zaczęto nauczać nowych przedmiotów, głównie ścisłych. Pisarz Lu Xun, uznał konfucjanizm za 'ludożercę' ludności, za system przestarzały, bez możliwości dopasowania go do współczesności. Stąd też dla ówczesnych konfucjanistów, zaistniała sytuacja była motorem do zmian, do odnowienia doktryny, bo wierzyli, że tak jak dla chrześcijan Biblia, nauki Konfucjusza będą zawsze aktualne⁸.

Bezpośrednie odrodzenie współczesnego konfucjanizmu rozpoczęło się na Tajwanie. Po utracie władzy na kontynencie, znaczna część chińskiej inteligencji przeniosła się na Tajwan, a wraz z nimi Chińska Akademia Nauk oraz Akademia Nauk Historycznych. Przyczyną przeniesienia były takie wydarzenia jak zsyłka studentów i nauczycieli na wieś, eliminacja „czterech staroci”, czy też „rewolucja kulturalna” z 1966 – 1976 roku⁹. Tajwan, w tamtym czasie, utrzymywał, iż reprezentuje Chiny, dlatego też posiadał wszelkie instytucje niezbędne do prowadzenia chińskiego państwa. Tajwańskie władze skupiły swoje wszystkie siły na ożywieniu nauki. Chcieli rozwoju instytucji naukowych oraz wysokiego poziomu kształcenia. Powstał nawet specjalny Komitet Rekonstrukcji Kultury Chińskiej, a przez to, iż konfucjanizm był połączony z chińską kulturą, to jej rekonstrukcja miała oznaczać również odrodzenie nauk Konfucjusza. Odbudowywano konfucjańskie świątynie ze środków publicznych. 28 września, przyjęty za dzień urodzin mistrza, stał się świętem nauczycieli¹⁰.

Po okresie „rewolucji kulturalnej”, która wpłynęła na kulturę i stan świadomości Chińczyków, konfucjanizm wrócił „do łask” społeczeństwa. Zwyczajni ludzie zaczęli odczuwać braki w sferze własnych poglądów na świat niematerialny, który miał ogromny wpływ na świat realny. Braki sfery duchowej dawały się we znaki wraz z bogaceniem się obywateli Państwa Środka. Powrót z tej „dalekiej podróży” nie był więc „twardym lądowaniem”, lecz powrotem na swoje miejsce w hierarchii¹¹.

Powojenny konfucjanizm sprowadzał się do propagowania patriotyzmu, lojalności, cnoty posłuszeństwa synowskiego. Chciano wprowadzić do szkół podstawowych przedmiot „Życie, a etyka”, a do liceów „Obywatel, a moralność”. Konfucjanizm miał być podPorą ideologii dla władz. Japońscy konfucjaniści krytykowali te zabiegi, twierdząc, iż taka interpretacja była chińskim hamulcem modernizacji przychodzącej z Zachodu¹².

⁸R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., ss. 7 – 16.

⁹Gawlikowski K., *Konfucjański model państwa w Chinach*, Warszawa 2009 r., ss. 47 – 49.

¹⁰Por.: R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., ss. 16 – 19.

¹¹Por.: J. Pimpaneau, *Chiny. Kultura i tradycja.*, przekład: I. Kałużyńska, Warszawa 2001 r., s. 30.

¹²R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., ss. 16 – 21.

Chun-chieh Huang uważał, że należało wrócić do konfucjanizmu sprzed dynastii Qing, usunąć naleciałości, by wyjść naprzeciw oczekiwaniom XXI wieku¹³. Podkreślał „czystą” naukę Konfucjusza i uczniów, którzy nie podlegali ingerencji władz, a wręcz akcentowali ograniczenie autorytetu władców poprzez moralność¹⁴.

Konfucjanizm był najtrwalszym systemem na świecie, który został zaakceptowany przez jedno z największych i najludniejszych państw na Ziemi. Jest też głównym powodem i przyczyną odmienności kultury chińskiej od europejskiej. Traktowano go jako hamulec dla rozwoju cywilizacji, albo też jako źródło i nadzieję dla tych, którzy obawiali się, iż chińska kultura rodzima zniknie i zatrafi się wraz z westernizacją. Konfucjanizm nigdy i nigdzie nie występował w „czystym stanie”. Choć być może, taka sytuacja miała miejsce w chińskiej wsi. Im bardziej oddalonej od centrów administracyjno-handlowych, tym większe prawdopodobieństwo występowania cech ludzkich ukształtowanych konfucjanizmem. Tam tradycja ostała się w postaci, która mogła występować wiele setek lat temu¹⁵. Jednak europejskie instytucje były przyjmowane w Chinach wybiórczo i podlegały znacznym modyfikacjom. Były włączane w miejscowy kontekst kulturowo – społeczny. Jednak zachodni teoretycy, tacy jak np. Edward Shils¹⁶, twierdzili, iż niemożliwym jest przeniesienie relacji rodziny na ramy państwa i próba, którą propagował Konfucjusz stanowiła zagrożenie dla państwa w przypadku niepowodzenia, a silne grupy rodowe blokowały zachodnie instytucje w Chinach¹⁷.

Wszelkie nowości w Państwie Środka były traktowane jako ‘obce i wrogie’, społeczeństwo było wobec nich nieufne. Proponowały one rozwiązania, których Chińczycy wcześniej nie znali, a byli przyzwyczajeni do konfucjańskich obyczajów i rytuałów. Konfucjanizm i wynikający z tradycji konfucjańskiej sposób bycia i życia, współcześnie funkcjonuje i w żadnym przypadku nie ulega degeneracji pod wpływem „zachodnich mód”. Część elit starających się zamerykanizować lub zeuropeizować przejęła pewne nawyki, ale ci ludzie nie stanowią dla narodów groźby zniekształcenia kulturowego.

Przejawem współczesnego konfucjanizmu był z pewnością brak zainteresowania społeczeństwa sprawami politycznymi, bo przecież zdaniem mistrza Kong, to władca

¹³K. Gawlikowski, *Konfucjański model państwa w Chinach*, dz. cyt., s. 55.

¹⁴Por.: R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., s. 22.

¹⁵Tamże, s. 29.

¹⁶Edward Shils był amerykańskim socjologiem, który pisał na temat społecznej roli intelektualistów, o teorii społeczeństwa oraz polityce. Był profesorem uniwersytetu w Chicago. Założył i wydawał kwartalnik "Minerva", poświęcony naukowstwu. Shils był autorem pracy *Tradition*. Por.: http://pl.wikipedia.org/wiki/Edward_Shils dostęp: 2.02.2016 r.

¹⁷Por.: J. Pimpaneau, *Chiny. Kultura i tradycja.*, przekład: I. Kałużyńska, dz. cyt., s. 30.

wypełniał wolę Nieba, a ludność mogła obdarzyć go zaufaniem jak ojca. Ideał państwa zdaniem Konfucjusza zakładał całkowitą zgodność myśli rządzonych i rządzących. Taka koncepcja umożliwiała też władzy znaczną ingerencję rządu w życie społeczeństwa, bez stawiania oPoru. Dzięki temu również wszelka chińska władza mogła mieć charakter ideologiczno - moralny, opierając swe podstawowe zasady na filozofii mistrza Kong, która łączyła się z wychowywaniem podwładnych i krzewieniem w nich cnót moralnych. Zadaniem państwa było wpajanie wartości moralnych, a czasem rząd wytwarzał własne zasady ideologiczne, które dzięki ofiarom przodków przekazujących je potomkom przetrwały stulecia.

Co więcej, zgodnie z doktryną, człowiek, by stać się cnotliwym, musiał przejść proces „uczłowieczania”, który polegał na przyswajaniu i zachowaniu odpowiednich cnót, wypełnianiu obowiązków społecznych, podpowiadanych właśnie przez państwo¹⁸. Zgodnie z założeniem, nie każdy człowiek osiąga ten sam stopień społeczeństwa i stąd wywodzi się chiński brak równości w społeczeństwie. Reasumując, Konfucjusz dał podstawę dla chińskiego rządu, by mógł kształtować społeczeństwo odpowiednie do ich zasad, które nie będzie się buntować przeciwko władzy, będzie piętnowało indywidualizm i wszelkie przejawy egoizmu¹⁹.

Niektórzy badacze konfucjanizmu wskazali, że bardzo istotną rolę stanowiła „mandaryńska” elita urzędnicza, którą tworzyli lokalni obszarnicy. Cieszyli się wpływami oraz wysokim prestiżem, który osiągnęli dzięki tytułom naukowym uzyskanym po zdaniu państwowych egzaminów. Równocześnie większy szacunek zyskiwali po okresowych kontrolach ich stanowisk. Dzięki temu elita urzędnicza przez długi okres obalała koncepcję despotycznego i scentralizowanego państwa²⁰. Co więcej, zgodnie z konfucjańską koncepcją tylko funkcjonariusze państwowi mogli korzystać z luksusu i bogactw, odpowiednio do swej rangi. Każdy obywatel miał wypełniać swoje zadania przypisane mu ze względu na pozycję w społeczeństwie i nie powinien był zazdrościć innym, ponieważ tak chciało niebo²¹.

Kolejnym przejawem konfucjanizmu w XXI wieku było jasne rozdzielenie sfery boskiej od „cywilnej, czy też cesarskiej”. Konfucjusz starał się w swojej filozofii stronić od tematów religijnych. Unikał pytań o siłę wyższą, która miała wpływ na życie ludzkości. Twierdził nawet, iż połączenie Nieba z elementem boskim stanowiło tylko podPorę dla ludzi

¹⁸R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., s. 28.

¹⁹Por.: K. Gawlikowski, *Konfucjański model państwa w Chinach*, dz. cyt., ss. 47 – 49.

²⁰R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., ss. 36 – 56.

²¹Por.: K. Gawlikowski, *Konfucjański model państwa w Chinach*, dz. cyt., ss. 120 – 121.

z niższych warstw, ponieważ ludzie wykształceni nie potrzebują Boga by uwierzyć, lub też dostrzec prawidłowość²². A przejawy świeckości Państwa Środka widać w każdych wiadomościach, gazetach i przemowach rządzących. We współczesnych Chinach można również zauważyć konfucjańskie cechy przejawiające się w potępianiu i unikaniu przemocy społecznej.

Należy wskazać, iż współczesne państwa azjatyckie nawiązują w różnych formach do konfucjańskiej tradycji, w zależności od tego jak dużą wagę przywiązują do kształtowania moralności wśród społeczności i odpowiedniej obyczajowości²³. Chiny, po przyjęciu pewnych norm z Zachodu, stworzyły aktualnie dość niespójny system, w którym tradycja walczy z „nowością”, dążąc swoim postępowaniem do utworzenia synkretycznej formy łączącej poszanowanie ich kultury z nowoczesnymi zasadami przejętymi od Europy²⁴.

Konfucjanizm na świecie

Ponad sześć milionów osób na świecie deklaruje się jako konfucjaniści. Z tego aż dwadzieścia sześć tysięcy żyje w Ameryce²⁵, reszta mieszka w Azji. Kultury związane z Konfucjuszem oraz doktryna zmieniały się na przestrzeni lat, jednak filozofia dziś jest tak samo istotna jak niegdyś. W różnych państwach występuje w „czystej”, bądź też bardziej zmodernizowanej postaci. Wpływ Mistrza Kong był zauważalny we współczesnym społeczeństwie Chin, Wietnamu, Japonii, Singapuru, Korei, czy Tajwanu. Jego autorytet był większy na wsiach, niż w miastach.

Poza Chinami, większość współczesnych konfucjanistów zamieszkuje Koreę. Ze względu na uwarunkowania historyczne oraz położenie geograficzne, Korea często pozostawała w cieniu Państwa Środka, bądź też w wielu kwestiach wzorowała się na chińskiej kulturze. Przejęła od niej między innymi buddyzm i konfucjanizm²⁶. Doktryna mistrza Kong na przestrzeni lat zyskiwała na znaczeniu. W X w. została uznana za doktrynę

²²Por.: R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., ss. 50 – 60.

²³Por.: Gawlikowski K., *Konfucjański model państwa w Chinach*, dz. cyt., s. 134.

²⁴Tamże, ss. 100 – 102.

²⁵Mówi się, iż Ameryka, zaraz po Azji, to kontynent zamieszkały przez najliczniejszą grupę konfucjanistów, a najwybitniejszym z nich był profesor Tu Weiming. Urodził się w 1940 r. Był on wybitnym chiński uczonej oraz współczesnym przedstawicielem neokonfucjanizmu. Przeprowadził kluczowe badania nad doktryną i kulturą konfucjańską. Profesor Tu Weiming poświęcił ponad pięćdziesiąt lat życia na interpretację klasyków konfucjańskich. Chciał odrodzenia kultury chińskiej przez twórczego przekształcenia dawnej tradycji. Duży nacisk w swej nauce położył na podstawy teoretyczne do badań nad chińską tożsamością i jej znakami kulturowymi. Został pionierem nowego kierunku interpretacji etyki konfucjańskiej. Por.: K. Burns, *Księga mędrców Wschodu*, dz. cyt., ss. 220 - 224.

²⁶Por.: K. Burns, *Księga mędrców Wschodu*, dz. cyt., s. 236.

państwową²⁷. W latach 1391 – 1910, czyli za czasów Koreańskiej dynastii Choson²⁸ stała się religią państwową. Niektórzy historycy twierdzili, iż w tamtym czasie Korea była bardziej zdominowana przez konfucjanizm niż Chiny²⁹. Konfucjanizm był nauką wykładaną na uniwersytetach, a z czasem zdominowała wszystkie wykładane przedmioty³⁰.

Koreański konfucjanizm nawiązywał do pięciu powinności oraz zasad etyki. Wpływał na moralność jednostki, służył celom politycznym. Społeczeństwo było mocno zhierarchizowane. Oparte na konfucjańskich pięciu powinnościach automatycznie usytuowało kobietę jako poddaną mężczyźnie. Oddanie rodzinie, jako podstawowej komórce życia każdego człowieka, można było z łatwością zauważyć w koreańskich serialach, gdzie każda, wielopokoleniowa rodzina mieszkała w jednym domu³¹. W dzisiejszych czasach tylko niewiele osób odprawia stare obrzędy, jednak w sposobie odprawiania pogrzebów, ślubów, czy rocznicy śmierci przodków nadal dało się zauważyć elementy konfucjańskiego rytuału, który został uznany za ich pierwotny element kulturowy³².

Można się zastanawiać dlaczego konfucjanizm panujący w tyłu państwach, nie doprowadził do ich zjednoczenia, albo przynajmniej do rozwoju gospodarki, polityki, ekonomii, czy innych aspektów na podobnym poziomie³³.

Kolejnym konfucjańskim państwem była Japonia. Przyglądając się japońskiej historii można było zauważyć, iż kraj ten chętnie korzystał z dorobku kulturowego innych państw, jednak przed zaanektowaniem ulegał on modernizacji na potrzeby społeczeństwa. Dlatego też, przeważająca część idei przyjętych przez Kraj Kwitnącej Wiśni znacznie odbiegał od pierwowzorów. Tak też było w przypadku konfucjanizmu. Początkowo został przyjęty przez najwyższą warstwę społeczeństwa – cesarza wraz z arystokracją dworską i samurajami. Z czasem trafił również do chłopów³⁴.

Konfucjańskie relacje społeczne oraz wartości moralne zaadoptowały się wśród Japończyków po pewnych transformacjach. System społeczny Państwa Środka opierał się na jednostkach, które tworzyły klany i rodziny połączone więzami krwi. Tymczasem japoński

²⁷R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., s. 56.

²⁸Inaczej – Joseon, czyli koreańskie państwo rządzone przez dynastię Yi. Obejmowała rządy przez prawie pięć wieków, była reprezentowana przez wielu cesarzy zasiadających na tronie. Rządzili w charakterze konfucjańskim, adoptując tym samym wiele aspektów chińskiej kultury. Por.: Encyklopedia Popularna PWN, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982 r.

²⁹M. Tworuschka, *Religie Świata. Inne Religie.*, Angora, 2009 r., s. 44 – 47.

³⁰K. Burns, *Księga mędrców Wschodu*, Warszawa 2006 r., s. 238.

³¹Por.: R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., s. 56 – 60.

³²M. Tworuschka, *Religie Świata. Inne Religie.*, dz. cyt., s. 42 – 47.

³³R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., s. 56 – 63.

³⁴K. Burns, *Księga mędrców Wschodu*, dz. cyt., s. 239 – 241.

model systemu moralnego wykraczał poza pokrewieństwo i przypominał „więzy sympatii”³⁵. Podstawową relacją, która łączyła członków klanu, była zależność pan-sługa lub przywódca-poddany. W tej strukturze, opartej na hierarchii, w której każdy członek rodziny ma przypisane miejsce i nie mógł wykraczać poza ogólnie przyjęte wzorce postępowania³⁶. Dlatego też kultura polityczna Japonii podczas okresu feudalnego była nastawiona na grupy, bardziej radykalna i kastowa niż społeczeństwo chińskie³⁷. W Japonii każdy obywatel z momentem przyjścia na świat stawał się członkiem określonej rodziny oraz klasy społecznej. Człowiek tak poukładanej społeczności doskonale wiedział, które cnoty należało realizować w życiu oraz do której grupy należał on sam³⁸. Miał okazywać jej pełne oddanie. Takie postępowanie dawało poczucie więzi społecznej, wiązało się z nagrodami za służbę i prowadziło do bezpieczeństwa. Nie tylko gospodarstwa domowe, miasta i wsie, ale i grupy towarzyskie czy sąsiedzkie zawierały ściśle określony podział społeczny, z którym był związany konfucjański wzór postępowania³⁹.

Kolejnym przykładem transformacji japońskiego konfucjanizmu była różnica w rozumieniu pobożności rodzinnej oraz lojalności (chińskie ‘*xiao*’)⁴⁰. Były to spokrewnione ze sobą wartości. Wyznaczone przez obowiązki, które ludzie mieli względem swych przywódców⁴¹. Pobożność okazywano rodzicom, a lojalność należało zaś kierować do władcy. Jednak, jeżeli Chińczyk dokonywał wyboru między racjami pana i rodziców, ponieważ wzajemnie się wykluczały, to powinien był stanąć po stronie tych drugich. W Japonii przyjęto się w takiej sytuacji rozwiązanie odwrotne⁴².

Japończycy do dzisiaj interpretowali konfucjanizm jako system etyczny, a nie religię, co było kolejną różnicą w Porównaniu z Chinami. Odmiennością było również pojmowanie roli człowieka we wszechświecie. Obywatele Państwa Środka rozumieli uniwersum jako harmonię przeciwieństw, np. dzień i noc. Japończycy zaś koncentrowali się na opozycji człowieka z naturą, co oznaczało oddanie się władcy oraz przedkładanie woli zwierzchnika

³⁵Por.: S. Arutjunow, G. Swietłow, *Starzy i nowi bogowie Japonii*, Warszawa 1973 r., s. 57-59.

³⁶ Konfucjanizm. Chiny a Japonia Por.: <http://www.konnichiwa.pl/konfucjanizm-chiny-a-japonia,33,152.html> dostęp: 15.03.2015 r.

³⁷K. Burns, *Księga mędrców Wschodu*, dz. cyt., s. 239 – 241.

³⁸R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., s. 89.

³⁹Por.: Konfucjanizm. Chiny a Japonia <http://www.konnichiwa.pl/konfucjanizm-chiny-a-japonia,33,152.html> dostęp: 15.03.2015 r.

⁴⁰R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., s. 89.

⁴¹Por.: Konfucjanizm. Chiny a Japonia <http://www.konnichiwa.pl/konfucjanizm-chiny-a-japonia,33,152.html> dostęp: 15.03.2015 r.

⁴² Tamże.

nad własną⁴³. Doprowadziło to do powstania społeczno-religijnej sprawiedliwości, która sprowadzała się do seppuku, czyli japońskiego rytuału samobójstwa⁴⁴. Polegał on na rozcięciu wnętrza mieczem. Niegdyś był to przywilej klas wyższych, odbywał się w odświętnych strojach w obecności zaproszonych gości. Przyczyna samobójstwa mogła być błaha, bądź też poważna. Dla przykładu, zbyt długie spojrzenie na żonę pana, rozczerwanie i zawiedzenie oczekiwań swego zwierzchnika⁴⁵. Kraj Kwitnącej Wiśni do dziś dzień był państwem o największym odsetku samobójstw⁴⁶.

Japończycy najbardziej cenili konfucjanizm za to, iż był niezwykle przydatny w budowaniu teraźniejszości, ponieważ dopasowywał się do nowej sytuacji⁴⁷. Tymczasem Chińczycy widzieli w tej doktrynie przede wszystkim próbę naśladowania tradycji i dawnego⁴⁸, już ustalonego Porządku społecznego. W dawnych Chinach wszystko musiało naśladować powstały dawniej Porządek historii⁴⁹.

Przejawy konfucjanizmu są zauważalne w prasie oraz telewizji współczesnej Japonii⁵⁰, jednak największy wpływ filozofii można było dostrzec omawiając temat gospodarki i ekonomii⁵¹. Dał temu wyraz choćby japoński ojciec kapitalizmu, Shibusawa Eiichi, który swoje poglądy na temat biznesu zamieścił w książce „*Dialogi Konfucjańskie i liczydło*⁵²”, gdzie opisał w jaki sposób można było połączyć nauki mistrza Kong z zarabianiem pieniędzy⁵³.

Wietnam był kolejnym państwem, do którego dotarły nauki wielkiego mistrza. Mimo, iż kraj zdominowany był przez religie plemienne oraz buddyzm, to konfucjanizm również przyczynił się do ich rozwoju kulturowego. Niektóre źródła podnoszą, iż pięćset lat temu był on głównym nurtem filozoficznym Wietnamu, aczkolwiek do dziś można zauważyć jego wpływ na tamtejszą kulturę. Przejawiało się to między innymi w darzeniu starszych

⁴³R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., s. 93.

⁴⁴Por.: Konfucjanizm. Chiny a Japonia <http://www.konnichiwa.pl/konfucjanizm-chiny-a-japonia,33,152.html> dostęp: 15.03.2015 r.

⁴⁵Por.: A. Rankin, *Seppuku: A History of Samurai Suicide*, Kodansha 2011 r., s. 11 - 22.

⁴⁶R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., s. 94.

⁴⁷Tamże, s. 89.

⁴⁸Szogunowie – japońscy generałowie sił zbrojnych, generalni zwierzchnicy. Początkowo był to stopień wojskowy, który następnie stał się dziedzicznym tytułem dla japońskich władców. Okres w którym panowali w państwie nazywa się bukufo. Por.: Encyklopedia Popularna PWN, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1982 r.

⁴⁹M. Tworuszka, *Religie Świata. Inne Religie.*, dz. cyt., s. 42 – 47.

⁵⁰K. Burns, *Księga mędrców Wschodu*, dz. cyt., s. 239 – 241.

⁵¹Por.: Konfucjanizm. Chiny a Japonia <http://www.konnichiwa.pl/konfucjanizm-chiny-a-japonia,33,152.html> dostęp: 15.03.2015 r.

⁵²K. Burns, *Księga mędrców Wschodu*, dz. cyt., s. 239 – 241.

⁵³R. Sławiński, *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, dz. cyt., s. 90 – 95.

ogromnym szacunkiem, co wiązało się z kultem przodków. Bardzo ważnym aspektem była edukacja oraz artystyczny rozwój człowieka⁵⁴.

W samej stolicy Wietnamu, Hanoi znajdowało się aż sto osiemdziesiąt świątyń, ale najważniejsza z nich powstała dla uczczenia pamięci po Konfucjuszu, jego uczniów i naśladowców⁵⁵. Była to Świątynia Literatury⁵⁶, która równocześnie stała się pierwszym wietnamskim uniwersytetem. Za konfucjanizmem, to kwalifikacje, a nie szlacheckie pochodzenie dawało możliwość by zdobywać tam edukację. Studia trwały trzy lata, program był ściśle powiązany z tradycjami nauk mistrza Kong zi. Studiowano jego księgi, a egzaminy odbywały się według konfucjańskiej tradycji. Dużą uwagę przykładano do wiernego odtwarzania wyuczonych na pamięć konfucjańskich pism, nie dopuszczając żadnych osobistych interpretacji. Kobiety nie mogły zdobywać tam wykształcenia⁵⁷.

Podstawowe zasady konfucjanizmu skupiały się na lojalności, harmonii, oraz wiedzy. Na uniwersytecie w Świątyni Literatury nie było miejsca na własne badania i dywagacje. Edukację na uniwersytecie otrzymało aż dwa tysiące trzysta trzynastu studentów, którzy byli wpisywani na specjalną listę prowadzoną przez króla Wietnamu⁵⁸. Po ukończeniu, kariera urzędnicza stała dla absolwentów otworem. Wszystko pozostawało niezmiennie aż do zamknięcia świątyni na początku XX wieku. Współcześnie świątynia pełni już tylko funkcję świątyni oraz stanowi architektoniczne oraz przyrodnicze dzieło sztuki⁵⁹.

Urzednicy szkoleni w świątyni według starych zasad stawali się z czasem coraz bardziej oderwani od rzeczywistości i nie byli w stanie rozpoznawać prawdziwych problemów kraju⁶⁰. Odniesienia do tego stanu rzeczy widać jeszcze w dzisiejszym wietnamskim systemie oświaty⁶¹.

Kolejny warty omówienia aspekt to Singapur, który zdaniem niektórych był urzeczywistnieniem myśli Konfucjusza o państwie idealnym, zaś inni określali go jako utopię

⁵⁴ Por.: ABC Wietnam <http://www.abcwietnam.pl/hanoi-swiatynie/hanoi-swiatynia-literatury.html> dostęp: 28.04.2015 r.

⁵⁵ M. Tworuschka, *Religie Świata. Inne Religie.*, dz. cyt., s. 42 – 47.

⁵⁶ Por.: ABC Wietnam <http://www.abcwietnam.pl/hanoi-swiatynie/hanoi-swiatynia-literatury.html> dostęp: 28.04.2015 r.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ M. Tworuschka, *Religie Świata. Inne Religie.*, dz. cyt., s. 42 – 47.

⁵⁹ Por.: ABC Wietnam <http://www.abcwietnam.pl/hanoi-swiatynie/hanoi-swiatynia-literatury.html> dostęp: 28.04.2015 r.

⁶⁰ M. Tworuschka, *Religie Świata. Inne Religie.*, dz. cyt., s. 42 – 47.

⁶¹ Por.: ABC Wietnam <http://www.abcwietnam.pl/hanoi-swiatynie/hanoi-swiatynia-literatury.html> dostęp: 28.04.2015 r.

i mrzonkę. Aczkolwiek Singapur zajmował czwarte miejsce w rankingu najbogatszych państw, był uważany również za najbezpieczniejszy oraz najczystszy kraj świata⁶².

Singapur był równocześnie wyspą, miastem i państwem. Do 1819 r. był praktycznie bezludną wyspą, aż do momentu, gdy Thomas Stamford Raffles założył Port brytyjski. Jednak początkowo był to jeden z najbiedniejszych krajów, mimo tego po zaledwie pięćdziesięciu latach, stał się drugim po Japonii, najbardziej rozwiniętym państwem Azji oraz jedynym we współczesnym świecie, suwerennym państwem – miastem, do czego przyczynił się właśnie konfucjanizm⁶³.

W Singapurze demokracja różniła się od demokracji zachodniej trzema głównymi cechami: „nie przecenia wartości jaką była wielopartyjność, zakładała raczej konsultacyjną, a nie konkurencyjną funkcję wyborów oraz ceniła sobie podejmowanie decyzji politycznych w drodze konsensusu, nie walki⁶⁴”. Kolejną cechą konfucjanizmu było „przenoszenie cnót z życia prywatnego do aktywności publicznej”. W związku z tym bezwzględnie zwalczana w Singapurze była korupcja i nepotyzm. Najważniejszym warunkiem odpowiedniego funkcjonowania państwa była uczciwość władców. W tym celu premier, powołał Biuro Badania Praktyk Korupcyjnych, którego zadaniem było wyszukanie wszelkich przejawów korupcji na wyspie⁶⁵. Singapurczycy, za Konfucjuszem, uważali też, że każdy człowiek powinien być przestrzegać tego, co łączy się z określoną nazwą. Zatem politycy powinni byli zajmować się polityką, a zwykli ludzie mieli być idealnymi obywatelami. Singapur miał być obrazem demokratycznego państwa konfucjańskiego.

Recepcja myśli konfucjańskiej

Po analizie można stwierdzić, iż krytycy, którzy zarzucają konfucjanizmowi nieaktualność, trzymanie chińczyków w przeszłości, zapomnieli o tym, iż doktryna cały czas się przekształcała i nie stanowiła jedyne aspektu chińskiego społeczeństwa, mimo że była głównym elementem kultury. Konfucjanizm, kształtowany przez ponad dwa tysiące lat, stał się integralną częścią mentalności każdego Chińczyka, a zatem współczesne państwa azjatyckie nawiązują w różnych formach do konfucjańskiej tradycji, w zależności od tego jak dużą wagę przywiązują do kształtowania moralności wśród społeczności i odpowiedniej

⁶²Por.: J. Wojnowski (red.), Wielka Encyklopedia PWN, Warszawa 2004 r., s. 101 – 103.

⁶³M. Bankowicz, System polityczny Singapuru, Kraków 2005 r., s. 212.

⁶⁴ Singapur – autorytaryzm drogą do dobrobytu Por.: <http://www.polska-azja.pl/2011/02/12/singapur-%E2%80%93-autorytaryzm-droga-do-dobrobytu/>, dostęp: 28.04.2015 r.

⁶⁵M. Bankowicz, Przywódcy polityczni współczesnego świata, dz. cyt., s. 199.

obyczajowości. Chiny, po przyjęciu pewnych norm z Zachodu, stworzyły aktualnie dość niespójny system, w którym tradycja walczy z „nowością”, dążąc swoim postępowaniem do utworzenia synkretycznej formy łączącej poszanowanie ich kultury z nowoczesnymi zasadami przejętymi od Europy. W mojej opinii najtrafniejszym Porównaniem jest to, które już wcześniej przywołałam, a mianowicie, iż konfucjanizm i jego oddziaływanie na mieszkańców Azji jest tak zauważalny jak wpływ chrześcijaństwa na Europejczyków. I mimo zmian spowodowanych nowościami jakie przyniósł nam XXI wiek jak np. technologią, mediami, nadal z łatwością daje się go zauważyć i odczuć.

BIBLIOGRAFIA

a) publikacja książkowa

- Arutjunow S., G. Swietłow, *Starzy i nowi bogowie Japonii*, Warszawa 1973.
- Bankowicz M., *System polityczny Singapuru*, Kraków 2005.
- Bogdański A., *Chiny. Zarys historii kultury.*, Warszawa 1974.
- Burns K., *Księga mędrców Wschodu*, Warszawa 2006.
- Clements J., *Konfucjusz*, Warszawa 2007.
- Gawlikowski K., *Konfucjański model państwa w Chinach*, Warszawa 2009.
- Gawlikowski K., *Nowa batalia o Konfucjusza*, Warszawa 1976.
- Kajdański E., *Chiny. Leksykon*, Warszawa 2005.
- Karczewski L., *Etyka gospodarcza orientu*, Opole 2009.
- Kundera E., M. Maciejewski, *Leksykon myślicieli politycznych i prawnych.*, Warszawa 2009.
- Pimpaneau J., *Chiny. Kultura i tradycja.*, przekład: I. Kałużyńska, Warszawa 2001.
- Rankin A., *Seppuku: A History of Samurai Suicide*, Kodansha 2011.
- Shrink S. L., *Chiny w stosunkach międzynarodowych*, New York 2011.
- Sławiński R., *Konfucjanizm i jego współczesne interpretacje*, Warszawa 2013.
- Tworuschka M., *Religie Świata. Inne Religie.*, Warszawa 2009.
- Wielka Encyklopedia PWN, 2006.
- Wojnowski J. (red.), *Wielka Encyklopedia PWN*, Warszawa 2004.
- Yao X., *Konfucjanizm. Wprowadzenie.*, Kraków 2009.
- Żbikowski T., *Konfucjusz*, Warszawa 1960.

b) artykuł w czasopiśmie

- Jarema D. A., *Wpływ konfucjanizmu na system społeczny i polityczny w Chinach*, Wrocław 2012.
- Kania M., *Wpływ konfucjanizmu na kształtowanie się systemu prawa w Chinach*, Wrocław 2012.

c) artykuł internetowy

- ABC Wietnam <http://www.abcwietnam.pl/hanoi-swiatynie/hanoi-swiatynia-literatury.html> dostęp: 28.04.2015 r.

PAMELA KLITYŃSKA

Konfucjanizm. Chiny a Japonia <http://www.konnichiwa.pl/konfucjanizm-chiny-a-japonia,33,152.html>_dostęp: 15.03.2015 r.

Singapur – autorytaryzm drogą do dobrobytu <http://www.polska-azja.pl/2011/02/12/singapur-%E2%80%93-autorytaryzm-droga-do-dobrobytu/>, dostęp: 28.04.2015 r.

MARIA DEPTA

Maria Depta

(Uniwersytet Łódzki)

Prawa i wolności konstytucyjne a działanie japońskiej policji.

ABSTRACT

Constitutional rights and freedoms in contrast to the work of the Japanese police

The Author of the work addresses the human rights contained in the Showa Constitution and how they have been violated by the activities of the Japanese police. The first part describes the history, structure and preventive actions taken by the Japanese police. Secondly the Author will examine the characteristics of the society that may have an impact on the practices used by officers of the law in Japan. Then take a characterization of Chapter 3 of the Constitution concerning civil rights and freedoms. At last, the most important part will try to list and describe the cases of violations of the Constitution by the police.

Słowa kluczowe: prawa człowieka, japońska policja, Konstytucja *Showa*, Komisja Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Konstytucja *Showa* wprowadza rewolucję w prawach i wolnościach jednostki. Została ona napisana w duchu amerykańskiej konstytucji¹, która słynie ze swojej liberalności i pochwały wolności obywatelskich. Japoński system prawa charakteryzuje jednak to, że prawo stanowione to jedynie jego część, część zewnętrzna, nazywana *tatema*². Dużo ważniejszą, co będą starała się udowodnić na podstawie działania japońskiej policji, jest tradycja. Dla Japończyków hierarchia i poddanie się osobom, które stoją wyżej od nich, jest sprawą honorową. Zgodnie z tradycją celem nadrzędnym Japończyków jest służyć grupie. Tym samym policja ma ułatwione działania prewencyjne i operacyjne. Będę starała się udowodnić to, że mimo zapisów konstytucyjnych zbliżonych do amerykańsko – europejskich, to jednak zarówno prawo stanowione dotyczące policji jak i jej działania naruszają prawa jednostki

1 A. Kość, *Filozoficzne podstawy prawa japońskiego w perspektywie historycznej*, Lublin 2001, ss. 93-95.

2 J. Izydorzycyk, *Hanzai znaczy przestępstwo*, Warszawa 2008, ss. 27-28.

zapisane w ustawie zasadniczej. W tym celu posłużę się metodami badawczymi takimi jak: analityczna, empiryczna, statystyczna oraz porównawcza. Pierwsza część pracy będzie dotyczyła policji – jej historii, struktury, działania prewencyjnego. W kolejnej podejmę się próby opisanie najważniejszych, wywodzących się z tradycji cech społeczeństwa, które mają wpływ na status japońskiej policji. Następnie krótko scharakteryzuję rozdział ustawy zasadniczej dotyczący praw i wolności obywatelskich. W ostatniej części skonfrontuję artykuły Konstytucji z działalnością policji, aby udowodnić, że narusza ona prawa i wolności obywatelskie.

Policja – historia, struktura, działalność prewencyjna

W epoce *Meiji* rząd japoński dokonywał zmian w duchu zachodnim. Tak też zaplanowano funkcjonowanie policji. Postanowiono wysłać kilku policjantów japońskich do Europy. Po ich powrocie stworzono system, wzorowany na francuskim. Nie mniej jednak trzeba mieć świadomość, że Japonia w tym czasie stała się państwem totalitarnym. W latach powojennych ustawa była kilkakrotnie nowelizowana. Odmienne od swoich europejskich odpowiedników, policja japońska nie podlega ministerstwu spraw wewnętrznych, a specjalnemu cywilnemu organowi Narodowej Komisji Bezpieczeństwa Narodowego, zaś organem wykonawczym jest Narodowe Biuro Policji. Oba organy mają swoje bliźniacze odpowiedniki w każdej prefekturze.³

Policja japońska z pewnością różni się od nam znanych. Ciekawe jest to, że ponad szkolenie posługiwania się bronią palną (które też oczywiście jest w programie treningowym), przedkłada się naukę kendo – japońskiej sztuki walki mieczem oraz judo. Oprócz walorów praktycznych, aktywności te niosą ze sobą duży ładunek wychowawczy – uczą pokory, zdyscyplinowania, niestrudzonego dążenia do celu⁴. Mimo tego, iż wydawałoby się, że jest to staroświecki system kształcenia, to jednak policja japońska ma bardzo wysoką skuteczność⁵. Innym interesującym zagadnieniem są małe posterunki *Koban*⁶ widoczne na miejskich ulicach. Mają one działać prewencyjnie oraz pomagać osobom w różnych sprawach, m. in. znalezieniu drogi. Ponadto w większych miastach wydawane są gazety *Koban*, które informują obywateli o wypadkach drogowych, włamaniach, itp. Kolejną pozytywną instytucją są tzw. „słonecznikowe dziewczęta”, które są cywilnie ubranymi

3 Tamże, s. 116.

4 J. Izydorzycyk, *Policja w Japonii- zarys systemu*, <http://www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/pdf/2008/07-08/11izydorzycyk.pdf>, dostęp: 20.07.2016, ss. 136-137.

5 B. Hołyst, *Japonia przestępczość na marginesie cywilizacji*, Warszawa 1994, ss. 156-176.

6 J. Izydorzycyk, *Hanzai...*, dz. cyt., s. 118; *Police of Japan 2015*, [http://www.npa.go.jp/english/kokusai/\(full_text\)POJ2015_web_.pdf](http://www.npa.go.jp/english/kokusai/(full_text)POJ2015_web_.pdf), dostęp: 20.07.2016, s. 10.

funkcjonariuszkami policji. Ich zadaniem jest prowadzenie akcji edukacyjnych dla dzieci i młodzieży⁷. Taki opis policji japońskiej sprawia, że chcielibyśmy mieć taką samą w Polsce. Jednakże prawda jest dużo bardziej skomplikowana. Już sama Komisja Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych wielokrotnie zwracała uwagę na nadużywanie uprawnień przez japońską policję i w tej pracy postaram się przytoczyć przykłady takich naruszeń.

Cechy społeczeństwa japońskiego, mające wpływ na kulturę prawną

Rozpoczynając badania nad nadużyciami policji, chciałabym przedstawić konkretne artykuły Konstytucji⁸, które są przekraczane lub w sposób nieodpowiedni interpretowane. Myślę, że jednak za nim do tego przejdę, należy wyjaśnić, czemu policja może mieć zdecydowanie większe uprawnienia od swoich kolegów z innych krajów i nie spotyka to się z dezaprobatą społeczeństwa, a wręcz z powszechną pochwałą.

Przede wszystkim od najmłodszych lat japońskie dzieci są wychowywane w duchu filozofii konfucjańskiej i religii shintoistycznej. Podstawy tych światopoglądów mają kolosalny wpływ na postrzeganie przez społeczeństwo służb mundurowych. Cechą charakterystyczną, która reguluje wszystkie dziedziny życia Japończyków, jest ich potrzeba bycia w grupie. Ta grupowość wymusza na nich konkretne zachowania. Każdy z mieszkańców Kraju Kwitnącej Wiśni stara się przede wszystkim dokładać wszelkich starań, aby przysłużyć się jak najbardziej dobru grupy. Pierwszą grupą, z którą od urodzenia łączą Japończyków najściślejsze więzy emocjonalne jest rodzina. To w niej uczy się podstawowych prawideł rządzących życiem: posłuszeństwa wobec starszych, pracy dla dobra grupy, nierywalizowania ze sobą w rodzinie, rozwiązywania sporów w drodze konsensualnej oraz tego, że to co się dzieje w rodzinie, w niej powinno pozostawać, ponieważ należy wystrzegać się zbytniego otwarcia na obcych⁹.

Kolejnymi grupami są: grupa szkolna, pracownicza i przy naszym rozważaniu również istotna jak rodzina - naród. Uważam, że wiele instytucji, które tu przedstawię, nie istniałoby, gdyby nie potrzeba Japończyków służenia grupie, w tym wypadku narodowi. Japończycy chętnie współpracują z policją, nie odczuwają przed nią strachu, natomiast z pewnością darzą ją szacunkiem. Japończycy wierzą w to, że policja pracuje dla wspólnego dobra i społeczny obowiązek zawiadomienia o przestępstwie traktowany jest przez nich jako najwyższe prawo.

7 J. Izydorczyk, *Hanzai...*, dz. cyt., s. 145.

8 Wszystkie artykuły Konstytucji *Showa* opracowane są na podstawie: T. Suzuki, P. Winczorek (tłum.), *Konstytucja Japonii z 3 listopada 1946 roku*, [w:] T. Suzuki, T. Karaś, *Prawo japońskie*, Warszawa 2008, s. 121-136

9 Zob. L. Leszczyński, *Gyoseishido w japońskiej kulturze prawnej*, Lublin 1996.

Taki obowiązek można rozpatrywać w kategorii *giri*. *Giri* to specyficzna instytucja kultury japońskiej. Jest to obowiązek, który wymuszany jest przymusem grupy, a jego niespełnienie kończy się dla Japończyka karą gorszą niż pozbawienie wolności – uczuciem wstydu i „utrata twarzy”. Większość działań, które podejmują obywatele względem policji opiera się właśnie na *giri*. Nawet członkowie *Yakuzy*¹⁰ po głośnych zabójstwach sami zgłaszali się na policję, wierząc, że tak należy postąpić względem grupy przestępczej i narodu. Przypominając sobie, że w Polsce o obowiązku zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa stanowi artykuł 304 § 1 kodeksu postępowania karnego¹¹, to ma się dziwne poczucie, że niestety my nie mamy aż takiej dużej potrzeby służenia dobru narodu, przynajmniej w tym aspekcie.

Drugą cechą, która wydaje się niezwykle ważna jest to, że policję Japończyk postrzega jako kogoś wyżej w hierarchii od siebie. Policja jest dla mieszkańców Kraju Kwitnącej Wiśni przedstawicielem władzy. Filozofia konfucjańska nakazuje komuś, kto stoi niżej w hierarchii być bezwzględnie posłusznym *senpai*- starszemu. To sprawia, że każda prośba funkcjonariusza jest wykonywana przez obywatela bez mrugnięcia okiem, niezależnie od tego czy godzi w jego prawa, czy też nie.¹²

Uważam, że cechą, która także może mieć znaczenie, to omijanie przez Japończyków za wszelką cenę konfliktów. Każdy spór chcą załatwić w drodze konsensualnej. Podobnie dzieje z ewentualnym oskarżeniem o wykroczenie czy przestępstwo. Japończyk będzie dążył do jak najszybszego rozwiązania sprawy, często korzystając z umorzenia postępowania¹³.

Poza tym istnieje praktyka nieścigania niektórych przestępstw: prostytutka, bigamia, aborcja. Wynika ona podobnie jak konsensualizm z grupy cech nazwanej przez Leszczyńskiego¹⁴ antyformalizmem. Mimo ich występowania tradycyjnie nie ściga się ich, ponieważ są one częścią kultury japońskiej. Podobnie czyni się z szefami przestępczych grup zorganizowanych. Policja uważa, że z większym pożytkiem jest, aby pozostali oni wolni, ponieważ dzięki temu zachowywana jest równowaga w światku przestępczym. Co więcej policja mówi niekiedy nawet o „przydatnej roli *Yakuzy*”¹⁵, wskazując w szczególności na ich działalność charytatywną.

10 Nazwa potoczna *Boryokudan*- japońskiej grupy przestępczej, wywodzi się z gry karcianej i oznacza liczby, które przegrywają (*Ya*-osiem, *Kudziewicz*, *Za*-trzy) za J. Izydorzycy, *Hanzai...*, dz. cyt, s.146.

11 *Kodeks Postępowania Karnego*, www.isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU19970890555&type=3, dostęp: 20.07.2016.

12 Zob. L. Leszczyński, *Gyoseishido...*, dz. cyt.

13 Na mocy artykułu 248 japońskiego kodeksu postępowania karnego prokurator może umorzyć postępowanie, jeśli spełnione zostaną przesłanki. Wszystkie artykuły japońskiego kodeksu postępowania karnego opracowane są na podstawie: *Code of Criminal Procedure (Part I and Part II)*, <http://www.japaneselawtranslation.go.jp/law/detail/?ft=3&re=02&dn=1&ia=03&x=52&y=12&bu=16&ky=&page=7>, dostęp: 20.07.2016.

14 Zob. L. Leszczyński, *Gyoseishido...*, dz. cyt.

15 J. Izydorzycy, *Hanzai...*, dz. cyt., s. 149.

Dzięki takiemu przedstawieniu cech społeczeństwa i kultury prawnej Japonii jak grupowość, harmonia, antyformalizm, konsensualność, fasadowość, mogą podjąć się badania nieprzestrzegania konkretnych artykułów Konstytucji.

Rozdział 3 Konstytucji *Showa* – informacje ogólne

Rozdział 3 Konstytucji *Showa* wg tłumaczenia Teruji Suzuki nosi tytuł „Prawa i obowiązki obywatelskie”. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie znaczenie samego słowa *kokumin* użytego w oryginale. Można je tłumaczyć jako naród, obywatel, a artykuł 10, rozpoczynający ten rozdział stanowi o warunkach posiadania obywatelstwa. Jeśli doda się jeszcze do tego specyficzne traktowanie „*gaijinów*”¹⁶ w tym homogenicznym państwie, to zaczyna się wątpić w uniwersalność i powszechność praw człowieka w Japonii. Nie mniej jednak wszystko wyjaśnia się w artykule 14, który przewiduje równość wobec prawa i zakazuje dyskryminacji ze względu na płeć, religię, rasę, pozycję społeczną czy pochodzenie rodzinne. Niestety, w Japonii bardzo często spotykamy się z nierównym traktowaniem, szczególnie jeśli chodzi o przyjmowanie do pracy. Pracodawca ma prawo sprawdzić kandydata w rejestrze, w którym zapisane jest jego pochodzenie. Niekiedy zdarza się, że wpływa to na późniejsze traktowanie pracowników lub odrzucenie ich kandydatury. Jednakże należy stwierdzić, że prawa przewidziane w Konstytucji odnoszą się do wszystkich ludzi, z wyjątkiem tych typowo obywatelskich jak np. prawo do głosowania.

Dla moich badań istotna wydaje się wykładnia artykułów od 11 do 13. Artykuł 11 stanowi o tym, że obywateli (!) nie można pozbawić podstawowych praw człowieka, gwarancją tego ma być Konstytucja. Prawa te mają być wieczne i nienaruszalne. Artykuł 12 wskazuje na to, że wolności i prawa będą zachowywane dzięki stałemu wysiłkowi obywateli. Podkreśla się, że to obywatele mają wystrzegać się nadużywania ich i są odpowiedzialni za to, aby były wykorzystywane dla dobra publicznego. Kluczowe znaczenie ma artykuł 13. Przewiduje on, że wszystkim obywatelom należy się szacunek jako jednostkom ludzkim. Nadrzędne są prawa do życia, wolności i dążenia do szczęścia. Jednakże nie mogą one stać w sprzeczności z dobrem publicznym. Wydaje się, że to sformułowanie będzie kluczowe i będzie legitymizowało działanie policji. Natomiast zarówno ustawodawstwo jak i inne poczynania państwa powinny objąć szczególną ochroną życie, wolność i dążenie do szczęścia obywateli. Nie mniej jednak zapis, który może stawiać dobro publiczne ponad wyżej wymienione prawa jednostki, zostawia furtkę dla władz państwowych, tym bardziej, że zapis ten może być interpretowany niezwykle rozlegle.

16 *Gaijin* – jap. Obcy.

Prawa i wolności obywatelskie a działanie policji

Pierwszym artykułem, od którego chciałabym rozpocząć to właśnie artykuł 13 stanowiący o wolności wraz z artykułem 31 i 33. Artykuły powyższe mówią o bezprawnym pozbawieniu wolności oraz o instytucji zwanej *habeas corpus*. Artykuł 31 przewiduje, że nikt nie może być pozbawiony wolności, inaczej niż w trybie przewidzianym w ustawie. Artykuł 33 uszczegóławia zapis i stanowi o aresztowaniu, które może odbyć się tylko na podstawie nakazu wydanego przez odpowiedniego urzędnika sądowego. Nakaz taki powinien zawierać zarzucany występki lub zbrodnię. Aresztowanie jest także dopuszczalne w razie ujęcia na gorącym uczynku. Chciałabym te trzy artykuły rozpatrzyć w kontekście przepisów japońskiego kodeksu postępowania karnego oraz praktyki policyjnej.

Japoński kodeks postępowania karnego opisuje aresztowanie i quasi-aresztowania w artykułach 60, 210, 212 i 214, a także 203, 208. Artykuł 60 przewiduje, że sąd może wydać nakaz aresztowania na podstawie wniosku prokuratora lub policji. Aby został wydany nakaz musi być spełniona przesłanka ogólna – popełnienie przestępstwa przez oskarżonego oraz jedna ze szczególnych: nie ma stałego miejsca zamieszkania, przypuszcza się, że będzie mataczył lub będzie się ukrywał. Według statystyk aż 99,7 % wniosków o aresztowanie kończy się aresztowaniem¹⁷ Termin aresztowania nie powinien być dłuższy niż miesiąc, ale może być wielokrotnie przedłużany. Co ciekawe aresztowani zazwyczaj są przetrzymywani w policyjnych, a nie śledczych aresztach. Dzieje się tak na podstawie Prawa penitencjarnego z 1908 roku. O skutkach takiego „legalnego” aczkolwiek budzącego wiele wątpliwości aresztowania będzie w dalszej części pracy.

Artykuł 212 natomiast przewiduje sytuację ujęcia sprawcy na gorącym uczynku, a 214 zatrzymanie obywatelskie. Oba sposoby są przewidziane w artykule 33 Konstytucji, w końcu zdania. Natomiast artykuł 210 zaczyna budzić wątpliwości swojej konstytucyjności. Zezwala on na zatrzymanie osoby podejrzanej o przestępstwo zagrożone karą śmierci, dożywotnim pozbawieniem wolności z obowiązkiem pracy lub bez tego obowiązku lub karą surowszą niż 3 lata pozbawienia wolności bez nakazu aresztowania. Argumentuje się to brakiem czasu i potrzebą jak najszybszego ujęcia podejrzanego. Izydorczyk wprost wskazuje, że „organy procesowe mają w istocie o wiele szersze uprawnienia niż mogłoby się to wydawać po lekturze samych przepisów prawa”¹⁸. Przedstawia tutaj na poparcie swoich słów „sprawę Arima”. Sąd Najwyższy stwierdza, że nie dopuściło się nadużycia czterech policjantów,

17 J. Izydorczyk, *Hanzai...*, dz. cyt., s. 105.

18 Tamże, s. 75.

którzy czekając na zatrzymanego w jego mieszkaniu, przeszukali je. Sąd wskazuje, że wymagane jest jedynie czasowe powiązanie wg kodeksu, a nie zachowanie jakiejś konkretnej kolejności¹⁹.

Kolejnym ciekawym artykułem jest artykuł 203, który stanowi o pozbawieniu wolności osoby podejrzanej. W ciągu 48 godzin osoba zatrzymana musi być doprowadzona do prokuratora, który dysponuje dołą, aby uzyskać zgodę od sądu na aresztowanie. Później można przedłużać areszt na 10, a nawet o kolejne 10 dni – nadal bez postawienia zarzutów. Co więcej, jeśli jest to cięższe przestępstwo np. zamach stanu, to o dodatkowe 5 dni, co daje 28 dni faktycznego pozbawienia wolności bez postawienia zarzutów. Jest to dość długi termin i wydaje się, że nie jest to zasadne ze względu na poświęcane dobro, nawet „dla dobra publicznego”. Przynajmniej tak tę praktykę odebrałaby europejska kultura prawna. Istotą jest, że japońskie organy ścigania korzystają z wyjątków, ponieważ artykuł 203 jest *lex specialis*, jako reguły. Prawdziwe obawy budzi jednakże to, że po upływie 23 dni, daną osobę nadal przetrzymuje się w areszcie na podstawie innych zarzutów. Często służy to policji zgromadzeniu dowodów lub po prostu wymuszeniu na zatrzymanym przyznania się do winy. W moim odczuciu można to nazwać nadużyciem instytucji przewidzianej w artykule 203. W praworządym państwie, które gwarantuje swoim obywatelom wolność, nie powinno się używać środka, który służy zabezpieczeniu przed popełnieniem przestępstwa lub ucieczki, do zmuszenia do przyznania się do winy. Działanie, które polega na ciągłej zmianie zarzutów, nazywa się *Bekken Taiho*²⁰. Należy przy tym pamiętać, że cały czas mówimy o osobie podejrzanej, a nie o podejrzanym. Niestety zdarzało się także, że w ten sposób przyznawano się do przestępstw zagrożonych karą śmierci, jak w przypadku rabunku z otruciem w Banku Tokijskim 1948 roku. Osobę, która podejrzewana była o to, zatrzymano pod zarzutem oszustwa, przesłuchując 67 razy przez 35 dni. W końcu przyznała się do rabunku. Później wycofała się ze swoich zeznań, mówiąc, że została do nich przymuszona. Zmarła w więzieniu²¹. Na tym przykładzie widać, że organom ścigania głównie zależy na skuteczności za wszelką cenę, a niekoniecznie na sprawiedliwości i humanitarnym traktowaniu drugiego człowieka. Widać, że problem nie tkwi w tym, że japońskie prawo nie przewiduje legalnego zatrzymania czy aresztowania, problem jest z funkcjonowaniem tych instytucji. Niestety uchybienia leżą po stronie państwa, szczególnie policji, gdzie cel zatrzymania czy aresztowania jest zupełnie inny niż przewiduje to ustawa. Celem dla policji korzystania z tej instytucji jest niestety przyznanie się do winy lub zbieranie dowodów w

19 Tamże, s. 75.

20 Tamże, ss. 75-77.

21 Tamże, s. 78.

zupełnie innym postępowaniu. Chciałabym zwrócić jedynie uwagę, że takie zachowanie wydaje się skrajnie niehonorowe, a wydawałoby się, że jest to najwyższa wartość dla Japończyków. Jednakże dla Japończyków ważny jest także kult pracy i bycie jak najlepszym pracownikiem, stąd chęć ujęcia jak największej ilości przestępców. Natomiast Japonia jako państwo ma też niezwykle potrzebę bycia najlepszą w różnych rodzajach statystyk, stąd przymykanie oczu na nadużycia policji.

Inna instytucja²², która wydaje się dla człowieka z Zachodu zupełnie abstrakcyjna, to prośba o stawiennictwo (*Nin*) lub inaczej zwane dobrowolnym udaniem się na przesłuchanie (*Doko*). Osoba podejrzana jest proszona przez organ ścigania o zgłoszenie się na policję. Często jest to po prostu telefon z prośbą o współpracę. Policja niekoniecznie ma zgromadzone materiały dowodowe, obciążające tę osobę. Gdyby tak było zapewne skorzystano by z instytucji zatrzymania. Są dwa rodzaje takich próśb: na mocy art. 2 Prawa o policji²³ będzie to prośba o udanie się na komisariat lub prośba o udanie się na komisariat w celu przesłuchania. Fenomenem jest to, że nie zdarzają się przypadki „nieskorzystania z zaproszenia”. Co więcej, od momentu rozpoczęcia przesłuchania, osoba nie może już opuścić pokoju przesłuchań, co jest de facto kolejnym sposobem quasi-zatrzymania, nie przewidzianym w Konstytucji i niestety, co podkreśla Izydorczyk, dozwolony jest przymus fizyczny względem przesłuchiwanego.

Kolejnym szokującym faktem jest to, że, jeśli „dobrowolne stawienie się” przemieni się w areszt przedśledczy, to termin będzie biegł od zmiany formuły zatrzymania. Tutaj znowu wydaje się, że należy podejść krytycznie do instytucji z racji na przewartościowanie celów zatrzymania. Ponownie najważniejsza okazuje się skuteczność, a nie dobro ludzkie. Mimo tego można być pod wrażeniem woli współpracy obywatela z policją, która wynika z wcześniej omówionych już cech, takich jak: poczucie odpowiedzialności za grupę, którą jest naród i posłuszeństwo władzy.

Podsumowując: mimo prawnego zapisu instytucji *habeas corpus* policja je omija, stosując inne sposoby przewidziane przez ustawę. Należy do tego dodać możliwość wielodniowego przetrzymywania jednostki bez postawienia zarzutów oraz w nieodpowiednim miejscu. To wszystko sprawia, że ludzie wyczerpani aresztem i często nieodpowiednimi metodami przesłuchań przyznają się do winy. Wydaje się, że jest to następny przykład łamania artykułu 38 Konstytucji, który przewiduje, że „nikt nie może być zmuszony do składania zeznań go obciążających”. Mimo tego, że nie jest to bezpośrednie zmuszenie, to

22 Tamże, ss. 78-80.

23 *The Police Duties Execution Act*, <http://www.japaneselawtranslation.go.jp/law/detail/?printID=&ft=1&re=02&dn=1&co=01&ia=03&x=71&y=3&ky=policie&page=14&vm=02>, dostęp: 20.07.2016.

jednak wielotygodniowe zatrzymanie i wyczerpujące przesłuchania mogą sprawić, że zmęczona jednostka złoży zeznania jakich oczekuje policja. Sama możliwość, którą daje ustawa, zmieniania zarzutów i przez to wydłużania czasu zatrzymania wydaje się temu sprzyjać. Teoretycznie wg Konstytucji przyznanie się do winy w wyniku przedłużającego się aresztowania bądź pod przymusem, groźbą lub za pomocą tortur nie może być użyte jako środek dowodowy. Praktyka natomiast wydaje się zupełnie inna, często dochodziło do skazań nawet na karę śmierci w wyniku takiego działania. Przyznanie się do winy nie może też być jedynym dowodem w sprawie, co też nie zawsze jest przez sądy przestrzegane.

Z artykułem 38 bezpośrednio łączy się także artykuł 36, który stanowi o zakazie stosowania tortur. O sprawie złych warunków przesłuchań wypowiada się japoński adwokat Hideyuki Kayanumi: „ w zakresie wymiaru sprawiedliwości karnej jest to kraj [Japonia – przypis autorki] trzeciego świata – nie ma tam praw obywatelskich”²⁴. Japoński Sąd Najwyższy także wydaje się, że nie widzi złego traktowania przesłuchiwanym, ponieważ bardzo rzadko stwierdza stosowanie metod niedozwolonych, np. ciężkiego pobicia przez policję. Spotyka się przypadki zmuszenia przesłuchiwanym do rozebrania się w pokoju przesłuchań i załatwiania swoich potrzeb fizjologicznych w obecności funkcjonariuszy. Obie sprawy dotyczyły dwóch różnych kobiet: pierwsza jechała samochodem bez dokumentów, druga została zatrzymana za niespłacenie kredytu, który okazało się, że wcześniej był już uregulowany. Dochodzi także do takich naruszeń nietykalności jak rewizja osobista kobiety dokonana przez policjanta-mężczyznę. Wracając do artykułu 38, niejednokrotnie dochodziło także do sytuacji, gdzie zatrzymany, zmuszony przyznawał się do winy i skazywany był na karę śmierci. Jednym z takich bardziej rażących przypadków była sprawa *Matsuyama*, w której w wyniku długich, ciężkich przesłuchań Yukio Saito przyznał się do popełnionego czynu i został skazany na karę śmierci. Przez policję został zapewniony, że będzie mógł odwołać swoje przyznanie się do winy podczas sądowego procesu... Został uniewinniony po 10 450 dniach pozbawienia wolności.²⁵

Postępowanie policji japońskiej zostało zauważone przez Komisję Praw Człowieka ONZ, która wskazywała na: nielegalne metody przesłuchań – takiej jak przymus fizyczny (nawet tortury), przymus psychiczny (długie przesłuchania, nastawione na przyznanie się do winy), wyzwiska²⁶. Skargi były także na miejsce oraz czas przesłuchań niezgodne z obowiązującym prawem. David T. Johnson stwierdza, że przełożeni prokuratorów nawet chwalią ich za te „niekonwencjonalne” metody przesłuchań. Podkreśla także, że prasa

24 J. Izdorczyk, *Hanzai...*, dz. cyt., s. 106.

25 Tamże, s. 106.

26 Tamże, s. 109.

japońska nie jest wolna z racji na brak treści mówiących o torturach przeprowadzanych na przesłuchiwanym. Autor cytuje także jednego z prokuratorów japońskich: „bicie po głowie nie jest problemem, dopiero kopanie”. Izydorzycyk podaje przykład człowieka podejrzanego o terroryzm, który podczas zatrzymania spał trzy godziny na dobę i dostawał symboliczne racje żywnościowe. W Japonii używa się nawet sformułowania: „jedna miska przyznania”²⁷ – przesłuchiwany dostaje posiłek za przyznanie się do stawianych mu zarzutów. Inne tortury to: brak zezwolenia na mycie się przez wiele dni, trzymanie w celi o wymiarach 2 m2. Prokuratorzy często też sięgają po przymus psychiczny, np. okazano przesłuchiwanemu nakaz zatrzymania jego rodziców. Kwestią, którą chciałabym zakończyć opis naruszania artykułu 36 i 38 jest samo japońskie sformułowanie *Iwaseru* – oznacza pozwolić im mówić, co jest także równoznaczne ze „sprawić, aby mówili”. Gdybym nie przystąpiła do pracy badawczej nad Japonią i jej kulturą prawną, nie uwierzyłabym, że dochodzi do takiego łamania praw człowieka w tak cywilizowanym kraju. Uważam, że mimo tego, iż cechą społeczeństwa japońskiego jest niestrudzone dążenie do celu, bez zważania na środki, to jednak niedopuszczalnym jest poświęcanie drugiego człowieka dla podwyższania statystyk policyjnych. Japończycy niestety mają też trochę inne zapatrywanie na prawo podmiotowe. Jest ono dla nich tworem sztucznym, bo samo określenie stworzono na potrzeby restauracji *Meiji*²⁸. Tym samym nie mają oni wyczucia, co narusza godność drugiego człowieka. Nie mniej jednak nic nie usprawiedliwia zmuszania osób do przyznawania się do winy, aby podwyższyć skuteczność działań policji.

W Konstytucji nie mogło też zabraknąć zapisów o prawie do obrony. W artykule 37 zapewnia się dostęp do obrońcy, a jeśli osoby na niego nie stać, zapewniany mu jest obrońca z urzędu. Przepis ten bywa naruszany przez policję. Często jest praktyka niedopuszczania obrońcy do aresztowanego lub w wypadku dopuszczenia, spotkanie trwa bardzo krótko. Podobnie jak poprzednie naruszenia, to także ma na celu przyznanie się zatrzymanego do stawianych mu zarzutów. W 1978 roku japoński Sąd Najwyższy podjął decyzję, że możliwe jest tylko niedopuszczenie w wyjątkowych sytuacjach²⁹, mimo tego działanie policji często bywa odwrotne. Te wszystkie praktyki sprawiają, że popularnym stwierdzeniem staje się, że wyrok wydaje prokurator, uzyskując przyznanie się do winy, a nie sąd. Jednym z kolejnych działań, które godzą w prawo do obrony jest brak możliwości zapoznania się z protokołem przesłuchania przed obowiązkowym podpisaniem go. Naruszeniem prawa do obrony oczywiście jest także założenie z góry przez organy ścigania, że przesłuchiwany jest winny

27 Tamże, s. 109 za D. T. Johnson, *The Japaneseway of justice. Prosecuting crime in Japan*, Oxford 2002.

28 A. Kość, *Filozoficzne...*, dz. cyt., ss. 171-172.

29 J. Izydorzycy, *Hanzai...*, dz. cyt., s. 107.

i za wszelką cenę uzyskanie jego przyznania się do winy.

Ostatnią instytucją policyjną, która w Europie z pewnością byłaby nietolerowana, ponieważ narusza mir domowy bez jakiegokolwiek nakazu sądowego (narusza artykuł 35 japońskiej Konstytucji), to *Junkai Renraku*.³⁰ Dwa razy do roku policja z *Koban* odwiedza każde z domostw w celu spisania bardzo dokładnych danych na temat mieszkańców. Dzięki temu funkcjonariusze mają dokładne informacje na temat potencjalnych sprawców i ofiar przestępstw. W Japonii jest to zwyczaj tolerowany, a nawet uznawany za potrzebny, tym bardziej, że wiąże się z przedwojenną tradycją. Co więcej należy pamiętać, że przez to, iż policjant jest wpuszczany do domu, staje się członkiem grupy. Dla Japończyków jest to bardzo ważne i dlatego chętniej współpracują z policją, ponieważ traktują go jak swojego. Ta instytucja wydaje się niezwykle skuteczna, natomiast ma rację bytu jedynie w krajach, gdzie ludzie nastawieni są na grupę. W świecie zachodnim taka kontrola uznana by była za przejaw państwa policyjnego.

Wnioski

Podsumowując moje badania nad łamaniem przepisów konstytucyjnych przez policję. Policja podobnie jak większość społeczeństwa japońskiego traktuje prawo stanowione często jako fasadę. W pracy wskazałam, że policja łamie prawa człowieka po pierwsze wykorzystując przepisy ustawy (a dokładniej luki w nich), jak chociażby nadmierne przedłużanie zatrzymania. Po wtóre łamie je także w zupełnie „nielegalny” sposób między innymi stosując tortury, przymuszając do przyznania się do winy czy też nie dopuszczając obrońcy do przesłuchiwanego. Przyczyną takich praktyk policyjnych jest niezwykła potrzeba podnoszenia skuteczności policji, a co za tym idzie statystyk. Społeczeństwo, póki nie dotyczy to ich lub ich bliskich, wydaje się tego nie widzieć. Japończycy ufają policji i ponad wszystko wierzą, że funkcjonariusze pracują dla dobra ogółu. Nie da się ukryć, że dzięki akcjom społecznym typu „słonecznikowe dziewczęta” czy przyjazne posterunki policji *Koban*, policja japońska zyskuje w oczach rodaków i cudzoziemców oraz stwarza wraz ze statystykami wizerunek bezpiecznej Japonii. Jednakże uważam, że cena podnoszenia statystyk jest zbyt wysoka. Godność człowieka jest rzeczą nienaruszalną niezależnie od tego czy jest ktoś przestępcą, czy też nie. Nie można stawiać dobra publicznego ponad dobro jednostki, tworząc z tego regułę, a nie wyjątek jak przewiduje Konstytucja. Sądzę, iż udało mi się udowodnić, że mimo bliźniaczych instytucji prawnych, funkcjonowanie prawa w Japonii diametralnie różni się od funkcjonowania prawa w naszej kulturze. Uważam, że kraj, który

30 J. Izdorczyk, *Hanzai...*, dz. cyt., s. 119

stosuje tortury oraz niecywilizowane metody przesłuchań, nie zasługuje na status, nawet niestałego członka Rady Bezpieczeństwa ONZ³¹, który uzyskał w tym roku.

BIBLIOGRAFIA

Code of Criminal Procedure (Part I and Part II), <http://www.japaneselawtranslation.go.jp/law/detail/?ft=3&re=02&dn=1&ia=03&x=52&y=12&bu=16&ky=&page=7>, dostęp: 20.07.2016.

B. Hołyst, *Japonia przestępczość na marginesie cywilizacji*, Warszawa 1994.

J. Izydorczyk, *Hanzai znaczy przestępstwo*, Warszawa 2008.

J. Izydorczyk, *Policja w Japonii- zarys systemu*,

<http://www.ies.krakow.pl/wydawnictwo/prokuratura/pdf/2008/07-08/11izydorczyk.pdf>, dostęp: 20.07.2016.

K. Karolak, *Obywatele przeciwni nowelizacji japońskiej konstytucji*, <http://japonia-online.pl/news/4393>, dostęp: 20.07.2016.

Kodeks Postępowania Karnego, www.isap.sejm.gov.pl/Download?id=WDU19970890555&type=3, dostęp: 20.07.2016.

A. Kość, *Filozoficzne podstawy prawa japońskiego w perspektywie historycznej*, Lublin 2001.

L. Leszczyński, *Gyoseishido w japońskiej kulturze prawnej*, Lublin 1996.

Police of Japan 2015, [http://www.npa.go.jp/english/kokusai/\(full_text\)POJ2015_web_.pdf](http://www.npa.go.jp/english/kokusai/(full_text)POJ2015_web_.pdf), dostęp: 20.07.2016.

T. Suzuki, P. Winczorek (tłum.), *Konstytucja Japonii z 3 listopada 1946 roku*, [w:] T. Suzuki, T. Karaś, *Prawo japońskie*, s. 121-136, Warszawa 2008.

The Police Duties Execution Act, <http://www.japaneselawtranslation.go.jp/law/detail/?printID=&ft=1&re=02&dn=1&co=01&ia=03&x=71&y=3&ky=police&page=14&vm=02>, dostęp: 20.07.2016.

The White Paper on Police 2014, https://www.npa.go.jp/hakusyo/h26/english/Contents_WHITE_PAPER_on_POLICE2014.htm, dostęp: 20.07.2016.

J. Widacki, *Przestępczość i wymiar sprawiedliwości w Japonii*, Lublin 1990.

J. Widacki, *Spots on the Rising Sun. Essays on Japanese Crime and Punishment*, Lublin 1998.

31 K. Karolak, *Obywatele przeciwni nowelizacji japońskiej konstytucji*, <http://japonia-online.pl/news/4393>, dostęp: 20.07.2016.

BARBARA JELONEK

Barbara Jelonek

(Uniwersytet Wrocławski)

Prawne i ekonomiczne spojrzenie na japońskie małżeństwo

ABSTRACT

Legal and economic view of Japanese marriage

The main aim of this article is to present legal and economic issues of the Japanese marriage institution.

Słowa kluczowe: małżeństwo, Japonia, Becker, Curtin,

*„Najlepszy przyjaciel dostanie prawdopodobnie najlepszą małżonkę,
ponieważ dobre małżeństwo opiera się na talencie do przyjaźni”¹.*

Fryderyk Nietzsche

*„Ale cóż, małżeństwo jest poniekąd rodzajem handlu wymiennego.
Ktoś podaje długość, ty podajesz szerokość i przy odrobinie szczęścia
wychodzi z tego mapa wspólnego świata. Znanego i wygodnego”².*

Jonathan Carroll

¹ <http://www.cytaty.info/> [dostęp: 14.09.2016].

² Ibidem. [dostęp: 14.09.2016].

*“It is said that ‘a man is around seven of his enemies after taking one step from the house’
but that’s a lie. The real enemy is inside the house.”³*

Fujioka Fujimaki

Instytucja

Instytucja japońskiego małżeństwa ulega ciągłym przeobrażeniom społecznym, kulturowym, politycznym oraz prawnym. Zmiany w trendach małżeńskich i społecznym pojmowaniu małżeństwa współcześnie upatrywać można głównie w kryzysie gospodarczym, który bezpośrednio dotyka zarówno osoby samotne jak i japońskie rodziny. Późniejsze zamążpójście i wzrost wieku zawarcia pierwszego małżeństwa to jeden z objawów zmian demograficznych, których skutki mogą sięgać polityki społecznej (emerytury), polityki pracy (przemoc wobec kobiet), a także ekonomii (abnomics).

Ekonomiczny model Beckera⁴

Optymalne sformułowanie przesłanek ustania instytucji małżeństwa jest nie tylko przedmiotem rozważań dla nauk prawnych, ale może być poddane także ekonomicznej analizie prawa⁵. Warto tutaj odwołać się do specjalizacji małżonków opisywanej przez znanego amerykańskiego ekonomistę Gary’ego Beckera⁶. Wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego właściwie zawsze wiąże się z podziałem obowiązków między

³ M. Blaster, *Japanese netizens share favorite quotes on marriage, not a single positive one in the bunch*, 02.08.2013, <http://en.rocketnews24.com/2013/09/02/japanese-netizens-share-favorite-quotes-on-marriage-not-a-single-positive-one-in-the-bunch/> [dostęp: 14.09.2016]. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.

⁴ Gary Becker to amerykański ekonomista oraz laureat nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii (1992 r.). Zaliczany jest do przedstawicieli ekonomicznej szkoły chicagowskiej. Wraz z Richardem Posnerem prowadził blog - <http://www.becker-posner-blog.com/>. Więcej informacji o G. Beckerze można znaleźć pod adresem: <http://www.econlib.org/library/Enc/bios/Becker.html>, [dostęp: 14.09.2016]. Becker jest autorem wielu publikacji m.in.: „The Economics of Discrimination” (1957), „Human Capital: A Theoretical and Empirical Analysis, with Special Reference to Education” (1964), „Economic theory” (1971), „Economic approach to human behavior” (1976), „Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich” (1990), „A treatise on the family (1993), „Accounting for tastes” (1996), „The Economics of Life: From Baseball to Affirmative Action to Immigration, How Real-World Issues Affect Our Everyday Life” (1998), „Uncommon Sense. Economic Insights, from Marriage to Terrorism” (2010). Zobacz więcej na ten temat: <http://lubimyczytac.pl/autor/288/gary-s-becker>, [dostęp: 14.09.2016], <http://biblioteka.sgh.waw.pl/pl/nobel/Strony/Gary-S.-Becker.aspx>, [dostęp: 14.09.2016], <http://mises.pl/blog/2014/05/20/gary-becker/>, [dostęp: 14.09.2016]. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.

⁵ K. Metelska-Szaniawska, M. Górny, J. Lewkowicz, *V Cykl Seminariów Polskiego Stowarzyszenia Ekonomicznej Analizy Prawa. Sprawozdanie ze spotkań, nr 6–9 (luty–maj 2012 r.)*, <http://docplayer.pl/13554890-V-cykl-seminariow-polskiego-stowarzyszenia-ekonomicznej-analizy-prawa-sprawozdanie-ze-spotkan-nr-6-9-luty-maj-2012.html>, s. 2, [dostęp: 14.09.2016].

⁶ <http://www.becker-posner-blog.com>, [dostęp: 14.09.2016]. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.; Zob. G. S. Becker, R. A. Posner, *Uncommon Sense: Economic Insights, from Marriage to Terrorism*, University Of Chicago Press 2010. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.

kobietą a mężczyzną. W ostatnich latach nastąpiły istotne zmiany między innymi w poziomie partycypacji kobiet na rynku pracy i wychowywaniu dzieci, co prawdopodobnie powoduje destabilizację związków małżeńskich. Zgodnie z teorią G. Beckera małżeństwo praktycznie zawsze jest związkiem zawierany przez małżonków z powodu zaangażowania i chęci partnerów, a nie pod przymusem, zaś partnerzy zabiegając o swoje względy konkurują z innymi osobami na rynku matrymonialnym. Zgodnie z obserwacjami Beckera osoby pozostające w związku wspólnie osiągają więcej niż pozostając w stanie wolnym⁷.

Jednakże warto zaznaczyć na początku, że niektóre wymiary życia rodzinnego zmieniają się znacznie wolniej w niektórych kulturach niż w innych - przykładowo podczas gdy liczba rozwodów w szybkim tempie wzrasta w Japonii, to nadal ten wzrost jest znacznie niższy niż na Zachodzie, ponadto aktywność zawodowa kobiet jest również znacznie niższa⁸. Warto zastanowić się jednak nie nad trendami statystycznymi jakie obecnie obserwujemy przyglądając się i badając japońskie społeczeństwo, a nad korzyściami płynącymi ze zmiany stanu cywilnego, ponieważ co mogą zyskać małżonkowie, którzy zechcą zakończyć swoje małżeństwo? Zwłaszcza jeśli kobieta mając odpowiedni staż małżeński może pozwolić sobie na rozwód? Skoro w domu żona wykonuje pełnoetatową pracę to jak najbardziej należy jej się za to zabezpieczenie emerytalne⁹. W Japonii praca domowa kobiet jest traktowana na równi z inną i przynosi kobiecie wysoki status społeczny. W tym kraju nie jest traktowana jako „kura domowa” lub „pani domu”. Bycie japońską żoną, wykonującą codziennie obowiązki domowe można śmiało nazwać zawodem¹⁰.

Niemniej jednak uzyskanie rozwodu¹¹ może mieć względy nie tyle uczuciowe, co ekonomiczne i ten przypadek świetnie obrazuje przeprowadzona w 2007 roku reforma

⁷ M. Sokołowska, *Teoria małżeństwa Beckera*, <http://www.ekonpol.wne.uw.edu.pl/uploads/Dydaktyka/zajecia5-Sokolowska.ppt>, [dostęp: 14.09.2016]; Ł. Załuski, A. Pachuta, Gary S. Becker. *Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich*, <http://students.mimuw.edu.pl/~ap277620/prezentacje/GBecker.pptx>, [dostęp: 14.09.2016].

⁸ G. S. Becker, R. A. Posner, *Uncommon Sense: Economic Insights, from Marriage to Terrorism*, University Of Chicago Press 2010, s. 344 i n. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.

⁹ Zapis wywiadu z dr Elżbietą Watanabe przeprowadzonego przez Annę Lewkowską. Zob. *Żona w Japonii to zawód a nie kura domowa*, <http://bs.net.pl/wywiady/dr-elzbieta-watanabe-zona-w-japonii-zawod-nie-kura-domowa>, [dostęp: 14.09.2016].

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Regulacje dotyczące instytucji małżeństwa znajdziemy po pierwsze w art. 24 Japońskiej Konstytucji (Constitution November 3, 1946), rozdziale IV i V japońskiego kodeksu cywilnego (Act No. 89 of April 27, 1896), w regulacjach dotyczących rejestrów rodzinnych (Act No. 224 of December 22, 1947) i innych procedurach różniących się w zależności od prefektury. Zaczniemy od przytoczenia przesłanek rozwodu w japońskim prawodawstwie. Zgodnie z 770 art. japońskiego kodeksu cywilnego sądowy rozwód można uzyskać w oparciu o następujące przyczyny: 1) jeśli któryś z małżonków dopuścił się zdrady, 2) jeżeli małżeństwo zostało zawarte w złej wierze 3) jeżeli nie jest jasne czy małżonek jest żywy lub martwy (okres nie krótszy niż 3 lata), 4) jeżeli małżonek cierpi na ciężką chorobę psychiczną i nie ma perspektyw powrotu do zdrowia, 5) jeśli istnieją inne poważne powody, które utrudniają kontynuację małżeństwa. Sąd może odrzucić pozew o rozwód, jeśli stwierdzi kontynuowanie małżeństwa za rozsądne biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, nawet w

dotycząca systemu emerytalnego w Japonii. Ustawa została uchwalona w 2003 roku, a weszła w życie w kwietniu 2007 roku. „*Japonia spodziewa się znacznego wzrostu liczby rozwodów*” – głosiły nagłówki gazet w tym czasie, a sytuacja dotyczyła osób starszych ze względu na zmiany w przepisach emerytalnych, które weszły w życie w 2007 roku. Wielu ekspertów sugerowało, że spadek liczby rozwodów od 2003 roku spowodowany był oczekiwaniem na wejście w życie nowego prawa, zgodnie z którym żona ma prawo do części emerytury męża, gdy ich małżeństwo zakończy się¹².

Pierwszym przypadkiem podczas, którego żona podczas rozwodu uzyskała prawo do okresowych płatności z podziału renty męża, była sprawa rozstrzygnięta przez Sąd Rejonowy w Sendai z dnia 22 marca 2003 roku. W tym przypadku pozwany (mąż) uzyskał prawo do emerytury pracowniczej przed rozwodem. Żona również posiadała własną emeryturę, jednakże była ona niska z powodu krótkiego okresu zatrudnienia. Powodem rozwodu była zdrada męża, a w postępowaniu rozwodowym żona wniosła o podział nieruchomości oraz podział planu emerytalnego męża celem wyznaczenia okresowych płatności na jej rzecz. Sąd wniosek przyjął i obliczył kwotę na podstawie średniej długości życia (18 lat), a potem od tej kwoty odjął emeryturę uzyskaną przez żonę. Ostatecznie żona otrzymała 30% emerytury pracowniczej swojego męża w ramach okresowej płatności. W tym przypadku warto podkreślić, iż sąd nie brał pod uwagę czasu trwania ich małżeństwa¹³.

Obecnie żona wnosząc pozew o rozwód ma prawo wnieść wniosek dotyczący zastrzeżenia połowy emerytury męża na jej rzecz. Gdy ustawa weszła w życie w kwietniu 2007 roku w całej Japonii wzrosła liczba rozwodów o 6 %, zaś kolejne tyle mogło być na etapie przygotowawczym¹⁴. Od 2003 roku tuż po uchwaleniu tejże Ustawy obserwowano znaczny spadek liczby rozwodów, ponieważ strategicznie kobiety odczekiwały na moment gdy otrzymają rozwód zgodnie z przyjętymi warunkami w nim zawartymi, co umożliwi im

przypadku gdy przyczyną jest punkt od 1 do 4 wymienione wyżej. Tłumaczenie aktów prawnych własne z języka angielskiego.

¹² C. Hogg, *Japan set for divorce rate boom*, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/asia-pacific/6515193.stm>, [dostęp: 14.09.2016]. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.; C. Hogg, *Divorce fears for Japan baby boomers*, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/asia-pacific/6495009.stm>, [dostęp: 14.09.2016]. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.

¹³ Jednakże żona zrzekła się prawa do okresowych płatności w zamian za otrzymanie wszystkich nieruchomości. Zob. Y. Koishi, *Pension division at the time of divorce: new systems in Japan*, Kyorin University (Japan), <http://www.law2.byu.edu/isfl/saltlakeconference/papers/isflpdfs/Koishi.pdf>, [dostęp: 08.03.2016]. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.; F. Kumagai, *Late-Life Divorce in Japan Revisited: Effects of the Old-age Pension Division Scheme*, Kyorin University (Japan), <http://www.ios.sinica.edu.tw/dicgf/abstract/p-5-1.pdf>, [dostęp: 14.09.2016]. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.

¹⁴ B. Harden, *New divorce law makes Japanese husbands edgy*, http://articles.chicagotribune.com/2007-12-26/features/0712240303_1_marriage-divorce-japan, [dostęp: 14.09.2016]. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.; *Divorce fears for Japan baby boomers*, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/asia-pacific/6495009.stm> [dostęp: 14.09.2016]. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.

uzyskanie samodzielności w życiu po wyjściu z niespełnionego i rozczarowującego małżeństwa. Tu trzeba zaznaczyć, że reforma dotyczyła osób, które są w związku małżeńskim przez 20 lub więcej lat, więc „boom” rozwodowy dotyczył konkretnej grupy obywateli¹⁵.

Dlaczego japońskie małżeństwa rozpadają się, gdy osiągają staż małżeństwa wynoszący lat dwadzieścia? Powód jest prawnie – finansowy i związany ze wspomnianą wyżej ustawą emerytalną, która przewiduje taki okres wymagany do uzyskania przez żonę prawa do części emerytury męża. Sytuację doskonale wykorzystały japońskie panie domu, ponieważ rozważyły one korzyści i straty płynące z poszczególnych działań i zmaksymalizowały ich użyteczność. Zgodnie z Ustawą emerytalną żonom z dwudziestoletnim letnim stażem małżeńskim przysługuje prawo do części emerytury męża, stąd też wśród emerytów wzrosła ilość rozwodów, co przed 2003 rokiem było rzadkością. Zgodnie z austriacką szkołą prawa powyższa ustawa korzysta z systemu przymusowego przewłaszczenia i dlatego można uznać, że jest nieetyczna¹⁶.

Podsumowanie - problemy demograficzne

Rząd obecnie rozwija politykę prorodzinną i zwiększa koszty ze względu na rosnące problemy demograficzne¹⁷. Nie dość, że średnia długość życia w Japonii jest najwyższa na świecie, to jeszcze rodzi się coraz mniej dzieci, co także zwiększa koszty, które dotyczą wypłat przyszłych emerytur, opieki zdrowotnej lub opieki nad ludźmi starszymi (w dodatku zanika tradycyjny model rodziny i dzieci nie opiekują się rodzicami). *The Economist* kryzys demograficzny porównał do tykającej bomby zegarowej, z kolei w 2005 roku japoński rząd

¹⁵ Ibidem; Zob. A. S. Aronsson, *Career Women in Contemporary Japan: Pursuing Identities, Fashioning Lives*, Routledge, New York 2015. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ W artykule *Social Trends: Series #9, Japanese Marriage Trends in 2002: Later Unions and More Diverse Families* J. Sean Curtin analizując trendy statystyczne dotyczące japońskiego społeczeństwa napisał, że w dużych miastach przyrost naturalny był nawet niższy od średniej krajowej - przykładowo Tokio zanotowało przyrost naturalny zaledwie o 1.0 w 2001 roku. W dalszej części artykułu autor wyliczył, że:

- w latach dziewięćdziesiątych jedyną grupą kobiet dla których wskaźnik urodzeń wzrósł, była grupa obejmująca przedział wiekowy od 15 do 19 lat.

- liczba urodzonych w roku 2001 była rekordowo niska – 1,17 mln,

- późne małżeństwo często prowadzi do powstania mniejszych rodzin, ponieważ płodność naturalnie spada z wiekiem,

- liczba małżeństw z udziałem nie-japońskiego małżonka wzrasta, co stanowi 1 na 22 małżeństw zarejestrowanych w 2000 roku (wynik rekordowo wysoki),

- w ciągu ostatnich 30 lat nastąpił sześciokrotny wzrost liczby małżeństw międzynarodowych. W 1970 roku było zaledwie 5546 takich związków,

- w około 80% takich małżeństw mąż był Japończykiem, a żona nie była Japonką. Zdecydowana większość narzeczonych pochodzi głównie z sąsiednich krajów azjatyckich.

Zob. *Social Trends: Series #9, Japanese Marriage Trends in 2002: Later Unions and More Diverse Families*, J. Sean Curtin (Professor, Japanese Red Cross University). Dostęp w październiku 2013 pod adresem: <http://unpan1.un.org/intradoc/groups/public/documents/aPCiTy/UnPan016635.pdf>, [dostęp: 14.09.2016]. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.

powołał pełnomocnika do spraw dietności i chce płacić Japończykom za randki, na czym przy okazji zarobią restauratorzy, ponieważ kraj ten boryka się z kryzysem gospodarczym. Co ciekawe specjaliści od marketingu prognozują, że za sześć lat sprzedaż pieluch dla dorosłych będzie większa od sprzedaży pieluch dla niemowląt¹⁸.

Zmieniając system emerytalny władze Japonii początkowo były uszczęśliwione tym, że spadła ilość rozwodów, a w związku z tym koszty, jednakże w dalszej perspektywie czasowej liczba rozwodów wzrosła. Ponadto wydatki na rodzinę, pomoc prawną, alimenty pokazują, że koszty rozwodu i wydatki na opiekę społeczną ciągle rosną. Jednakże sama instytucja małżeństwa przeżywa w Japonii głęboki kryzys. Małżeństwa są coraz rzadsze, a wśród wykształconych kobiet stają się rzadkością. Współcześnie wiele kobiet w ogóle nie myśli o małżeństwie, a powodem jest nie tyle obserwowana w społeczeństwie relacja między kobietą a mężczyzną, co kultura korporacyjna, która znacznie oddala od siebie małżonków¹⁹.

Od 1980 roku wskaźnik rozwodów w Japonii zaczął stopniowo wzrastać. Powstały nawet pojęcia określające te rozwody - *Teinen Rikon* (emerytalny rozwód) oraz *Jukunen Rikon* (dojrzały rozwód). W związku z realiami sektora nieruchomości oraz systemem zabezpieczenia społecznego w 2001 roku powołano specjalny komitet „*Women and Pensions*”. Jego zadaniem było stworzenie systemu emerytalnego, który odzwierciedlałby aktualny styl życia kobiet w Japonii, zaś omówione zostały m.in. kwestie emerytury podstawowej dla gospodyń domowych oraz konieczność podziału emerytalnego - 5 czerwca 2004 roku ustawa została zatwierdzona²⁰.

Nowy system zawiera dwa ustalenia. Pierwsze dotyczy rozwodu gdzie oboje z małżonków pracowali. Obecnie wiele kobiet w Japonii pracuje, a nie tylko zajmuje się domem. Jednakże wciąż między mężczyzną i kobietą istnieje wysoka dysproporcja poziomu płac. To wpływa na wysokość emerytury, zaś nowy system emerytalny ma na celu usunięcie tej nierównowagi. I w tym pierwszym przypadku pewna część wkładu emerytalnego przenoszona jest na drugiego małżonka zgodnie z tym co ustali para, więc powinno dojść między nimi do porozumienia lub następuje to zgodnie z mocą postanowienia sądu. W ten sposób dla żony zostaje ustalona nowa składka emerytalna. Drugi system jest stosowany w

¹⁸ M. Kruczkowska, *Rząd Japonii walczy o dietność. Zapłaci obywatelom za randki*, http://wyborcza.pl/1,76842,16161154,Rzad_Japonii_walczy_o_dzietnosc__Zaplaci_obywatelom.html, [dostęp: 14.09.2016].

¹⁹ B. Harden, *New divorce law makes Japanese husbands edgy*, http://articles.chicagotribune.com/2007-12-26/features/0712240303_1_marriage-divorce-japan__ [dostęp: 14.09.2016]. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.

²⁰ Y. Koishi, *Pension division at the time of divorce: new systems in Japan*, Kyorin University, Japan, <http://www.law2.byu.edu/isfl/saltlakeconference/papers/isflpdfs/Koishi.pdf>, [dostęp: 14.09.2016]. Tłumaczenie własne z języka angielskiego.

przypadku gdy żona zajmowała się wyłącznie gospodarstwem domowym. Zgodnie z artykułem 78 *Welfare Pension Insurance Law* składki na emerytury są wynikiem współpracy obu małżonków²¹.

Japońskie społeczeństwo zmienia się na naszych oczach – problemy zarówno ekonomiczne jak i społeczne wzajemnie przenikają się i mają wspólne przyczyny. Na temat starzejącego się społeczeństwa Japonii powstało już wiele analiz naukowych i kilkanaście filmów dokumentalnych, które poruszają problematykę demograficzną i prognozują m.in. że w ciągu najbliższych 40 lat japońskie społeczeństwo skurczy się o ponad jedną trzecią, stąd też powstała metafora, że Japonia to Kraj Usychającej Wiśni²².

BIBLIOGRAFIA

„Kraj usychającej Wiśni” i „Kryzys egipski” – weekendowe premiery dokumentów w TVN24 Biznes i Świat, 15.05.2014, <http://prasa.tvn.pl/informacje-prasowe/kraj-usychajacej-wisni-i-kryzys-egipski-weekendowe-premiery-dokumentow-w-tvn24-biznes-i-swiat,123013.html> [dostęp: 14.09.2016].

Aronsson A. S., *Career Women in Contemporary Japan: Pursuing Identities, Fashioning Lives*, Routledge, New York 2015.

Becker G. S., Posner R. A., *Uncommon Sense: Economic Insights, from Marriage to Terrorism*, University Of Chicago Press 2010.

Blaster M., Japanese netizens share favorite quotes on marriage, not a single positive one in the bunch, 02.08.2013, <http://en.rocketnews24.com/2013/09/02/japanese-netizens-share-favorite-quotes-on-marriage-not-a-single-positive-one-in-the-bunch/> [dostęp: 14.09.2016].

Constitution of Japan (November 3, 1946),

Curtin J. S., *Social Trends: Series #9, Japanese Marriage Trends in 2002: Later Unions and More Diverse Families*, <http://unpan1.un.org/intradoc/groups/public/documents/aPCiTy/UnPan016635.pdf>, [dostęp: 14.09.2016].

Divorce fears for Japan baby boomers, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/asia-pacific/6495009.stm> [dostęp: 14.09.2016].

Gwiazda A., *Kraj usychającej wiśni*, 06.12.2013, <http://archiwum.businessinsider.com.pl/swiat/kraj-usychajacej-wisni/r4z16> [dostęp: 14.09.2016].

Harden B., *New divorce law makes Japanese husbands edgy*, http://articles.chicagotribune.com/2007-12-26/features/0712240303_1_marriage-divorce-japan_ [dostęp: 14.09.2016].

²¹ Ibidem.

²² „Kraj usychającej Wiśni” i „Kryzys egipski” – weekendowe premiery dokumentów w TVN24 Biznes i Świat, 15.05.2014, <http://prasa.tvn.pl/informacje-prasowe/kraj-usychajacej-wisni-i-kryzys-egipski-weekendowe-premiery-dokumentow-w-tvn24-biznes-i-swiat,123013.html> [dostęp: 14.09.2016].; T. Nita, *Kraj usychającej wiśni*, 08.09.2015, <http://urbnews.pl/kraj-usychajacej-wisni/> [dostęp: 14.09.2016].; A. Gwiazda, *Kraj usychającej wiśni*, 06.12.2013, <http://archiwum.businessinsider.com.pl/swiat/kraj-usychajacej-wisni/r4z16> [dostęp: 14.09.2016].

- Hogg C., Japan set for divorce rate boom, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/asia-pacific/6515193.stm> [dostęp: 08.03.2016.], C. Hogg, Divorce fears for Japan baby boomers, <http://news.bbc.co.uk/2/hi/asia-pacific/6495009.stm>, [dostęp: 14.09.2016].
- <http://biblioteka.sgh.waw.pl/pl/nobel/Strony/Gary-S.-Becker.aspx>, [dostęp: 14.09.2016],
- <http://lubimyczytac.pl/autor/288/gary-s-becker>,
- <http://mises.pl/blog/2014/05/20/gary-becker/>, [dostęp: 14.09.2016]
- <http://www.becker-posner-blog.com>, [dostęp: 14.09.2016].;
- <http://www.cytaty.info/> [dostęp: 14.09.2016].
- Japanese Civil Code (Act No. 89 of April 27, 1896),
- Japanese Family Register Act (Act No. 224 of December 22, 1947)
- Journal of Population and Social Security (Population), The Eleventh Japanese National Fertility Survey in 1997 Marriage and Fertility in Present-Day Japan, Takahashi S., Kaneko R., Sato R., Ikenoue M., Mita F., Sasai T., Iwasawa M., Shintani Y. (red.), National Institute of Population and Social Security Research, Vol.1 No.1., http://www.ipss.go.jp/webj-ad/WebJournal.files/population/2003_4/ps_0304_6.pdf, [dostęp: 14.09.2016].
- Koishi Y., *Pension division at the time of divorce: new systems in Japan*, Kyorin University, Japan, <http://www.law2.byu.edu/isfl/saltlakeconference/papers/isflpdfs/Koishi.pdf>, [dostęp: 14.09.2016].
- Kruczkowska M., *Rząd Japonii walczy o dzieciństwo. Zapłaci obywatelom za randki*, http://wyborcza.pl/1,76842,16161154,Rzad_Japonii_walczy_o_dzietnosc__Zaplaci_obywatelom.html, [dostęp: 14.09.2016].
- Kumagai F., *Late-Life Divorce in Japan Revisited: Effects of the Old-age Pension Division Scheme*, Kyorin University (Japan), <http://www.ios.sinica.edu.tw/dicgf/abstract/p-5-1.pdf>, [dostęp: 14.09.2016].
- M. Sokołowska, Teoria małżeństwa Beckera, <http://www.ekonpol.wne.uw.edu.pl/uploads/Dydaktyka/zajecia5-Sokolowska.ppt>, [dostęp: 14.09.2016];
- Metelska-Szaniawska K., Górny M., Lewkowicz J., V Cykl Seminariów Polskiego Stowarzyszenia Ekonomicznej Analizy Prawa. Sprawozdanie ze spotkań, nr 6–9 (luty–maj 2012), <http://docplayer.pl/13554890-V-cykl-seminariow-polskiego-stowarzyszenia-ekonomicznej-analizy-prawa-sprawozdanie-ze-spotkan-nr-6-9-luty-maj-2012.html>, s. 2, [dostęp: 14.09.2016].
- Nita T., *Kraj usychającej wiśni*, 08.09.2015, <http://urbnews.pl/kraj-usychajacej-wisni/> [dostęp: 14.09.2016].
- The Fourteenth Japanese National Fertility Survey in 2010. Marriage Process and Fertility of Japanese Married Couples Highlights of the Survey Results on Married Couples (October 2011)*, National Institute of Population and Social Security Research, [w:] http://www.ipss.go.jp/site-ad/index_english/nfs14/Nfs14_Couples_Eng.pdf, [dostęp: 14.09.2016].
- The Japanese Journal of Population, Marriage Process and Fertility of Japanese Married Couples Overview of the Results of the Thirteenth Japanese National Fertility Survey, Married Couples*, R. Kaneko, T. Sasai, S. Kamano, Iwasawa M., Mita F., Moriizumi R. (red.), Vol.6, No.1 (March 2008), http://www.ipss.go.jp/webj-ad/WebJournal.files/population/2008_4/03nfs13_married.pdf, [dostęp: 14.09.2016].
- www.econlib.org/library/Enc/bios/Becker.html, [dostęp: 14.09.2016].
- Zaluski Ł., A. Pachuta, Gary S. Becker. Ekonomiczna teoria zachowań ludzkich, <http://students.mimuw.edu.pl/~ap277620/prezentacje/GBecker.pptx>, [dostęp: 14.09.2016].

BARBARA JELONEK

Zapis wywiadu z dr Elżbietą Watanabe przeprowadzonego przez Annę Lewkowską, Żona w Japonii to zawód a nie kura domowa, <http://bs.net.pl/wywiady/dr-elzbieta-watanabe-zona-w-japonii-zawod-nie-kura-domowa>, [dostęp: 14.09.2016].

Agnieszka Kuriata

(Uniwersytet Wrocławski)

„Religia i religijność w warunkach modernizacji i globalizacji”, Poznań 2015. Sprawozdanie z konferencji naukowej.

Słowa kluczowe: sprawozdanie, konferencja naukowa, religia, religijność, globalizacja

W dniach 13-14 listopada 2016 r. na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pt.: *Religia i religijność w warunkach modernizacji i globalizacji*. Konferencja została zorganizowana przez Wydział Nauk Społecznych im. Adama Mickiewicza w Poznaniu we współpracy z Centrum Badań Interdyscyplinarnych¹. Nad logistyką i organizacją całego wydarzenia czuwali prof. dr hab. Zbigniew Drozdowicz – Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego oraz sekretarz naukowy konferencji - dr Sławomir Sztajer z Katedry Religioznawstwa i Badań Porównawczych UAM.

Jak podkreślali organizatorzy, zainteresowanie konferencją było bardzo duże – o czym miały świadczyć liczne zgłoszenia udziału a także szerokie grono uczestników poszczególnych paneli. To tylko utwierdza w przekonaniu, że zaproponowana przez

¹ Centrum Badań Interdyscyplinarnych (CBI) to stowarzyszenie naukowe, którego celem działalności jest m. in. prowadzenie, wspieranie i organizowanie badań naukowych, zapewnienie warunków do ich realizacji, wykonywanie ekspertyz, opinii i ocen naukowych oraz organizowanie różnych form spotkań naukowych (konferencji, seminariów, warsztatów). Pracami CBI kieruje Zarząd. Funkcję jego Przewodniczącego pełni prof. dr hab. Zbigniew Drozdowicz, a wiceprzewodniczącymi prof. dr hab. Zbigniew Janku oraz prof. dr hab. Edward Jeliński (<http://www.inter.amu.edu.pl/>, dostęp: 12.09.2016).

organizatorów tematyka spotkania jest aktualna i niezmiennie ważna. Aby *spectrum* rozważań było maksymalnie szerokie i kompletne, do udziału w konferencji zostali zaproszeni przedstawiciele nauk humanistycznych i społecznych (w tym religioznawcy, kulturoznawcy, filozofowie, socjologowie oraz prawnicy), których zainteresowania badawcze koncentrują się na problematyce przemian religijności we współczesnym świecie.

Jak możemy przeczytać na stronie dedykowanej wydarzeniu, tematem przewodnim konferencji były przemiany religii i religijności, które obserwujemy współcześnie, jak i również funkcjonowanie kościołów i organizacji religijnych, a także nowych ruchów religijnych, czy nawet pozainstytucjonalnych form religijności, w warunkach modernizacji i globalizacji. Organizatorzy zasugerowali aby tematyka poszczególnych referatów dotyczyła przede wszystkim:

- wpływu procesów modernizacyjnych i globalizacyjnych występujących w pozareligijnych dziedzinach kultury na przemiany religii i religijności,
- reakcji wspólnot religijnych na próby modernizacji podejmowane w ich ramach,
- nowych form religijności i duchowości powstających w wyniku zmian modernizacyjnych i globalizacyjnych,
- religii w sferze publicznej i w sferze prywatnej,
- połączenia religii i nowych mediów a także nowych sposobów komunikacji religijnej,
- procesów sekularyzacji i desekularyzacji,

a także dialogu międzyreligijnego w erze globalizacji, jak i również ekskluzywizmu i fundamentalizmu religijnego².

Obrady plenarne oraz sesje równoległe odbywały się w budynku Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Na każde wystąpienie zostało przewidziane 30 minut – w tym 20 minut właściwego referatu oraz 10 minut czasu na dyskusję oraz podsumowujące pytania.

Konferencję uroczyście otworzył moderator pierwszej sesji prof. dr hab. Zbigniew Stachowski³, ówczesny Prezes Polskiego Towarzystwa Religioznawczego⁴, po czym

² <http://www.ratio.amu.edu.pl/index.htm>

³ W dniu 13 listopada 2015 r. na posiedzeniu Zarządu Polskiego Towarzystwa Religioznawczego przyjęto, poprzez aklamację, uchwałę o nadaniu prof. dr hab. Zbigniewowi Stachowskiemu tytułu „Honorowego Prezesa Polskiego Towarzystwa Religioznawczego”.

⁴ Polskie Towarzystwo Religioznawcze (PTR) - organizacja, założona w 1958 r. w celu pogłębiania i szerzenia wiedzy religioznawczej. Obecnie funkcję Prezesa pełni dr hab. Jerzy Kojkoł prof. AMW. PTR skupia w swoich szeregach naukowców polskich, którzy w swoich badaniach zajmują się szeroko rozumianym religioznawstwem, jak i naukami pokrewnymi. PTR zajmuje się przede wszystkim działalnością wydawniczą, wydając publikacje periodyczne, jak i monografie oraz popularyzującą wiedzę poprzez organizację różnego rodzaju spotkań naukowych oraz prowadząc badania naukowe. Więcej informacji o bieżącej działalności organizacji można znaleźć na stronie: <http://www.ptr.edu.pl/>, dostęp: 16.09.2016.

przekazał głos prof. dr hab. Zbigniewowi Drozdowiczowi⁵ – Przewodniczącemu Komitetu Organizacyjnego – który po krótkich słowach wstępu, w jakich przywitał zgromadzonych gości, przystąpił do wygłoszenia referatu pt.: *Oświeceniowe uwarunkowania współczesnej kultury. Przyczynek do krytyki oświecenia Alasdaira MacIntyre’a*. Prof. Drozdowicz podkreślił że w poglądach MacIntyre’a nie ma propozycji definitywnych rozstrzygnięć, a raczej takie z którymi można polemizować. Takie więc zjawiska jak sekularyzacja czy desekularyzacja - bez względu na samo rozumienie tych słów - na pewno mają miejsce w zglobalizowanym świecie, a religia i religijność zmieniają się. Profesor – podążając za poglądami Alasdaira MacIntyre’a - podkreślił, że nie zgadza się z teorią że współcześnie mamy do czynienia "z wypłukiwaniem religii i religijności". Stwierdził natomiast - zgodnie z tezą, którą sam głosi od dawna - że jesteśmy raczej świadkami transformacji religii i religijności. Profesor odwołał się również do kilku spostrzeżeń MacIntyre'a dotyczących tych właśnie zmian, a nawiązując do tematu swojego wystąpienia stwierdził, że podziela jego opinię jakoby dzisiejsza kultura była spadkiem po tym co działo się z nią w oświeceniu.

Kolejny z prelegentów, prof. Grzegorz Pełczyński⁶, zaprezentował w referacie *Ewangeliczni chrześcijanie-baptyści między rosyjskimi tradycjami religijnymi a wpływami zewnętrznymi* rzeczywistość życia religijnego w Rosji, podkreślając że jest ono czymś zupełnie innym niż to w Polsce. Jak słusznie stwierdził, stereotypowo uważamy Rosję za kraj prawosławny. Nie jest to jednak do końca prawda, a wierzący Rosjanie to nie tylko członkowie cerkwi prawosławnej, o czym – jak dobitnie akcentował Prof. Pełczyński – należy pamiętać. Jednakże prawosławie to bezsprzecznie ważny aspekt w dziejach Rosji, co pokazuje chociażby historia. Jak podkreślał prelegent, na przełomie dziejów cerkiew związała się z Rosją trwale, pełniąc w niej różnorodne funkcje, żeby w końcu w wieku XVIII zostać uznaną za kościół państwowy. To wydarzenie miało mieć ogromne nacechowanie polityczne, służące celom Imperium Romanowów, gdyż powszechnie przyjęło się, że to co przeciwstawiało się cerkwi, miało przeciwstawiać się równocześnie państwu.

Prof. Józef Baniak⁷, kolejny z zaproszonych gości, prezentując referat zatytułowany *Przyczyny, formy i skutki społecznego i moralnego zagubienia instytucjonalnego Kościoła*

⁵ Prof. dr hab. Zbigniew Drozdowicz - polski filozof i religioznawca, profesor nauk humanistycznych, nauczyciel akademicki na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Specjalizuje się w nowożytnej filozofii francuskiej oraz filozofii religii (https://pl.wikipedia.org/wiki/Zbigniew_Drozdowicz, dostęp: 15.09.2016).

⁶ Prof. Grzegorz Pełczyński - polski antropolog kulturowy, religioznawca i publicysta, doktor habilitowany nauk humanistycznych, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Szczecińskiego (https://pl.wikipedia.org/wiki/Grzegorz_Pełczyński, dostęp: 15.09.2016).

⁷ Prof. Józef Baniak - polski socjolog, profesor nauk humanistycznych (2003), specjalista w dziedzinie socjologii religii (https://pl.wikipedia.org/wiki/Józef_Baniak, dostęp: 15.09.2016).

rzymskokatolickiego w Polsce, skupił się na kategorii zagubienia kościoła, jako instytucji i organizacji religijnej. Stwierdził że zajmując się kościołem – zarówno pozytywnymi jak i negatywnymi w jego działalności - zauważył że to jego zagubienie nie tylko dzisiaj, ale zawsze było widoczne, samo zjawisko ma też różne formy, powody czy też podstawy i może powodować różne konsekwencje. W swoich rozważaniach prelegent odwoływał się do słów ks. prof. Romana Rogowskiego, który wygłosił już wcześniej referat na ten temat, stwierdzając że to zagubienie które zaobserwowano w latach 90 ciągle narasta i obejmuje coraz to nowe sfery życia.

Komunikat o *Przemianach polskiej religijności w świetle raportów Diagnozy Społecznej 2001-2015* wygłosił prof. Henryk Hoffmann⁸. Podkreślał on, że jego rozważania są w zasadzie przyczynkiem do tego aby powrócić do idei upowszechniania wiedzy religioznawczej, co zresztą stanowi statutowy obowiązek Polskiego Towarzystwa Religioznawczego. Odwołał się przy tym do modelowego systemu nauczania religioznawstwa w Europie, autorstwa Niniana Smarta, który z powodzeniem funkcjonuje w szkołach brytyjskich. Zwrócił jednak uwagę na istotną kwestię jaką jest fakt, że religioznawstwo już kiedyś funkcjonowało w polskich szkołach, a przez to że było nauczane w zły sposób, ciężko wiarygodnie uzasadnić, że teraz sytuacja byłaby inna.

Niewątpliwie ważnym gościem konferencji był prof. dr hab. Wiktor Bed' z Użhorodzkiej Akademii Teologicznej pw. Św. Cyryla i Metodego, który podczas swojego wystąpienia zajął wyraźne stanowisko, że w naszym stuleciu badanie religioznawstwa nie może odbywać się w sposób oderwany i niezależny od badania sytuacji w otaczającym świecie. Wyraził też zaniepokojenie, że zbyt duża kontrola wyższych uczelni duchownych nad nauką duchową i systemami ich nauczania - którą dokonują kościoły - nie zawsze sprzyja rozwojowi tej dyscypliny naukowej.

Wystąpienie prof. dr hab. Wiktora Bed'a było jednocześnie ostatnim w ramach pierwszej sesji. Uczestnicy zostali zaproszeni na krótką przerwę kawową, po której przyszła kolej na następne referaty. Podczas sesji drugiej zaprezentowało się czterech prelegentów: prof. Jerzy Kojkoł, dr hab. Jerzy Kaczmarek, dr Ryszard Wójtowicz oraz dr Damian Kokoć.

Jako pierwszy wystąpił prof. Jerzy Kojkoł⁹ z referatem zatytułowanym *Publiczne aspiracje religii w polskiej myśli społeczno-filozoficznej przełomu XIX i XX wieku*. Jak

⁸ Prof. Henryk Hoffmann - polski religioznawca specjalizujący się w historii, teorii i metodyce religioznawstwa, teorii religii i fenomenologii religii, profesor nadzwyczajny Uniwersytetu Jagiellońskiego (https://pl.wikipedia.org/wiki/Henryk_Hoffmann, dostęp: 15.09.2016).

⁹ Prof. Jerzy Kojkoł - polski filozof i religioznawca, doktor habilitowany nauk humanistycznych, profesor nadzwyczajny i dziekan Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych Akademii Marynarki Wojennej,

wytłumaczył w trakcie swojej prezentacji, problemy które zalicza do tytułowych aspiracji religii w polskiej myśli społeczno-filozoficznej to: po pierwsze - rola religii oraz kościoła katolickiego w życiu społecznym, po drugie - obraz polskiej religijności, po trzecie - wpływ katolicyzmu na rodzinę w kontekście całego systemu wychowawczego, po czwarte - stosunki państwo – kościół, po piąte - oddziaływanie różnych wizji ustroju politycznego oraz po szóste - problemy społeczno-gospodarcze. Te zagadnienia prof. Kojkoł zalicza również do tzw. nurtu konfesyjnego.

Kolejny z prelegentów, dr hab. Jerzy Kaczmarek, zaprezentował się z referatem *Zwrot postsekularny i jego konsekwencje w uprawianiu nauki*. We wstępie do swojego wystąpienia wskazał na różne wymiary, jak i różne przyczyny postsekularyzmu - z których czerpie on swoją siłę napędową - a mianowicie: utrzymująca się żywotność religii niechrześcijańskiej, procesy zachodzące w obrębie kościołów chrześcijańskich oraz reakcja kościołów na kulturową ofensywę liberalno-lewicową w Europie. Zauważył on również, że jeśli mówimy o zwrocie postsekularnym to mamy na myśli powrót sacrum i powrót do pewnych wartości religijnych.

W tej sesji mieliśmy też przyjemność wysłuchać wystąpień dra Ryszarda Wójtowicza, którego tytuł referatu został sformułowany w formie pytania – *Czy prawo naturalne może być gwarantem dialogu między religiami?* – jak i również dra Damiana Kokocia, który wygłosił odczyt pt.: *Awerroistyczna doktryna podwójnej prawdy a współczesne dyskusje na temat relacji między nauką a wiarą*.

Następnie, po dłuższej przerwie obiadowej, uczestnicy zgromadzili się aby wysłuchać prelegentów sesji trzeciej. W jej ramach wystąpili prof. Marek Szulakiewicz (*Redukcjonizm metafizyczny a współczesne problemy z religią*), dr Ewa Stachowska (*Religia, mediatyzacja i neosekularyzm*), dr hab. Artur Jocz oraz prof. Krzysztof Brzechczyn.

Dr hab. Artur Jocz w swoim wystąpieniu o tytule *Współczesna recepcja gnozy w Polsce. Rozważania o poszukiwaniu duchowości*, omawiając obecność gnozy we współczesnej kulturze polskiej wspominał postać Jerzego Prokopiuka. Dobitnie podkreślił, że dzieł Prokopiuka nie należy sprowadzać wyłącznie do ogromnego dorobku translatorskiego, jak i nie powinno się jego dokonania utożsamiać jedynie z działalnością wydawniczą czy popularyzatorską. Co naprawdę ważne w jego twórczości i na co – jak sugerował prelegent - warto zwrócić uwagę, to jego osobiste, duchowe, intelektualne i gnostyczne poszukiwania. Natomiast prof. Krzysztof Brzechczyn w swoim wystąpieniu *Państwo islamskie jako przejaw*

fundamentalizmu islamskiego. Próba analizy teoretycznej odniósł się do znanego dzieła Francisa Fukuyamy, oceniając iż autor nie przewidział w swoich rozważaniach rozwoju różnych ruchów i religii fundamentalistycznych. Prelegent dokonując próby analizy fundamentalizmu islamskiego doszedł do wniosku, że cały nurt tej ideologii stał się popularny za sprawą – często spektakularnych i przerażających – zamachów terrorystycznych, w latach 90 oraz w pierwszej dekadzie XXI wieku. Zauważył przy tym, że nie jest on monolitem, lecz składają się na niego różne ideologie jako pewnego rodzaju przejaw myślenia totalitarnego.

Były to jednocześnie ostatnie wystąpienia w ramach obrad plenarnych podczas pierwszego dnia konferencji. Pozostałe odczyty odbywały się w równoległych panelach, stąd też uczestnicy musieli dokonać wyboru, w którym z nich chcą uczestniczyć. Część uczestników wysłuchała wystąpień dra Konrada Szocika (*Wpływ religii na rozwój konfliktów i kooperacji*), dra Andrzeja Molendy (*Religijne zniewolenie zagrożeniem w skali globalnej*) oraz Magdaleny Marii Jaroń (*Artystyczne credo – poszukiwanie sacrum w przestrzeni artystycznej*). Pozostali uczestnicy mogli posłuchać o przejawach religijności w różnych kulturach świata. Mgr Dmitriy Panto opowiedział o kościele katolickim w Kazachstanie (*Kościół katolicki w Kazachstanie. Perspektywy rozwoju w XXI wieku*), dr Beata Guzowska skupiła się na aspekcie *Współczesnych odmian duchowości*, natomiast mgr Barbara Jelonek opowiedziała o *Przejawach wolności religijnej we współczesnej Japonii*. Mgr Jelonek przybliżyła regulacje prawne zawarte w Konstytucji, w której to zasada wolności religijnej pojawia się w aż czterech przepisach, ale co podkreślała prelegentka - wolność religijna w Japonii jest jednym z podstawowych praw człowieka i jako taka odnajduje swoje miejsce nie tylko w tym najważniejszym akcie prawnym, gdyż jest to zauważalne w całym japońskim ustawodawstwie, jak np. w omawianej przez mgr Jelonek ustawie o organizacjach religijnych. Podczas wystąpienia prelegentka starała się również przedstawić w jaki sposób zapisy te funkcjonują w rzeczywistości.

Wyżej wspomniane wystąpienia były ostatnimi podczas pierwszego dnia konferencji. Uczestnicy po całonocnych obradach zostali zaproszeni na uroczystą kolację, na której mogli kontynuować wymianę poglądów i spostrzeżeń dotyczących wcześniejszych wystąpień.

Następnego, drugiego już dnia konferencji, obrady od samego początku odbywały się w sesjach równoległych, jednocześnie w trzech salach.

W ramach sesji piątej A swoje referaty wygłosili: dr Paweł Plichta – *„Byliśmy jak pielgrzymi z XII wieku. To jest coś! Ja się nie chwale, ja to doceniam”*. *Camino de Santiago we wspomnieniach peregrinos*, dr Marcin Jaworski – *Wątki religijne we współczesnym komiksie: między indoktrynacją a metaforą*, mgr Paulina Sylka - *Teoria konfliktu Ludwika*

Gumplowicza w kontekście współczesnych ruchów religijnych i globalizacji oraz mgr Ewa Garstka – „*Duchowość telewizyjna*” – *rozważania na temat „postreligijności” i desekularyzacji we współczesnym świecie*. W części B sesji piątej wystąpili: dr Remigiusz Ciesielski – *Globalizacyjne konteksty przemian liturgicznych w drugiej połowie XX wieku*, dr Juliusz Iwanicki – *(Samo)wychowanie w naukach Światowej Wspólnoty Medytacji Chrześcijańskiej*, mgr Katarina Novikova – *Ukraińskie ruchy neopogańskie przełomu XX i XXI w.* oraz mgr Paweł Kusiak – *Benedykt XVI a Rosja*. Wreszcie w ramach części C sesji piątej mieliśmy przyjemność wysłuchać wystąpień: mgr Malwiny Krajewskiej – *Modernizacja tradycji, o przemianach zachodzących w buddyzmie tybetańskim na uchodźstwie*, mgr Dawida Rogacza – *Konfucjanizm wobec problemów modernizacji i globalizacji. Uwagi o myśli Yong Huanga*, mgr Mateusza Dekera – *Praktyka asztanga jogi – metoda indywidualnego budowania przestrzeni sacrum* oraz mgr Katarzyny Iwony Konik – *Mistycyzm oraz nowa forma religijności w filozofii Ayn Rand*.

Po krótkiej przerwie kawowej rozpoczęły się ostatnie, równoległe sesje. Pierwsza, skupiająca naukowców zajmujących się religijnością w dobie globalizacji oraz druga skoncentrowana na prawie i kulturze świata islamu.

O kulturze islamu dyskutowało pięciu prelegentów: dr Jacek Zydorowicz - który przedstawił niezwykle ciekawe, bo oparte na graficznej prezentacji wystąpienie zatytułowane *Islam i współczesne retoryki strachu*, mgr Krystain Kiszka - który starał się wykazać jaką rolę pełni religia w identyfikacji kulturowej społeczności muzułmańskiej wobec zmian wywoływanych modernizacją i globalizacją oraz cztery reprezentantki Pracowni Badań Praw Orientalnych działającej na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Jako pierwsza, mgr Małgorzata Samojedny przedstawiła referat pt.: *Doktryna wahhabicka a współczesny fundamentalizm islamski*. Wahhabizm – jak tłumaczyła prelegentka – to islamski ruch religijno-polityczny powstały w XVIII wieku na terenie Arabii. Obecnie funkcjonuje na terenie Arabii Saudyjskiej. Wahhabizm opiera się na fundamentalizmie, czyli – jak mówiła mgr Samojedny - głosi powrót do źródeł: pierwotnej czystości islamu, prostoty i surowości obyczajów. Za podstawy wiary wahhabici uznają Koran i hadisy, interpretowane dosłownie. Współczesny fundamentalizm islamski możemy odnaleźć w radykalnym nurcie salafickim czy chociażby w krwawych działaniach dżihadystów z samozwańczego Państwa Islamskiego, jak i w zamachach dokonywanych w ostatnich czasach coraz częściej, nie tylko na ulicach miast Bliskiego Wschodu, ale również w sercu Europy. Prelegentka próbowała również odpowiedzieć na pytanie, gdzie należy

poszukiwać źródeł ruchów fundamentalistycznych w islamie, zastanawiając się czy jej początki to działalności grupy Al-Kaida, czy może jednak zaczęło się to znacznie wcześniej.

Kolejna z prelegentek, mgr Agnieszka Kuriata, wygłosiła referat którego tytuł stanowił jednocześnie otwarte pytanie, które też prelegentka pozostawiła pod rozwagę zgromadzonej publiczności, mianowicie: *Hidżab – muzułmańska odpowiedź na globalizację?*. Prelegentka opowiadała o ciekawym zagadnieniu mody muzułmańskiej, czyli nowego zjawiska wywoływanego przez presję otoczenia i nieuniknione procesy globalizacyjne, które zachęcają muzułmanki do podążania za globalnymi trendami, a także za modą. Stanowi to pewnego rodzaju balansowanie pomiędzy byciem nowoczesnym, a religijnym. Prelegentka w swoim wystąpieniu próbowała odpowiedzieć sama sobie na pytanie - czy hidżab można uznać za muzułmańską odpowiedź na globalizację poprzez jego obecność w tzw. „modzie hidżabowej”, czy wręcz przeciwnie, jest to symbol pogłębiającej się izolacji i separacji mniejszości muzułmańskich zamieszkujących kraje Europy Zachodniej. Jako ostatnia wystąpiła mgr Katarzyna Sadowa, która skupiła się na zagadnieniu muzułmańskiej koncepcja czystości, zestawiając ją z wartościami świata zglobalizowanego (*Muzułmańska koncepcja czystości a wartości świata zglobalizowanego*).

W ramach części B sesji szóstej referaty zaprezentowali: mgr Karolina Baraniak – *Religijność ludowa w obliczu problemów społeczno- politycznych na przykładzie kultu santos populares w Argentynie i w Chile*, dr Sławomir Sztajer – *Formy i uwarunkowania przekonań religijnych w nowoczesnym świecie*, mgr Monika Kopeć – *Postsekularyzm i posthumanizm, czyli odrodzenie religii w dobie globalizacji i modernizacji*, mgr Remigiusz Szauer – *Poza nudą i szablonem – socjologiczny obraz religijności doznaniowej w perspektywie koncepcji Gerharda Schulze’a* oraz mgr Damian Bębnowski – *Religia jako instytucja oraz przedmiot badań historyczno-gospodarczych. Rozważania teoretyczno-metodologiczne*.

Całość wydarzenia została doskonale udokumentowana przez dr Jacka Zydorowicza – zarówno w formie zdjęć¹⁰ jak i materiału wideo¹¹. Wszystkie te materiały zostały zamieszczone na stronie internetowej Katedry Religioznawstwa i Badań Porównawczych.

Pokłosiem konferencji, a jednocześnie doskonałą okazją na utrwalenie wygłaszanych prezentacji oraz przedstawienie wyników zaprezentowanych badań szerszemu gronu naukowców, są dwie publikacje w formie czasopism naukowych, w których zostaną zgromadzone artykuły członków konferencji. Część z nich została już opublikowana w

¹⁰ Zdjęcia można znaleźć na stronie internetowej: <http://www.religioznawstwo.amu.edu.pl/galeria.html>, dostęp: 12.09.2016.

¹¹ Nagranie wideo dostępne na stronie internetowej: https://youtu.be/xOc7L__0In4, dostęp: 12.09.2016.

czasopiśmie *Humaniora: Czasopismo Internetowe*, które znajduje się w wykazie czasopism punktowanych MNiSW, a autorzy za publikację w niej otrzymują 6 pkt. Pozostałe artykuły zostaną opublikowane w czasopiśmie *Człowiek i społeczeństwo*, które według wykazu czasopism punktowanych MNiSW otrzymuje 9 punktów. Zgłoszone przez doktorantki z Katedry Doktryn Politycznych i Prawnych WPAiE Uniwersytetu Wrocławskiego (mgr Agnieszka Kuriata, mgr Katarzyna Sadowa oraz mgr Barbara Jelonek) artykuły otrzymały pozytywne recenzje. Artykuł mgr Barbary Jelonek pt.: „*Przejawy prawne wolności religijnej w Japonii*” został opublikowany w numerze 3(11)/2015 czasopisma *Humaniora. Czasopismo Internetowe*, natomiast artykuły mgr Katarzyny Sadowej oraz mgr Agnieszki Kuriata zostały przyjęte do druku i ukażą się w najbliższym numerze czasopisma *Człowiek i społeczeństwo*.

W związku z dużym zainteresowaniem poruszaną podczas konferencji tematyką, organizatorzy zdecydowali się na zorganizowanie kolejnej jej edycji. W dniach 12-13 listopada 2016 r. na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, odbędzie się II edycja konferencji pod niezmiennym tytułem: „*Religia i religijność w warunkach modernizacji i globalizacji II*”¹².

¹² Więcej informacji o kolejnej edycji konferencji można znaleźć na stronie internetowej: <http://www.ratio.amu.edu.pl/>, dostęp: 12.09.2016.

Barbara Jelonek

(Uniwersytet Wrocławski)

Sprawozdanie z międzynarodowej konferencji Dny Práva 2015 (Brno, Czechy)

Słowa kluczowe: Dny Práva, konferencja, Czechy

Wstęp

Dziewiąta edycja międzynarodowej konferencji naukowej *Dni Prawa 2015*¹ w tym roku odbyła się w dniach 18-19 listopada 2015 roku na wydziale prawa Uniwersytetu im. Masaryka w Brnie w Czechach². Dyskusje naukowe podzielono na dwanaście różnorodnych tematycznie paneli³, zaś językami konferencji był angielski, czeski, niemiecki, słowacki, rosyjski oraz polski. Za zorganizowanie konferencji odpowiadał Valdhans Jiří, zaś członkami Komitetu Konferencyjnego byli m.in. Damian Czudek, Radovan Dávid, Eva Dobrovolná, Klára Drličková, Martin Hapla, Pavel Kandalec, Alena Kliková, Zdeňka Králíčková, Tatiana

¹ Pełna nazwa konferencji: *International Conference Days of Law 2015*. Wszystkie informacje na temat konferencji można znaleźć pod adresem internetowym wydarzenia: <http://www.dnyprava.cz/>, [dostęp: 14.09.2016].

² Patronem medialnym konferencji był PRÁVNÍ PROSTOR (<http://www.pravniprostor.cz/>, [dostęp: 14.09.2016].

³ Sekcje Dni Prawa 2015: Section of Department of Civil Law – Civil Law, Section of Department of Civil Law – Family Law, Section of Department of Corporate Law, Section of Department of International and European Law - Private International Law, Section of Department of International Law and Law of European Union - public international law, law of EU, Section of Department of Legal Theory, Section of Department of the History of the State and Law, Section Department of Criminal Law, Section of Department of Constitutional Law and Political Science, Section of Department of Administrative Studies and Administrative Law, Section of Department of Environmental Law and Land Law, Section of Department of Financial Law and Economics.

Machalová, Michal Matouš, Zdeněk Nový, Jan Provazník, Iveta Rohová, Pavel Salák, Josef Šilhán oraz Dominik Židek.

Sekcje tematyczne

W środę 18 listopada, czyli w trakcie pierwszego dnia konferencji, odbyło się jej oficjalne otwarcie, zaś na terenie wydziału prawa Uniwersytetu Masaryka zorganizowano także obiad dla uczestników spotkania. Drugiego dnia odbywały się tematyczne sesje robocze. W Katedrze Prawa Międzynarodowego i Europejskiego w ramach sekcji *Codification of the General Part of Conflict-of-laws Method – A Way Forward or a Mistake?*⁴ omówiono kwestie międzynarodowego prawa prywatnego⁵. Podczas debaty *Cohabitation*, zorganizowanej z ramienia Katedry Prawa Cywilnego, podjęto dyskusję nad zagadnieniem bieżących problemów konkubinatu⁶. Prelegenci w ramach sesji tematycznej *Environmental Impact Assessment - EIA*⁷ zorganizowanej przez Wydział Prawa Ochrony Środowiska, podjęli się oceny oddziaływania na środowisko działań prewencyjnych, które leżą w zakresie prawa ochrony środowiska (np. SEA i OOS)⁸. Reprezentanci sekcji *Equality in the Law* Zakładu

⁴ W obradach w tej sekcji wystąpili: R. Andrlík (Czechy), K. Brandejsová (Czechy), F. Černý (Czechy), P. Dobiáš (Czechy), K. Drličková (Czechy), M. Ďuriš (Słowacja), F. Halfar (Czechy), J. Havlíček (Czechy), D. Heyduk (Czechy), M. Hrnčířiková (Czechy), P. Janečková (Czechy), A. Jaroszek (Polska), E. Júdová (Słowacja), M. Kabrhel (Czechy), M. Kasemová (Słowacja), M. Konečný (Czechy), T. Kozárek (Czechy), T. Kyselovská (Czechy), M. Levrinc (Słowacja), S. Mahdalová (Czechy), M. Malacká (Czechy), R. Nováček (Czechy), M. Pastorková (Czechy), B. Pekár (Słowacja), J. Platovský (Czechy), B. Poláček (Czechy), K. Remsová (Czechy), N. Rozehnalová (Czechy), I. Šimková (Czechy), J. Valdhans (Czechy), L. Valentová (Czechy), M. Vozáryová (Słowacja), L. Zavadilová (Czechy).

⁵ Opiekę nad tym sekcją sprawowali Naděžda Rozehnalová oraz Klára Drličková.

⁶ Opiekunami naukowymi sekcji była Zdeňka Králičková oraz Radovan Dávid. Podczas tego panelu zaprezentowali się: N. Boczková (Czechy), R. Dávid (Czechy), L. Dobešová (Czechy), V. Fieberová (Czechy), V. Grebeňová (Czechy), M. Grochová (Czechy), L. Holíková (Czechy), P. Hrubá (Czechy), M. Hrušáková (Czechy), V. Jandásek (Czechy), B. Jelonek (Polska), J. Jeřábková (Czechy), P. Konečná (Czechy), A. Koránová (Czechy), Z. Králičková (Czechy), V. Kulichová (Czechy), J. Matlák (Słowacja), E. Mazancová (Czechy), N. Nevečeřalová (Czechy), M. Palásek (Czechy), B. Pavelková (Słowacja), M. Petřů (Czechy), Z. Pinkavová (Czechy), J. Pohl (Czechy), J. Procházková (Czechy), R. Rogalewiczová (Czechy), J. Růžicka (Czechy), J. Ryvolová (Czechy), Z. Sakařová (Czechy), Justyna Świerczek (Polska), R. Šínová (Czechy), O. Šmíd (Czechy), S. Třeřová (Słowacja), N. Víglaská (Słowacja), N. Vinopalová (Czechy) oraz L. Westphalová (Czechy). Bezpośredni link do informacji na temat tej sesji tematycznej dostępny pod adresem online: <http://www.dnyprava.cz/content/en/sections/rodina/>, [dostęp: 14.09.2016].

⁷ Strona internetowa sekcji: <http://www.dnyprava.cz/content/en/sections/sekce-katedry-prava-zivotniho-prostredi-a-pozemkoveho-prava/>, [dostęp: 14.09.2016].

⁸ Sekcję nadzorowali Vojtěch Vomáčka oraz Dominik Židek. Podczas sekcji swoje badania zaprezentowali: L. Bahýřová (Czechy), P. Bejčková (Czechy), J. Dudová (Czechy), M. Dufala (Słowacja), J. Hanák (Czechy), P. Humlíčková (Czechy), Y. Hussain (Pakistan), Jaroslav Chyba (Czechy), I. Jančářová (Czechy), Z. Ježková (Czechy), M. Konečná (Czechy), S. Košičiarová (Słowacja), K. Lábr (Czechy), A. Mácha (Czechy), M. Maslen (Słowacja), M. Matouš (Czechy), H. Müllerová (Czechy), H. Musilová (Czechy), K. Perníkářová (Czechy), M. Pochop (Czechy), J. Pokorný (Czechy), I. Průchová (Czechy), M. Sobotka (Czechy), T. Svoboda (Czechy), J. Šiftová (Czechy), K. Švarcová (Czechy), J. Večeřová (Czechy), O. Vícha (Czechy), V. Vomáčka (Czechy), J. Zicha (Czechy), J. Žák (Czechy) oraz D. Židek (Czechy).

Teorii Prawa zajęli się omówieniem równości w prawodawstwie⁹. Równość ta miała dotyczyć kategorii filozoficznej i prawnej, antydyskryminacyjnego ustawodawstwa i równości w tym zakresie, a także szeroko poruszanego w ostatnich latach problemu równości płci¹⁰. Sekcja *Legal regulation v. contractual arrangement?* zorganizowana przez Wydział Prawa Korporacyjnego¹¹ dotyczyła prawa handlowego, a dokładniej ograniczeń i możliwości ustaleń umownych w zakresie prawa spółek i prawa zobowiązań w następstwie nowelizacji czeskiego prawa prywatnego¹². W ramach sekcji o odpowiedzialności w prawie (*Liability in Law*)¹³ w sposób szeroki omówiono temat historii prawa, prawa rzymskiego, teorii prawa i różnych gałęzi prawa¹⁴. W ten sposób zarówno kwestia tworzenia jak i stosowania prawa została poruszona. Organizatorzy tego panelu zaznaczyli, że temat odpowiedzialności w prawie można zbadać zarówno z punktu widzenia filozofii prawa, ale także w odniesieniu do poszczególnych instytucji prawa¹⁵. Była to jedna z niewielu dyskusji podczas której językami konferencyjnymi był niemiecki, angielski, słowacki oraz czeski. W Katedrze Prawa Finansowego i Ekonomii pod lupę wzięto zagadnienia nadzoru i kontroli w publicznej

⁹ W panelu głos wzięli m.in. N. Bitterová (Słowacja), K. Brzobohatá (Czechy), M. Fandák (Słowacja), S. Ficová (Słowacja), H. Gabrielová (Czechy), E. Gajdošíková (Słowacja), M. Hapla (Czechy), L. Hlouch (Czechy), Č. Chaloupka (Czechy), J. Jordánová (Czechy), M. Klusoňová (Czechy), M. Krajčovič (Słowacja), V. Křížka (Czechy), J. Kuželová (Czechy), J. Kvasnicová (Czechy), Z. Lebedová (Czechy), O. Málek (Czechy), J. Marendziak (Polska), J. Nováková (Czechy), A. Obuchová (Słowacja), Z. Ondrůjová (Czechy), P. Osina (Czechy), F. Pěcha (Czechy), Z. Poláček Tureková (Słowacja), V. Pospíšil (Czechy), O. Rosenkranzová (Czechy), D. Sedláček (Czechy), J. Srokosz (Polska), S. Štěrbová (Czechy), G. Tumanishvili (Czechy), M. Turčan (Słowacja), M. Urbanová (Czechy), J. Valc (Czechy), Z. Vaňková (Czechy), M. Večeřa (Czechy), J. Vomelová (Czechy), a także E. Wójcicka (Polska).

¹⁰ Strona internetowa sekcji: <http://www.dnyprava.cz/content/en/sections/teorie/>, Nad prawidłowym przebiegiem spotkania czuwali Miloš Večeřa, Martin Hapla oraz Tatiana Machalová.

¹¹ Nad przebiegiem prac tej sekcji opiekę sprawowali Josef Bejček oraz Josef Šilhán.

¹² Podczas dyskusji głos zabrali: V. Antošová (Czechy), P. Audová (Czechy), H. Brož (Czechy), M. Czerwiński (Polska), M. Dobeš (Czechy), J. Dolný (Słowacja), P. Dostál (Czechy), J. Duračinská (Słowacja), K. Eichlerová (Czechy), K. Eliáš (Czechy), M. Enžlová (Czechy), Z. Filipová (Czechy), M. Floreš (Czechy), H. Galdová (Czechy), L. Gamovský (Czechy), M. Gorelová (Czechy), J. Grman (Czechy), M. Hanzová (Czechy), B. Havel (Czechy), J. Holas (Czechy), L. Hotový (Czechy), Z. Houdek (Czechy), L. Hrabec (Czechy), K. Chovancová (Czechy), P. Jedlička (Czechy), K. Jelínek (Czechy), Inka Juříčková (Czechy), M. Kotrbáček (Czechy), J. Kožíak (Czechy), K. Kvasnička (Czechy), K. Mazuriková (Czechy), F. Melzer (Czechy), A. Mikulíková (Czechy), K. Nejezchleb (Czechy), D. Oršulík (Czechy), O. Pešlar (Czechy), J. Pokorná (Czechy), S. Prepírova (Słowacja), M. Přetáková (Czechy), D. Rollerová (Czechy), M. Roman (Słowacja), F. Rončka (Czechy), K. Ronovská (Czechy), R. Ruban (Czechy), I. Sándor (Węgry), I. Sedláčková (Czechy), A. Slánská (Czechy), R. Staňo (Słowacja), K. Stefanova (Bułgaria), K. Svobodová (Czechy), J. Šilhán (Czechy), M. Švejda (Czechy), M. Tichá (Czechy), M. Urbánek (Czechy), E. Večerková (Czechy), M. Vítek (Czechy), T. Zvoníček (Czechy).

¹³ <http://www.dnyprava.cz/content/en/sections/dejiny/>, [dostęp: 14.09.2016].

¹⁴ Uczestnicy: S. Balík (Czechy), K. Bubelová (Czechy), P. Dostalík (Czechy), M. Fico (Słowacja), D. Fridrichová (Czechy), Tomáš Gábriš (Słowacja), P. Havlíčková (Czechy), O. Horák (Czechy), K. Ibolya Katalin (Węgry), T. István (Węgry), J. Janouch (Czechy), J. Jaňour (Czechy), L. Klimek (Słowacja), Z. Kovács (Węgry), A. Letková (Słowacja), J. Mišek (Czechy), V. Mojžišová (Czechy), L. Mrázková (Czechy), A. Perejdová (Słowacja), Z. Poláček Tureková (Słowacja), M. Pospíšilová (Czechy), M. Považan (Słowacja), P. Salák (Czechy), P. Sárý (Węgry), M. Skaloš (Słowacja), K. Stloukalová (Czechy), A. Szczerba-Zawada (Polska), J. Šejdl (Czechy), M. Šlosar (Czechy), L. Šmídová Malárová (Czechy), J. Štefanica (Słowacja), J. Tauchen (Czechy), M. Turošík (Słowacja), L. Vavrušová (Czechy), L. Vojáček (Czechy), P. Závodná (Czechy).

¹⁵ Naukową pieczę nad sekcją sprawowali Ladislav Vojáček oraz Pavel Salák.

działalności finansowej (*Oversight, supervision, control in the public financial activities*)¹⁶. Integralną częścią działalności finansowej samorządu publicznego jest realizacja działalności nadzorczej i kontroli realizacji celów. Mechanizmy, które wspomagają nadzór i funkcjonowanie odwołują się również do regulacji prawnych. W przypadku braku kodeksu finansów publicznych, regulacja tych mechanizmów występuje w różnych formach we wszystkich segmentach prawa finansowego, a w związku z tym różnicuje się na kompetencje i prawa. Celem wygłoszonych przemówień była wymiana doświadczeń, wiedzy i możliwych rozwiązań, które miałyby przyczynić się do poprawy ustawodawstwa i znaleźć optymalne rozwiązanie dla jakości wykonania publicznej działalności finansowej¹⁷. Prelekcje tej sekcji odbywały się we wszystkich językach konferencji tj. polskim, rosyjskim, angielskim, słowackim oraz czeskim. Sesja Katedry Prawa Konstytucyjnego i Nauk Politycznych dotyczyła praw politycznych (*Political Rights*)¹⁸ i była prowadzona wyłącznie w języku czeskim¹⁹. Organizatorzy pochodzący z Wydziału Nauk Administracyjnych i Prawa Administracyjnego zorganizowali sekcję pt. *Public Service in Public Administration (as service to public)*²⁰. Tematem dyskusji była kwestia służby publicznej. Obejmowała zarówno aspekty służby publicznej państwa, jak i władz samorządowych oraz państwowych sił bezpieczeństwa i wojska. Przedmiotem tej sekcji stały się zagadnienia dotyczące organizacji i

¹⁶ Uczestnicy: D. Antonów (Polska), R. Bartes (Czechy), R. Boháč (Czechy), F. Bonk (Słowacja), V. Calaba (Czechy), V. Csaba (Węgry), D. Cyman (Polska), D. Czudek (Czechy), K. Červená (Słowacja), L. Čunderlík (Słowacja), P. Datinský (Czechy), Š. Faltová (Czechy), Z. Farooq (Pakistan), M. Filo (Słowacja), I. Forraiová (Słowacja), K. Chalupecká (Czechy), Y. Gorosh (Czechy), F. Hejl (Czechy), M. Horváth (Czechy), A. Huchla (Polska), G. Hulkó (Węgry), R. Chęcinski (Polska), E. Chernikova (Czechy), T. Janicki (Polska), M. Jankowska (Polska), M. Janovec (Czechy), A. Janowska (Polska), M. Ježková (Czechy), I. Jurošková (Czechy), R. Kapounová (Czechy), J. Kappel (Czechy), R. Kloudová (Czechy), R. Kowalczyk (Polska), M. Kozieł (Czechy), J. Kranecová (Czechy), V. Kropjok (Czechy), Jana Krucká (Czechy), S. Kubincová (Słowacja), T. Kubincová (Słowacja), L. Kučera (Czechy), Z. Kukulski (Polska), L. Kyncl (Czechy), M. Liška (Czechy), J. Lokajíček (Czechy), H. Marková (Czechy), P. Matoušek (Czechy), V. Mičátek (Słowacja), W. Miemieć (Polska), M. Michalak (Polska), W. Morawski (Polska), P. Mrkývka (Czechy), J. Neckář (Czechy), P. Panfil (Polska), I. Pařízková (Czechy), J. Pecková Hodečková (Czechy), M. Porubská (Czechy), P. Prokop (Czechy), M. Radvan (Czechy), A. Románová (Słowacja), T. Sejkora (Czechy), J. Schweigl (Czechy), H. Skalická (Czechy), P. Snopková (Czechy), I. Straková (Słowacja), O. Svobodová (Czechy), M. Šilhánek (Czechy), T. Špírková (Czechy), D. Šramková (Czechy), V. Toul (Czechy), M. Tuláček (Czechy), M. Valachová (Czechy), J. Vojtěch (Czechy), R. Vybírál (Czechy), M. Widomská (Czechy), P. Zawadzka (Polska), L. Zrůst (Czechy).

¹⁷ Pieczę nad tą sekcją sprawiali Petr Mrkývka oraz Damian Czudek.; Więcej informacji na temat tego panelu tematycznego pod adresem: <http://www.dnyprava.cz/content/en/sections/sekce-katedry-financniho-prava-a-narodniho-hospodarstvi/>, [dostęp: 14.09.2016].

¹⁸ <http://www.dnyprava.cz/content/en/sections/ustava/>, [dostęp: 14.09.2016].; Podczas tej sekcji głos zabrali: M. Bobák (Czechy), M. Boháček (Czechy), P. Doubek (Czechy), F. Emmert (Czechy), J. Grinc (Czechy), A. Herma (Czechy), M. Horemuž (Słowacja), P. Horváth (Słowacja), P. Kandalec (Czechy), Z. Koudelka (Czechy), K. Marczyová (Słowacja), M. Meluš (Słowacja), P. Molek (Czechy), V. Němčák (Czechy), L. Pekařová (Czechy), L. Pičová (Czechy), M. Piváček (Słowacja), A. Rosinová (Czechy), I. Svoboda (Czechy), T. Sylvestrová (Czechy) oraz P. Šutka (Czechy).

¹⁹ Tą sekcją zajmowali się Pavel Molek oraz Pavel Kandalec.

²⁰ <http://www.dnyprava.cz/content/en/sections/sekce-katedry-spravni-vedy-a-spravniho-prava/>, [dostęp: 14.09.2016].

zarządzania w służbie publicznej, egzaminów zawodowych, szkoleń, odpowiedzialności dyscyplinarnej, a także zagadnienia odpowiedzialności prywatnej związanej z wykonywaniem usług publicznych²¹. Katedra Prawa Międzynarodowego i Europejskiego w ramach swojego panelu *Responsibility of States, International Organisations and the European Union for Damages Caused to Individuals through Illegal Exercise of Public Power*²² dostarczyła podstaw do omówienia problematyki odpowiedzialności państw, organizacji międzynarodowych i Unii europejskiej wobec osób fizycznych i prywatnych podmiotów prawnych z tytułu naruszenia międzynarodowych i ponadnarodowych praw wynikających z wykonywania władzy publicznej (m.in. głównymi podstawami były tu art. 340 TFUE, orzeczenie *Francovich*, Europejska Konwencja Praw Człowieka, organizacje: Rada Europy, Europejski Trybunał Praw Człowieka, ICSID)²³. Katedra Prawa Cywilnego zorganizowała sekcję *Systemic issues of private law* (Ogólnoustrojowe kwestie prawa prywatnego)²⁴ i w zakresie tematyki tej dyskusji poruszono kwestie związane ze statusem i pozycją prawa prywatnego w czeskim porządku prawnym, w prawie Unii Europejskiej oraz w międzynarodowym prawie prywatnym²⁵. W ramach Katedry Prawa Karnego zorganizowano

²¹ Sekcja była pod opieką naukową Soňa Skulová oraz Alena Kliková; W ramach tej sekcji wystąpili: M. Afzaal (Pakistan), M. Aláč (Słowacja), K. Benešová (Czechy), P. Bieś-Srokosz (Polska), A. Blahut (Czechy), B. Brezovnik (Słowenia), A. Brkić (Chorwacja), S. Brothánková (Czechy), J. Brož (Czechy), A.C. Cercel (Rumunia), C. Codrescu (Rumunia), L.Csörgits (Węgry), F. Dostál (Czechy), J. Ferencz (Węgry), Zdeněk Fiala (Czechy), K.Frumarová (Czechy), R. Georgiev (Czechy), L. Grečmalová (Czechy), P. Grobelny (Polska), V. Helferová (Czechy), P. Hlušík (Czechy), A. Hnatów (Polska), M. Horáková (Czechy), S. Hrapko (Słowacja), A. Chamráthová (Czechy), S. Imran (Pakistan), L. Jemelka (Czechy), N. Jílková (Czechy), J. Jurníková (Czechy), I. Keisler (Czechy), J. Kéri (Węgry), A. Kliková (Czechy), J. Klodwig (Czechy), P. Kolman (Czechy), V. Koudelka (Czechy), A. Králová (Czechy), Z. Krejčí (Czechy), P. Krutiš (Czechy), V. Kudrová (Czechy), J. Maderová (Czechy), P. Machálek (Czechy), M. Makuch (Polska), M. Michalak (Polska), K. Nagy (Węgry), R.Nenál (Czechy), J. Pěkná (Czechy), A. Pelikánová (Czechy), J. Piazza (Czechy), J. Plavec (Czechy), L. Pokorný (Czechy), L. Potěšil (Czechy), O. Pouperová (Czechy), I. Proksová (Czechy), L. Prudil (Czechy), V. Raluca (Rumunia), D. Romić (Chorwacja), S. Sedláček (Czechy), D. Schmidt (Czechy), S. Skulová (Czechy), B. Slánská (Czechy), D. Slováček (Czechy), M. Ševčík (Słowacja), M. Škurek (Czechy), J. Teplý (Czechy), K. Tóthová (Słowacja), Ž. Vajda Halak (Chorwacja), R. Valíková (Czechy), Pavel Vetešník (Czechy), Z. Vrátná (Czechy), M. Vrbík (Czechy), E. Żelasko-Makowska (Polska), P. Zloch (Słowacja).

²² Uczestnicy panelu: D. Arbet (Słowacja), H. Bartáková (Czechy), R. Benko (Słowacja), Z. Červínek (Czechy), A. Giertl (Słowacja), K. Hlinková (Czechy), R. Charvát (Czechy), J. Chrobák (Czechy), M. Jaroš (Czechy), J. Kapitánová (Czechy), P. Kilian (Czechy), R. Kozáček (Słowacja), F. Křepelka (Czechy), J. Medelský (Słowacja), P. Navrátil (Czechy), Z. Nový (Czechy), I. Palkovská (Czechy), I. Puškár (Słowacja), I. Rohová (Czechy), D. Sehnálek (Czechy), M. Siman (Słowacja), M. Slašťan (Słowacja), V. Stehlík (Czechy), D. Sulitka (Czechy), K. Špottová (Czechy), J. Šulcová (Czechy), V. Týč (Czechy), R.Vaňková (Czechy), A. Vondráčková (Czechy).

²³ Opiekunami naukowymi sekcji byli Filip Křepelka, zaś za organizację odpowiadali Zdeněk Nový oraz Iveta Rohová.

²⁴ <http://www.dnyprava.cz/content/en/sections/obcan/>, [dostęp: 14.09.2016].

²⁵ Nad obradami sekcji czuwał Jan Hurdík oraz Eva Dobrovolná; W ramach tej sekcji głos zabrali m.in.: M. Adámková (Czechy), D. Beran (Czechy), S. Cercel (Rumunia), J. Cirák (Słowacja), P. Coufalík (Czechy), A. C. Cséffai (Węgry), G. Czirfusz (Węgry), K. Čuhelová (Czechy), G. Daniel (Rumunia), R. E. Dinculescu (Rumunia), E. Dobrovolná (Czechy), Anton Dulak (Słowacja), D. Dulaková (Słowacja), M. Eberle (Czechy), J. Fiala (Czechy), K. Filipová (Czechy), O. Pavelek (Czechy), R. Peša (Czechy), Jiří Porkert (Czechy), R. Pusztahelyi (Węgry), V. Eduard (Rumunia).

sekcję *Circumstances Excluding Illegality - Juristic, Forensic and Criminological Aspects*²⁶ omówiono okoliczności wyłączające niezgodności z prawem w aspekcie jurystycznym, kryminalistycznym i kryminologicznym²⁷.

W międzynarodowej konferencji Dny Práva 2015 udział wzięło 553 uczestników m.in. z Węgier, Niemiec, Słowacji, Czech, Chorwacji oraz Polski. Polskę podczas omawianej tutaj konferencji reprezentowała liczna grupa uczonych - w prelekcjach udział wzięli m.in. dr Dobrosława Antonów²⁸, Paulina Bieś-Srokosz²⁹, Damian Cyman³⁰, Marcin Czerwiński³¹, Paweł Grobelny³², Anna Hnatów³³, dr Andrzej Huchla³⁴, Remigiusz Checinski³⁵, Tomasz Janicki³⁶, Maria Jankowska³⁷, Anna Janowska³⁸, dr Agata Jaroszek³⁹, Barbara Jelonek⁴⁰, Ziemowit Kukulski⁴¹, Tymoteusz Madry⁴², Michał Makuch⁴³, Joanna Marendziak⁴⁴, prof. dr

²⁶ <http://www.dnyprava.cz/content/en/sections/trest/>, [dostęp: 14.09.2016].

²⁷ Organizatorami tej sekcji byli Marek Fryšták oraz Jan Provazník; W tej sekcji swoje analizy przedstawiły takie osoby jak: R. Bartošíková (Czechy), A. Beleş (Słowacja), A. Benedikovičová (Słowacja), Š. Bibrová (Czechy), A. Bilová (Czechy), J. Biravský (Czechy), Š. Böhm (Czechy), E. Burda (Słowacja), D. Čurila (Słowacja), J. Dvořák (Czechy), E. Elias (Słowacja), J. Fenyk (Czechy), D. Fojt (Czechy), M. Fryšták (Czechy), T. Hajdajová (Czechy), D. Hamranová (Słowacja), J. Harašta, (Czechy), V. Hečko (Słowacja), A. Horáková (Czechy), V. (Czechy), Nemeth Imre (Niemcy), I. Jarošová (Czechy), P. Jelínková (Czechy), K. Jirásková (Czechy), V. Kalvodová (Czechy), A. Kanou (Syria), V. Klapetková (Czechy), J. Klesniaková (Słowacja), J. Kocina (Czechy), Z. Kopečný (Czechy), M. Korbářová (Czechy), V. Kratochvíl (Czechy), A. Kristková, (Czechy), M. Kršíková (Czechy), J. Kuchta (Czechy), M. Langpaul (Czechy), M. Lukášová, (Czechy), F. Mazel (Czechy), M. Mečír (Słowacja), I. Mencerová (Słowacja), M. Mičkal (Czechy), M. Minaříková (Czechy), A. Nett (Czechy), M. Novotný (Czechy), M. Pająk (Polska), S. Pavol (Słowacja), J. Pinkava (Czechy), J. Provazník (Czechy), J. Sedláčková (Czechy), Z. Jiří Skupin (Czechy), V. Stupka (Czechy), F. Ščerba (Czechy), M. Škrovánková (Słowacja), J. Šteyerová (Czechy), L. Tobiášová (Słowacja), J. Trško, (Czechy), E. Varadi-Csema (Węgry), R. Vicherek (Czechy), T. Vojtíšek (Czechy), V. Žochová (Czechy).

²⁸ Tytuł wystąpienia: Fiscal control in Poland – selected issues.

²⁹ Tytuł wystąpienia: Whether the activities of government agencies is an example of public service in the public administration? Selected Issues.

³⁰ Tytuł wystąpienia: New form of money- new challenges.

³¹ Tytuł wystąpienia: Consortium agreement and the legal framework for groups of economic operators in Polish and French public procurement law.

³² Tytuł wystąpienia: Local Government as a public service.

³³ Tytuł wystąpienia: Pierwsze wystąpienie zatytułowane Polish regulation of Controlled Financial Capital - theoretical and practical approach, a drugie Taxation of cross-border mergers and acquisitions in Polish law.

³⁴ Tytuł wystąpienia: Inspection Activities as a Kind of Tax Procedure in Poland.

³⁵ Tytuł wystąpienia: The position and competences of Narodowy Bank Polski - the central bank of the Republic of Poland.

³⁶ Tytuł wystąpienia: Finance Minister's supervision over the uniformity of the interpretation of tax law.

³⁷ Tytuł wystąpienia: Tax advisory in Poland, Duties of the head accountant of the public finance sector in Poland.

³⁸ Tytuł wystąpienia: Shaping the uniform judicial decisions of the administrative courts in tax cases.

³⁹ Tytuł wystąpienia: Public policy and the principle of mutual recognition under recent caselaw of Member States.

⁴⁰ Tytuł wystąpienia: Cohabitation in Japanese Law.

⁴¹ Tytuł wystąpienia: Trends in Polish Treaty Practice with the EU Member States.

⁴² Tytuł wystąpienia: The EU's influence on spatial planning law.

⁴³ Tytuł wystąpienia: Civil service in Poland 1918-1939. An outline.

⁴⁴ Tytuł wystąpienia: Gender equality in the workplace - actual problems.

hab. Wiesława Miemieć⁴⁵, dr Magdalena Michalak⁴⁶, Monika Michalak⁴⁷, dr hab. Wojciech Morawski⁴⁸, Maciej Pająk⁴⁹, Przemysław Panfil⁵⁰, dr Aleksandra Szczerba-Zawada⁵¹, Michał Wdowiak⁵², Konrad Węgliński⁵³, Ewa Wójcicka⁵⁴, Patrycja Zawadzka⁵⁵, a także dr Ewelina Żelasko-Makowska⁵⁶.

Podsumowanie

Dwudniowe spotkanie naukowe uwieńczyć ma publikacja naukowa nosząca nazwę *Acta Universitatis Brunensis Iuridica*, która zawierać będzie większość zaprezentowanych podczas wydarzenia prelekcji. Organizatorzy podkreślili, że duże zainteresowanie spotkaniem mobilizuje do wytężonej pracy, ale daje ogromną satysfakcję, z tego też powodu zapowiedzieli, że kolejna edycja konferencji z pewnością odbędzie się w przyszłym roku.

⁴⁵ Tytuł wystąpienia: Subjective scope of liability for violation of public finance discipline in connection with the public procurement.

⁴⁶ Tytuł wystąpienia: Public servants and access to public information in Poland.

⁴⁷ Tytuł wystąpienia: Commissioner for Civil Rights Protection and his supervision over tax payers in Poland

⁴⁸ Tytuł wystąpienia: Refund of taxes levied in breach of EU law- the effectiveness of the control of compliance of tax law with EU law.

⁴⁹ Tytuł wystąpienia: Circumstances excluding illegality in Polish criminal law.

⁵⁰ Tytuł wystąpienia: Models of independent fiscal institutions.

⁵¹ Tytuł wystąpienia: State responsibility for breach of EU principle of equal treatment.

⁵² Tytuł wystąpienia: The right of the buyer to refuse acceptance of a dwelling because of its significant defects.

⁵³ Tytuł wystąpienia: Personal bankruptcy - debtor's privilege or eligibility?

⁵⁴ Tytuł wystąpienia: The principle of the equality of arms in Polish administrative court proceedings.

⁵⁵ Tytuł wystąpienia: Financial Supervision and Judicial Review of Decisions Made by National Regulatory Authorities in the EU Countries.

⁵⁶ Tytuł wystąpienia: Polish supervisory model of local government.

Katarzyna Sadowa

(Uniwersytet Wrocławski)

Sprawozdanie z Międzynarodowej Konferencji Naukowej Nordic Summer University Summer Session 2016, Orivesi, 24-31 lipca 2016 r.

Słowa kluczowe: sprawozdanie, Nordic Summer University, konferencja naukowa, Orivesi, prawa człowieka

W dniach 24-31 lipca 2016 r. w uroczej, fińskiej miejscowości Orivesi położonej niedaleko Tampere, odbyła się letnia sesja cyklu konferencji międzynarodowych organizowanych przez the Nordic Summer University¹ (NSU). W wydarzeniu udział wzięło ponad sto osób z różnych stron świata, w tym reprezentantki działającej przy Uniwersytecie Wrocławskim Pracowni Badań Praw Orientalnych²: mgr Barbara Jelonek, mgr Agnieszka Kuriata oraz mgr Katarzyna Sadowa. Skala konferencji oraz towarzysząca jej wyjątkowa atmosfera są bezsprzecznie warte większej uwagi, jednak wcześniej należy choć w kilku słowach przybliżyć samą organizację – the Nordic Summer University i sposób jej funkcjonowania.

The Nordic Summer University jest niezależną organizacją naukową działającą od przeszło 65 lat. Docelowo zreszta miała ona środowiska naukowe państw bałtyckich, uwzględniając przede wszystkim młodych naukowców – studentów oraz doktorantów. Z czasem jednak organizacja stała się bardziej otwarta i obecnie uczestnikami kolejnych sesji

¹ Zob. <http://nordic.university/>, dostęp: 30 sierpnia 2016.

² Zob. <http://prawaorientu.prawo.uni.wroc.pl/eng/>, dostęp: 1 września 2016.

naukowych są nie tylko mieszkańcy krajów bałtyckich, ale w zasadzie reprezentanci wszystkich stron świata. W ramach swojej działalności członkowie NSU organizują spotkania naukowe dwa razy do roku, jedno w okresie zimowym (*winter session*), drugie zaś w lecie (*summer session*). Charakterystycznym jest, iż każdy ze zjazdów odbywa się w innym miejscu, którym każdorazowo jest miasto położone w państwie należącym do kręgu krajów bałtyckich. Co ciekawe, status członka NSU nabywa się *de facto* poprzez jednokrotny udział w jednej z konferencji, choć większość uczestników decyduje się oczywiście na dalszą współpracę z organizacją. Wartym uwagi jest fakt, iż niezależnie od stażu każdy z członków danej sesji ma możliwość złożenia propozycji tematyki przewodniej kolejnych obrad. Dla właściwego zrozumienia sposobu funkcjonowania NSU najistotniejsza jest jednak specyficzna struktura organizacji. W jej ramach wydzielonych jest bowiem osiem kręgów *study circles* (oraz dziewiąty dodatkowy), których członkowie spotykają się razem w ramach tygodniowej *summer session* i oddzielnie w ramach organizowanych, z osobna dla każdego *study circle*, *winter session*. Każde ze *study circle* funkcjonuje przez trzy lata (a więc jego członkowie sześciokrotnie, wspólnie obradują), a następnie zastępowane jest nowym, o odmiennej tematyce przewodniej, co jednak bynajmniej nie jest równoznaczne z rezygnacją członków dotychczasowego *study circle* – najczęściej automatycznie stają się oni współtwórcami nowego lub włączają się w prace innej grupy. Obecnie funkcjonują następujące kręgi tematyczne: 1. Transformations in welfare in the Nordic countries 2. Appearances of the political 3. Crisis and Crisis Scenarios: Normativity, Possibilities and Dilemma 4. Psychoanalysis in Our Time 5. International relations and human rights 6. Appropriating science and technology for societal change 7. Practicing Communities: Transformative societal strategies of artistic research 8. Comparative Futurologies oraz dodatkowe *study circle X* – Feminist philosophy: Ethics. Wspomniane we wstępie reprezentantki Pracowni Badań Praw Orientalnych w związku z obszarami ich zainteresowań (prawa kobiet w islamie, przemoc motywowana „honorem”, prawa kobiet w Japonii) obradowały w sesji letniej w Orivesi w ramach działalności grupy piątej. Warto w tym miejscu zaznaczyć, iż zgłoszenia wszystkich z doktorantek Katedry Doktryn Politycznych i Prawnych Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii zostały wyróżnione przez członków rady zarządzającej NSU w postaci przyznania im specjalnego grantu (których łączna liczba wynosiła zaledwie 17) dla doktorantów, dzięki któremu częściowo sfinansowano im opłatę konferencyjną za udział w sesji letniej.

Charakterystyczną cechą zjazdów odbywających się latem jest z całą pewnością ich wyjątkowa atmosfera. Uczestnicy biorący w niej udział przyjeżdżają bowiem w większość nie sami, ale wraz z całymi rodzinami, dzięki czemu poza profesjonalnymi obradami w gronie specjalistów, ważnym elementem *summer session* jest zacieśnienia znajomości w wymiarze prywatnym. Jednym z elementów konferencji mających temu służyć jest bogaty program kulturalny towarzyszący zjazdowi. Występy/pokazy zaproszonych artystów odbywają się w zasadzie każdego wieczora, również sesja w Orivesi nie była pod tym względem inna.

Uczestnicy konferencji zjeżdżali się w niedzielę 24-tego lipca, obrady natomiast rozpoczęły się dnia następnego, w poniedziałek 25 lipca, wtedy też wieczorem zainaugurowany został cykl codziennych występów artystycznych. Podczas pierwszej, uroczystej kolacji otwierającej konferencję zagrał na żywo helsiński zespół Maredentro³. Elektroakustyczna, klimatyczna muzyka wprawiła wszystkich uczestników we wspaniałą nastrój i niewątpliwie sprzyjała nie tylko rozmowom, ale także wspólnym tańcom integracyjnym. Wtorkowy wieczór urozmaiciły aż dwa wydarzenia kulturalne, najpierw goście zaproszeni zostali na performance Henrik'a Juel⁴ *The speech line method*, następnie odbył się pokaz niezwykle poruszającego filmu dokumentalnego „*Nuclear Neighbour*”⁵ w reżyserii Fredrik'a Oskarsson⁶ opowiadającego o Hann'ie Halmeenpää – nauczycielce poświęcającej swój wolny czas na walkę o zachowanie naturalnego środowiska poprzez przeciwstawianie się projektowi nuklearnemu. Po seansie wywiązała się długa, refleksyjna dyskusja. W środę w ramach programu artystycznego wystąpili sami członkowie poszczególnych *study circle* – zostało im bowiem przydzielone niełatwe zadanie zaprezentowania w przeciągu zaledwie trzech minut swojego obszaru badań najmłodszym uczestnikom *summer session* – dzieciom. Poza krótkim, przydzielonym czasem, główną trudnością było przedstawienie tematyki dzieciom w sposób przez nie zrozumiały, gdyż nie posługiwały się one żadnym wspólnym językiem, większość z nich nie rozumiała także angielskiego. Uczestnicy poradzili sobie jednak z zadaniem w różnorodny sposób – od prezentacji multimedialnych tłumaczonych na kilka języków, po wykorzystanie zabaw i

³ Maredentro to nowopowstałe trio, grające głównie muzykę elektroakustyczną łączącą śródziemnomorskie rytmy z atmosferą Skandynawii. W skład zespołu wchodzi Antonio Alemanno, Juuso Hannukainen i Eero Savela.

Zob. <https://soundcloud.com/maradentro-band>, dostęp: 29 sierpnia 2016.

⁴ Zob. [http://forskning.ruc.dk/site/en/persons/henrik-juel\(56b32152-273c-4979-80ea-6123f7af7133\).html](http://forskning.ruc.dk/site/en/persons/henrik-juel(56b32152-273c-4979-80ea-6123f7af7133).html), dostęp: 29 sierpnia 2016.

⁵ Zob. <http://www.sfi.se/en-GB/Swedish-film-database/Item/?type=MOVIE&itemid=82609>, dostęp: 28 sierpnia 2016.

⁶ Reżyser i producent filmowy.

Zob. <http://www.sfi.se/en-GB/Swedish-film-database/Item/?type=PERSON&itemid=308955&iv=OVERVIEW>, dostęp: 29 sierpnia 2016.

filmów niemych. Niewątpliwie wszystkie *study circles* wypadły wyśmienicie, a najbardziej zadowoleni byli adresaci wydarzenia - najmłodszy.

Odnosnie programu kulturalnego mające sprzyjać integracji uczestników, kolejny dzień – czwartek, był dniem szczególnym. Tradycyjnie już bowiem podczas tygodniowej sesji letniej jeden dzień jest całkowicie wolny od obrad, a zamiast dyskusji intelektualnych prowadzonych w osobnych kręgach, przewidziane jest całonienne, wspólne spędzenie czasu w ramach organizowanej wycieczki. Tym razem komitet organizatorski zaplanował kilka opcji do wyboru, w ramach których część osób udała się na wspólne zwiedzanie muzeów w pobliskim Tampere bądź też samej miejscowości, inni mieli okazję podziwiać wystawę obrazów w samym Orivesi, pozostali natomiast mogli oddać się obcowaniu z przyrodą pływając w uroczych jeziorach położonych na obrzeżach Orivesi. Warte szczególnej uwagi są jednak dwa wydarzenia kulturalne, które odbyły się wieczorem tego samego dnia. Pierwszym był spektakl marionetkowy inspirowany klasyczną, siedemnastowieczną postacią włoską - *Pulcinella*⁷. Dzięki swojej formie przedstawienie było interesujące nie tylko dla dorosłych uczestników, ale także dla tych najmłodszych. Jednocześnie jednak podkreślić należy, iż prezentowana historia niosła ze sobą oczywiście głębszy przekaz, zrozumiały już tylko przez dorosłych – główna postać, Pulcinella balansująca na granicy przestrzegania norm i zasad społecznych konfrontuje bowiem kolejno: żonę, dziecko, niedźwiedzia, mnicha, króla i wreszcie – samą śmierć. Co znamienne, nikt *de facto* nie może czuć się bezpieczny w towarzystwie Pulcinella, a jego zachowaniu nieuniknienie towarzyszy przemoc. Sztuka niesie więc szczególne przesłanie dla zwolenników idei anarchistycznych. Co jednak z całą pewnością trzeba odnotować to fakt, iż cały performance był świetnie przygotowany, a trzyosobowa grupa aktorów (dwie osoby operujące marionetkami i jedna przygrywająca na ukulele) odpowiedzialna za jego wykonanie, zasługuje na duże uznanie. Inicjatywę docenić należy także ze względu na fakt, iż był to pokaz przedpremierowy. Drugie, czwartkowe wydarzenie artystyczne diametralnie różniło się swoim przekazem i klimatem. Po kolacji uczestnicy konferencji zostali bowiem zaproszeni na pokaz zdjęć fińskiej dziennikarki i fotografki - Meeri Koutaniemi⁸. Mimo młodego wieku Koutaniemi poszczyć się może już

⁷ Zob. [https://en.wikisource.org/wiki/1911_Encyclop%C3%A6dia_Britannica/Punch_\(puppet\)](https://en.wikisource.org/wiki/1911_Encyclop%C3%A6dia_Britannica/Punch_(puppet)), dostęp: 31 sierpnia 2016.

⁸ Meeri Koutaniemi to dwudziestosiedmioletnia fińska dziennikarka i fotografka. Jej projekty objęły już ponad czterdzieści krajów, w których za pomocą fotografii dokumentowała ludzi i ich niesamowite, ciężko drastyczne historie życiowe. Dotychczas pracowała już między innymi w Finlandii, Brazylii, Boliwii, Kambodży, Ghanie, Gruzji, Grecji, Gwatemali, Etiopii, Indiach, Izraelu, Macedonii, Meksyku, Namibii czy Palestynie. Jej artykuły i zdjęcia publikowane były niejednokrotnie w takich magazynach, jak National Geographic Traveller (Russia), Photo Raw, Beam Magazine, Helsingin Sanomat, Image, Vihreä Lanka, Voima, Apu, Olivia, Ilta-Lehti, Maaailman Kuvalehti, czy Paris Atlantic.

wieloma sukcesami (jej prace publikowane były w wielu międzynarodowych czasopismach) oraz przede wszystkim – efektywnością swoich działań. Artystka dokumentując bowiem historie poszczególnych ludzi z państw całego świata, traktuje każdą osobę będącą bohaterem jej prac bardzo indywidualnie, a z większością udaje jej się utrzymać kontakt przez długi czas po zakończeniu danego projektu. Dzięki jej inicjatywom upubliczniającym liczne historie Koutaniami pomogła już wielu osobom – czy to osobiście, czy to inspirując do niesienia pomocy innym. Co znamienne, fotografka podejmuje się w swoich pracach niełatwych, aktualnych problemów, które często wydawać się mogą niszowymi, choć w rzeczywistości bynajmniej takimi nie są. Podczas pokazu fotografii w ramach *summer session Orivesi* przedstawiła między innymi problem rytualnego obrzezywania kobiet (tzw. FGM – female genital mutations)⁹ w krajach afrykańskich, opowiadając przy tym o losach poszczególnych bohaterów zdjęć. Cała prezentacja była niezwykle poruszająca, a momentami wręcz wstrząsająca. O tym jaką siłę nieść może sztuka fotografii i proste słowa świadczy niewątpliwie niesamowita cisza jaka panowała na sali podczas całego wydarzenia oraz łzy, które pojawiały się w oczach niejednego uczestnika pokazu. Postać, prace i działalność Meeri Koutaniami są więc niewątpliwie godne uznania oraz warte bliższej uwagi, do czego osobiście zachęcam.

Po głębokich, ale także momentami trudnych doznaniach czwartkowego pokazu fotografii, piątkowy program artystyczny okazał się być już zdecydowanie weselszy, choć jednocześnie równie niesamowity. Na ten wieczór zaplanowany został bowiem *Palyback Theater* w wykonaniu jednej z wykładowczyń i czwórki studentów *Univeristy of Tampere. School Of Communication, Media And Theatre*¹⁰. Cała wyjątkowość „spektaklu” polegała na tym, iż był on od początku do końca improwizowany, a inspiracją dla aktorów były historie opowiadane przez poszczególnych członków widowni. Aktorzy wykazali się niezwykle wyobraźnią i każdą z usłyszanych opowieści przedstawili w perfekcyjny, w większości – bardzo zabawny sposób. Na największe uznanie zasługuje z pewnością ich zdolność do porozumiewania się między sobą bez słów i zaawansowana umiejętność współpracy (improwizowanej) sprawiającej wśród publiczności wrażenie, iż cała ich gra była starannie wyreżyserowana i zaplanowana. Niewątpliwie cały pokaz był niezwykle pozytywny i wprowadził wszystkich w wyśmienite nastroje, a atmosferę szczególnie ubogaciło zaangażowanie w spektakl widzów.

Zob. <https://www.meerikoutaniami.com/>, dostęp 1 września 2016.

⁹ Więcej o problemie rytualnego obrzezywania kobiet zob. np. <http://www.who.int/mediacentre/factsheets/fs241/en/> dostęp: 1 września 2016.

¹⁰ Zob. <http://www.uta.fi/cmt/en/introduction/index.html>, dostęp: 1 września 2016.

Zaraz po improwizowanym przedstawieniu na uczestników konferencji czekało kolejne wydarzenie, tym razem zdecydowanie poważniejsze i niezwykle refleksyjne. Gościem specjalnym NSU był bowiem Rostislav Aalto¹¹, rosyjski reżyser filmów dokumentalnych. W ramach swojej wizyty w trakcie *summer session 2016* dokonał on projekcji dwóch piętnastominutowych filmów stanowiących element jego najnowszego projektu, na który składa się dwanaście produkcji krótkometrażowych. Tematyka przewodnia całości jest niezwykle aktualna i ważna – reżyser prezentuje bowiem problem imigrantów. Pierwszy z wyświetlanych filmów dotyczył głównie losu dzieci mieszkających w europejskich obozach dla uchodźców, drugi z kolei przedstawiał dramatyczne chwile przeżywane przez mężczyzn przebywających w fińskich obozach, a mianowicie ich przymusową relokację do innego z ośrodków oddalonego o setki kilometrów. Produkcja była tym bardziej poruszająca, jako iż wyraźnie ukazywała więzi i bliskie relacje, jakie nawiązują między sobą imigranci przebywając w ośrodkach, przez co ich losowe rozdzielanie wywołuje wśród nich wiele, niekiedy skrajnych emocji. Trudno sobie wyobrazić, co tak naprawdę czują ludzie przebywający z dala od swojej rodziny w nieznanym miejscu, z pewnością jest to dla nich niebywale ciężkie doświadczenie. Tym bardziej więc ogromnym przeżyciem jest moment, kiedy po raz kolejny muszą pożegnać ludzi wśród których przebywali kilka miesięcy i którzy często stali się im tak bliscy, jak rodzina. Fińska polityka wobec uchodźców stawia jednak takie właśnie wymagania, argumentowane względami bezpieczeństwa. Z jednej strony wydaje się być to zabieg racjonalny, z drugiej musimy pamiętać, że przebywający w obozach – bez względu na płeć czy wiek – to przecież zwykli ludzie, którzy często niosą ze sobą багаż bardzo traumatycznych doświadczeń, o czym Aalto wraz z grupą reżyserów próbuje nam przypomnieć. Cały projekt jest niewątpliwie bardzo poruszający i godny polecenia.

Cykl wydarzeń kulturalnych zamknął w sobotni wieczór występ trzyosobowej grupy: dwóch tancerek oraz dj'a, który zainaugurował równocześnie uroczystą, pożegnalną kolację. Niestety stwierdzić należy, iż na tle pozostałego, całotygodniowego programu artystycznego ostatni performance wypadł dość słabo. Powodem prawdopodobnie był fakt, iż cała prezentacja znacznie przeciągała się w czasie i jednocześnie była dość monotonna, przez co niestety grupa dość szybko straciła zainteresowanie ze strony widzów. Niemniej jednak nie przeszkodziło to uczestnikom konferencji w kontynuowaniu wymiany poglądów i

¹¹ Rostislav Aalto to rosyjski reżyser ur. 31 lipca 1971 roku w Moskwie. Aalto reżyseruje filmy dokumentalne krótkometrażowe. W 2003 roku został nagrodzony za jeden z nich – *Cleaning up* nagrodą jury na Newport International Film Festival w Rhode Island w kategorii najlepszy film dokumentalny. Zob. <http://www.imdb.com/name/nm0007367/>, dostęp: 1 września 2016.

zacieśnianiu nowych kontaktów. Pozytywnej atmosferze z pewnością sprzyjały serwowane wyśmienite fińskie potrawy, które zresztą gościły na stołach każdego dnia. Warto w tym miejscu także wspomnieć, iż codziennie, późnym wieczorem (w okolicach godziny 22) przygotowywane były dla uczestników specjalne „evening snacks” (w których przyrządzaniu zresztą ważną rolę odegrały trzy reprezentantki Uniwersytetu Wrocławskiego, które zaangażowały się aktywnie w pomoc organizatorom), a więc m.in. grillowane kiełbaski, czy tradycyjne fińskie naleśniki, które dzięki temu, że serwowane były na zewnątrz, nad stawem, dodatkowo sprzyjały integracji i zacieśnianiu więzi przez uczestników konferencji. Z całą pewnością stwierdzić więc należy, że cały program artystyczny i organizacja czasu wolnego przygotowane zostały perfekcyjnie i stanowiły niezwykle istotny element wydarzenia gwarantujący wyśmienitą atmosferę, który bezsprzecznie należy docenić.

Oczywistym jest, iż poza dysputami prowadzonymi w ramach wydarzeń kulturalnych czy w czasie wolnym, głównym celem *summer session* było przedstawienie przez biorących udział swoich tez i wyników badań w gronie specjalistów. Codziennie więc do południa odbywały się sesje naukowe podczas których uczestnicy prezentowali się w ramach 55-minutowych wystąpień. Sesje wszystkich *study circle* prowadzone były równolegle,¹² dlatego też co do zasady obrady odbywały się w kameralnych grupach, co bez wątpienia sprzyjało uwadze słuchaczy i dyskusjom prowadzonym po prelekcjach.

Spotkania w ramach *circle numer 5* zainaugurowało uroczyste przywitanie uczestników przez jednego z koordynatorów grupy – Mogens’a Chrom Jacobsen, tuż po którym jako pierwszy wygłosił swoje przemówienie nowy uczestnik - Eyassu Gayim¹³, wykładowca na Uniwersytecie w Goeteborgu, specjalizujący się w problematyce praw człowieka, zwłaszcza praw mniejszości. Jego prelekcja poświęcona była bardzo aktualnej kwestii dyskursu pomiędzy prawami człowieka funkcjonującymi w wymiarze regionalnym a międzynarodowym, uniwersalnym reżimem praw człowieka. Wykład był bardzo refleksyjny i zainicjował długą dyskusję. Po krótkiej przerwie jako druga zaprezentowała się Barbara Gornik doktorantka University of Primorska, która wcześniej wzięła już udział w spotkaniu NSU w ramach sesji zimowej odbywającej się w marcu 2016 r. w Tallinie. Podobnie jak w

¹² Jako uczestniczka grupy numer 5 – international relations and human rights w sprawozdaniu ograniczę się do przedstawienia przebiegu spotkań tego tylko study circle, gdyż tylko w jego obradach brałam udział ze względu na jednoczesny przebieg spotkań.

¹³ Eyassu Gayim jest obecnie starszym wykładowcą University of Gothenburg w Szwecji, choć w ramach swojej kariery naukowej związany był z wieloma ośrodkami naukowymi (m.in. Uppsala University, University of Oslo czy Haile Selassie I University, Ethiopia). Specjalizuje się w szeroko pojętej problematyce praw człowieka ze szczególnym uwzględnieniem prawa do samostanowienia, praw mniejszości i praw autochtonów. Zob. <http://globalstudies.gu.se/english/about-us/staff?languageId=100001&userId=xgaeya>, dostęp: 2 września 2016.

trakcie obrad zimowych przedstawiła ona niektóre tezy swej rozprawy doktorskiej, tym razem tematem przewodnim jej wystąpienia było *Understanding global human rights regime through governmentality*. Również jej prelekcja zaowocowała ciekawą i długą dyskusją, którą uczestnicy kontynuowali podczas lunchu. Ostatnim prelegentem pierwszego dnia obrad był specjalista od kwestii terroryzmu, Profesor Lars Erslev Andersen¹⁴, który w ramach spotkania w Orivesi miał aż dwie prelekcje. Pierwsza, wygłoszona w poniedziałek, dotyczyła wpływu migracji na rozwój europejskiej, migracyjnej polityki bezpieczeństwa - *Migration and Security Developments in EU Migration Policy: The Securitization of the Muslim Refugee*. Profesor skupił się zwłaszcza na problematyce zmiany wspomnianej polityki na skutek zamachu z 11 września 2001 roku na wieże World Trade Center. Również i to wystąpienie zwieńczone zostało intensywną dyskusją.

Drugi dzień obrad zainaugurowało wystąpienie reprezentantki Pracowni Badań Praw Orientalnych – mgr Katarzyny Sadowej, która przedstawiła niektóre tezy swojej rozprawy doktorskiej poświęconej tematyce tzw. zabójstw honorowych. Prelegentka skupiła się tym razem na trudnym problemie koegzystencji uniwersalnej koncepcji praw człowieka i wartości oraz praw, które w wymiarze regionalnym są postrzegane jako priorytetowe, a jednocześnie stoją w sprzeczności z podstawowymi, międzynarodowymi prawami człowieka sankcjonowanymi przez liczne konwencje i deklaracje. Mgr Sadowa przedstawiła wspomniany problem na przykładzie specyficznego rozumienia „honoru” w niektórych kulturach, uwzględniając w szczególności bieżącą sytuację w Pakistanie. Wystąpienie, nawiązujące poniekąd do prelekcji Eyassu Gayim z dnia poprzedniego, cieszyło się dużym zainteresowaniem. Po krótkiej przerwie, jako drugi zaprezentował się koordynator grupy – Mogens Chrom Jacobsen, który podobnie jak Profesor Andersen miał podczas konferencji w Orivesi aż dwa wystąpienia. W ramach wtorkowej prelekcji przedstawił on zagadnienie *The Incoherence of the UN Human Rights Regime*, które w naturalny sposób wiązało się z problematyką poruszoną wcześniej przez mgr Sadową, czy Profesora Gayim. Obrady zwieńczone więc zostały bardzo interesującą dyskusją kontynuowaną podczas lunchu. Po przerwie wystąpić miał drugi koordynator *circle* numer 5 - Oleg Bresky¹⁵, niestety z powodów osobistych nie był w stanie dotrzeć na konferencję, toteż członkowie grupy udali się na interesujące ich obrady prowadzone w ramach innych *circles*.

W środę zaprezentowały się dwie pozostałe reprezentantki Uniwersytetu Wrocławskiego i Pracowni Badań Praw Orientalnych. Jako pierwsza wystąpiła mgr

¹⁴Zob. <https://legal.ceu.edu/people/maxim-timofeev>, dostęp: września 2016.

¹⁵ Profesor prawa, więcej zob. https://www.researchgate.net/profile/Oleg_Bresky, dostęp: 5 września 2016.

Agnieszka Kuriata specjalizująca się w problematyce tradycyjnego stroju muzułmańskiego. W swojej prelekcji skupiła się na analizie regulacji prawnych, co do ubioru muzułmanek obowiązujących we współczesnym Iranie, ich genezie oraz praktycznym funkcjonowaniu. Niezwykle interesująca tematyka wystąpienia spotkała się z uznaniem publiczności o czym świadczyła długa dyskusja. Następnie, po krótkiej przerwie zaprezentowała się mgr Barbara Jelonek skupiająca się w swoich badaniach na prawie japońskim, a zwłaszcza prawach kobiet i kwestii małżeństw. Myślą przewodnią wystąpienia było *Woman in Japanese marriage and labour market*. Mgr Jelonek przeanalizowała aktualne regulacje odnoszące się do wspomnianych kwestii, a także przedstawiła wiele ciekawych aspektów praktycznych z nimi związanych. Po wystąpieniu uczestnicy udali się na lunch, po którym swoją drugą prelekcję miał Profesor Andersen. Tym razem przedstawił on swoje badania prowadzone podczas projektu realizowanego w Libanie, a dokładniej – niezwykle trudną sytuację żyjących tam od kilkudziesięciu lat uchodźców palestyńskich w kontekście nowej fali imigrantów. Prelekcja była bardzo interesująca i poruszająca, a zwieńczyła ją długa, refleksyjna dyskusja.

Ostatnie wystąpienie w ramach obrad *circle numer 5* odbyło się w piątek i przybrało nieco bardziej filozoficzny wymiar w porównaniu do poprzednich. M. Jacobsen poruszył bowiem kwestię *Outline of a Neo-Durkheimian Ethics*. Również ta prelekcja zakończyła się dość długą dyskusją. Następnie członkowie grupy spotkali się po lunchu wraz z przedstawicielami innych *circles* w ramach debaty przy „okrągłym” stole, poświęconej kryzysowi migracyjnego. Zgromadzeni po kolei przedstawiali polityki wobec migrantów w krajach swojego pochodzenia, na koniec wstępnie zaplanowano uruchomienie wspólnej sieci kontaktów, mającej umożliwić zrealizowanie projektu międzynarodowego. Debata była jednocześnie zwieńczeniem obrad dla członków grupy piątej.

Podsumowując, konferencję *summer session 2016* ocenić należy niezwykle pozytywnie. Na uznanie zasługują nie tylko bardzo owocne obrady i prowadzone dysputy intelektualne, ale także – a może przede wszystkim – strona organizacyjna konferencji. Bogaty program artystyczny ubogacił bowiem uczestnikom czas spędzany wspólnie w Orivesi, gwarantując wspaniałą, pozytywną atmosferę utrzymującą się nieprzerwanie przez cały tydzień. Inicjatywa Nordic Summer University mająca swe początki przeszło 65 lat temu bezsprzecznie okazują się więc być udaną, o czym świadczy nieustanne kontynuowanie spotkań w ramach *winter* i *summer sessions* owocujących nowymi znajomościami i co ważne – nowymi projektami międzynarodowymi. Warto dodać, iż dzięki zaangażowaniu reprezentantek PBPO kolejna sesja zimowa dla czterech grup odbędzie się prawdopodobnie

KATARZYNA SADOWA

na Uniwersytecie Wrocławskim. Pozostaje więc tylko mieć nadzieję, że okaże się ona równie udana.

Małgorzata Samojedny

(Uniwersytet Wrocławski)

Sprawozdanie z Konferencji „Kulturowe i polityczne skutki Państwa Islamskiego ” Warszawa 2016

Słowa kluczowe: Państwo Islamskie, ISIS, dżihad, wahhabizm, salafizm

Dnia 19 marca 2016 roku w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej odbyła się Międzynarodowa Konferencja zatytułowana „Kulturowe i polityczne skutki Państwa Islamskiego”. Inicjatorem wydarzenia był Narodowo – Demokratyczny Zespół Parlamentarny, którego przewodniczącym jest prezes Ruchu Narodowego – Rober Winnicki. Patronem medialnym oraz współorganizatorem Konferencji było Wydawnictwo Wektory, a także Klub „Opcji na prawo” oraz Klub Syryjski. W Konferencji, wzięło udział siedmiu prelegentów oraz liczne grono słuchaczy.

Moderatorem Konferencji był Michał Krupa, redaktor naczelny portalu internetowego Konserwatyzm.pl. Po krótkim przywitaniu gości, organizatorów i prelegentów, głos zabrał prezes Ruchu Narodowego, główny organizator wydarzenia, poseł Robert Winnicki. Udzielił podstawowych wskazówek technicznych, w zakresie zabierania głosu, komentarzy i pytań. Po krótkim instruktarzu, przeszedł do omówienia celu jaki przyświecał organizacji przedmiotowej Konferencji. Jednym, z głównych celów wydarzenia, było przybliżenie sytuacji na Bliskim Wschodzie. Szczególnie, w kontekście prowadzenia

odpowiedniej polityki zagranicznej w przez Polskę względem Syryjskiej Republiki Arabskiej. Polityki, która byłaby dalekowzroczna i wspierałaby rozwiązania korzystne dla polskiej pozycji na arenie międzynarodowej. Poseł Winnicki, w swoim wystąpieniu, zwrócił również uwagę, iż obecny rząd syryjski podejmuje się stworzenia jednolitego narodu syryjskiego w oderwaniu od podziałów etnicznych czy religijnych. Poseł Winnicki zaznaczył, że przedmiotowe przedsięwzięcie, niestety spotyka się dezaprobatą wielu środowisk, zarówno w samej Syrii, jak i międzynarodowych.

Pierwszym prelegentem Międzynarodowej Konferencji „Kulturowe i polityczne skutki Państwa Islamskiego” był dr Idris Mayya Chargé d’Affaires a.i. w Ambasadzie Syryjskiej Republiki Arabskiej w Warszawie, pełniący obowiązki ambasadora, który wygłosił wykład zatytułowany "Dziedzictwo cywilizacyjne Syrii". Na wstępie swojego wystąpienia, Pan Ambasador w imieniu swoim oraz całego syryjskiego korpusu dyplomatycznego, podziękował za zaproszenie i zorganizowanie Konferencji. Serdecznie powitał, w imieniu organizatorów, przedstawicieli społeczności syryjskich w Polsce, m.in. przedstawicieli lekarzy Syryjczyków w Polsce, przedstawicieli sektora biznesowego, a także przewodniczącego Związku Studentów Syryjskich w Polsce. Po podziękowaniach, Pan Ambasador, zaprosił wszystkich uczestników do obejrzenia krótkiego filmu. Był to materiał przedstawiający wielokulturowość Syrii, jej bogatą historię i pamiątki przeszłości. Dr Mayya, ten przepiękny materiał promocyjny Syrii, uzupełnił własnym komentarzem, w zakresie współczesnych wydarzeń. Opowiedział o zniszczeniach poszczególnych zabytków oraz wysiedleniach lokalnej ludności, jakich dokonało Państwo Islamskie. A także wskazał zniszczone zabytki, które, po przejęciu ich z rąk terrorystów, na rozkaz prezydenta Baszara al-Assada, będą odrestaurowane. Ambasador zapewnił, że cywilizacja, która liczy sobie siedem tysięcy lat nie ugnie się przed działaniami organizacji terrorystycznej, jaką jest Państwo Islamskie, a także innych, po mniejszych, bojówek dżihadystycznych. Ambasador wyraźnie wskazał, iż przyczyną obecnego chaosu, jaki panuje na Bliskim Wschodzie, były działania USA i interwencja w Iraku, która była otwarciem puszką Pandory. Dr Mayya, wskazuje na istotną rolę byłej Sekretarz Stanu USA, w latach 2009 – 2013, Hilary Clinton, w powstaniu samozwańczego Państwa Islamskiego, i odsyła do informacji zawartych w jej książce zatytułowanej „Trudne Wybory”. Pan Ambasador, także stawia dość poważne oskarżenia wobec działań rządu Turcji, jako istotnego państwa wspierającego działalność organizacji terrorystycznych, także Państwa Islamskiego. Działania te, to przede wszystkim, handel ropą i bronią. Przedstawiciel rządu Syryjskiego, prezentuje analogiczny stosunek do

Arabii Saudyjskiej. Wskazując na istotny wpływ tego kraju, jak i doktryny wahhabickiej¹, na globalny terroryzm muzułmański. W końcowej części wykładu, Pan Ambasador, zaprezentował film z przesłuchania w Kongresie USA, gdzie na pytania kongresmenów odpowiadał, między innymi, były ambasador USA w Syrii – Robert Ford, który bezsprzecznie wskazał, iż wahhabizm jest jednym z najistotniejszych elementów ideologii Państwa Islamskiego. Przedmiotowy zapis, stanowił doskonale wprowadzenie do wykładu kolejnego prelegenta.

Magister Małgorzata Samojedny, doktorantka Uniwersytetu Wrocławskiego, członek Pracowni Badań Praw Orientalnych, specjalizująca się w doktrynach islamskiego fundamentalizmu, w swoim wystąpieniu, podjęła się udowodnienia, iż wahhabizm stanowi istotny składnik ideologii Państwa Islamskiego. Wykład zatytułowany „Wahhabizm, jako komponent ideologii Państwa Islamskiego” rozpoczęła o przedstawienia rysu historycznego i politycznego, w jakich narodziła się koncepcja islamskiego radykalizmu, która obecnie zdominowała system państwowy i religijny Arabii Saudyjskiej. Dodatkowo, stanowi mocny fundament do konstruowania współczesnej ideologii zbrojnego dżihadu. Doktrynie Ibn Wahhaba², przewodniczyła koncepcja powrotu do okresu wystąpienia Mahometa³ i rządów jego najbliższych towarzyszy, czyli Kalifów Prawowiernych⁴. Prelegentka, w swoim wykładzie, skupiła się na przedstawieniu pięciu zasadniczych elementów doktryny skonstruowanej przez Ibn Wahhaba. W pierwszej kolejności, prowadząca, omówiła silne nawiązanie do pierwotnego i purytańskiego islamu pierwszych muzułmanów z VII wieku. Kolejne elementy doktryny, omówione podczas prezentacji to takfir⁵, dżihad⁶, prawo szariatu⁷

¹ Doktryna wahhabicka – wykładnia islamu według nauk Muhammada Ibn Abd Al-Wahhaba. System religijny, a także polityczno – prawny, obecnie obowiązujący na terenie Arabii Saudyjskiej i Kataru, obecnie nurt odnowy religijnej, powszechny w środowiskach radykalnego fundamentalizmu islamskiego.

² J. Bielawski, *Mały słownik kultury świata arabskiego*, J. Bielawski (red.), Warszawa 1971, s. 518; Muhammad Ibn Abd al-Wahhab – (1703 – 1787) – reformator religijno- społeczny i polityczny islamu. Twórca wahhabizmu; studiował teologię islamską w Mekce, Basrze i Bagdadzie; zwolennik restrykcyjnej szkoły prawa religijnego – według Ibn Hanbala oraz Ibn Tajmijji. Współtwórca pierwszego emiratu wahhabickiego.

³ J. Bielawski, *Mały słownik ...*, dz.cyt., s. 384; Mahomet – (ok. 570 – 632) prorok i twórca islamu; prawodawca; reformator społeczny i polityczny; założyciel państwa arabsko-muzułmańskiego; początkowo pracował jako poganiacz karawan; pierwszych objawień religijnych doznał w wieku 40 lat, przekazanych przez Archaniola Gabriela; w obliczu zagrożenia życia w Mekce udał się do Medyny, gdzie upowszechnił nową religię – islam;

⁴ Kalifowie Prawowierni – czterech kolejnych przywódców wspólnoty muzułmańskiej, którzy przejęli władze po śmierci Mahometa; zob. M. Samojedny, *Klasyczny model państwa muzułmańskiego* [w:] *Acta Erasmiana t.VI Ze studiów nad prawem, administracją i ekonomią*, Wrocław 2014.

⁵ Takfir – uznanie kogoś za niewiernego, bądź za tego, który już nie jest muzułmaninem, gdyż sprzeniewierzył się zasadom islamu; <http://www.oxfordislamicstudies.com/article/opr/t125/e2319>, dostęp 18.09.2016

⁶ J. Bielawski, *Mały słownik ...*, dz. cyt., s. 146, Dżihad – święta wojna w islamie, rozpowszechnianie islamu drogą oręża, obowiązek religijny każdego muzułmanina; obowiązek trwa, aż wrogowie nie staną się muzułmanami; zob. M. Sadowski, *Dżihad – święta wojna w islamie*, Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego VIII, Warszawa 2013.

oraz mandat do sprawowania władzy przez rządzącego⁸. Jednak zgodnie z informacjami podanymi przez prelegentkę, wahhabizm jest jednym z elementów ideologii Państwa Islamskiego. Istotną rolę, obok doktryny Ibn Wahhaba, odgrywa również Bractwo Muzułmańskie⁹, a w szczególności nauki Sajjida Kutba¹⁰. Jego wykładnia islamu była jedną z głównych przyczyn Saudyjskiej Sahwy¹¹ a docelowo powstania al-Kaidy¹² i samozwańczego Państwa Islamskiego. Wykład mgr Samojedny zakończył etap wprowadzenia do zasadniczej kwestii jakiej była poświęcona Konferencja – czyli Państwu Islamskiemu.

Trzecia prelekcja zatytułowana „Propaganda ISIS, czyli Open Source Jihad”, została wygłoszona przez doktoranta Uniwersytetu Szczecińskiego – Sławomira Ozdyga. Pan Magister, na wstępie swojego wystąpienia, zaznaczył, że jego wykład będzie dotyczył islamu charakterystycznego dla Europy oraz społeczności muzułmańskiej w Europie. W szczególności drugiego i trzeciego pokolenia muzułmanów mieszkających na terenie Francji i Niemiec. Prelegent wskazał, iż drugie i trzecie pokolenie muzułmanów, którzy przybyli do Europy w celach zarobkowych i osiedleńczych, nie zasymilowało się. Wręcz przeciwnie, prelegent, twierdzi, iż młode pokolenie się zradycalizowało, a dodatkowo właśnie to zjawisko jest bardziej powszechne, niż próby integracji muzułmańskiej młodzieży. Na potwierdzenie braku zgodnej koegzystencji społeczności muzułmańskich ze społecznościami rdzennymi Europy, Pan Ozdyg, przytoczył informacje zawarte w raporcie szwedzkiej policji, opublikowanym 24 października 2014 roku, mówiącym o istnieniu w Szwedzkich miastach pięćdziesięciu pięciu „No Go Zones”, czyli stref zamieszkałych przez ludność wyznania islamskiego, gdzie niemuzułmanie nie mają wstępu. Zakaz wstępu, dotyczy także służb publicznych i administracji publicznej, a zatem zupełnie poza jurysdykcją państwową. Na

⁷ J. Bielawski, *Mały słownik ...*, dz.cyt., s. 482, Prawo szariatu – muzułmańskie prawo religijne, obejmuje obowiązki wobec Allaha jak i reguły postępowania między ludźmi, przede wszystkim między współwyznawcami,

⁸ Mandat władcy w doktrynie wahhabickiej – władca posiada mandat do sprawowania władzy tak długo, jak jego rządy są zgodne z zasadami islamu, Jeśli sprawując władzę sprzeniewierzy się regułom zawartym w prawie szariatu wówczas traci mandat do sprawowania władzy, i ta powinna mu zostać odebrana.

⁹ Bractwo Muzułmańskie – obecnie jest to najliczniejsza i najbardziej wpływowa organizacja muzułmańska; powołana do życia w 1928 roku w Kairze, przez Hassana al-Bannę; nie jest to ruch religijny, raczej organizacja społeczno-polityczna, której celem organizacji jest ustanowienie kalifatu; zgodnie z mottem organizacji, które jeszcze dekadę temu było powszechnie używane, drogą do ustanowienia kalifatu miał być dżihad. W wielu krajach, organizacja jest uznawana za terrorystyczną i jej działalność jest zdelegalizowana. <http://www.clarionproject.org/sites/default/files/Muslim-Brotherhood-Special-Report.pdf>, dostęp 18.09.2016

¹⁰ Sajjid Kutb – (1906 – 1966), Egipcjanin, znawca literatury arabskiej, lider Bractwa Muzułmańskiego, ideolog islamskiego dżihadyzmu

¹¹ Saudyjska Sahwa – jest to ruch ideologiczny utworzony z saudyjskiego salafizmu w drugiej połowie XX wieku, jest to odrodzenie doktryny wahhabizmu w duchu i metodologii zapożyczonej od Bractwa Muzułmańskiego, zob. M. Al-Rasheed, *Historia Arabii Saudyjskiej*, Warszawa 2011

¹² Al-Kaida – sunnicka organizacja terrorystyczna, założona w latach 80tych XX wieku, przez lata głównym liderem był Osama Bin Laden, obecnie Ajman az-Zawahiri, odpowiedzialna za liczne zamachy terrorystyczne, przede wszystkim za ataki na USA z dnia 09.11.2001 roku.

wjazdach do tych stref funkcjonują przejścia podobne do granicznych, z bramkami i szlabanami. Jedną z przyczyn radykalizacji, europejskich muzułmanów jest silnie rozpowszechniająca się doktryna salaficka. Magister Ozdyg, wskazał także na rosnącą liczbę konwertytów właśnie wśród salafitów, także wśród Polaków. Aby przybliżyć strategię działania propagandy ISIS wobec ludności muzułmańskiej w Europie, prelegent, przybliżył postać Deso Dogga – berlińskiego rapera, który przeszedł na islam, a następnie wstąpił w szeregi Państwa Islamskiego i walczył w Syrii, gdzie prawdopodobnie zginął. Pan Ozdyg, omówił czasopismo Al-Kaidy „Inspire”¹³, gdzie w zakładce „Open Source Jihad” odnajdujemy bezpośrednie instrukcje jak prowadzić skuteczny dżihad wobec niewiernych. Przedstawione są tam informacje na temat domowego sposobu zbudowania bomby samowarowej, czy zaplanowania zamachu przy pomocy urządzeń będących w codziennym użytku – np. samochód osobowy. Co ciekawe, Pan Ozdyg, przedstawił jedną z zaprezentowanych w magazynie koncepcji przeprowadzenia zamachu, poprzez wjechanie w tłum ludzi. Z tego typu zamachem, mieliśmy do czynienia tego lata w Nicei.

Po wystąpieniu Sławomira Ozdyga, głos zabrał Pan Ambasador, który podkreślił różnicę między islamem europejskim oraz islamem syryjskim. Jednak podkreślił, iż obecnie najbardziej niebezpiecznym zjawiskiem jest wzrost islamskiego radykalizmu, który skutkuje terroryzmem, zarówno w Europie jak i na Bliskim Wschodzie, ze szczególnym uwzględnieniem Syrii. Dr Mayya zwrócił uwagę na bardzo poważny problem z jakim boryka się obecnie Syria, w kontekście kryzysu uchodźczego. Otóż, według badań syryjskich, około 60% syryjskich lekarzy wyemigrowało z kraju. Podobnie wygląda sytuacja ze specjalistami z innych branż. Jest to istotna przeszkoda w odbudowie kraju wciąż nękanego wojną. Po komentarzu Pana Ambasadora, wynikła interesująca dyskusja zarówno ze strony społeczności syryjskiej jak i pozostałych uczestników Konferencji. Jeden z uczestników, zadał pytanie Panu Ambasadorowi, czy tak naprawdę przyczynkiem, do obecnie powołanego Państwa Islamskiego, była amerykańska operacja „Cyklon” i wciągnięcie ZSRR w wojnę w Afganistanie. Pan Ambasador wskazał, że rola USA jest olbrzymia w obecnym chaosie na Bliskim Wschodzie.

Po krótkiej przerwie kawowej, wykład wygłosiła dr Monika Gabriela Bartoszewicz. Wystąpienie było zatytułowane „Zagrożenie terrorystyczne w kontekście Państwa Islamskiego”. Prelegentka podjęła się przybliżenia strategii działania Państwa

¹³ Inspire – magazyn internetowy wydawany przez Al-Kaidę Półwyspu Arabskiego, wydawany w języku angielskim, skierowany do muzułmanów nie posługujących się językiem arabskim, w szczególności drugiego i trzeciego pokolenia europejskich muzułmanów i konwertytów.

Islamskiego w kontekście kryzysu migracyjnego a także oddziaływanie zjawiska radykalizacji i terroryzmu na Polskę. Dr Bartoszewicz słusznie rozgraniczyła terroryzm zewnętrzny czyli, ten który do Europy napływa spoza jej granic, od tego wewnętrznego, czyli wynikający z działań terrorystów urodzonych w Europie, który obecnie jest coraz powszechniejszy. Podczas wykładu poruszona była kwestia aktywności konwertytów w światowym terroryzmie. Pani Doktor, podczas omawiania strategii działania Państwa Islamskiego, zwróciła uwagę na charakter globalny organizacji. Celem propagandy prowadzonej przez ISIS jest oddziaływanie na młodych muzułmanów w Europie. W czasie wystąpienia, prelegentka odniosła się do stref „No Go Zones”, o których wcześniej wspominał mgr Ozdyg. Pani Doktor, w oparciu o raport francuskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, poinformowała, że we Francji jest 750 stref ZUS (Zones Urbaines Sensibles)¹⁴. W jednym ze slajdów pojawił się link do raportu, gdzie można odnaleźć wszystkie wyżej wymienione strefy, które funkcjonują poza francuską jurysdykcją państwową. W ostatniej części wystąpienia, Pani Doktor podjęła się omówienia kwestii Polski w kontekście działań Państwa Islamskiego i muzułmańskiego terroryzmu. Wskazano na incydent w Gdyni, gdy trzech obywateli Holandii, pochodzenia arabskiego, chciało zakupić nielegalnie broń. Dużym zagrożeniem jest anonimowe przekraczanie granic przez terrorystów w zakresie strefy Schengen, o czym często się zapomina. Obecnie wiadomo jest o jednym Polaku, który dokonał zamachu samobójczego na terenach będących pod zarządem Państwa Islamskiego.

Kontynuacją wątku podjętego w poprzednim wystąpieniu był wykład zatytułowany „werbunek do ISIS w Europie” wygłoszony przez dr Magdalenę El-Ghamari. Pani Doktor we stępie podziękowała za wcześniejsze wykłady, które były doskonałym wprowadzeniem do jej prezentacji i zapowiedziała, iż postara się nie powiełać już podanych wiadomości przez jej poprzedników. Wykład rozpoczęto od kwestii werbunku na terenie Polski. Podobnie jak za granicą, werbunek odbywa się w więzieniach. Głównie na terenie ośrodków w Łodzi i w Szczecinie. Prelegentka zwróciła uwagę, iż propaganda mająca na celu pozyskanie nowych bojowników na rzecz Państwa Islamskiego jest doskonale skonstruowana. Przygotowane są strategie działania nie tylko pod kątem mężczyzn ale także kobiet i dzieci. W materiałach jest informacja jak się można skontaktować z potencjalnymi osobami wprowadzającymi, nauczycielami czy liderami lokalnych bojówek. Także zjawisko

¹⁴ ZUS – Zones Urbaines Sensibles, zdominowane przez ludność muzułmańską obszary miejskie, gdzie służby publiczne, ani organy państwa francuskiego nie mają wstępu. Prawo francuskie nie obowiązuje, organem władzy jest lokalny meczet a rady szariatowe orzekają w oparciu o prawo szariatu. A także przedstawiciele państwowych sił porządkowych (policja, straż miejska, pogotowie ratunkowe) w tych obszarach nie pojawiają się.

tw. „Cool Jihadu”¹⁵, z odpowiednią odzieżą, opanowaniem mediów społecznościowych w Internecie, niesie ze sobą dużą atrakcyjność organizacji terrorystycznych, szczególnie dla młodych i wykluczonych europejskich muzułmanów. Podsumowując swoje wystąpienie Pani Doktor wskazała, że werbunek jest wielowymiarowy i tak naprawdę odbywa się bardzo indywidualnie. Ponieważ może to być pozyskanie osoby z marginesu społecznego, młodzieży bez perspektyw ale może to być osoba dobrze wykształcona ale zagubiona w relacjach społecznych i samotna, a także zakochana kobieta, która przechodzi na stronę fundamentalizmu islamskiego dla ukochanego. Panel zakończył się krótką przerwą kawową.

Kolejny panel, otworzył wykład Michała Krupy zatytułowany „Blowback. Jak polityka zagraniczna USA na Bliskim Wschodzie przyczyniła się do powstania Państwa Islamskiego.” Wykład rozpoczął się od rysu historycznego, w którym prelegent przedstawił stosunek amerykańskich elit do polityki bliskowschodniej w ciągu ostatnich czterech dekad. Podczas prezentacji, przytoczono następujące słowa Dawida Wurmsera „(...) w interesie (...) Zachodu jest przyspieszenie upadku świeckiego arabskiego nacjonalizmu. (...) nie powinien być traktowany jako sojusznik w oczekiwaniu (...)”.¹⁶ Po wysłuchaniu prelekcji nasuwają się jednoznaczne wnioski, że samozwańcze Państwo Islamskie zostało ustanowione co najmniej za milczącym przyzwoleniem Stanów Zjednoczonych, jeśli nawet nie za jego wsparciem, w celu osłabienia wpływów irańskich w regionie. Proces konstruowania silnej sunnickiej opozycji, wobec reżimu irańskiego trwał długo zanim został ustanowiony współczesny Kalifat.

Po zakończonym ostatnim wystąpieniu, głos zabrał główny organizator Konferencji, poseł Robert Winnicki. Na wstępie podziękował prelegentom za bardzo ciekawe wystąpienia a uczestnikom za udział. Stwierdził, że merytoryka spotkania była na bardzo wysokim poziomie i słusznie mówcy zwracają uwagę na bardzo duże zagrożenie ze strony radyklanego fundamentalizmu islamskiego. Również z podziękowaniami wystąpił Pan Ambasador, główny gość Konferencji.

Podsumowaniem spotkania, był komentarz jednego z organizatorów, przewodniczącego Klubu Syryjskiego, dr Nabila Al-Malaziego, zatytułowany „Kto gra kartą syryjską i skąd biorą się uchodźcy?” Na wstępie swojego oświadczenia, podziękował za

¹⁵ Cool Jihad – wojna medialnej prowadzonej przez samozwańcze Państwo Islamskie, której celem jest uatrakcyjnienie wojny religijnej prowadzonej przez islamskich fanatyków z niewiernymi, aby pozyskać kolejnych dżihadystów. Proces, który ma utożsamiać młodych muzułmanów z Europą z ideologią zbrojnego dżihadu. Wprowadzenie odpowiednich linii odzieżowych, poradników dla kobiet, mężczyzn, gier komputerowych.

¹⁶ D. Wurmser, *Coping with crumbling states: a Western and Israeli balance of power strategy for the Levant*, Waszyngton 1996

wspierała organizację i bardzo merytoryczne wykłady. Dr Al-Malazi odniósł się do kwestii licznej mniejszości muzułmańskiej na terenie Francji. Wskazał, że zgodnie z prawem francuskim, każdy Syryjczyk urodzony w Syrii przed 1946 rokiem, czyli zanim Syria uwolniła spod protektoratu francuskiego, ma prawo wystąpić o paszport francuski. Dokładnie taka sama sytuacja do 1998 roku była w Algierii. Prelegent podobnie jak jego przedmówca wskazuje, iż przyczyną obecnego kryzysu migracyjnego a także ustanowienia Państwa Islamskiego, są nierozważne działania Zachodu, w szczególności USA.

Po oświadczeniu dr Nabila Al-Malaziego, wynikła krótka dyskusja, jednak moderator wydarzenia, Pan Michał Krupa, zaprosił uczestników do kuluarów by tam kontynuować dyskusję. Następnie Jeszcze raz uroczyście podziękował za prelekcje i udział słuchaczy po czym zakończył Konferencję.

Barbara Jelonek

(Uniwersytet Wrocławski)

Talenty 2015

Słowa kluczowe: Talenty, konferencja, Ogrody nauk i sztuk, debiut naukowy,

Talenty 2015

Zorganizowana przez koło naukowe *Variograf* działające przy Uniwersytecie Wrocławskim oraz *Fundację Pro Scientia Publica X* Ogólnopolska Interdyscyplinarna Konferencja Naukowa TALENTY 2015 odbyła się we Wrocławiu w dniach 27-29 listopada 2015 roku na terenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz w Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Wrocławskiego.

Każda edycja konferencji zatytułowanej *Talenty* odbywa się co roku w ostatni weekend listopada i skierowana jest do studentów, doktorantów oraz młodych naukowców z takich dziedzin jak pedagogika, psychologia, socjologia, filozofia, historia, ekonomia, politologia, prawo a także nauk o sztuce i kulturoznawstwie¹.

Głównym celem organizatorów rzeczonyj konferencji jest umożliwienie debiutu naukowego wszystkim tym, którzy pragną wystąpić ze swoimi badaniami na forum akademickim, a także możliwość opublikowania swojego pierwszego tekstu naukowego w

¹ Oficjalna strona internetowa wydarzenia: <https://sites.google.com/site/konferencjatalenty/home/talenty-2015>, (dostęp: 19.09.2016); Strona internetowa Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego, http://www.inp.uw.edu.pl/?q=aktualnosci/konferencja_talenty_2015, (dostęp: 19.09.2016).

recenzowanym czasopiśmie naukowym znajdującym się na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego².

Konferencja³ organizowana jest od kilku lat, a jej tegoroczny program składał się z kilku sekcji tematycznych oraz warsztatów dla młodych naukowców⁴. „*Jak do tej pory ciągle jest to również jedyna taka konferencja w Polsce, a prawdopodobnie również i na świecie, oferująca możliwość dobrego mocnego debiutu naukowego młodym zdolnym adeptom, przygotowana na tak ogromną skalę*” – możemy przeczytać na stronie wydarzenia konferencji w spisie dotyczącym edycji *Talentów* z 2014 roku, a ponadto organizatorzy dodają, że „*Nie dość, że każdy występujący w konferencji może zgłosić swój pierwszy tekst do publikacji to jeszcze ma możliwość otrzymania bardzo szczegółowej informacji zwrotnej oraz zaproszenia do opublikowania w krajowym punktowanym czasopiśmie naukowym "Ogrody Nauk i Sztuk" bądź międzynarodowym czasopiśmie „Journal of Education Culture and Society”*”⁵.

Edycja 2015 rok

Pierwszym dniem konferencji był piątek 27 listopada, a prelekcje odbywały się w hotelu CS Szkolenie i Doradztwo, znajdującego się przy ulicy Bocznej 12 we Wrocławiu. Pierwsza sekcja zatytułowana „*Edukacyjnie*” rozpoczęła się o godzinie piętnastej i składała się z jedenastu wystąpień naukowych, które dotyczyły między innymi refleksji o starzeniu się polskiego społeczeństwa, analizy badań własnych dotyczących pracy twórczej edukatora i ucznia w kontekście międzykulturowym, edukacyjnych form teatralnych w podejściu

² Strona internetowa Konferencji *Talenty 2015*, <https://sites.google.com/site/konferencjatalenty/home/talenty-2015>, (dostęp: 19.09.2016).

³ Komitet Naukowy tegorocznej edycji konferencji *Talenty 2015* składał się z takich osób jak: dr A. Kobylarek, dr J. Golonka-Legut, dr L. Jakubowska, dr E. Jurczyk-Romanowska, dr J. Gulanowski, mgr I. Zakowicz, mgr A. Marcinkiewicz, mgr L. Kołodziejczak. Z kolei Komitet Organizacyjny tworzyli: S. Bokuniewicz, A. Brzezińska, K. Błaszczczyński, M. Wieteska, M. Rakiej, M. Kasprzak, B. Działa, M. Górczyńska, Ł. Kaszkowiak, M. Wilczek, D. Figiel, L. Kołodziejczak, I. Zakowicz, P. Karpińska, R. Rychlewska, A. Mężyk, D. Maćkowiak. Organizacji konferencji podjęły się takie podmioty jak: Uniwersytet Wrocławski Uniwersytet Trzeciego Wieku Fundacja Pro Scientia Publica Ogrody Nauk i Sztuk IKN Variograf Education Culture & Society. Zob. Program konferencji ogólnopolskiej *Talenty 2015*, który dostępny jest pod adresem internetowym: <https://docs.google.com/viewer?a=v&pid=sites&srcid=ZGVmYXVsdGRvbWFpbnxrb25mZXJlbnNqYXRhbG-VudHI8Z3g6MmNIMjUyNjQwMzQwYTZlOQ>, (dostęp: 19.09.2016).

⁴ Pierwszy warsztat zatytułowany „Zasady pisania tekstów naukowych” poprowadził dr Aleksander Kobylarek, który trwał prawie 90 minut i miał na celu wskazanie podstawowych zasad warsztatu pisarskiego młodego naukowca, błędów popełnianych przez osoby, które po raz pierwszy stają się autorami. Podczas drugiego szkolenia Magdalena Wieteska przedstawiła słuchaczom podstawowe błędy popełniane przy redagowaniu tekstów naukowych, z kolei Ilona Zakowicz podczas trzeciego warsztatu pokazała jak przygotować dobrą prezentację konferencyjną. Podczas szkoleń ponadto słuchacze mogli dowiedzieć się jakie są zasady przygotowywania i przedstawiania prezentacji konferencyjnych, jakie są zasady pisania abstraktów artykułów po angielsku oraz informacje o tym jakie korzyści płyną z publikacji w otwartym dostępie oraz praw autorskich. Zob. <https://sites.google.com/site/konferencjatalenty/home/talenty-2015>, (dostęp: 19.09.2016).

⁵ Strona internetowa Konferencji *Talenty 2015*, <https://sites.google.com/site/konferencjatalenty/home/talenty-2015>, (dostęp: 19.09.2016).

preromantycznym, transformacji polskiego elementarza do nauki wczesnoszkolnej, roli tekstów kultury lub też edukacji regionalnej w przedszkolu. W drugiej sekcji, która dotyczyła prawa, poruszono problematykę edukacji domowej i szkolnictwa prywatnego, realizacji konstytucyjnego prawa do nauki, ochrony prawnej *nasciturusa*, a także japońskich regulacji prawnych⁶.

Następnego dnia podczas panelu „*Językoznawstwo*”, który rozpoczął się również o godzinie 15:00, prelegenci podjęli tematykę rozwoju językowego dzieci i młodzieży dwujęzycznych uczniów pochodzących z Polski, rozwój mowy dziecka albo też kompetencje w zakresie rozumienia języka polskiego przez studentów podczas odbywania studiów a wpływem tego rozumienia na ich aktywność podczas studiowania. Kolejny panel „*Filozoficznie*” rozpoczął się punktualnie o godzinie 16:45 wystąpieniem Pawła Kosińskiego. W tym panelu przedstawiono aspekty filozofii Kartezjusza, Konfucjusza oraz problematykę dotyczącą personalizmu, filozofii dialogu oraz procesu powstawania uprzedzeń względem muzułmanów.

Podczas panelu „*Interdyscyplinarnie*” głos zabrało sześć osób. Wiola Friedrich opowiedziała o nauczaniu więźniów oraz samokształceniu jako środka wychowawczo-resocjalizacyjny wspierający resocjalizację, Anna Maciąg przedstawiła wady i zalety różnych form prawnych działalności studenckiej na Uniwersytecie Wrocławskim na przykładzie Niezależnego Stowarzyszenia Studentów Uniwersytetu Wrocławskiego, Katarzyna Sanocka opowiedziała o znaczeniu wartości rodziny wśród kadr wyższych naukowych i zawodowych, Olga Hałub zarysowała problematykę nieodpłatnej pomocy prawnej jako instrumentu walki z dyskryminacją na tle majątkowym, a podczas ostatniego wystąpienia Kinga Okroj przedstawiła koncepcję androgyna w utworze „*Mój księżycowy przyjaciel*”.

Prelekcje w sobotę 28 listopada rozpoczęły się o godzinie dziewiątej. Tego dnia poruszono zagadnienia z dziedziny psychologii⁷, historii, sztuki, kultury oraz mediów. Najciekawszym wystąpieniem panelu „*Psychologia*” było wystąpienie Anny Zamebali, która

⁶ Wszystkie informacje oraz tematy referentów konferencji w tej oraz dalszej części mojego sprawozdania pochodzą z oficjalnego programu konferencji ogólnopolskiej *Talenty 2015* dostępny jest pod adresem internetowym: <https://docs.google.com/viewer?a=v&pid=sites&srcid=ZGVmYXVsdGRvbWFpbmxb25mZXJlbmNqYXRhbGVudHI8Z3g6MmNIMjUyNjQwMzQwYTZIOQ>, (dostęp: 19.09.2016).

⁷ Wystąpienia tego panelu: A. Zembala (Wpływ kształtowania samooceny oraz wzmacniania poczucia własnej wartości na rozwój intelektualny dzieci w szkołach podstawowych w opinii nauczycieli), J. Cieślukowska (Czy rysunek dziecka może być pomocny we wczesnym rozpoznaniu ryzyka dysgrafii?), N. Miętus (Związek twórczego zachowania i inteligencji emocjonalnej u uczniów liceum ogólnokształcącego), N. Wernecka (Wpływ noszenia okularów na ocenę cech osoby ocenianej), D. Dolata (Stosunek studentów polskich i hiszpańskich do wychowywania dzieci przez związki jedнопłciowe – ilustracja empiryczna), K. Czepczor, K. Kościcka, R. Gebauer (Internalizacja społeczno-kulturowego ideału kobiecej sylwetki oraz presja mediów dotycząca jej zmiany w grupie kobiet w okresie wczesnej dorosłości: porównania międzykulturowe. Badania pilotażowe).

opowiedziała o wpływie kształtowania samooceny oraz wzmacniania poczucia własnej wartości na rozwój intelektualny dzieci w szkołach podstawowych w opinii nauczycieli, a także wystąpienie trzech prelegentów tj. Kamili Czeczora, Katarzyny Kościckiej oraz Rafała Gebauera dotyczące internalizacji społeczno-kulturowego ideału kobiecej sylwetki oraz presji mediów dotycząca jej zmiany w grupie kobiet w okresie wczesnej dorosłości.

W kolejnym panelu „*Media*” wielu słuchaczy uważnie słuchało Ewy Mikuły, która nakreśliła problematykę zastosowania w edukacji nowoczesnych technologii w edytorstwie oraz Marty Kierskiej, która poruszyła problem wykorzystywania schematu dziecięcości w reklamach komercyjnych i społecznych⁸. W panelu historycznym goście wydarzenia mieli przyjemność zapoznać się z tym jak Francuzi przedstawiają wizerunek Polski we francuskich podręcznikach szkolnych (Katarzyna Byrska), a także o tym jak biografia Adolfa Hitlera wpłynęła na losy ludzkości (Katarzyna Sygulska). Z kolei w panelu „*Kultura*” uczestnicy wydarzenia posłuchali wystąpień Mateusza Jankowskiego, Hanny Rokośnej, Marty Zaborowskiej, Marii Liadis, Ilony Warpas, Mateusza Jasińskiego, Agnieszki Kuriaty oraz Eweliny Bednarz.

Podczas poprzedniej interdyscyplinarnej konferencji *Talenty*, która odbyła się w dniach 28-30 listopada 2014 roku,

Czasopismo naukowe *Ogrody Nauk i Sztuk*⁹

Po każdej konferencji *Talenty* czynni jej uczestnicy mają możliwość opublikowania przedstawionych na niej badań naukowych w postaci publikacji naukowej w Czasopiśmie Naukowym „*Ogrody Nauk i Sztuk*”. „*Ogrody Nauk i Sztuk*” to recenzowane¹⁰ czasopismo naukowe wydawane w postaci elektronicznej oraz w formie drukowanej od 2011 roku¹¹.

⁸ Zob. Program konferencji ogólnopolskiej *Talenty* 2015 dostępny jest pod adresem internetowym: <https://docs.google.com/viewer?a=v&pid=sites&srcid=ZGVmYXVsdGRvbWFpbmNqYXRhbG VudHI8Z3g6MmNIMjUyNjQwMzQwYTZlOQ>, (dostęp: 19.09.2016).

⁹ Strona oficjalna interdyscyplinarnego czasopisma naukowego „*Ogrody Nauk i Sztuk*” - <http://nowe.ogrodynauk.pl/blog/2016/04/27/hello-world/>, (dostęp: 19.09.2016).

¹⁰ Lista recenzentów Czasopisma *Ogrody Nauk i Sztuk*: R. Leppert (Bydgoszcz), O. Sinkewych (Lwów), D. Hertsjuk (Lwów), K. Ostrowska (Lwów), V. Melnyk (Lwów), N. Zajachkivska (Lwów), T. Gąsowski (Kraków), D. Rott (Katowice), J. Smołucha (Kraków), J. Semków (Bielsko-Biała), W. Żłobicki (Wrocław), M. Straś-Romanowska (Wrocław), Z. Hasińska (Wrocław), A. Ładyżyński (Wrocław), K. Kiczka Wrocław), J. Chumiński (Wrocław), B. Paż (Wrocław), J. Robbins- Ruskowski (USA), S. Bednarek (Wrocław), Z. Leniv. (Ukraina), M. Wawrzak- Chodaczek (Wrocław), B. Jędrychowska (Wrocław).

¹¹ Redakcja Czasopisma od 2011 roku ulegała ciągłej ewolucji. W skład redakcji rocznika 2011 wchodziła Agnieszka Gil, która była redaktorem naukowym tomu, Ilona Zakowicz była drugim redaktorem, z kolei Justyna Dwornik była trzecim redaktorem, a Ilona Zakowicz sekretarzem. W tomie z 2012 roku Agnieszka Gil, wciąż była redaktorem naukowym tomu, ale w redakcji zaszła zmiana i drugim redaktorem została Liliana Kołodziejczak. W tomie z 2013 roku Liliana Kołodziejczak jest redaktorem, naukowy tomu, drugim jest Agnieszka Imbierowicz, a trzecim Beata Działa. W skład redakcji rocznika 2014 wchodziła Beata Działa, Anna Brzezińska oraz Piotr Mryglodowicz, z kolei w tomie z omawianego tutaj tomu w skład redakcji wchodzili: Beata Działa, Anna

Na uaktualnionej oficjalnej stronie internetowej Czasopisma przeczytamy, iż jest „to czasopismo internetowe multi-, inter- i trans- dyscyplinarne, przeznaczone dla promowania młodych polskich talentów naukowych z obszaru tzw. *Geisteswissenschaften* czyli wszystkich nauk z wyjątkiem przyrodniczych i ścisłych”¹², oraz że wydawane jest raz do roku i obejmuje debiuty naukowe z roku poprzedniego, ponieważ celem Redaktorów czasopisma oraz *Fundacji Pro Scientia Publica*¹³ jest wspieranie młodych oraz uzdolnionych studentów i doktorantów, aby mogli oni upowszechnić wyniki swoich badań szerszemu gronu odbiorców. Redakcja i Fundacja celowo oferuje tę publikację pokonferencyjną w dwóch wariantach – w wersji drukowanej oraz papierowej by w ten sposób dotrzeć do większej liczby osób.

Co warto podkreślić teksty przechodzą bardzo długi proces selekcyjowania, redagowania oraz wprowadzenia poprawek i uzupełnień przez ich autorów zanim trafią one do etapu recenzji zewnętrznej. Warto zaznaczyć również, że wszystkie osoby biorące udział w pracach nad publikacją każdego tomu „*Ogrody Nauk i Sztuk*” nie pobierają wynagrodzenia za swoją pracę, a środki na książkę pochodzą częściowo z opłat konferencyjnych uiszczanych przez prelegentów konferencji *Talenty* oraz ze środków *Fundacji Pro Scientia Publica*¹⁴.

Publikacja znajduje się na liście czasopism punktowanych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na pozycji 1096 w wykazie B i można otrzymać za nią pięć punktów, które liczą się do dorobku naukowego np. studentów i doktorantów.

Młodzi naukowcy, którzy publikują swoje prace w wyżej wymienionych czasopismach uzyskują dzięki temu możliwość otrzymania stypendium naukowego w przypadku studentów,

Brzezińska, Magdalena Wieteska, Magdalena Kasprzak oraz Marcin Wilczek. Źródło informacji: Strona oficjalna interdyscyplinarnego czasopisma naukowego „*Ogrody Nauk i Sztuk*” - <http://nowe.ogrodynauk.pl/blog/2016/04/27/hello-world/>, (dostęp: 19.09.2016).

¹² Tamże.

¹³ Rzeczoną Fundacją to organizacja non profit, która została założona w 2010 roku. Statutowym celem *Pro Scientia Publica* jest „wspomaganie rozwoju młodych kadr naukowych (doktorantów i studentów) oraz wspieranie wszelkich inicjatyw edukacyjnych, mających za zadanie budowanie porozumienia między środowiskami, które widzą swoją misję w tworzeniu i upowszechnianiu nauki: między mistrzami i uczniami społeczeństwa wiedzy, absolwentami podejmującymi pierwszą pracę w zakresie edukacji dorosłych a kierownikami i instruktorami projektów edukacyjnych, seniorami z Uniwersytetów Trzeciego Wieku i studentami- praktykantami” – można przeczytać na stronie głównej Fundacji pod adresem internetowym. W tym samym miejscu przeczytać możemy również, że ta organizacja wspiera oraz stymuluje aktywność rodzących się talentów naukowych, przez co umożliwia im możliwie najlepszy start w karierze naukowej, a ponadto realizuje ona również projekty naukowe i edukacyjne przez co zajmuje się rozpowszechnianiem nauki. Warto zaznaczyć, że symbolem Fundacji jest most, który ma obrazować pomost pomiędzy młodymi naukowcami a otwarciem im drogi na świat nauki. Fundacja wydaje też mnóstwo publikacji m.in. pokonferencyjną książkę z cyklicznego wydarzenia *Talenty*, realizuje międzynarodowe projekty w ramach programu „*Uczenie się Przez Całe Życie*,” przeprowadza wizyty studyjne np. „*Trzeci Wiek- Złoty Wiek: białoruski program aktywizacji seniorów*”, a także projekty w ramach programu Erasmus Plus. Więcej informacji o Fundacji: <http://www.proscientiapublica.pl/>, (dostęp: 19.09.2016).

¹⁴ Strona oficjalna interdyscyplinarnego czasopisma naukowego „*Ogrody Nauk i Sztuk*” - <http://nowe.ogrodynauk.pl/blog/2016/04/27/hello-world/>, (dostęp: 19.09.2016).

albo doktoranckiego oraz projakościowego w przypadku doktorantów¹⁵. Warto zaznaczyć, że obecnie wydanie publikacji w czasopiśmie, które znajduje się w wykazie czasopism punktowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego jest wymogiem do otwarcia przewodu doktorskiego.

W tej chwili w Polsce jest prawie czterdzieści tysięcy stacjonarnych uczestników studiów doktoranckich, zaś niestacjonarnych prawie siedem tysięcy (Tabela 1). Biorąc pod uwagę taką liczbę studentów studiów doktoranckich i porównując ją z latami poprzednimi można śmiało powiedzieć, że nie trudno dziwić się, że wielu z nich bierze udział w wielu konferencjach naukowych w celu przedstawienia swoich dotychczasowych badań oraz ich opublikowania, ponieważ wzrasta konkurencyjność i jakość ich badań względem innych naukowców.

Tabela 1. Liczba uczestników studiów doktoranckich (GUS 2015)

Rok akademicki	Uczestnicy studiów doktoranckich		
	ogółem	stacjonarnych	niestacjonarnych
1990/1991	2 695	1 926	769
1995/1996	10 482	6 779	3 703
2000/2001	25 622	18 882	6 740
2001/2002	28 345	21 455	6 890
2002/2003	31 072	23 451	7 621
2003/2004	32 054	23 626	8 428
2004/2005	33 040	23 027 ^a	8 949 ^a
2005/2006	32 725	23 169	9 556
2006/2007	31 831	21 567	9 378
2007/2008	31 814	22 171	9 643
2008/2009	32 494	22 531	9 963
2009/2010	35 671	25 127	10 544
2010/2011	37 492	27 066	10 426
2011/2012	40 263	29 943	10 320
2012/2013	42 295	32 998	9 297
2013/2014	43 358	35 261	8 097
2014/2015	43 399	36 458	6 941

a Bez cudzoziemców.

Źródło: GUS (<http://stat.gov.pl/>)¹⁶

¹⁵ Strona Internetowa Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, <http://www.nauka.gov.pl/ujednolicony-wykaz-czasopism-naukowych/>, (dostęp: 19.09.2016).; W skład stałej rady naukowej czasopisma wchodzi przewodniczący A. Kobylarek, J. Golonka-Legut (WSP im. J. Korczaka w Warszawie), L. Jakubowska(UWr), E.Jurczyk-Romanowska (UWr), J.Gulanowski (UWr), I. Zakowicz (UWr), A. Marcinkiewicz-Wilk (UWr), L. Kołodziejczak (UWr), U. Lisowska (UWr).

¹⁶ *Szkoły wyższe i ich finansowanie w 2014 roku*, Główny Urząd Statystyczny, Informacje i opracowania statystyczne, Warszawa 2014, s. 39, http://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5488/2/11/1/szkoły_wyzsze.pdf, (dostęp: 19.09.2016).

Ogrody Nauk i Sztuk 2015

Jak już wcześniej wspomniałam, po każdej edycji konferencji *Talenty*, tak też i teraz, zebrano wszystkie nadesłane teksty, poddano korekcie merytorycznej i językowej, zaś po tych wszystkich weryfikacjach tekstów oraz trzystopniowej recenzji: wewnętrznej, zewnętrznej krajowej, zewnętrznej zagranicznej¹⁷. Wyselekcjonowane i zebrane teksty podzielono na cztery rozbudowane części, które zatytułowano *Etyka*, *Transgresja*, *Doświadczenie*, *Dynamika* oraz *Ekspresja* i opublikowano w *Czasopiśmie Ogrody Nauk i Sztuk* pod tytułem *Debiuty 2015*.

W części *Etyka* znajdziemy teksty J. Pawlaczyka, J. Skarbak-Kazaneckiego, T. Mroziuka, O. Hałub, K. Piecha, A. Hnatów, T. Jędrzejczyka, M. Debity, K. Sygulskiej oraz W. Oronowicz. Z kolei w części *Transgresja* odnajdziemy artykuły naukowe, które wyszły spod pióra M. Janochy, K. Byrskiej, B. Jelonek, A. Tajak, J. Sikory oraz U. Kmiec, B. Mycyk, N. Werneckiej, M. Kozłowskiej, Ł. Kaszkowiaka oraz K. Wnuk. W trzeciej części znajdują się publikacje autorstwa A. Sielskiej, P. Gada, M. Zaborowskiej, M. Adamczyk, A. Ochenkowskiej, S. Kanii, L. Patonia, W. Friedricha, T. Jędrzejczyka, M. Wilczeka, Ż. Kamińskiej oraz Ł. Wojtowicza, w przedostatniej części zatytułowanej *Dynamika* swoje teksty opublikował Ł. Stach, B. Mycyk, K. Śliwak, N. Broś, E. Mikuła, G. Siadak, P. Maślankiewicz oraz W. Witkowski, a w ostatniej *Ekspresja* znajdziemy artykuły naukowe J. Świątek, A. Męzyk, K. Gielarek-Gorczyca, P. Karpińska, M. Wieteska, K. Okroj, E. Bednarz, K. Śmiałowicz, M. Werra.

Otium sine litteris mors est et hominis vivi sepultura¹⁸

Molier powiedział, że „*Glupszym od nieuka jest głupiec uczony*”¹⁹, dlatego też warto poddawać swoje wnioski możliwości weryfikacji, ponieważ wiedza nabyta musi być weryfikowana i zderzana z nowymi refleksjami i założeniami, a taką możliwość daje uczestnictwo m.in. w seminariach, sympozjach, czy też konferencjach naukowych.

Jak już wcześniej wspomniałam, w dzisiejszych czasach młodym adeptom świata nauki bardzo trudno opublikować oraz zaprezentować wyniki swoich badań szerszemu gronu odbiorców, którzy mogliby być nimi zainteresowani. Konferencja *Talenty* jest miejscem, które

¹⁷ Oficjalna strona internetowa wydarzenia: <https://sites.google.com/site/konferencjatalenty/home/talenty-2015>, (dostęp: 19.09.2016).

¹⁸ Seneka Młodszy, pol. „*Życie bez zajęć naukowych i literackich jest śmiercią i grobem żywego człowieka*”. (Źródło: <https://www.cytaty.info/temat/nauka-3.htm>, dostęp: 19.09.2016).

¹⁹ <http://cytaty.klp.pl/scc-12-15.html>, (dostęp: 19.09.2016).

nie tylko umożliwia czynności wspomniane powyżej, ale również przyczynia się do rozwoju kariery naukowej debutantów biorących w niej udział poprzez nawiązanie współpracy z pracownikami nauki z różnych uniwersyteckich zakątków Polski, a tym samym stają się trampoliną pomiędzy debutantami a doświadczonymi pracownikami świata nauki.

Uczestnictwo w konferencji *Talenty* oraz możliwość pierwszego debiutu naukowego w postaci renomowanej publikacji może zachęcić studentów do kontynuowania swojej naukowej kariery, a także w dalszej perspektywie do podjęcia się mniejszych lub większych badań naukowych i ukierunkowania swojej kariery naukowej w przyszłości.

Ewa Baszak

(Uniwersytet Wrocławski)

***Polityczny wymiar ludzkiej egzystencji. Przedstawienie komunistycznego kiczu
w Żartie Milana Kundery***

***The political dimension of human existence. The portrayal of communist kitsch in the Joke
of Milan Kundera.***

Słowa kluczowe: komunizm, kicz, Czechosłowacja. Milan Kundera

*„Powieść nie jest wyznaniem autora,
lecz badaniem tego, czym jest ludzkie życie w pułapce, którą stał się świat”.*

Milan Kundera, *Niežnośna lekkość bytu*

Wybierając na warsztat książki Milana Kundery, przeanalizowałam zawarte w nich doktryny polityczno - prawne. Autor w swoich dziełach analizuje komunizm i totalitaryzm z perspektywy jednostki. W pracy postaram się wykazać zastosowanie przez pisarza wspomnianych doktryn, głównie w jednej z najbardziej znanych powieści Kundery, a mianowicie *Żartu*. Po zapoznaniu się z kolejnymi pozycjami Kundery, dowiedziałam się, że pisarz wcale nie chce być utożsamiany z Czechami. Od wielu lat swoje powieści wydaje tylko po francusku, na stałe mieszka w Paryżu. Dlaczego? Między innymi o tym opowiada *Żart*, który jest wnikliwą analizą sytuacji politycznej Europy Środkowo-Wschodniej po

drugiej wojnie światowej, przedstawia proces rozczarowania komunizmem, pokazany z perspektywy jednostki. Zaczniemy jednak od motywów samego pisarza. Dlaczego zajął się właśnie taką tematyką?

Prima Aprilis, rok 1929 r. Czechy, Brno – narodziny Milana Kundery. Studiował filozofię na uniwersytecie w Brnie. Był zmuszony porzucić naukę, gdyż został usunięty z uczelni przez władze komunistyczne na początku lat pięćdziesiątych, bo wykazał się zbyt dużym indywidualizmem, mimo, że na początku należał do partii. Po usunięciu ze studiów zaczął jeździć z grupą muzykantów po Czechach i przygrywał wraz z nimi w gospodach. Pragnął zrozumieć, dlaczego ludzie we wszystkich tych strasznych sytuacjach postępują w ten, a nie w inny sposób. Ta ciekawość sprawiła, że kilkanaście lat później został pisarzem¹.

Przewrót lutowy w 1948 r. zmienił bieg życia wielu Czechów. Komunistyczny terror można było odczuć na każdym kroku. Nie ominął on również Kundery. Refleksje dotyczące przemian dnia codziennego, jak i głębsze, filozoficzne przemyślenia odnajdujemy na kartach jego dzieł. Nie opisuje w nich samego siebie, ale stara się ukazać piętno lat stalinizmu poprzez losy bohaterów swoich powieści. Należy jednak pamiętać, że sam Kundera nie wyparł się od razu komunizmu. „Komunizm oczarował mnie wtedy tak samo jak Strawiński, Picasso i surrealizm. Obiecywał cudowne zmiany, które uczynią świat absolutnie innym i nowym. Ale potem komuniści naprawdę opanowali mój kraj i wprowadzili terror. Miałem wtedy dziewiętnaście lat. Poznałem na własnej skórze, co to jest dogmatyzm, procesy polityczne, wiedziałem co to znaczy być upojonym władzą i odtrąconym od niej, jak to jest czuć się winnym wobec władzy i buntować się przeciw niej²”.

W 1955 r. wydaje poemat *Ostatni maj*, opisujący losy czeskiego komunisty Juliusa Fucika. W Czechach był uznawany za bohatera walczącego z faszyzmem. Został zamordowany przez nazistów w 1943 r. Kundera odbiega od powszechnej zasady opiewania go bohaterem. Stara się raczej ukazać go jako człowieka zastanawiającego się nad sensem wyznawanych idei historycznych. Po raz kolejny zagłębia się w ukazanie przeżywanego „ja”, aniżeli czysto z ideologicznego podejścia. Kundera pisze, że chciał pokazać losy dwóch postaci Bohma³ i Fucika jako dwa odrębne charaktery i losy, jako przedstawicieli dwóch różnych epok. Kundera chce ukazać młodość swojego pokolenia. Nie nawiązuje natomiast konkretnie do swojej osoby. Autor zaliczany jest do nurtu pisarzy tzw. nowej fali. Jest przedstawicielem pokolenia, które dojrzało pod naporem polityczno-moralnych przeciążeń

¹ Andrzej Jagodziński, *Milan Kundera w polemikach* [w:] *Kundera. Materiały sympozjum zorganizowanego w Katowicach w dniach 25-26 kwietnia 1986*, Londyn 1988, s. 169

² Tamże.

³ Niemiecki komisarz, starał się złamać moralnie Juliusa Fucika.

czasu historycznego przełomu. Podejmował sprawy jednostki, która została zmuszona żyć w trudnych latach politycznych. Prezentował przy tym nowoczesną świadomość artystyczną, kontynuował jej racjonalno-intelektualne tendencje przejawiające się w przemyślanej konstrukcji precyzyjnej kompozycji utworów literackich⁴.

Przełomowym momentem w karierze pisarza jest praska wiosna, rok 1968. W rezultacie zbrojnej interwencji wojsk Układu Warszawskiego przeprowadzona zostaje pacyfikacja środowisk twórczych. Wielu pisarzom zakazano publikacji, w tym Kunderze. Niektórych skłoniono do emigracji lub zmiany zawodu. Czeski pisarz osiadł na stałe w Paryżu, gdzie mieszka do dziś. Od tego czasu pisze w języku francuskim⁵.

Żart

Przejdźmy do literatury, w której zawarta jest historia powojennej Europy. Pierwsza powieść Kundery nosi tytuł *Żart*. Została wydana w 1967 r. Autor mieszkał wtedy jeszcze w Czechach, ale to właśnie ta lektura przyniosła mu wiele problemów. *Żart* jest zaliczany do tzw. literatury rozrachunkowej. Dotyczyła ona rozrachunku okresu stalinowskiego. Jest to gatunek powieściowy, który skupia się nie tylko na wewnętrznych przeżyciach człowieka pod wpływem epoki, ale pokazuje również dojrzewanie pokolenia w danym okresie⁶. Powieść pokoleniowa była bardzo popularna w Czechach w latach sześćdziesiątych. Kunderę najbardziej interesowały przeżycia człowieka w ważnym dla świata okresie. Wyznaje, że nie chciał napisać powieści politycznej, lecz ukazać jak historia wiele może zmienić w naszym życiu. Czas *Żartu* usytuowany jest pomiędzy rokiem 1948, a początkiem lat sześćdziesiątych. Okres ten był bardzo ważny dla pisarza. Widział jak historia dokonuje -eksperyment na człowieku. Właśnie w tym czasie pisarz dowiedział się czym jest ludzki los⁷. *Żart* to powieść o destrukcji iluzji, o dosadnym wydarciu złudzeń. Główny bohater, Ludwik Jahn, głęboko wierzył w obietnice przewrotu lutowego w 1948 r. Wierzył, że wszystko się zmieni, a jego kraj odzyska wiarę i siłę. Myślał, że w końcu kraj wyjdzie na prostą, a historia przestanie burzyć życie wszystkich Czechów. Ludwik wierzył w sen odbudowy szczęścia i był oczarowany nową władzą. Tytułowy żart dotyczył kartki pocztowej, którą Ludwik wysłał do dziewczyny, która pojechała na szkolenie partyjne. Jej częściowa treść brzmiała: „*Optymizm to opium dla ludu! Zdrowy duch zalatuje głupotą! Niech żyje Trocki!*”⁸.

⁴ Józef Magnuszewski, *Literatura Czeska w: Dzieje literatur europejskich*, cz.3, Warszawa 1989, s. 798.

⁵ Tamże, s. 105.

⁶ Jacek Illg, *W kręgu...*, dz.cyt., s. 59.

⁷ Antonin Jaroslav Liehm, *Generace*, Koln, 1988, s. 62.

⁸ Milan Kundera, *Żart*, Warszawa 2005, s. 25.

Kartka dostała się do rąk kolegów, którzy przyczynili się do kolejnych wydarzeń w życiu Ludwika. Został on wyrzucony z uczelni i co gorsza – usunięty z partii. Stał się człowiekiem wyrzuconym z historii. Stracił możliwość akceptacji w świecie, w którym rządzi socjalizm. Mimo, że Ludwik nie miał nic złego na myśli pisząc pocztówkę, władze komunistyczne były nieubłagane. Nie przyjęły próśb bohatera. Starał się przekonać władze, że jest komunistą i chce znów należeć do partii. Ludwik nie mógł pogodzić się z całą sytuacją. Stał się zgorzkniały, godny zemsty. Kolejne lata bardzo go zmieniły. Swoją nienawiść do ludzi, którzy go skrzywdzili kierował do całego świata. Tragedia Ludwika nie była jedynym przypadkiem tego typu w historii komunizmu. „Te pomyłki były tak pospolite i powszednie (...) Kto wobec tego się mylił? Sama historia? Ta boska, ta rozumna? (...) A jeśli historia żartuje?⁹”. Ludwik po nieudanej akcji zemsty zrozumiał, że jego pragnienie anulowania własnego żartu jest nierealne. To on ze swoim życiem jest wciągnięty w żart o wiele bardziej wszechobejmujący i absolutnie nieodwołalny¹⁰. Najsmutniejszym faktem powieści jest ukazanie człowieka, który przegrał. Przegrał z historią, z komunistyczną grą. Sytuacja, którą przeżył Ludwik była powszechną zagrywką władz w Czechosłowacji po II wojnie światowej. Niesłuszne oskarżenia, fałszywi świadkowie, podstawieni przyjaciele, egzekucje, niesprawiedliwe wyroki – to typowe sytuacje w krajach totalitarnych.

Innym bohaterem powieści Kundery jest Kostka. Jego postać wprowadza do literatury czeskiej problem odnalezienia się w świecie socjalistycznym osoby wierzącej¹¹. Jednak również on przeżywa załamanie w świecie bez moralnych zasad. „Jak chępię się siłą swojej wiary przed niewierzącym!¹²” - ubolewa Kostka.

Czasy stalinizmu głosiły powszechną radość, wolność i miłość, które jednak nie miały nic wspólnego z głoszonymi hasłami. Były to czasy brutalne, wyniszczające jednostkę. Wolność słowa nie istniała. Świadczy o tym chociażby zakaz wydania *Żartu*. Było to możliwe dopiero kilka lat po jego napisaniu. Dwulicowość lat stalinizmu polegała na obietnicach humanizacji, lata te miały być zbudowane na wartościach. Ukazywały jednak brutalne podejście do człowieka, dehumanizację i degradację wartości. Kundera pokazuje spustoszenie psychiki ludzkiej w tamtym okresie. Równocześnie nie traktuje historii całkiem serio. Używa ironii do przedstawienia potężnego, zbrodniczego reżimu. Polityczne wątki są przeplatane bogatymi scenami erotycznymi czy sytuacjami społecznymi. Mimo sporych odniesień do historii, Kundera uważa, że powieściopisarz nie jest historykiem ani prorokiem:

⁹ Tamże, s. 291.

¹⁰ J. Illg, *W kregu...* dz. cyt., s. 63.

¹¹ Tamże, s. 65.

¹² M. Kundera, *Żart*, dz. cyt., s. 255.

jest badaczem ludzkiej egzystencji¹³. *Žart* został bardzo przychylnie przyjęty przez krytykę zarówno francuską, jak i polską. Louis Aragon nazwał *Žart* największą powieścią stulecia, podsuwającą klucz do tego, czego historyk nie zna albo, co zniekształca¹⁴. Na sukces powieści sam Kundera reaguje zaskoczeniem: „Muszę powiedzieć, że była to bardzo gwałtowna zmiana w moim życiu. Aż do 1966 r. byłem pisarzem czeskim nietłumaczonym na inne języki. Ale gdy moje utwory zaczęto tłumaczyć, to w moim kraju przestałem już istnieć jako pisarz. W końcu zdecydowałem się uczynić z Francji moją ojczyznę literacką: to przecież właśnie w Paryżu opublikowano moje książki i jest to dla mnie fakt symboliczny¹⁵”. Kundera w dużej mierze opisuje własne przeżycia, w które został uwikłany przez historię. Jednak nigdy nie przyznał, że jego powieści są autobiograficzne. Jacek Illg w swojej pracy opublikowanej „*W kręgu powieści Milana Kundery*” słusznie zauważa podobieństwo Kundery z bohaterką *Nieznosnej lekkości bytu* – Sabiną. To właśnie ona emigruje na Zachód po 1968, tak samo jak pisarz. Zostają docenieni, niemal bezkrytycznie. Oboje uciekają przed historią, ale i tam ich ona dosięga. Zamienia ich życia w polityczny kicz. Powieści czeskiego pisarza ukazują prawdę historyczną poprzez osobiste przeżycia Kundery.

Czechy wobec historii

„*Kto dzisiaj pamięta jeszcze o rosyjskiej inwazji na Czechosłowację w sierpniu 1968 r.? (...)*

Mój mały kraj wydał mi się pozbawiony resztek swej niezależności, na zawsze wchłonięty przez obcy i niezmierny świat. Oczywiście moja ocena sytuacji była fałszywa; lecz mimo tej pomyłki w mojej pamięci egzystencjalnej utrwaliło się wielkie doświadczenie: od tamtego czasu wiem to, czego żaden Francuz, żaden Amerykanin wiedzieć nie może; wiem, co oznacza dla człowieka przeżywać śmierć własnego narodu¹⁶”.

Milan Kundera bardzo dobrze wie, co oznacza odbicie *piętna historii* z własnego doświadczenia. Dlaczego opuścił Czechosłowację? W 1968 r., (zaraz po inwazji rosyjskiej) został usunięty z Instytutu Wyższych Studiów Filmowych w Pradze. Zakazano mu publikowania utworów, które opowiadały wówczas o wydarzeniach w Czechosłowacji. Był już autorem *Žartu* oraz *Śmiesznych miłości*. Postanowił więc drukować swoje dzieła za granicą. Pozwolono mu przyjechać do Paryża w 1973 r., a we Francji otrzymał nagrodę Medicis dla cudzoziemców za powieść *Życie jest gdzie indziej*. W 1975 r. Uniwersytet w

¹³ M. Kundera, *Sztuka powieści*, dz. cyt., s.39.

¹⁴ J. Illg, *W kręgu...*, dz. cyt., s. 69.

¹⁵ Wywiad z Milanem Kunderą prowadzi Antoine de Gaudemar, [w:] *Kultura niezależna*, 1987, nr 27.

¹⁶ M. Kundera, *Zasłona*, Warszawa 2006, s. 144.

Rennes zaproponował mu stanowisko profesora nadzwyczajnego. „*Wyjechaliśmy, żona i ja, samochodem, z czterema walizkami i kilkoma pudłami książek. To wszystko, co zabraliśmy ze sobą. W 1978 r. zamieszkaliśmy w Paryżu, gdzie żyje do dziś*¹⁷”.

We Francji zaczął nowe życie. Mógł zająć się prawdziwą literaturą, odchodząc poniekąd od polityki. W 1970 r., po opublikowaniu *Księgi śmiechu i zapomnienia*, stracił obywatelstwo czeskie, a w 1981 r. prezydent Republiki Francuskiej, *Francois Mitterand*, przyznał mu obywatelstwo francuskie. W 1990 r. opublikował powieść *Nieśmiertelność*, która była ostatnią książką napisaną po czesku¹⁸. Od tamtej pory nie pozwala na tłumaczenie jego książek na język czeski, pisze je po francusku. Mimo wszystko Czechy są obecne w jego powieściach. Wiele razy wypowiadał się na ich temat w wywiadach¹⁹. Świadomość ważności istnienia jego narodu jest wciąż aktualna. W 1984 r. Kundera stanowczo wypowiedział się na temat miejsca Czech (również Polski czy Węgier) w Europie, w bardzo głośnym artykule *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej*²⁰. Czesi żyją w przekonaniu, że to oni są centrum Europy i często cytują zdanie Bismarcka, że *kto ma Czechy, trzyma w szachu Europę*. W broszurach turystycznych odnajdujemy hasła, że to właśnie Praga jest sercem Europy²¹.

Po II wojnie światowej ukształtowały się, pisze Kundera, trzy sytuacje:

- sytuacja Europy Zachodniej,
- sytuacja Europy Wschodniej oraz
- sytuacja Europy Środkowej.

W sensie geograficznym i kulturalnym, Europa Środkowa jest według Kundery Zachodem, a pod względem politycznym (od roku 1945) jest Wschodem²².

„*Ta pełna sprzeczności sytuacja Europy, którą nazywamy środkową, pozwala zrozumieć, dlaczego tam właśnie od 35 lat skupia się dramat Europy: wspaniała rewolta węgierska w 1956 roku i krwawa masakra, jaka po niej nastąpiła; praska wiosna i okupacja Czechosłowacji w 1968 roku; polskie zrywy w 1956, 1968, 1970 i w ostatnich latach. Niczego, co dzieje się w Europie geograficznej, na Zachodzie czy na Wschodzie, nie da się porównać z ciągiem buntów środkowoeuropejskich ani pod względem dramatycznej treści,*

¹⁷ *Europa jest dziś otoczona ze wszystkich stron...Z Milanem Kunderą rozmawia Antoine de Gaudemar, Kultura Niezależna 1987, nr 27, s. 26.*

¹⁸

¹⁹ Od kilkunastu lat Milan Kundera nie udziela wywiadów. Pisze o tym Petr Tresnak w kontrowersyjnym artykule *Donos Kundery* [w:] *Res Publica Nowa*, 2008, nr 4.

²⁰ M. Kundera, *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej*, „Zeszyty Literackie”, nr 5, 1984, s. 14 – 31.

²¹ J. Baluch, *Idea Środka a tożsamość czeskiej kultury* [w:] Kundera. Materiały...dz. cyt., s. 11.

²² Należy pamiętać, że przytoczony esej, *Zachód porwany...*, został opublikowany w 1984 r., czyli w czasach, kiedy Czechy wciąż były w bloku komunistycznym.

ani pod względem historycznej doniosłości. Każdy z tych buntów był dziełem całej niemal ludności. Gdyby nie poparcie Rosjan, panujące reżymy nie utrzymałyby się nawet trzech godzin. Jednak tego, co działo się w Pradze lub w Warszawie nie można uważać za dramat Europy wschodniej, obozu komunistycznego czy komunizmu, lecz właśnie za dramat Europy środkowej²³".

Dalej Kundera pisze o katastrofie nie tylko politycznej, ale również cywilizacyjnej, którą musiały przeżyć *satelitarne* państwa Środka. Przed Praską Wiosną Kundera wielokrotnie wypowiadał się negatywnie na temat Czech. Po roku 1968 jego zdanie zmieniło się.

Stwierdził, że Czechy z narodu na wpeł wynarodowionego znów stały się krajem europejskim i walczą z komunizmem²⁴. Uważa, że Praska Wiosna oprócz wyrządzonych szkód przyniosła Czechom świadomość o możliwościach demokratycznych państwa.

Socjalizm może być pokonany, jeśli do głosu dojdą wszystkie mniejsze narody. To właśnie w małych państwach Kundera widzi nadzieję. Dodaje, że wielkie narody są z góry mocniejsze, chociażby poprzez liczbę mieszkańców, którzy mogą zabrać głos. „Mały naród to taki, którego istnienie może zostać w każdej chwili zakwestionowane, który może zniknąć i o tym wie. Francuzi, Rosjanie czy Anglicy nie stawiają sobie pytania, czy ich naród przetrwa. Ich hymny mówią o wielkości i wieczności. Natomiast hymn polski zaczyna się słowami:

"Jeszcze Polska nie zginęła..."

(...) w tej strefie małych narodów, które "jeszcze nie zginęły", kruchość Europy - całej Europy - widoczna była wcześniej i wyraźniej niż gdzie indziej. Bowiem w świecie współczesnym, gdzie władza koncentruje się coraz bardziej w ręku paru wielkich, wszystkim narodom europejskim grozi, że wkrótce staną się małymi narodami i podzielą ich los²⁵".

Pesymistyczna wizja upadku Europy wielokrotnie jest wspomniana przez Kunderę. Ma to odzwierciedlenie w jego powieściach. Świat pozbawiony wartości, przyrównywanie świata do kiczu, próby człowieka do poprawy jego bytu kończą się fiaskiem. Człowiek Kundery spełnia się głównie w czynnościach fizjologicznych i erotycznych, one są esencją bytu²⁶. Wizja upadku Czech, jako środka Europy jest przerażająca, bo kiedy rozpada się środek, rozpadnie się całość. Jeśli zniknęłyby z mapy Czechy, zniknęłyby wraz z nimi cała Europa Środkowa²⁷. Kundera w swoim eseju *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej* nie uznaje Rosjan jako członków Europy. Obwinia ich o upadek kultury czeskiej po roku 1968.

²³ M. Kundera, *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej*, „Zeszyty Literackie”, nr 5, 1984, s. 14-31.

²⁴ A. Jagodziński, Milan Kundera w polemikach polemikach: *Kundera. Materiały...*, s. 22.

²⁵ M. Kundera, *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej*, „Zeszyty Literackie”, nr 5, 1984, s. 14-31.

²⁶ J. Olejniczak, *Powieść jako esej w: Kundera. Materiały...*, s. 167.

²⁷ *Dyskusja w: Kundera. Materiały...*, s. 31 – 32.

Pavel Stiller polemizuje z Kunderą²⁸ mówiąc, że Rosja sama nie zniszczyła Czech. Tak samo robili to inni, którzy byli w bloku komunistycznym, a mogli odmówić. Byli to np. Kadar, Honecker i Jaruzelski. W obronie Rosji Stiller dodaje, że Rosja nie podbiła całej Europy Środkowej. Poza jej wpływami wciąż pozostawały m. in. Austria i Szwajcaria. Inni czeski filozof Milan Simecka²⁹ zarzucał Kunderze, że nietrafnie twierdzi, że początkiem końca Europy był rok 1945 r. Należałoby – zdaniem autora eseju – cofnąć się do roku 1937. Uważa on, że to nie Rosja, a Hitler zniszczył Czechy. Esej Kundery wywołał wiele kontrowersji. Obok Czechów udział w niej wzięli Rosjanie, Węgrzy, Francuzi, czy Amerykanie.³⁰

Czy Kundera trafnie lokuje Czechy w środku Europy? Czy prawidłowo określa problematykę Czech po okresie Praskiej Wiosny? Na te tematy można długo polemizować. Na pewno pisarz swoimi esejami wzbudził wielkie zainteresowanie.

Przyjrzyjmy się teraz *powieściowej* stronie historii. Kundera w wydanych esejach *Sztuka powieści* mówi, że w swych utworach historię traktuje jako:

- 1) scenografię, która tworzy z niej abstrakcyjne tło dla odgrywających na niej swoje rolę aktorów, czyli powieściowych bohaterów,
- 2) opisuje tylko te wydarzenia historyczne, które tworzą dla postaci sytuację egzystencjalną,
- 3) przedstawia okoliczności historyczne, które względem historyka wydają się być mało ważne, a które mogą być ważne względem konkretnych postaci,
- 4) przedstawia czas i historię jako sytuację egzystencjalną, która wymaga głębokich przemyśleń³¹.

Książki Kundery nie są książkami politycznymi czy historycznymi, ale ze względu na zawarte wątki historyczne, tak je odbieramy. Ciekawym aspektem jest to, że nie musimy zagłębiać się w encyklopedyczne pojęcia, które używa pisarz w swoich tekstach. Wszystkie informacje dotyczące historii czy to Czech czy Europy Środkowej sam wyjaśnia w swojej twórczości.

Kicz a historia

„Kicz od dawna stał się bardzo określonym pojęciem w Europie Środkowej, gdzie uosabia najwyższe zło estetyczne³²”.

²⁸ A. Jagodziński, *Milan Kundera w polemikach w: Kundera. Materiały...*, s. 28.

²⁹ Milan Simecki jest synem Martina Simecki - redaktorem naczelnym pisma, które wydało w roku 2008 kontrowersyjny artykuł *Donos Kundery*, w którym oskarżano Kunderę, że doniósł na kolegę, skazanego później na 22 lata więzienia. Informacja okazała się nieprawdziwa.

³⁰ J. Baluch, *Idea Środka a tożsamość czeskiej kultury* [w:] Kundera. Materiały..., s. 20.

³¹ M. Kundera, *Sztuka powieści...*, s. 39.

³² M. Kundera, *Zasłona*, Warszawa 2006, s. 52.

Kicz jest dla Kundery głupstwem przyjmowanym przez ludzi, przełożonym na język piękna. W krainie tandety panuje dyktatura serca³³. Istnieje postawa kicz oraz zachowanie kicz³⁴. Jest to dla pisarza estetyczną zgodą na byt, oznaczającą wiarę w to, że byt jest dobrem, więc należy miłować życie³⁵. Kicze są różne: faszystowski, komunistyczny, europejski, narodowy, katolicki itd. Polityczny pochod pierwszomajowy jest opisany jako brzydota komunistycznego świata. Ludzie pod maską fałszu godzą się na byt. Sabina nie może patrzeć na to polityczne przedstawienie. Socjalizm jest pokazany jako przykład kiczu totalnego, w którym władzę ma jeden ruch polityczny. Wszyscy muszą mu się podporządkować. Propagandę widać na każdym kroku, na plakatach czy podczas przemówień polityków. Wszystko co narusza kicz, jest eliminowane z życia. „(...)każdy przejaw indywidualizmu (dlatego, że każda odrębność jest plunięciem w twarz uśmiechającemu się braterstwu), każda wątpliwość (dlatego, że kto zaczyna wątpić w drobiazgi, musi skończyć na zwątpieniu w życie jako takie), ironia (dlatego że w krainie kiczu wszystko należy traktować ze śmiertelną powagą), ale i matka, która porzuciła rodzinę, albo mężczyzna, który woli mężczyzn od kobiet i zagraża świętemu przykazaniu *‘kochajcie się i rozmnażajcie’*³⁶”. Terror stalinowski narzucał szatę kiczu, który każdy musiał przyjąć. W przeciwnym wypadku miał duże kłopoty. Na zewnątrz panował ideał komunistyczny, kiedy wewnątrz działał się komunistyczny, okrutny realizm. Kicz posiada pewną funkcję – jest to parawan zasłaniający śmierć³⁷. Joanna Gromek w swoim eseju uważa, że za taki parawan mogłaby być uznawana wiara w Boga, gdyby taka możliwość była w ogóle rozpatrywana w *Nieznośnej lekkości bytu*³⁸. Skupię się jednak na przedstawieniu kategorycznej zgody na byt, jako zgody na totalitaryzm. Zgodę tę, (aby powstał kicz) muszą wyrażać masy. W totalitaryzmie nie jest istotna jednostka, tylko wielkie grupy. Dlatego uczucie, które rozbudza kicz musi zwracać się do mas i opierać się na podstawowych obrazach zakodowanych w ludzkim umyśle (np. wspomnienie własnych miłości, uśmiechnięte dziecięce buzie)³⁹. Kraina kiczu jest to świat bez pytań, gdzie odpowiedzi są z góry ustalone. Kto pyta nie dostanie odpowiedzi. Mało tego - może za to słono zapłacić. Sabina tłumaczy Teresie sens swoich prac malarskich: na pierwszym planie jest zrozumiałe kłamstwo, zza

³³ *Europa jest dziś otoczona ze wszystkich stron...* Wywiad z Milanem Kunderą, *Kultura niezależna* 1987, nr 27, s. 29.

³⁴ M. Kundera, *Sztuka powieści...*, s. 113.

³⁵ J. Illg, *W kręgu powieści...*, s. 171.

³⁶ M. Kundera, *Nieznośna...* s. 189.

³⁷ Tamże, s.191.

³⁸ Joanna Gromek, *Szczęście psa w: Kundera. Materiały...*,s. 88.

³⁹ J. Illg, *W kręgu powieści...*, s. 172.

niego prześwituje niezrozumiała prawda⁴⁰. Łatwo odczytać, że zrozumiałym kłamstwem jest kicz. Autor *Nieznośnej lekkości bytu* pisze, że nikt z nas nie może pozbyć się kiczu. Jest on wpisany w naszą egzystencję. Nie zawsze zdajemy sobie z niego sprawę od razu. Nie wiedział o nim Franz, który paradował wśród Wielkiego Marszu. Marsz był zorganizowany w związku z sytuacją w Kambodży. Był to kraj w tamtym okresie wykończony wojną domową, bombardowaniami amerykańskimi szaleństwami komunistycznymi⁴¹. W Kambodży panował głód, Wietnam nie zgadzał się na pomoc lekarzy z Zachodu. Dlatego też oni sami postanowili zorganizować pochód do granic Kambodży, aby tam wejść do kraju i siłą nieść pomoc potrzebującym. Marsz zamienił się w kicz, w którym uczestniczyło mnóstwo dziennikarzy, gwiazd filmowych i muzycznych. „*O naturze kiczu nie stanowi strategia polityczna, ale obrazy, metafory, słownik*⁴² (...) *Można grozić wrogom pięściami armii wietnamskiej. Nie można na nią krzyczyć: Precz z komunizmem! To hasło wrogów Wielkiego Marszu*”. Kiedy uczestnicy marszu doszli do granic Kambodży, Franz zrozumiał śmieszność sytuacji: „*Wiedział dobrze, że ta akcja nie pomoże więźniom. Rzeczywistym celem nie było ich uwolnienie, ale udowodnienie, że są tu jeszcze ludzie, którzy się nie boją. To, co robił, było teatrem*⁴³”. Wszyscy wojownicy walczący o prawo przekroczenia granic skapitulowali i wrócili do Francji. Franz zmarł. Jego żona urządziła mu wystawny pogrzeb. Czuła się panią jego życia po śmierci, mimo że Franz kochał swoją nową kochankę Marie-Claude. To żonie, a nie kochance wszyscy współczuli. Jego pogrzeb był chwałą dla jego żony, która przecież tak się poświęciła. Na nagrobku widniał napis: *Powrócił po długim błądzeniu*. Tomasz z Teresą zginęli w wypadku samochodowym. O ich śmierci dowiadujemy się przypadkowo w połowie powieści. Pogrzeb Tomaszowi odprawił jego syn, którego Tomasz nigdy nie wychowywał. Na nagrobku Tomasza widniał napis: *Pragnął Królestwa Bożego na ziemi*. Syn twierdził, że ojciec byłby dumny z tego zdania. Tomasz napisał artykuł o Edypie do gazety, który nie podobał się władzom komunistycznym. Pomysł zrodził się w głowie bohatera, który obserwował życie komunistów. Wśród nich znajdowali się ludzie, którzy nie byli do końca świadomi wszystkich zbrodni rosyjskich. Tomasz zastanawia się czy człowiek jest niewinny dlatego, że nie wie. „*Czy głupiec na tronie jest zwolniony od wszelkiej odpowiedzialności tylko dlatego, że jest głupcem?*⁴⁴”.

⁴⁰ M. Kundera, *Nieznośna...* s. 191.

⁴¹ Tamże, s. 194.

⁴² Tamże, s. 197.

⁴³ Tamże, s. 201.

⁴⁴ M. Kundera, *Nieznośna...*s. 130.

Niežnośna zgoda na byt

Kundera w *Niežnośnej lekkości bytu* wysuwa wnioski, że zbrodnicze reżymy zostały stworzone nie przez zbrodniarzy, ale przez entuzjastów, którzy wierzyli, że znają drogę do raju. Bronili socjalistycznych haseł i mordowali w ich imię wielu ludzi. Następnie przyszedł czas na wielkie rozczarowanie, a więc raju nie ma. „*To a więc, które podkreśliliśmy, a które w swym tłumaczeniu zagubiła z jakiegoś powodu Agnieszka Holland, wyjaśnia całe rozczarowanie Kundery: w Historii mordercami są tylko ci, którzy przegrywają. Jeśli raj zostałby osiągnięty, góry trupów stałyby się lżejsze niż puch rozdmuchiwany przez wiatr*⁴⁵”. Ktoś musiał za przeszłość odpowiadać. A winni odpowiadali, że nie wiedzieli o żadnych zbrodniach, bo oni wierzyli w to, co im kazano, oddając przy tym cały siebie. Następstwa związane z publikacją artykułu o Edypie, kosztowały Tomasza wiele wyrzeczeń. Można przyrównać twórczość czeskiego pisarza do artykułu Tomasza. Pisze o problematyce narodu czeskiego w oparciu o własne przeżycia w okresie od lat trzydziestych do Praskiej Wiosny i staje się przedmiotem licznych komentarzy, nie zawsze uprzejmych⁴⁶. Często wręcz są to uwagi niestosowne i niesprawiedliwe. Nie można traktować Kundery jako pisarza politycznego (czego on sam bardzo nie lubi) tylko dlatego, że opisuje losy swojego narodu poprzez pryzmat własnych doświadczeń. Wplata politykę i historię w swoją twórczość, ale na przykładzie jednostek. Na przykładzie indywidualnych przeżyć egzystencjalnych człowieka, uwikłanego w historię.

BIBLIOGRAFIA

- Baluch J., *Idea Środka a tożsamość czeskiej kultury* [w:] *Materiały z sympozjum zorganizowanego w Katowicach w dniach 25-26 kwietnia 1986 r.*, Londyn 1988. Cataluccio F.M., *Filozofia Kundery* [w:] *Materiały z sympozjum zorganizowanego w Katowicach w dniach 25-26 kwietnia 1986 r.*, Londyn 1988.
- Gromek J., *Szczęście psa* [w:] *Kundera. Materiały z sympozjum zorganizowanego w Katowicach w dniach 25-26 kwietnia 1986 r.*, Londyn 1988.
- Illg J., *W kręgu powieści Milana Kundery*, Kraków 1992. Jagodziński A., *Milan Kundera w polemikach* [w:] *Kundera. Materiały z sympozjum zorganizowanego w Katowicach w dniach 25-26 kwietnia 1986*, Londyn 1988.
- Kundera M., *Niežnośna lekkość bytu*, Londyn 1984, s. 6.
- Kundera M., *Sztuka powieści*, Warszawa 2004.
- Kundera M., *Zasłona*, Warszawa 2006.
- Kundera M., *Żart*, Warszawa 2005.
- Kundera M., *Zachód porwany albo tragedia Europy Środkowej*, „Zeszyty Literackie” 1984, nr 5.

⁴⁵ F. Cataluccio, *Filozofia Kundery i jego stosunek do historii* w: *Kundera. Materiały...*, s. 71.

⁴⁶ J. Illg, *W kręgu powieści...*, s. 175.

EWA BASZAK

Liehm A.J., *Generace Koln*, 1988.

Magnuszewski J., *Literatura Czeska* [w:] *Dzieje literatur europejskich cz.3*, Warszawa 1989.

Olejniczak J., *Powieść jako esej* [w:] *Kundera. Materiały z sympozjum zorganizowanego w Katowicach w dniach 25-26 kwietnia 1986r.*, Londyn 1988.

ISSN 2451-2060
ISBN 978-83-65158-05-5